



BIBLIOTHECA  
UNIV. JAGELL  
CRACOVENSIS

36713

Mag. St. Dr.

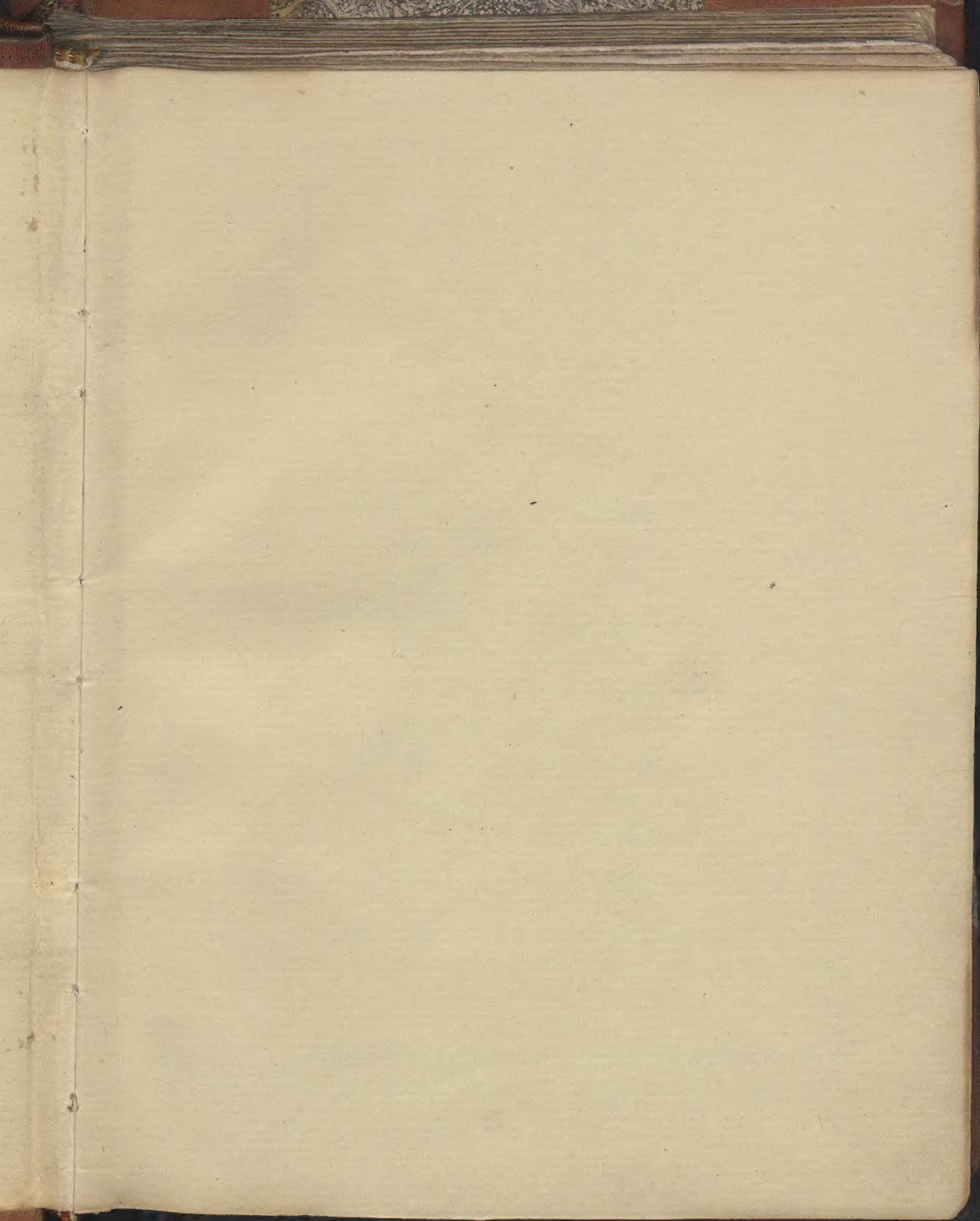
I



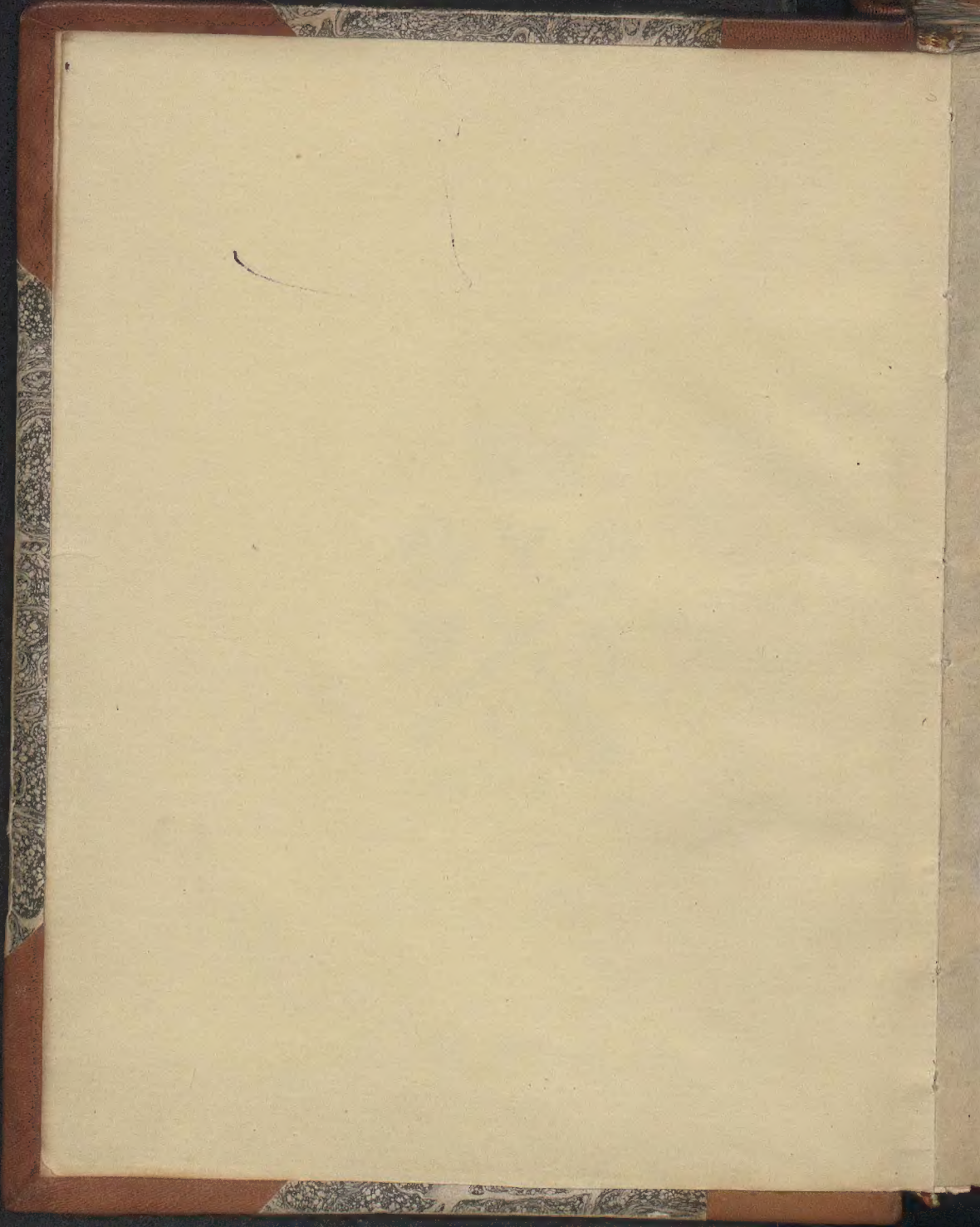


36713

I









704 158 146

# APOLOGIA PEREGRINATIEY do Kráíow Wschodnych, Przez mie

MELETIVSZA SMOTRZYSKIE°,  
M. D. Archiepiskopá Połockiego / Episkopá  
Witepskiego y Mścisławskiego / Archimándrytę  
Wileńskiego y Dermáńskiego. Roku P. 1623.  
y 24. obchođoney / przez fałszywá Bráćia  
stównie y ná piśmie spotwarzoney / do  
przezacnego Narodu Ruskie° / obo-  
iego stanu / Duchowne° y Swiet-  
skie° sporządzona y podána.  
A. 1628. Augusti, Die 25.  
w Monásteru Dermaniu.

Eccē quā bonum, & quā iucundum, habitare  
fratres in vnum. *Psal. 132.*

Pater Sancte, serua eos in nomine tuo quos dedisti  
mihi, ut sint VNVM, sicut & nos VNVM sum⁹. *Ioan. 17.*

*Alex vitæ unica Spes, Iesus Christus.*

Cum Licentia Superiorum.

*Amstelia 1863 a.*





BIBLIOTEKA



WARSZAWA

Dom ZAMOYSKICH w Herbie swym nosi trzy Kopie  
 Aczymi nieprzyaciol Oyczyzny swey bje.

36. 713T.





Iáśnie Wielmoznemu Pánu,  
Iego Mosći P.

THOMASZOWI  
ZAMOYSKIEMU  
NA ZAMOSCIV,

Podcanclerzemu Koronne-  
mu, Krákowskiemu, Knyszynskie-  
mu, Gónadzkiemu, &c. &c. Stáro-  
ście. Pánu swemu Miłościwemu.

MELETIVS SMOTRZYSKI M. D.  
Archiepiskop Połocki / Episkop Witepski  
y Mścistáwski / Archimándrytá Wi-  
leński y Dermáński.

Láski Boga wszechmogącego / przy wniżonym  
swym pokłonie żyjesz y wiojszcie.



Roku 1597. nieiákiś ciemny Au-  
tor Kraystoph Philálet, (ciemnym go názy-  
wam, iż pieszczisko swe własne wtańszy, zmy-  
slenie názwiał się Philáletem.) wáżył się o dwie  
rzeczy wielkie y twárde otrącić, że im miał  
ábo wytrwać, ábo też podotąć: rozumiejąc  
ale nie rozsądzając: bo z motyka nie rzucił się ná stoncy nikt, ty-  
lo głupi,



to głupi, y opoki głowa kruszyć nie kuśi się, tyło balony. Pier-  
wsza rzecz, S. Cerkiew Wschodna; Rzecz druga, S. pamięćci IAN  
ZAMOYSKI, Kancelarz y Hetman wiel: Koronny, Oytiec  
Wielm: twey. O rzecz pierwsza tak się otracić poważyl, iż Hæ-  
retykiem z wiary będąc, wazyl się pokryć lárwa wyznawce Prá-  
woſtawney wiary S. Wschodney Cerkwie. O rzecz druga, iż Hæ-  
retyckie swe bluźnierſtwa poddał pod obronę aystemu Kátholi-  
kowi, mężowi wyſokich cnot, y okazałey pobożnoſci. Z ktorym  
to się ſtáło, Co się zwykło ſtáwát y z owym, Ktory się otraca in  
lapidem offentionis, & petram ſcandali. Bo go y S. pám:  
Pan Oytiec wielm: twey znał być zmyſlonym Ruſinem, á wła-  
ſnym Hæretykiem: y Cerkiew Ruſka áni Wſchodna, zá Syná go  
ſwego nie znála, ále miála y ma zá podrsutá. Záczym iák od  
wezwanego obrońcy, nie odnoſił obrony. Ták áni od tey, ktorey  
nrzeczom bronil, odnioſł podſiękę: ále od obu to odnioſł, náco  
sáſtażył, háńbę y ſromotę, y Sumnienie ábowskiem Kátholickie  
ayste Hærezyi bronieć nie pozwala: y Cerkiew Kátholicka roſ-  
ſtewcom bluźnierſtw áćkować nie podnoſi ſię. Odrętwiać su-  
mnienie nie áwie y młynſkiego kámienia ná nie pádłego, á ſuma-  
nienie láſka Bożá upieſzone y namnieszego puſećku nie ſno-  
ſi. Tym ſię chciał przypodobáć Hæretyk Kátholikowi, co on nie,  
sobożnoſcia miánuie. Tym y Cerkwi Kátholickiey, co oná áná-  
themá notuie, y nie áw: poſpolicie ábowskiem to ſię przytráſia te-  
mu, co to zhytnie lárwa oay náſuná, że nie tylko ná ſećń, ále  
y ná pięć przed ſobá wiáſcieć nie móże. Hæretyk iák ſwoie noſi  
oſięble ku pobożnoſci ſerce, bo áy iest láſki Duchá S. ták toſ  
rozumie y á goráćnoſci ſercá Kátholickiego, pſetoſ kuſi ſię o nie,  
y mniema że mu móże podoláć, á ku obronie ſwyd ná máyeſtat  
Boży bluźnierſtwa potiażnáć. Kátholik sás áwie y ſwoię gorá-  
coſć, bo pełny iest duchá Bożego: sna y Hæretycka oſiębłość, y  
sáraz, záluie iego iák bliźniego upadku, á ſmieie ſię głupſtwa  
iego, że ſię o to wáży áemu ſiły iego wydołáć áadnym ſpoſobem  
nie mogą. Wte ábowskiem prawóſtwny Kátholik, że iák wyzna-  
wá Hærezyi, ták y obrońcá tyd, w iedney cenie áwóá, y nie,  
áno ſię



dua się ceha oznaczają, Haretycka, nie Kátholicka. Wy-  
 snawa kto Harefum, Haretyk jest: Broni kto Harezey, Hare-  
 retyk jest. Ták są potępieni ná Czwartym powszednym  
 Synodzie Eutyches y Dioscorus: ony iák Haretyk, á on  
 iák obrońca iego. A że ten to Philálet był Haretyckiego  
 błędu, á nie Ruskiej wiary, dowodem tego nań s własnego iego  
 Scriptu Apokryfis otytułowanego, y Sprośne iego Haretyckie  
 błędy pokázuje iásnie, aby kto nie rozumiał, że to jest Ruskiej,  
 abo názey Wschodney Cerkwie wiara, która ten Haretyk opis-  
 suie, y zá dogmatá tej S. Cerkwie przypisuje, skądby oná y od  
 ludzi háńbę y od Boga karanie nosić musiała. A tę taką moję  
 pracę Kátholickim sercem ná tego, y ná temu podobne Hares-  
 tyckiego ięzyká, od Ruśi názey pńwiate Scribenty, záwzięta  
 y podjęta, pod opiekę y obronę. Miłości twej iásnie wielmożny  
 Młściwy P. Podkánclersy poddał vsadził: Kátholicki script.  
 Kátholikowi: obronę prawdy obrońcy Prandy: istotne Ru-  
 skiej Cerkwie wiary wyznánie s Pńwódkow istotnego Ruskiej  
 Cerkwie wiary wyznánie, Drodzonemu Potomkowi: pobożnego  
 Oycá, pobożnemu Synowi. Aby co ten Haretyk poddał obłudnie  
 pod obronę oycowi, co Syn w obronie iego nigdy nie był okas-  
 sał światowi. Mowi ten Haretyk do S. Pám: Oycá wielmoż-  
 twey sganileś to W. M. raz, że my Grackiey religiey ludźie w nabo-  
 żeństwie nászym pńenágábáne bywamy. To co w tym swym prze-  
 mieralym scriptie opisuje, nabożeństwem nászym Ruskim nazy-  
 wa: y możeś się ták ślepy duśe Grackiey Religiey Ruśin ná-  
 leść, któryby to co on nápiśał, y zá Ruskie zdał, Ruskim nabo-  
 żeństwem náswał y nyznał? Możeś się ták niskiego rozsádku  
 ná eść Kátholik. Coby tego takiego nabożeństwa ludźie nie pńe-  
 nágábał? musiałby głuchym być ná owe słowá Apostolskie,  
 Fratres mei, Si quis ex vobis errauerit á veritate, & conuer-  
 terit quis eum: Sciredebet, quoniam, qui conuerteri fecerit  
 peccatorem ab errore viæ suæ, Saluabit animá eius á mor-  
 te, & operiet multitudinem peccatorum. By ten Philálet, á  
 pńed nim Zysáni, po nim Ortholog, narodu Ruskiego Harety-  
 cke náuka s drogi náuki Kátholickiey byli nie swiedli, pńeśná-

Iacob, J.



gábania, to iest, náwrócenia zaś ná drogę prandy z drogi  
błędow luźkie násy niby tierpieli, ni potrzebowałiby. Sámá  
tylko miłość po nich byłaby szukána, á nie y wiara. w ktor-  
rym postępku co Kátholicy náwróceniem názywáia, y są  
iżes máia szánwienna, to Haretycy rzesza miánuia nies  
przyiągliwa, y przeságábaniem tytułú. Ale iáko raso,  
ták sobie śniętośliwe w tym názie Kátholickie postęпки Hare-  
ticy niech słony nicuia. Ia to com ná okasánie y ná znieśienie  
błędow y Harezyi tego Philáletá, á przy nim dnu inšyich má-  
to wyżej názwiskiem polożonych, są pomoca Roža. Orthodo-  
xè y Catholicè nápiśal, przesátnemu Wielmożności twej Ia  
mieniowi y obronie poświęcatam, máiac są to, że Wielmożność  
ztego krotkiego Scriptu o s. SS. Prádkow (nych) wiesz do-  
wodnie y wśáśnie uwiadomiony, kocháć sie w niego, y try pra-  
wdiwe wyznawce iáko Bráćia, y iedney á teyże wiary spólny  
śnawce miłowáć, Przetiwniki Conuinkowáć, y do obaczénia sie  
umaniáć, y od tych bronić, ktorzy ná Zachódny Kościół póni-  
nšy, oraz y Wschódna Cerkiew w iednym y tymże oboygu wiá-  
ry dogmat wyznániu, wywrocić usiłúia: á mnie Młóściny  
Panem y dobrodzieiem y obrońcą náydowáć sie, dšićć bęćbieś  
rasyl. Ktorego sie ia Młóście y opiece z uniżonymi sáśbami  
moieimi Kápláńskimi pilno zálecam, y Bogá wśedmogácego  
prośę, áby on wielmożność Wáśę ku ásti y chwale Imięnia swo-  
go S. á ku wierney ráćkie prześwietnego Królestwá Polskiego  
wieloletnie w dobrym sároniu chowáć, Błógóśławionymi po-  
myślnóściami, ktorych sobie, y nšytkim przesátnym do mowni-  
komšnym, wielm: Wáśá od niego, w náćkiei wiecznych nie-  
bieśkich roskóśy Zyay y požáda, nádániáć y błógóśławić ra-  
syl. 3 Monásterá Dermaniá, Dniá 25. Sierpniá, Anno  
Dni, 1629.



# Czytelnikowi laskawemu.

## Laski Bozey.

**3** A zdaniem błogosławieństwem y rozkazaniem Wyśa y Braci w duchu / Panow moich wysoce vczczonych / to co mi rozum vedzi / ná co wola pozwałá / czego sumienie dopuściálo / y co zbawienia požądanie musím ná mnie wyśla-  
gálo / w tcy mojej Apologicy podáte Młóści tvey do prze-  
tánia Czytelniku laskaw. Apologia ten moy Script / tak miá-  
nowawšy / kó go puściám cześć ná zátłanie vsi Zjebráci / Pro-  
szy moie ná Wschodné strony pielgrzymowánie / tu; to trzeci roz-  
dział / drożiwym Theonowym zebem grzyso. Nie žebym sie przy-  
tymi ojurwáci spórowował : bo nie są tanti : ále ábym každemu  
pobożnemu / ktorzy vsu to dochodzi / wiedzéć dáł / sem to pod to  
opłakáne Cerkwie nášej Ruskiej postanowienie Káplánskiego  
mego dostojenstwa powinności vbiedžony vczynił. Cześć  
ná obzánie y zntenie błedow y Harezy ktorymi nowi náš  
Scribentowie od lat więcej trzydziestu Cerkiew náše Ruske imá-  
jąc powážyli sie / y vsytek národ náš Ruski w podeyrzenie spro-  
snyh ná májstat Boiy Haretickich bluznierstw do wšytkiego  
swátá podáli. Do ktorej Apologicy / przydám y Considerá-  
cie / stanowi Cerkwie nášej Ruskiej terážniemy náležnie stu-  
żce / zátychje wysoce vczczonych pánow moich / Wyśa y Bráci  
zdaniem błogosławieństwem y rozkazaniem / ktory do m náro-  
du nášego Ruskiego / ( dla ktorego zbáwlenia ánáthemá od Chri-  
sta pána swego brdi požádali by /) ná dwie czási žalostie rozmá-  
sory y w cześci ledney przedwo drugiey nieprzytáčielsto ná sie sto-  
lecy : á ówe zbáwitelowe stowá / Omnis Domus diuina cóntra se, non  
stabit : tu; sámo rzeczo ná nim iśczece sie widzoć / plerwey / nižby  
mu do tego (vchoway Chryste pánie /) nieostolenia sie przyšlo /  
z powinności swey Pásterkiej wzbájeznie remu złemu pu-  
sáci sie zá pomoc Boio postąpił / y mnie mńeysiemu spóroz-  
du siebie brátu y Rudze swemu do ogłoszenia rozlecił. Co ta tál  
ex debito poslušenstwa / tál y ex officio dostojenstwa mego czynie  
tákim sposobem / táki test w tcy Apologicy y w przydányh do  
niej Consideráciách opisány. Záčym každého laskawego Czy-  
telnika;

tełniká: 4 osobliwie M. W. Ktorych z narodu Ruskiego / Kto-  
temu to napierwey y napilney wiedzieć należy / Bog wszechmo-  
gacy wysokim prozrentem / rozumem y Kápiánstwem poczył : y  
Ktorym sámym rǎditi o tym należy / pilno proszę abyście M. W.  
(máiacodemnie pod świadktem Bogiem / to sobie oindytone/  
ze nie swego przez to nieśkaamy / procz samego Cerkwie násey  
Ruskiej zbáwiennego pożoiu : y oświádczone / że ná spolney  
zdrowey o tym rǎditi przestáwáć chcemy : ) to co mowię / táł brá-  
tnie zdánie lubym sercem przytawšy / Káždy weding powołánia  
swego powinności wášey ná was sámych zbywáć w tym ná do-  
pusćili. Mójeć lǎdǎtǎłego człowieká / Ktory dáry Bózkie pǎdšia  
swo mierzy / ábo owego natrǎtá / Co sie nie w swe rzeczy wǎsca/  
lǎdǎtǎłie o tym bydź rozumǎnte y mowá. po M. W. tego ocze-  
Kiwánia testim / że to ode mnie lǎstǎwym vchem vstyskawšy / o  
Ktorym porǎtowaníu tuż vpadǎtǎcych rzeczy nášych cáta dus-  
šo przemyśláć zǎchcecie, pánu Bogu M. W. poruczám.



# MELETIVS SMOTRZISKI

Z miłosierdzia Bożego Ardyepiskop Połocki/  
Episkop Witepski y Mścisłan'ski / Archymána  
drytá Wileński y Dermáński : Przechacnemu  
narodowi Ruskiemu / postuśenstwa Wschodnie-  
go / wśem wobec Duchownym y świetskim /  
wśelkiego stanu Oycom / Braći y Pánom swo-  
im wyśoce uczczonym / y wielce miłym / łaski/  
pokoju y miłości od Boga Oycá y Pána  
náśzego IESUSA CHRISTUSA, w Duchu S.  
oprzemy modli. życzy y winświe.



**A**ż to rok idzie trzeci Przechacny  
narodzie Ruski / iakom sie z przedwzie-  
tey do wschodnich krajow / y wćiesnie  
nie bez dusznego y cielesnego pożytku  
mego za łaská Boga przez dwa rokib  
chodzoney peregrinaciy / do Oycyzny  
zaszćcoroćci miałyśy to w umyśle moiem dobro pamie-  
cia oblete / abym w tak dalekie / niebezpieczne / á ná mo-  
ie podobie lada y płoche zdrowie trudne kraie zapuściłyśy  
sie nie powietrze tylo odmienić szukał / y odległość miewa-  
sć soba zmierzyt / ale oto w nich / abym sie postárał / tak  
dla siebie / tak wiecey dla ciebie / coby mnie v Boga łaska  
w ciebie miłosc / á tobie przed Bogiem / y przed wśystkim  
światem Chrześciańskim / zbawienie y nieśmiertelna sła-  
wa zjednalo. Po co w Erdie sameyśe zapuścałśe sie / po co

Dale sie przy-  
czy na ptele  
grzymowa-  
nia ná wscho-  
dnie strony od  
Authora.

Eccli. c. 6.

Deuteron c. 32

mabry syn Syrachow poraniać sie rabił nam / y brzwł  
 meżow rozumnych progi nożami naszymi trzeć: Bogow  
 widceł Mojżesza wstuchawszy / chodźilem Oycą meż y twez  
 gopytać / aby mi ozaymit / y starszych naszych / aby nam poa  
 wiedzieli / o słowie żywota przez słowo Boże przedwieczne  
 z niebá przyniesionym / piśmym Proroctwami / Ewangelijski  
 mi y Apostolskimi ogłoszonym tradycjami z ról w rece / od  
 Oycow Sonow przepodawányym wperwionym / y ściągłym  
 Bogonosnych Oycow naszych Soborowemu uchwałami  
 objaśnionym przodkom naszym podanym / od nich przys  
 łecym y po wieki nasze w prostocie serdeczney czyst / y nie  
 pokalano trzymanym y chowanym. Po to mowie do Oyc  
 cą naszych y do starszych naszych Cerkwie Wschodney cho  
 dziłem / abym się od nich dowiedział y nauczył / o dogma  
 tach pobożności / o wierze nadszere naszej / w ktorey y do  
 chętna szczęśliwość y wieczne błogosławieństwo nasze zało  
 żone y rfundowane bydź rozumiemy y wierzymy. To jest  
 o to pytać chodźilem / jeżeli tak jest naszą teraz / Proza  
 przodkow naszych wiara była / ktora od nich z woley Bo  
 żey do nas była zawieśta / ktora nie odśedży od nich / nas  
 była w przodkach naszych dośła. Jeżeli my z wyćiektogo  
 od nich do nas Ewangelijskiego żyzodia nasze zbawienne  
 wode pijemy / ktora pili Oycowie nasi Ruskiej Cerkwie  
 fundatorowie / y budownicze. Takli cęsta ściągła przez  
 zroczysta cę Tegożli śinąkn / tey wdzięczności y teyże zdro  
 wości: Abym o tym od nich prawdziwie wwiadoimiony  
 bywossy / Ciebie o tymże przezacny narobie Ruski w nie  
 zayrzacym mi sumnieniu moim wyawoimil. A weż mi  
 tem to nie z jadney lekkości takiey / ani próżney w tym sła  
 wy sukátac / nie day tego Boże: bo mi uż y lara moie w  
 rzeżach poważnych żartować y Doświadczeństwo / to kto  
 rym mne Bog mój nad godność moie mieć / zezwolić ra  
 chył.



## Do Narodu Ruskiego

3

Był / w sprawach Bożich grać nie dopuszczał / ale ta są  
ma poważna y zbawitna przyczyna / Ktera sie pomienią  
porabiony y poruszeni byrą. Co bowiem słowickowi  
w tym bożym żywocie / nad ten nie oceniany Kleynot  
Kęstowneyse bydi meze: Wiara jest dusz naszych / y ciała  
zdrowiem / wstęcha / ozdoba / bogactwem / y żywotem do  
cześnie y wiecznym. Bez wiary Kto chodzi / chodzi w cie  
mności / chodzi bez rozumu / chodzi bez żywota: żywo  
marty chodzi: Wiara jest w człowieku / moc Boga / Kto  
ra go y żywia y wmacnia / y trzyma. Bez wiary głow  
wiek / beśty jest podobny / y nad wszystko stworzenie jest  
naniżej niższy / y naniedźniejszy. Quid enim prodest ho  
mini, si mundū uniuersum lucretur, anima uero sua detri  
mentū patiatur? Aut quam dabit homo cōmutationem pro  
anima sua? Mowi Zbawiciel nasz Iezus Chrystus. Czo  
wiek wiary Bożey niemający / na duszy szkoda ponosi:  
czymże te szkody nagrodzić może: zwyrroku Zbawicielowe  
go / ani wszystkiego świata pozyskaniem. Bo y wszystek  
świat za swoy gdyby Kto otrzymał / przed sie koniec temu  
śmierci / a po śmierci zatracenie: to jest ogień wieczny  
Dyabłu y Aniołom też zgotowany. Tylko pożytku z po  
zyskania wszystkiego świata: a zutrąty dusze tylko zysku / że  
z Dyablem y Aniołami tego wieczna w piekle meze pono  
sić musi. A teże z owym przydatkiem. Quantum glori  
ficauit te & in deliciis fuit tantū date illi tormentū & luctū.  
Ta tedy tak poważna y znamienita przyczyna perusony  
y pobudzony byrą / do Dyea iakom rzeki naszego / y do  
Starzych Cerkwie wschodney chodzącem tobie przez  
cny narodzie Ruski / tak y swojej duszy tego zbawitnego  
pożytku szukać / Ktoryby nam y na tym świecie / y na o  
nym w rżetku zeskamał wiecznymi czasami nieodmiennym.  
Ktorymby my wbe spieceniu y wperwieniu tu na tym świe  
cie dusze

Wiary praw  
dliwej (Kus)  
tli y owoc.

Mat. c. 9.

Apoc. c. 18.

Koniec per  
grinatiey An  
thorowej.



Marc. c. 8.

cie dusze nasze dla Chrystusa Pana Zbawiciela naszego /  
 y dla zbawienney tego Ewangeliy eracili / a na onym  
 zbawione być ie należli. Qui enim voluerit animam suam  
 saluam facere, perdet eam: et qui autem perdiderit animam  
 suam, propter me & Euangelium, saluam faciet eam. A  
 iż wiara to spráwne czysta y niepokalana p. Chrystosa  
 wá / że na tym świecie dusze ludzkie zatracá / a na onym  
 zbawione czyni: tu ie na ziemi morze / a tam w niebie ży-  
 we ie znájdzie: Wiary przeto nie szukać, bo inż jest z łá-  
 ski Bożey od przodkow naszych należona / ale doznawać  
 chodząc ieżeli tak jest y ledna teraz nam w używaniu z ty-  
 ktora była w używaniu przodkom naszym / y tam ie do-  
 znawać chodźilem / gdzie była od przodkow naszych ná-  
 leżona / a nie gdzie indziej. Wymarzęcie z ktoreg wyćie-  
 kła / a nie w innym. Ná wschod chodźile do Konstantino-  
 polskiej stolicy Patriarchy / od ktorey ty przeżachny naró-  
 dzie Ruski / Wiara y Rzecz S. przyiacie. Tęmiennie  
 Świętych Obchod y używanie / y wszystkie Cerkiewne  
 Wobrzodkach y Ceremoniach ozdobe. Do Patriarchy  
 Konstantynopolskiego / ktorym jest tymi dniami w Bogu  
 przewiel: Cyrillus on / po dwa kroć Legatem do ciebie  
 od G. p. Mattheusza Konstantynopolskiego / y Meles-  
 tiusza Alexandryjskiego / Patriarchow w sprawach Cero-  
 kiewnych przysyłany / dobrze tobie znáiony. Boremu  
 moy y moy potlon oddawšy / y to co mnie należało po  
 niektorey części sprawowšy / dalsze teŝ sprawowanie wola-  
 nieyßemu czasowi niŝli tam teŝdy z wiela przysyn ná-  
 niego był zostawiłem / Acym czasem poruczywšy sie Pa-  
 nu Bogu / puściłem sie w dalszy wschod / y ná tych mieys-  
 scach SS. byłem ná ktorych Zbawiciel nasz Jezus Chris-  
 tus wszystkim narodowi ludzkiemu zbawienie sprawi-  
 łać zyl. Byłem w Syonie S. z ład wyszedł zaŝon Boży /  
 y w mie-

Opisante pu-  
 blicenta sie  
 Anthorowe-  
 go z Konstan-  
 tinopola do  
 ziemie S.



## Do Narodu Ruskiego.

9

y w mieście Jeruzalem zład wyszło słowo Páńskie. Wá-  
 tym S. mieyscu Stworzycielowi memu Bogu poklon  
 moy uczynilem / ná którym stały przeświete tego nogi.  
 Do tych SS. mieysc dusza moja y ciałem przypadał. y  
 niegodnemi moimi rękami całowałem ie / ná których nieś-  
 widomy Bog / w dziele głowieczym widziánym bydl zez-  
 zwolił. Tám byłem / gdzie sie jednorodzony Syn Bos-  
 zy / Bog Słowo z Przeczyskley Pánný narodził / gdzie sie  
 Arzcił / gdzie zbawienna swoje Ewángelia przepowia-  
 dał / gdzie nauczał y cudá sprawował / gdzie wterpiał y  
 umarł / y trzeciego dnia zmarawychwstał / y zład wzniósł  
 sie ná niebo / y ná prawicy Boga Oycá swegó wsiadł. Te  
 S. mieysca náwiedziłem / a myślnie boty z nog dusie mo-  
 iej zżurosy całowaniem świętym / iak sie całnia sprawie-  
 bliwość y pokoy / zá pokánieniem sie miłosierdzia y pra-  
 wdy / całowałem ie. Całowałem to iastinia / w ktorey  
 sie przedwieczny Syn Boży w dziele narodził / y zlob w kto-  
 rym pieluszkami powity / był położony. Kropilem sie woa-  
 da Jordáńska w ktorey sie Arzcił / y ona z wóciecha mo-  
 sa duchowna pitem. Całowałem mieysce wkrzyżowania  
 tego / zbiecia z krzyża / pogrzebu y wniebowstapienia t  
 to iest Golgota święta / y grob tego Przeświete / y świas-  
 ta Gore oliwna. A przytym y inšie mieysca od zbawie-  
 nia mego zwiástuiacego pokoy deptyáne całowałem.  
 Całowałem y grob Przeczyskley świętey Pániey nášej  
 Bogarodżice záwždy Pánny Máriej w Bethsemáni / y  
 ná wszystkich tych mieyscach o sobie y o sobie Przeczacny  
 narodzie Ruski do Pána nášego y Boga Jezusa Chris-  
 tusa modlitwy przynosilem / aby nam to z iastí swey  
 świętey bárować raczył / o co on sam zá námi miłosier-  
 nego Boga Oycá swego prosił.

Prosiłem aby rozdwoiony naród náš Ruski / wshytek był  
 jedno

Affekt poboi-  
 żny Authorá  
 do narodu  
 swego.



## Apologia

Jedno iako on z Oycem swym niebieskim jedno jest y ze  
 byliay wszyscy tam byli / y wie on jest / przynosilem na o  
 puszczenie moich y twoich grzechow Panna Bogu n i s e  
 mu bezkrewna ofiara na oltarzu Cerkie narobzema Panna  
 Jezusowego w Bethlehemi / Na oltarzu Cerkwie żywo  
 dworacego grabu Pańskiego w ogrodzie / na oltarzu  
 wżrzyżowania Panna Chrystusowego / na Golgotie. W  
 bym mogli słowy moimi to wyrazić / iako wdiechą tegdy  
 dusza moja była napelniona / w takiej radości / wshykie  
 dusze y ciała mego zmysły były tam tegdy zanurzone /  
 gdom ta nadzwy na wbtaganie miłosierdnego Boga na o  
 puszczenie grzechow moich / y wshykiego narodu Ruskie  
 go / na tym samym S. miejscu bezkrewna ofiara przyno  
 sił / na który ciebie jednorodzony Syn Boży Baranek on  
 niepakalany krwawa ofiara na wbtaganie Boga Oyc  
 swego za grzechy wshykiego świata ofiarował. Nie był  
 wemnie żaden wnetrzny y zwnetrzny zmysł / któryby sie  
 nie cieszył / nie radował / nie weselił / któryby nie był przy  
 tomnego na miejscu tym wżrzyżowanego Zbawiciela  
 swego ciut. Wshytek dusza moja w myślach moich ra  
 dosć byłem y wdiechą. Ray mi była tegdy S Golgota.  
 Tam mi doznać było iak są wdzięczne y mile przybytki  
 Panna Zastepow / iak śliczne y ozdobne pałace Pańskie /  
 do których pożada / y wstaie dusza sprawiedliwych. A  
 przynosilem na tym zbawienia naszego miejscu y na lna  
 bych bezkrewna ofiara ięzyk Słowieniskim mogło zwo  
 czynym tam ięzykiem ofiarować Grackim / w śmy k  
 niec ow / żem za ciebie przenamilił mój narodzi Rus  
 ki y wshykie te narody / które ięzyk Słowieniskim swo  
 rzycielá swego chwala / wyławiaia / y wielbia / wbtaga  
 nia y grzech ośyszaca bezkrewna ofiara zosobliwej me  
 ententey przynosił. W ten dobry koniec zamyślu co  
 czynilem

# Do Narodu Ruskiego.

7

czyniłeś abym wyspytę Słowiański narodu oraz p Bogu  
memu w światy tego Wycofali przemyśl z serca mego  
Bapciński pobal y poruczył / prosiac tego światy do  
broci / aby w sercu nam iakimi on wie sadami / prosiac  
przez niego w Bogu Wyca swego IEDNO być / y iak i  
dnymi wstami / y jednem sercem wewnątrz Cerkwie tego  
światy Przechwalibne y Przenawielbione Imię Wyca y  
Syna / y S. Duchu chwalić / y wysławiać / dąrować ra  
dzi. Gdzie zaraz si. bie podarowy caładusa y częstym  
sercem motem w to prosiac przez niego w Wyca swego  
IEDNO, iemu iak paniu memu y Bogu / na te w Cera  
kwi tego S. posługe siebie ofiarowałem / poślubit / y oba  
dal / abym zbawienie tego to IEDNO w narodzie mo  
iem opowiadał y do zachowania sie w nim / iak w rzeczy  
tej / bez ktorey zbawienie nie bywa / według danych mnie  
od niego samego si. za pomocą tego światy pozyskować  
namniej nie wątpiac / że zmiłuje sie nad nami miłosierny  
p. Bog / y to prosiac IEDNO da nam / gdy tylko sami  
prawdźliwym sercem y wbyłk naszą dusza stawić sie o nie /  
laska ego S. wspomóżeni bądziem y / nie stawiały abe  
wien testen / ktory rzekł. Petite & dabitur vobis, quærite  
& inuenietis : pulsate & aperietur vobis. X zaś / Si quid  
petieritis Patrem in nomine meo. dabit vobis. Da y pe  
wnie da / iesli go oto prosić bądziem y gerzemi modli  
ciami naszym / w posćte y w iakimuznie. Gby zapali  
wby światy miłości / straconey nam tej drachmy szukać w  
niego bądziem y / w pokorze y w dychosći. Gdy sie do  
brzwi pokoru Cerkwie tego S. od niego danego wygobdie  
y jednamylnosći pospiešymy. nim my do niego zskola  
cany / iuz go przy drzwiach stojacego / na nas zechiacę /  
y stojacego nabytemy inowiacęgo / Ecce sto ad ani  
um & pullo. si quis audierit vocem meam, & aperuerit mi  
hi ianuam,

Zalaczenie Je  
dności S.

Procz jedno  
ści światy  
zbawienie  
być niemoże.

Matt. c. 7.  
Ioan. c. 16.

Apos. c. 3.



## Apologia

hi Ianuam, intrabo ad illum, & cenabo cum illo? & ipse  
mecum. Da nam to IEDNO, abyśmy w Cerkwi tego  
S. iak jednym sercem: jedno wierzyli, ku sprawniedliwo-  
ści: iak jednymi wsty jedno wyznawali ku zbawieniu. Bo  
ieśli on przy drzwiach serc naszych stoi: y kłóta do nas / a  
byśmy mu otworzyli: w dom serca naszego wnieść mu do-  
puszczli: y iemu z nami a nam z nim wieczerząc pozwolili:  
iak nierówno skorzęć łagodniejszego: iak ławę / a do da-  
tku ochotniejszego narydziemy go, gdy my tego szukać, my  
do tego miłosiernych drzwi kłótać / my tego prosić be-  
dziemy oto / co on sam mieć nas zezwala / y Bogu Ojcu  
swego / aby nam dat prosi mówiac / Pater Sancte serua  
eos in nomine tuo, quos dedisti mihi: ut sint VNVM, fi-  
cut & nos VNVM sumus. Prosimy tylko tego oto bez  
prześcienku / kłócajmy jedno we drzwi miłosierdzia tego  
nieodstępnie / szukajmy z pilnością / a szukajmy z zapałem  
na / iakom rzekł: świeca miłości / wroświeconej światło-  
ści pokoiu: bo bez tej takiej świecy / iakym sposobem  
tego jednego nienarydziemy: a on te nam da y nadda.  
Da / że my Rus y wszyscy Słowiańskię język narodzie  
szukane to IEDNO narydziemy: a nadda / że za ta taka  
nasza do niego pilna a wprzeyma modlitwa / y wszystkim  
jedney z nami wiary narodowi coż przez nas szukane y na-  
lezione IEDNO da naleść. Bog abowiem wszystkich  
wszystkiego światła ludzi zbawienia pragnie / wszystkich szu-  
ka / wszystkich wzywa y prosi / owegdy aby on znani: wie-  
czerzał / a inegdy aby my z nim obiadowali y wiecze-  
rzali. Beatus qui manducabit panem in regno Dei. Błogos-  
ławiony / który będzie iadł obiad w królestwie Bożem.  
O błogostawie y nadder błogostawie / Przechacny narodzie Rus-  
ki. Błogosławieni y nadder błogostawieni będziemy y my  
ieśli wzywającemu Bogu od aż nadder kóstownę tego  
obiadu

Ioan. e. 17.

Luc. 14.

## Do Narodu Ruskiego.

79

obiadu tego niewymowimy sie / ni kupionemi wladami / ni  
nieboswiadczonymi wolami / ni tej poietemi znanami.  
Błogosławieni będziemy / że sie nam dostanie / a z łaski ie-  
go S. Krolestwa tego niebieskiego obiad iesc. Co iesli  
skutecznie od niego otrzymac chcemy / y niewatpliwie sie  
w tym wperwic pragniemy / prosimy tego / aby nam iak  
swoim domownikom / w iedney wierze y w iedney miłos-  
sci dal na wyflawowanie Imienia tego s<sup>o</sup>. iedne wsta y  
tubno serce: Vir enim duplex animo inconstans est in o-  
mnibus viis suis: Maj vmyslu dwoistego / niestateczny  
jest we wflech drogach swoich. Rozdarte yst glowieta  
piesn nieprzyjemna. Jakowa niestyty jest teraz piesn ro-  
zdwoicnego serca / y rozdarte yst iednego narodu na-  
szego Ruskiego: Bogu y Swietym tego nie luba y nie  
przyjemna: w tych ktorzy wshyma stysac / nie stysa / oczy-  
ma widzac / nie widza / sercem rozumieiac / nie rozumieia.  
Szpetnych yst jest czesć ta / iak zmiesca swego wywoda-  
conych / y strzywionych: brzydkiego serca iak nienawia-  
scia ozieblego / a nieprzyjaznia okolatego.

Iacob, 13

To tedy bylo peregrinaciey moiey Przebawiszciecie /  
ten iey Cel / ta y przyczynna. Za co iak baze y doznawam  
ciężko sie poruszył na mie dobra nienawistnik / nie wsmiał  
sobie pozul to moje pielgrzymowanie / y nie pospiałem  
ta ieszcze byl za prog Oyczyzny / a on już nalazby sobie  
sposobne do swego dzieła naczynie / zamieszanie przez nie  
w Cerkwii naszey w narodzie (mowie) naszym Ruskim ta-  
kie uczynil / ktore y podzś iak w piekle / dzień od dnia wro-  
y sumieie / a on przytym iakoby niebo z ziemia zmieszać  
mógł / wdacie sie. Wzela z wiekow miłości Braciey nie-  
nawidce za nieprzyjaźluxe tego serce przełożona mna Pe-  
regrinaciey moiey zbawienia sprawa: nie luba mu sie sta-  
ła / luba Bogu w wierze y w miłości iednomyslnosc y

Duszy nieś  
przytaczal do  
bremu zawi-  
sdy zayczy



zgoda Bráćiey. Dla cze<sup>o</sup> zá zwroceniem sie moim do Oycy  
 szyny przynábywszy sobie mnogiego/ y ięsze sposobnieys  
 tego naczynia/ wszytká Cerkwia zátzasnal ták/ że wszyscy  
 ludzic stáneli iák zdumiali iákoby siebie samych odesli/  
 stáli sie wszyscy/ y ięsze y podziśleyšy dzień trzasc̃ nia  
 nieprzestáte. Skad iedni/ á či miálkiego rozumu dziwonia  
 sie temu tylkot/ brudzy á či niedbali/ poźiewáia ná to t  
 trzeći/ á či pobożni iák powárzeni chodza/ rády w tym  
 báć sobie niemogac. Niemogac chytrey tey przewroa  
 ności šatáńskiey wyrozumieć/ á obaczyć/ że to iemu o  
 ostatnie w narodzie nášym posło/ dla czego on wszytko  
 piekto náprzećiw dzieiacemu sie/ zá przemyšlem Boškim  
 dobremu poruŃyć/ pieta podnieść/ y rogi nástáwić mu  
 śiał. Wšakże by dobrze wszytkie swoje piekielne mocár  
 Ńwa y wladzy ze wszytkimi ich chytróściami dšwigná/  
 nie áte wšpieie. Durum enim est contra stimulum calci  
 trare. nie spiešno šatánowi z Pánem Bogiem iść wzápá  
 sy. Co ábowiem pod niebem ták mocne iest/ iák iest moa  
 cna prawda/ kámién to iest ná niego ták/ o ktory gdy  
 sie on otraci/ roštraci sie/ á iesli ten ná niego pádnie/ zea  
 trze go.

Obiecta prze  
 ćiw peregrin  
 aciey.

Rzecz mi ktory z tey niespokoyney chásce i iákóž y  
 mówia/ co či dolegáło żes chodził? żes pielgrzymował  
 wschodnie kraie/ żes náwiedzał Oycá y Stáršych? Po  
 nieważ wszytko z láŃki Božey ile do wláry v nas cáto/ y  
 ile do wyznánia tey wszytko domá zupełno. wczyniles̃ to  
 bez żadney kłusney ile do Ruskiey Cerkwie przyćšyny.  
 Ná swoje škodę/ lub poźytek wczyniles̃ to/ á my y bez tey  
 ták trndney y pracowitey peregrináciey twoiey obeyć sie  
 mogli. Co te<sup>o</sup> ná to przed wszytkimi wámi przezacny ná  
 rodzie Ruski odpowiem nie bez wšelkiego v ciebie podzi  
 wien. być to musi/ y nim sie tey rzeczy/ y spráwie dobrze  
 przypá.

Solutta ob  
 iectay.

## Do Narodu Ruskiego.

11

przypatrzyć, y rwać się / bądzey niepodobna to rzecz zdać  
 ci się będzie / niż podobna : y nie bez słusności. Bo  
 morze potę jest morzem / y źródło potę jest źródłem / nie  
 jest rzecz podobna / aby były bez wody. Rownie słońce  
 potę jest słońcem / y ogień potę jest ogniem / nie jest rzecz  
 prawdziwa aby nie świećili. To mi dolegato / odpowiem  
 temu, że ja Episkop / bą y Archiepiskop w Cerkwi  
 narodu mego Ruskiego nie wiedziałem com wierzył. Tę  
 podobną to rzecz zdać ci się będzie / że Biskup tak wierzy  
 nie wie : że mistrz czego inšych wezyc powinien / bą y wezy  
 tego sam nie umie : Tak się to niepodobna rzecz bydy zda  
 tak gdyby kto człowieka bez dusze żywym bydy twier  
 dził : abo wprzeciw żywego umarły. Ale że to co mówię  
 y podobna jest rzecz / y prawdziwa / iasnie y dowodnie to  
 bie to pokaze / gdyć wkaże / że ja więcej błedy y harez  
 yze / niżli prawdziwa ze Wschoda do nas zawitała wiara  
 p. Chrystusowa wierzył : tey nauczałem / te y przepo  
 wiadał. A bo się przezacny narodzi / że byś y ty wsta  
 tek od nog do głowy (przebac mi) w tey zemna chorobie  
 nie był. O by to zdarzył był p. Bog / aby zmyślona y nie  
 podobna to rzecz była / że ja Episkop / tak wysokiego w  
 Cerkwi Ruskiej dostoięstwa człowieka / com wierzył nie  
 znałem : abo jeśli znałem : tedy źle znałem / y źle wierzy  
 łem. Niemiałoj mi to Episcopą dolegać : y nie było  
 mnie słusney do tey moiey tak pracowitey peregrinaciey  
 przyczyny : Bążem głuchy na owe / Błog. Apostoła p  
 wla słową zostawać miał mowiącego. Oportet Episco  
 pum esse doctorem. Jążem ja miał inše nauczać / gdy  
 sam tego nie wiedział / czego ich wezyc byłem powinien.  
 Jeśli tego wezyc ich miałem / aby byli dobremi y pobo  
 żnym : tedy wprzob owego aby byli wiernymi / y praw  
 wiernymi. Wiara bowiem jest fundament / nądzieia fun

Trudno te  
 mu wiary us  
 czyć inšego/  
 który się sam  
 nie nauczył /  
 abo stał się  
 nauczyciel.

1. Tim. 2. 1.

Wszystko to



być prawdzi-  
wie dobrym/  
też nie bez  
dobrej praw-  
dy i wiary.

fundamentu tego/ ścian: a miłość/ oboiego tego/ pokrycie.  
Jakkędy pokrycie albo dach bez fundamentu y bez ścian  
ostać się nie może/ tak ani miłość bez nadziei/ y bez  
wiary. Żądam aby był kto dobrym y pobożnym/ wier-  
nym pierwej ma być: czego ja być nie mogł/ bom  
y sam/ coby mi prawo wierzył nie wiedział/ y dobrymi  
przeto y pobożnymi być im/ być ich nie mogłem/ y oni  
prawdziwie takimi stać się nie mogli. Bo tak ja bez fun-  
damentu y bez ścian pokrycie wystawić postępowalby mi/  
tak y oni bez tego oboiego dach zawiesić pokusiliby się.  
co jest rzecz nieprzyzwoita y niepodobna. Bo ktoż bez  
języka mówić może? albo bez oczu widzieć? tak ani  
bez fundamentu y ścian pokrycie stanowić. Nie jest to  
rzecz przyzwoita/ nie jest y podobna/ aby kto rzecz taką  
pierwej lubił/ niżli by ją iakożkolwiek poznał/ aby ją  
pierwej pożądał/ niżli o niej wiadomość taką wziął.  
Nie jest zaślepiecie y to rzecz przyzwoita/ nie była rzecz y podo-  
bna/ abym ja kogo dobrym y pobożnym być nauczył/ nie  
nauczywszy go pierwej być wiernym/ y prawowier-  
nym/ bo bez wiary/ a wiary Prawosławnej Rzymskiej/ dobroć  
y pobożność wszelka zmyślona jest dobroć y pobożność/  
a nie prawdziwa: która na tym tyłu świecie jest obłą-  
kana/ a na onym wiecznym mekom podleże. Sine fide e-  
nim impossibile est placere Deo. Jeszczeż mi rzeczy ja nie  
miałem słusznego do pielgrzymowania mego przyczyny: że  
nie było coby mi delegało y do tak pracowitej drogi  
przymusiło: tak ile do mnie samego/ tak ile do Rosyjskiej  
Cerkwie Ruskiej? A co słusznego a tej gwałtownej ro-  
tym nie widzi/ tak ten wiele światłości myślnego słońca  
widzi/ tak wiele widzi kret światłości słońca zmysłu pod-  
ległego. Miałem tedy y słuszną miałem przyczynę. miał-  
em co mi delegało/ miałem co mieniał Wschód do Wy-  
chodu y do Starych musiałem prawie było wystąpić.

## Do Narodu Ruskiego.

13

Rzecz powtorek: to mówiac / nie tylko siebie y nas /  
 ale też y wszystkie Przodki nasze święte y Błogosławione  
 Ruskiey Cerkwie Oycy hańbił. Wo niewiedzieć nam iak  
 wierzymy iest hańbá / náw wszelkie hańby. Przytym y sam  
 sie z soba niezgadzał / rzekłszy mało wyżej / że czysta y nie  
 pokalána wiara Przodkom naszym ze Wschodu była po  
 dána od nich przyieta / y po wielki nasze czysto y niepokas  
 lano / trzymána y chována. Odpowiem mu / że y to pra  
 wda com ná przedzie powiedział: gdyż czysta tá y niepo  
 kalána wiara / po nasze tylko wielki czysto y niepokalána  
 była chována / á za naszych niebezpieśliwych czasów / nie  
 czysta stála sie y pokalána. A to druga prawda / że mo  
 wiac iá to / hańbie y siebie przezacny naródzie Ruski (prze  
 bacźmi prawdę mówiacemu) y ciebie: ale iak Cerkwie  
 świętey Ruskiey / tak y świętych y Błogosławionych Ru  
 skiey Cerkwie Oyców nie hańbiet y owśew ná głowie  
 moiey poezśnie ie nośe: ponieważ oni podána sobie czy  
 sta y niepokalána Chrystusowa wiara / czysto y niepokas  
 lano trzymáli y chowali: w tey takiey czystey y niepokas  
 lanej wierze / y świętś ten poźegnáli. A my czysto záiste y  
 niepokalána wiare od tych SS. Przodków naszych przye  
 teli / aleśmy iá sami / inż za dni naszych onieczyścili / y po  
 kalána wezynie dopuścili: co sie máło niżej bowodnie po  
 kazę. Czemu iesliby sie wezś nie zabiegáło / w wielkim  
 niebezpieczeństwie Cerkiew náśa zostáwiona náydowác  
 bytoby. Obawidć sie álbowiem należynam / áby sie ten  
 śkodliwy káncerowy wrzód zá časem y do czystego ciała  
 czystey Cerkwie Ruskiey nieprzyrzucił: ktorym ono (cza  
 go Chryste rácz uchwóć) zaráżone bywłszy o bezduśone  
 bydź / páść / y wnuwcz obroćć sie musiatoby. O ktorym  
 swym Przeczystym dziele przeżyłszy Oblubieniec iednoró  
 dzony Syn Boży mówi. Tota pulchra es amica mea &  
 macula

Oblubieniec

Solnta.

Cantici Cant  
u. 4.



## Apologia

macula non est in te. X Błogosławiony Apostoł paweł  
 Christus dilexit Ecclesiam, & se ipsum tradidit pro ea, ut  
 illam sanctificaret, mundans lauacro aquar, in verbo virg,  
 ut exhiberet ipse sibi gloriosam Ecclesiam, non habentem  
 maculam, aut rugam aut aliquod huiusmodi, sed ut sit San-  
 cta & immaculata. Niemeżá prawde wsta / y wschty ias  
 zyt w tym takim razie / wielkości rzeczy podźwigniony  
 ruszyć się mogłoby / y przemówić / gdzie idzie o część Boża  
 y o dusz ludzkich zbawieniet. Ożaraze y wypadek w niemias  
 sey części Cerkwie iego S. Inaczej / iesliby my zwołaższá  
 duchowni / o tym żuć y dbać niechcieli / á mimo siebie  
 iakoby z wmysłu / te tak wszystkiey Cerkwi nasyey ná wpa-  
 dek stojaca rzecz puszczali / przez to samo naymita mi być  
 w niej okazalibysmy się. Widzieć ábowiem / że dusze trda  
 cacey wilk piekielny / nie iedne / ktora zstada nasyego owca  
 porwać y wduśić / ale wszystko ciato Cerkwie nasyey Rus-  
 stiey poitnac stara się / owym piekielnym wrzodem żaraz-  
 kié ia wsiłuie / ktorym się świeci nasy Przodkowie / iak nim  
 samym brzydziłit to nam do wiary podać obiegaiac co  
 Błogosławieni nasy Russtiey Cerkwie Oycowie porzu-  
 ciwszy deptali. Widzieć to morwie / á milczeniem tył pos-  
 dawać / nie tylko naymitowe jest dzieło / ale zlobzierowe y  
 rozboynicze. Co ábowiem żarazliwym y ná duszy škos-  
 bliwym ná duszy czlowieczy wrzodem bydy może / náś  
 Harelim? Czym się nasposobnley y ná iakwiey ná zacrás-  
 cenie w zaby piekielnego wilka podać może duszá czlowie-  
 cza / iak bluźnierstwem ná Bogá? To oboie tyśiaccchys  
 try wilk ten piekielny / w żaraze ciata Cerkwie nasyey Ru-  
 stiey nágorowat / aby ie nim onieczyscił y oniezbożył / ob  
 Bogá wszystkich nas aby odwrócił / y iakli iego aby nas  
 pozbawił. Co my już iawnie y odkrycie widzi my / y w sa-  
 wych nas to / im daley tym glibiey wkorzeniajace się żu-  
 demy

lemy y bożnawamy. wibiec tedy to / á milgeć / wiecey  
 jest niż kamieniowi niemym bydź. znośniew zaście bądźcie  
 ziemi Sodomitow w dzień on sadny / niżliby nam Cera  
 kowie Ruskiej Pasterzom byto / dla tak wielkiego wielu/  
 nieoceniona Syná Bożego krowa okupionych duś / iá-  
 wonego zátrocenia. Harelis estowieká każdego / gdy go  
 opánuie / y z wiáry Práwosławney wyzuwa / y ob Bogá  
 oddala. Harezya zaráżona Duśá żywoumárla. Ohz-  
 reziey kóždey iedney to sie mowić może / Co B. Apostol  
 Jakub rzekł o niezáchowaniu iednego ktoregokolwiek  
 przykázania Bożego / mowiąc. Quicumq; toram legem  
 servauerit, offendat autem in vno, factus est omnium reus.  
 iedney ábowiem Haresey dosyć do zátrocenia / dwie /  
 trzy / y dále / do wiekszego zátrocenia. y jest Estowieś  
 kowi nierowno škodliwśa / niż náciejšy grzech śmiera-  
 telny. Harelis ábowiem nie tylko ob Bogá estowieśá  
 oddala / Co czyni y grzech śmiertelny / ále y Wiáry go po-  
 zbáwia / Ezego grzech y náciejšy nie czyni. A eo mowia  
 o iednym Estowieśku / toż rozumiem y o pomieśtney Cera-  
 kwi / że iey do odpádnienia od ciała Cerkwie Powśeche-  
 ney / á do zóśtánia zborzyskiem Haretyckim / ná iedney hę-  
 reziey dosyć / ktora iá z wiáry wyzuwśy / wyzuwa zaráz  
 y z obecności łáski Bożej / y ob Bogá oddala / á czyni iá  
 wśeláto złowierne y niezbożne. Wwaszże przezacny na-  
 rodzie Ruski / iák iá wielko do teğ mego ná Wśchod piela  
 przymowánia mialem przyczyna / iák słusnie siebie y  
 ciebie háńbie. Wważ przy tym y Owó / iák to jest wielce  
 škodliwy wpadek / wpáść w Harelim: ktora im jest na-  
 głośśa / tym jest naśkodliwśa. Z iákiego wpadku est-  
 wiekowi do powśtánia tak jest trudno / iák trudna rzecz  
 jest martwemu chodźć / iesli nie z osobliwey łáski Bożej  
 poruśpony bądźcie. Voluntarię peccantibus nobis, mowi

Mat. c. 22.

Iac. c. 2.

Hebr. c. 10.

B. Apostol



**B.** Apostoł Páwet / post acceptam notitiam veritatis, iam non relinquitur pro peccatis Hostia, terribilis auté quodam expectatio Iudicij. & ignis æmulatio, quæ consumptura est aduersarios. Irritam quis faciens legem Moyfi, sine vlla miseratione, duobus vel tribus testibus moritur: quanto magis, putatis, deteriora mereri supplicia, qui Filium Dei conculcauerit, & sanguinem Testamenti pollutum duxerit, in quo sanctificatus est, & Spiritui gratiæ contumeliam fecerit? Scimus enim qui dixit: Mihi vindicta, & ego retribuam. Et iterum, Quia iudicabit Dominus populum suum. Horrendum est incidere in manus Dei viuentis. Przez przyście abowiem w siebie Szarezy / & przez opuśczenie wiary Prawosławney / ten straszny Duchá s<sup>o</sup> wyrok tak ieden głowiek / tak y całą Cerkiew posmieśna popada / że ia strasliwe iakies oczekiwanie sadu / y żarliwość ognia Czeła / krora ia takó przeciwnice Bożo poźrzeć ma, iedli sama siebie pilnować y strzec nie zechce, iedli sie pierwey nie obaczy, póki iedne pomsty Bożey ná sobie nie odniesie: & póki w racy żywego Boga nie wpasbnie. Bo iuż po tym sadney za siebie ofiary nie narydźie, y áskolwiek mowić zwykli Szaretkowie / My Syná Bogażego nie depcem, ale go ná głowách swych nośimy: y krwie tego świętey, przez ktora iestemy poświęceni, pokalana bydy nie rozumiemy, ale ia tak prześwieta y zbawienne ná dusi n. szych zbawienie z boiaźnia y zstrachem pijemy: y tak Duchá s<sup>o</sup> nie łymy: ale o nie pána Boga wstawicznie prosimy, y przyznawamy, że bez nich żyć nie możemy. Odpowie im p. Bog / Populus hic labijs me honorat: cor autem eorum longè est à mè: ktorzy máia pozor pobożności: á mocy iey záparlisie. Choćiaś bowiem každy Szarek tak mowi, každy iednak depce Syná Bogażego, pod negámi swemi ma go. Krew tego świętego /  
przez

Pruska  
hazycka.

## Do Narodu Kuſkiego.

17

przez ktero był oświecony/ma za potalano/ y łaski Duchá  
 s<sup>o</sup> lży / ponieważ przylecie prawdy poznanie/ y używane  
 prawdziwey wiary wyznanie odrzucił / y podeptał: po-  
 nieważ z porządku tych siebie wyłożył / kterzy Syná  
 Bożego ná głowách swych noſa / y kterzy krew Teſtá-  
 mentu znáio y wyznawáio byǳ czystá y łaski Duchá s<sup>o</sup>  
 máio wpoſzciewoſć: tym ſtat ſie przeciwnikiem/ á w nich  
 ſámemu Bogu. Heretyká cłowieká po pierwoſym y wto-  
 rym ſtrofowaniu / tenże Błog. Apoſtol Páwel / ſtrzeć ſie  
 wiernym rozkázuje. A iáť ſie ſtrzeć Chriſtus Pan ſam  
 niema / iáť Poganiná y Celniká. Boż náb poganiná  
 bárziej Syná Bożego depce/ krew iego ſwieta nie czyſci /  
 y łaski Duchá S. kże. A temu takiemu Bożemu y pra-  
 wedy ięǳ S. przeciwnikowi podobnym Heretyká ſam Syn  
 Boży czyni. Tenże Błog. Apoſtol Heretyki názýwa ſiá  
 gámi ſátáńſkimi / gdy o nich mowi / Sam Szátan prze-  
 mienia ſie w Anióła ſwiátłoſci, nie ieſť tedy rzeń wielká,  
 ieſli y ſtudy iego przemieniáio ſie, iákoby ſtudy ſpráwie-  
 aliwoſci. Studzyſ ſátáńſcy Jezu Chriſtá Syná Bo-  
 żego ná głowách ſwoich noſa: Krew iego ná oczyſzcza  
 nie grzechów wſytkiego ſwiátá wylana byǳ rozumie-  
 iać y łaski Duchá S. máio wpoſzciewoſci: Nie záſte.  
 Cłowiek Heretyk/ ieſť ſługá ſátáńſki / ſyn ieſť Dyablow/  
 wedlug rzeſzonego przez Chriſtusa Páná / Wy z oycá  
 Dyabła teſteſcie. Nie poyǳie tedy tá obmowa iádnea-  
 mu Heretykowi/ nie poyǳie: ále rácey koǳy taki ſtaráć  
 ſie winien, áby tego táť ſrogiego dekrétu Bożego wǳeł/  
 náwroceniem ſie záś ná proſto prawdziwey wiary drogę /  
 z korey ſkobliwie ſpadł / raz poznána wiary prawda znies-  
 ważywoſy y podeptawoſy. Niepodobno bowiem, áby ci, kto-  
 rzy raſa oſwieceni, y ſkoſtowáli dáru niebiſkiego, y wa-  
 ńnikámi ſtáli ſie Duchá s<sup>o</sup>, y ſkoſtowáli dobrá Bożego ſłowá,

Th. 5.

Mat. 18.

2. Cor. 11.

Ioan. 8.

Hebr. c. 6.

C

y macy



## Apologia

y mocy przyszłego wieku, a wpadłszy, snowu odnowili się w pokusie, po wtore krzyżując sobie Syna Bożego y wpokazaniu mając. Nie jest rzecz podobna namileyszy / aby za Heretyką po wtore Syn Boży miał umierać; ale jest rzecz podobna / aby Heretyk w umarłym zań raz Synu Bożym; zaś z wypadku powstał / y do pierwotnej wiary prawości zaś się nawrócił.

Wszystko to / w którymby koniec przez mnie przetożono było / madremu wskazywać nie potrzeba / iawnie abowiem / y bez wskazania każdy taki widzieć y rozumieć to może / iż y po nas mus duszobawieny to wyciąga / abyśmy nowo powstały między nami omylney Heretyckiej przez nasze nowe Theologi nasłaniany nauce / nie tylko z Białobrzegich Cerkiewnych wstąpić kazali; która czasów terażniejszych niektórzy suggestowi przepowiadające wstąpić sobie mają / y nasze wsty y dusze skłócają: ale y z domow swych przez wyrzucili / y w niepamięć ją zagrzebli / ięśli prawdziwa Pana Chrystusowa wiara mieć nas znać się / y znani być chcemy: y ięśli Heretyckiego wypadku na dusze swe / y na wszystka Cerkiew Ruska nanieść nie chcemy. Targnoli się abowiem ci Theologizantowie niezbożnie na Najęstwie Boży: rzucili się bluźnierstwo na Tajemnice wcielenia Syna Bożego: Znieważyli Heretycko przez Pana naszego Jezusa Chrysta pobrane Cerkwi swej Sakramenta; a to wszystko wiara nasza być ogleśli. Oczym Trojgu Katolickiego wyznania pozbywszy / Co im y nam dusze zbawiennego zostać mogło? Jeśli to wszystkim prawdziwym Theologom jest w wyznaniu że o tym Trojgu prawdziwa wiara / to jest o Bogu / o Wcieleniu Syna Bożego y o zbawiennych Tajemnicach / czyni otowieką prawdziwym y Katolickim: Oni wszystko co troje naruszywszy / o każdym z tych trojga / y o wielu innych / z Kato

Chelickiey wiśry Dogmac nie katholicco wierzac y wżac  
iż sie katholicami znać y zwać beda mogli? Targnali  
sie na Nacystat Boży / gdy istność Bosta od osoby Bo-  
skiej realiter dzielac / osobe Bosta każda w samey sobie nie  
rozdzielna / rzeczywiscie rozdzielona bydz czynili y gdy  
przyrodzony Bostich Osob / ile do ich Bytności / porzo-  
dek znieśli. Gdy Syna Bożego Boga Stowo nie bydz  
z istności Boga Oycą wrodzonym zbluźnili. Rzućili sie  
na nicotmienna wtcielenia Syna Bożeg Tatemiace. gdy  
Christa Pána Káptanem y posrzednikiem nie bydz ná-  
użać. z opozylego ná nim wiecznymi czasy y ná wieki  
nieodmiennie trwajacego dostoiestwa iego Káptánstie-  
go y posrzedniczego zdarli go. Zniewazili y zbawienne  
Sakramenta Cerkiewne / dwa tylko od Christa Pána bydz  
podane wyznawaiac / á nie siedm. Jesliż to trojgo Prze-  
zaczny narodzie Ruski w bluźnierstwie y w herezies; Co  
nam zbawiennego przez nich cąto zostalo? stawšy sie iea-  
dno herezyo zarażonymi / háńbe nazwoistá herectickiego  
od Cerkwie ná nie założonego / nośić musieliby; á to tak  
wielu iápnym herezyami (nie tylko ábowiem rego zle-  
go iest) zarażeni y zstęradzeni stawšy sie. Czego sie po  
Cerkwi Boż. y ktora y po śmierci tak ie przetlinac zwo-  
tá / spodziewać sie máia?

Oni Duś sprawiedliwych w niebie z Pánem Christusem  
bydz nie przyznawali. Poedyntowy Sad baśnie bydz  
rozumiaia.

Dostoiestwo Káptánstie y Episkopstie toż y jedno bydz  
ładza / Piotra s<sup>o</sup> z przetożestwa ieg nad wszytka Cerkwia  
zdzieraa. Chleba y winá w Sakramencie Eucharistiey w  
ciato y krew Christusowa istotne przemienienie. rzecz zmy-  
ślona bydz powiadaia. Zprzeistnoczenia sie náámicwaa.  
y inſte tym podobne bluźnierstwa ná łonie serc swoich v-

bluźnierstwa  
miasnie Ru-  
skich Secte-  
rentow.



## Apologia

edłone / a przez Scripta ná iawo wynurzzone obnośa. Nie  
 Heretycz to? Nie bluźnierstważ to? ná m iestat Boży?  
 y ná podana ob niego prawosławna Wiara / iak nie mo-  
 ga bydz wiekſze gorſze y ſzkodliwieſze Arius, Sebellius, Eu-  
 nonius, Nestorius, Eutyches, y tym podobni Heretyko-  
 wie / dla iedney tylko kaźdy z nich Heretycz / y Heretykiem  
 ob Bogonośnych Oycow ieſt nazwany / y z Cerkwie wy-  
 gnány. Oni Syná Bożego nie bydz wrodzonym / z iſtno-  
 ſci Oycowſkiej bluźniac / Co mniey bliźnia ná Ariuſa?  
 Przyrodzonego między Boſtami Oſobámi Perzadku nie  
 przyznawáiac / Czym ſie w tej Heretycz mniey máia ná  
 Eunoniuſa? Káptaná z Biſkupem y wſtopnia doſtoień-  
 ſtwá, y w Prerogátiwie Iuriadictiey porównyváiac /  
 czym mniey ná Ariuſa Heretyká bładza.

Leż abyſmy ſie oczywiſto przypátrzyli / w czym oni ſwiera-  
 tych Oycow náſzych wiary wſtąpili / erzech przednieyſzych  
 y pierwſzych náuk fałſzywa / mieyſca y kárt y ſcriptach  
 ich z druku wydanych notowawſzy / przekładam. aby kto  
 tak z wiekſzych / iako y z mnieyſzych nie rozumiał / że to co  
 mówię, ſłowá ſa bez dowodu. *Vilus enim poſpolitic  
 morio / certior eſt auditu.*

Pierwſzy táki Theolog Ruſi Ste-  
 phan Żyzáni.

Żyzániego  
 błedy y ha-  
 rezje.

Tego Mátheologa Stephána Żyzániego / wydána ieſt  
 náuka z druku po Ruſtu y Popoliſtu w iedneyſze kſiażce.  
 Anno 1596. Ten w náuce ſwoiey náprzećiwko Czya-  
 ſcu / ſad poiedynkowy przyznawáć / bład mieni bydz He-  
 retyki. Támże nie przyznawa / aby buſze z tego ſwiata  
 zeſcie ſpráwiedliwe tam były / gdzie ieſt pan Chriſtus.  
 Ale ie w ſiemiym Ráiu bydz powiáda. Támże nie przy-  
 znawa.

## Do Narodu Kuſkiego.

21

znawa y tego / aby adps po Gręcku / a po Łacinie Infer-  
nus. było piekło / żeby ſie już grzeſzni y Dyabli w piekle  
mazyli.

Ná kárće 32. Chriſtá Páná y teraz wiadomagłowa Cera-  
kowie ſwoiey bydy powiada. Ná kárće 56. Celeſtina  
Biſkupa Rzymſkiego / meſá ſwietego / przekletym here-  
tykiem nazywa. Ná kárće 40. Nie przyznawa / aby  
przáśnik nazywał ſie proſto chlebem. Ná kárće 101.  
Błuźni o p. Chriſtusie / iż niſz nie ieſt báley ni Káptanem /  
ni Poſrzednikiem: gdy Káplánſtwo mowi Chriſtusowe /  
nie zoſtało w Chriſtusie / ale ſie z niego zláto ná Káplany /  
y ná nich opoczyło. Opuſzczam drugie błuźnierſtwá tego  
przećiwko pochodzeniu Ducha s<sup>o</sup>. y przećiw Episko-  
pá Rzymſkiego y inſze błędy y herezye tego. Poſtepuie do  
drugiego Theologa Brzyſtophá Philáleta.

## Drugi Theolog Kuſki Brzyſtoph Philálet.

TEn Philálet wydał náuke ſwoie z druku. Año 1597.  
απακρίσις, nazywana. Ktory pagina 66. zmyſla y potwa-  
rza Grękow iáko by ontná Cöcilium florenſkim Tráns-  
ſubſtántiey / to ieſt Przeiſtńożenia chlebá y winá w ciá-  
to y w Biew Páná Chriſtusowe w Sakramencie Eus-  
chariſtiey nie przyználi.

Pag. 298. Z wyznámiá tego tákiego przeiſtńożenia ná-  
śmiewa ſie y rzeča zmyſlona ie bydy powiada.

Pag. 57. Biſkupi y Káplánſki wrzód cenſe y ieden bydy  
rozumie.

Pag. 88 y 90. Twierdzi iż ludźie świeccy máia práwo ſuf-  
fragij de ciſui czynić y ſtánowiąć dekreta o wierze.

Pag. 93. Bogowidce Moysiá / aby był Káptanem nie  
przyznawa / ale go eſłowiektem ſwietſkim bydy mieni.

Pag.



## Do Narodu Ruskiego.

Pag. 94. Kaptaniſtvo duchowne z kaptaniſtwem Śc.  
Kramentálnym mieſza / y owego wtorego nie przyznawa.

Pag. 111. Władze obierania na ſtan duchowny ludzom  
ſwiętſkim iure diuino należę przywłaſzcza.

Pag. 114. y 124. Twierdzi / że Biſkupowi nád kaptany  
w doſtoieńſtwie ſwoym wiakſzymi ſe / non iure diuino, ale  
z zwoyciaiu ludzkiego.

Pag. 142. Nie przyznawa / aby Ś. Apoſtol Piotr był  
poſtánowiony od Chryſta pána Paſterzem Cerkwie po  
wſechney.

Pag. 147. Nie przyznawa / aby Pan Chryſtus Piotrá s<sup>o</sup>.  
kámieniem názwał.

Támże. Nie przyznawa / aby Chryſtus Pan Cerkiew ſwojá  
ná Ś. Apoſtola Pietrze zbudował / y aby kiedy Cerkiew  
Wſchodná to wyznawali.

Pag. 151. Nieprzyznawa / aby owe ſłowá Pan Chryſtus  
do Piotrá s<sup>o</sup> mówiąc / pás owce moje / wſyſtkie ſwoie  
owce do páſienia iemu poruczył.

Pag. eadem. Nieprzyznawa / aby dwoiáké były dáne  
Apoſtołom od Chryſta pána klucze / to ieſt ord. nis y Lu  
riſdictionis.

Támże / mieſza páſterſtvo Arcykaptaniſkie / z páſterſtwó  
kaptaniſkim.

Pag. 206. Nieprzyznawa / aby z zwoyciaiu ſtárobawne  
go / iſ vchwały praw Cerkiewnych / Appellácia do Bi  
ſtupá Rzymſkiego należała.

Pag. 216. Twierdzi / iſ wſpráwách Duchownych Ap  
pellácia Biſkupom náleży do Cefárzow.

Pag. 219. Władze nakázywánia Synobow przywłaſzcza  
Cefárzom.

Pag. 223. Nieprzyznawa / aby ná konciliách powſech  
nych Biſkupowie Rzymſcy pierwſze mieyſce zásiadali.

To y tym podobne błędy y herezyx Theologa drugiego  
naszego Philaleta.

Orthologowe błędy / y herezye.

Następnie trzeci takowy Cerkwie naszej Ruski Theolog Theophil Ortholog / który w scripcie swym Laudentem nazwanym R. 1610. z druku wydany / wшыtek o pochodzeniu Duchá S. Tráktat ná rozdzieleniu rzeczy wistym istności Bóstiey od osoby záożył y zbudował. Folio 111. 2. Wyrażnymi słowy nieprzyznawa / aby Duch S. z istności Oycowskiey był. A Folio 113. 2. mówi że sie Syn nie z istności Oycowskiey rodzi / á Duch S. pochodzi : ale z persony Oycowskiey / co wшыtko ná Syná Bożego / y ná Duchá S. z istności Bogá Oycá onego wrodzonego / á owego pochodzacego jest bliźnierstwo heretyckie.

Folio 99. 2. Duchá S. według porzadku Bóstich person wotorym bydz mieni / iák y Syná.

Folio eodem y 101. y 122. 2. Przyrodzony między Bóstkami Osobámi porzadek psuie / y ruie.

Tráktat náprzećiw Cyscu wшыtek iest heretycki / nie Gracki / bo sie w nim folio, 161. y 163. Swietym náuczycielom Cerkiewnym Ambrozyuszowi / Augustinowi á osobliwie Grzegorzowi Wyserowskiemu / y Grzegorzowi Wielkiemu Biskupowi Rzymskiemu heretycko przyznawia : á folio 162. I Trinauszowi y Dionyziuszowi Alexandryjskiemu / á tego Cerkiew Wschodna ktorey sie ten Tráktat od Orthologa przypisuje / cznie nieznaytá.

Folio 151. 1. Dni Swietych z tego swiata zeslych mieysce / Ray ziemny bydz powiada.

Folio 164. y 165. Rácye potożone znáta / aby komu po zec



pojeściu zte<sup>o</sup> światá grzechom odpuszczenia było potrzeba.

Folio 166. 1. mowi iż hoynny pan Bog / przeniewy-  
mowna łaskę swoje z łaski / darem / y trom zasług grzes-  
chy odpuszcza.

Folio 157. y 176. twierdzi że grzechy Venialne z tego  
świata schodzącym dusom odpuszczane bywają gratis /  
hoynym dobrocliwego Boga miłosierdziem.

Fol. 177. 1. Sodu Particulárnego nieprzyznawa.

Fol. 212. 1. mowi. iż grzech śmiertelny oddala od czo-  
wieka wiernego / y wiara.

Folio 213. Dnásienią słowieczego dusze rozmnina bydy  
stánowi.

Folio 214. 2 Dwa tylko Sakramenta ob Christá Páná  
podane bydy twierdzi / Krzest y Eucharistia.

Fol. 206. 2 y fol. 5. 1. 3 Tradiciey sie násmiewa.

Opuściam in se błedy Herezey bluźnierstwa tego mie-  
łego Krzywologá Cerkwie násey.

Przypatrzże sie przezacny narodzie Rusi / iakie to błę-  
dy y Herezie od tych nowo wynikłych náseych Theolo-  
gow / w Cerkiew náse sa wprowadzone / y nam iakoby  
zá prawdziwe wiary dogmata podane / y przez nas przy-  
jate y approbowane. Patrzmy á obaczmy / iak bluźnier-  
sto násto zarázić siebie dopuszcilismy: á tak nieostrożnie /  
że przed Dżániami Philálecami / Orthologami Antigrá-  
phistami / Klerykami / Suráskimi / Azáriami / y tym po-  
dobnymi Náttheologami zwobcami násyimi z prawdzi-  
wey wiary: máto nam znáczni zostali świeci náuczyciele  
nási Cerkiewni Athanázyusowe / Cyryllewie Bázylińse /  
Grzegorzowie / Chryzostomowie / Dámáscenowie / y in-  
si świeci Doktorowie. A gdyby nam kto Rusi z tey przy-  
szyny y okazyj ono rzekł co niegdy B. Apostol Páwel do  
Gálátow pisać mowił. O głupi Gálátowie, kto was oma-  
mil

## Do Narodu Ruskiego.

24

mil! abyście prawdziwie niebyli posłuszni, A niżey takżeście głu-  
pi, że posławszy duchem, teraz ciałem bywacie wykonani. Nie-  
mielibyśmy sie słusnie na niego za to obrażać / ponieważ y  
my prawdziwie nie bedac posłusznymi za fałszami Theolo-  
gow naszych wdaliśmy sie. Co abowiem na Bog żywy  
nas do tak wielkiej prostoty przywiodło / jesteśmy tak zna-  
czne błędy / y główne Harezye / bez żadnego doświadczenia /  
iako by wskazał Cerkwia / bo wszytkiem narodem przyieli /  
y niemi bez żadnego wważenia iak swemi własnymi chlu-  
bimy sie? Żaż niebyliśmy w tym od B. Apostołow pias-  
woty y Janá przesfrzeżeni / abyśmy wszytkiego doświada-  
czali / a co dobrego jest dzierżeli iżebyśmy nie każdemu bu-  
chowi wierzyli / ale pierwey doświadcza / któryby był z  
Bogá. Ponieważ mówi / wiele fałszywych prorokow  
wyšlo na świat. Jesli nie co innego / tedy to samo tych  
ciemnych Authorow nauka y pisma wpodeyrzenie nie-  
prawdy padać nam było miało / że żaden z nich imienia  
swego do tych swych bałamutni nie podpisał / ale tylko  
zmyślone. Ktory kiedy robzić po części swego spłoda-  
ku wstydył sie / iak sie ci swoich zrobtow wstybali / że sie  
do nich znać nie zezwolili przez co za pierwsze to o sobie / y  
o nich wiedzieć dali / że nieporządkowego toż spłodka na  
świat puścili. Ale już iakożkolwiek sie to złe z nieostro-  
żności naszej stało / day Boże / aby sie z postrogi naszej już  
rozstało. Bo nie to złe / co sie może naprawić / ale owo  
co sie nigdy ku dobremu mieć niechce / Skoro te ich miera-  
ziona Bogu nauka z nauka starożytnych Theologow Cera-  
kiewnych zniesiemy / natychmiast z tey samey ich od Do-  
ktorow świętych w nauce dogmat wiary różności / da-  
nam Pan Bog w siebie przysć / y poznać samych siebie /  
ponieważ nie zdomniemania dobrej wiary człowieka / ale  
prawdziwie takiey zbawienia swego jest bezpieczen: y to

1. Thess. c. 5.  
1. Ioan. c. 4.

D

w miło



w miłości / bez której może być słowem wiernym / y  
prawowiernym / ale małtwoiernym / y żadney nadziei  
zbawienia nie mającym. Może być y meżony / niezo-  
ny / palony / ale zbawiony być nie może. Jeżeli takiey  
słabości jest wiara bez miłości / takiej bądźże marność /  
gdzie ni wiary / ni miłości. Co i rzeczymy o tym gdzie pod  
płazem widry błędy herezye y bluźnierstwa :

Nie bluźnierstwoż to y sprośne herezycie / przez  
Stepháná Jezánia w Cerkwi násey Ruskiej zasiane /  
Sádu porodyńcowego nie przyznawać : Duszy Ang Bo-  
żych spráwiedliwe z niebá stracić / y spolegności z Pánem  
Chrístusé oddać : Chrístá Páná z wiecznego iego Ká-  
piánstwego y pośredniczego dostoiénstwa odhierać : iá-  
kie zaś te wielow násey sprośnié sie ledwie wzmurzyć sie  
mogły. Co ná to rzeczymy / że on w tymże swoim scypcie  
Chrístá Páná zowie Cerkwie swej być Słowa widomaż  
że dásie świecie w Kánu ziemnym pomieścić : że D. Apó-  
stólá Páwłá od przytomności Chrístusowej oddał : że  
Inferus aby był pteńto / nie przyznawa : że aby przásił  
zwány był chlebem negnie : że do tereu s<sup>o</sup> Stóroustego  
owe słowa tám przásił / á tu chleb / zmyślenie przyto-  
żył : że tegoż s<sup>o</sup> Stóroustego świáectwo o Kápianie y  
pośredniku Jezusie Chrístusie nie wiernie przywołł :  
że owe pod czas trzcu Pánstiego stała sie Tatemnice w-  
głosie / w Gótebie / y w trzaccym sie Chrístusie Pánie A-  
ryánske włożył : że Biskupá Rzymstiego Celestina / Trze-  
ciego powśechnego Synodu sprawce : którego ná tom-  
Synodzie / Cerillus s. Alexandriyski pátrýarcha osobe nos-  
bac / Nestorínská Pátrýarche Kónstáncynopolstiego zá he-  
rezyá osadził / dostoiénstwa Kápiánstiego odsadził / y od  
Cerkwie oddalił : y oweż stáw Trentu nábrł / że sie wóyscy  
iego potomkowie Pátrýarchowie Alexandriyscy papies

żánit

Fol. 5.

Fol. 17.

Fol. 101. 102.

Fol. 31.

Fol. 14.

Fol. eodem.

Fol. w náuce

o Czczeniu.

Fol. 44.

Fol. 47.

Fol. 101. y 102.

Fol. 32. y 33.

Fol. 56.

Theod. Bals.  
addscr. Const.

## Do Narodu Ruskiego.

26

Żdmi y sobziámi powszechnymi tytułuiá i y náś inſe pát-  
ryárchy in Trigio ſłuża. Oboie to od tego s<sup>o</sup> Calſtyná  
máia pátryárchowie Alexandriſcy i á náś mady Dzáni  
Zarecykiem byđż zpotwarzył / ná trzećim powszechnym  
Synodzie przekłerym. Dziwna rzecz záprawde / hiſto-  
ryey Cerkiwney / nierzác piſmá s<sup>o</sup> y iego gtebotich ſtry-  
boſci nie byđż wiadomym / á Bogeſłowie wáżyć ſie. Coż  
Cerkiwi náſzey Ruſkiej z tym nowym Theologie we wſy-  
kim tym zá zgodá? Co náſzey cýſtey duſzobáwienney  
pſhenicy / z iego nieczyſtym duſzorrácazym kátolem s<sup>o</sup> przez  
ktore on náś do wſykiego Kátholickiego áwiátá zá H-  
retyki podał / iáko by ták / według cey iego nowej Theo-  
logie Cerkiw náſzá Ruſká y wierzyła y wyznawála. Ano  
on ſam we wſykich tych od ſiebie opiſánych miáry Ar-  
tykułách / ták ieſt od Ewángeliſkiej prawdy / y od náſzego  
práwofławnego wyznánie dálek m / iák ieſt dálekim fałſz  
od prawdy / á Bekáł od Chriſtá Páná.

m, in Photi i  
nomacanone  
Tit. 8. c. 1. y  
Niceph. Calli-  
ſtus eccl. hiſt.  
lib. 14. c. 34.

## O ſodzie poiedynkowem.

A Czkolwiek dziwna to rzecz przezacny naródzie Ruſki /  
że ten Człowiek ták beſpiecznie wáżyć ſie tego áwiat / cze-  
mu żadnym ſpoſobem wyholáć nie mogli i ale nie równo  
dzianieyſza rzecz / że ták iáwnych iego błedow y Hrezy-  
my nie poſtrzegli. Że ták iáwnych rzeczy / ktore ſie przez  
ſamý przyrodzony rozum do widzenia podáia / obaczyć  
nie mogliſmy. Iſe ábowiem do ſádu Poiedynkowego /  
poſtánowiwſzy to y ſiebie káżdy z náś zá rzecz pewną / że  
po rozláceniu ſie od ciáła / iedne duſze odchodzą ná mię-  
ſcá áwiátle y ſpołowne / á drugie ná mięſcá ziemne y nie-  
ſpołowne / pyráć ſiebie ſámych mieliſmy / kto ce duſze ták  
rozporządza / aby cwe ſły ná mięſcá wesołe / á cwe ná  
mięſcá ſmutne? A gdybyſmy to poſteli / że ſie to im nie

Fol. 82



przydacie przypadek / ni z ich samey woli / ni z woladzy iak  
 kiey nad nami sacciskiey / lub Anielskiey / ani ze zlych ich  
 albo dobrych wezynkow / bez wezynionego na nie sadu. Bo  
 moze wiedziec y Anioł y dyabel o wypadku ciowieczym /  
 ale o powstaniu wiedziec znowe nie mogat. Ktorzy stru-  
 chy serdeczney / bez ktorzy pokuta / by dobrze y byla powie-  
 rzchowna / nie nie wazy / wiedziec nie mogat. Gdyz to  
 Pan Bog iak sercowiedca samemu sobie zostawil. Mus-  
 szelibysmy ziste za tym takowym rzeczy tej wwaszeniem /  
 z potrzeby na to przypasc / ze sie to im przydaje z osoblia-  
 wego niejakiego sadu Bozego / wedlug wezynkow ich na  
 nie wezynionego / iz sprawniedliwe dostala sie reklam An-  
 yelskim / przez ktore odnoszone bywata na miesca swiate-  
 le y wesole / a grzeszne dostala sie do rai dyabelskich przez  
 ktore odnoszone bywata na miesca ciemne y smutne.  
 A to takie Boskie vsadzenie nazwalibysmy sadem Partu-  
 cularnym / albo Poledynkowym. Bozego ieslibysmy  
 nie wyznawali / z potrzeby wierzye musielibysmy / ze y  
 sprawniedliwe y grzeszne dusze na lewo iakie miejsce ku-  
 pia sie. Ale Abia pomieszczac z Kaimem / Loda z So-  
 domytkami / Piotra Apostola z Judaszem zdrajca / y tym  
 podobnych / nie jest rzecz zbozna. Przyrodzony tedy ro-  
 zum ciowieczy wkazac co nam byl miat / ze jest sad Poie-  
 dynkowy Dusam / a za te Byzaniego Hereticka opinia nie  
 chwytac sie. Tym takiem poledynkowym sadem sadzil  
 Christus Pan onego rozumnego Zbojce / rzekly do nie-  
 go / *Dzisiaj zemna bedziesz w Raiu.* Tym takowym sadem  
 sadzil y Judasz / rzekly o nim / *Biada ciowiekowi temu.*  
*przez ktorego Syn ciowieczy wyda sie.* O tym takowym sa-  
 dzie Augustyn a. Warzo / mow / slusnie / y wielce zbaw-  
 wiennie wierzone bywa o tym / ze dusze z ciatal wyhodza-  
 ce / sadzone bywata przed tym / nim na on straszny sad  
 przyda

Wszystki bled/  
 nie przyzwat  
 sadu partu-  
 cularnego.

Lux. 25.

Matti. 26.  
 Lib. 1. de pro-  
 pagatione a-  
 nimar. c. 4.

przyjda / na którym już z przyiatymi ciała sadzone bybś  
 maia. Ale posłuchaymy namileyśy o tym takim sadzie  
 blisłego wiekom naszym domowego nam Doktorá Cera  
 Kiewnego s<sup>o</sup> Janá Damaścena / którego Żyzáni ábo nie  
 słuchał / ábo głuchymi všymá słuchał : Ktory sermone de  
 ihs qui ob dormierunt infide. w Cerkwi nášey czytać sie  
 zwykłym / tak o nim mowi. Powiadaia Bogiem náctha  
 nieni meżowie / że przy skonaniu každego człowieka / iakoa  
 by na wagách wšykcie ludzkie spráwy y vczynki wázone  
 bywáia / gdsie siebie y dobrocliwý Pan Bog [ słuchaya  
 my namileyśy otwáreymi všymá / co S. ten Doktor poa  
 wiada / gdsie mowi / siebie y dobrocliwý Pan Bog ] wiela  
 možnoścía mocy swey stáwi / Ktory jest spráwiedliwy /  
 mady / dobry / y silny / ábo prawdiwiecy rzekśy / sámá  
 spráwiedliwość / madyś / dobroć / y moc žyposłutna.  
 Jak spráwiedliwy / tedy opuśczenemu bogactw swych v  
 dziela / iak mady / niebostátci vbogiego nápelnia / iak  
 dobry / stworzenie rak swoich zbáwia : iak silny / mocnea  
 go zwycięža / á osłabiałego vmacnia : wyławşy iáwnie  
 potepionego / y od práwey wiary odpádego / Ktorego sa  
 lá áž náder od rowności wagi vstepnie. Gdy tedy ná  
 wagách práwa skála lewa przewáza / iáwna rzecz že zwá  
 żony z świetymi Bozymi pomieřżony bywat : iesli obie  
 rowno wáza / iáskáwość Boža zwycięža : iesli y przewá  
 ża troche lewa / y tak wedlug Bogonosnych Oycow ná  
 uki / miłosierdzie Bořkie nápelnia niedostáték. Trzy sa  
 Bořkie pána sady / pierwszy spráwiedliwy / drugi iáská  
 wy / trzeci miłosierny : przydam ku tym y czwarty / gdy  
 złe vczynki wiele przewázaia / y tegdy spráwiedliwie sprá  
 wiedliwym swym sadem náprzeciw winnema dekretnie.  
 To S. Damaścenus. Wyrażnie tedy ten S. Doktor o  
 sadzie Poedyńkowym. y nie z siebie sámego / ale iak sám  
 o sobie

S. Damascen<sup>o</sup>  
 in Sermonē de  
 ihs qui in fide  
 ob dormierunt.



o sobie tamże wiedzieć dacie / z świętych przez nim poży-  
 tnych Doktorow nauki wiał. sab tedy takow / każdy  
 duszy poiedentkowey Cerkiw nasha Ruska ob Wschodney  
 o nim naucezona / zawszy znała y przyznawała: y teraz  
 zna / wierzy / y wyznawa / a Bizaniego ob Heretykow po-  
 slycha wieta Heretyze depce y elumi.

### O błogosławieństwie Duszętego świętą zeslych sprawiedliwych.

**D**zias bo dusz sprawiedliwych z tego świata zeslycha  
 ktorzym Bizani nieprzyznawa / aby tam byly / gdzie  
 jest Pan Chrystus: y B. Apostola Pawla ob przycemnos-  
 ści Pana Chrystusowey oddala: a wszytkie dusze święte  
 w Ratu ziemnym bydz powlada. Jle / mow / do tej  
 Bizaniego nauki / nieudatac sie w dalsze z świętych Dos-  
 ktorow Cerkiwowych o tym wybadywanie / same codzien-  
 ne Cerkiwne hymny / miałyby nas byly tego nauczyć /  
 że ta Bizaniego opinia / Hareis jest a nie Cerkiwna nau-  
 ka. Saż możemy co dobrym sumieniem o Cerkw nash-  
 sey Ruskiej / abo raczej o wszytkiej Wschodney rozumieć /  
 że ona inaczej wezy y wyznawa / a inaczej wierzy: Bynas  
 mniej. Gdyż cokolwiek Cerkiw Pana Chrystusowa ser-  
 cem wierzy ku sprawiedliwości / toż wszytko wyznawa  
 wsty ku zbawieniu: y wprzeciw / cokolwiek wsty wyznas-  
 wa ku zbawieniu / toż y sercem wierzy ku sprawiedliwo-  
 ści. A ponieważ te prawde Cerkiw nasha Ruska wyznas-  
 wa / iś święci są w niebie / gdzie jest Chrystus Pan cieles-  
 ante / nie w Ratu ziemnym / y iś Błogi Apostol Pawel /  
 idł y a fyscy święci / iś iż z Chrystusem / tedy co fałs-  
 jest y Hareis / czego Bizani Cerkiw nasha Ruska mierzyc  
 wezy / na ktero wy-niestojnie pozwolili. Aże Cerkiw  
 nasha

Fol. 14.

Rom. c. 10.

## Do Narodu Ruskiego?

30

nasza Ruska o Duszach świętych / z tego światła zestych  
tak wż / iakom przetoż / wiedzieć się to daie zewszędzich  
tey Hymnow y Sonuliey w piegach Cerkiewnych opisá-  
nych / w Octoichu / Trobach / y Mineách / w Sobora-  
nikách / y wewszędzich nakoniec Doktorách Cerkiewnych /  
ktorym o tey materiey pisać dostało się. Tia wrietza  
nie tego co mówię / przekładam Świętych Hymnow  
scow Cerkiewnych świadectw / w których Cerkiew Rus-  
ka o Duszach świętych Bożych ná káždy dzień wyznawać  
zwetla / i one są w niebie / y ukoronowane koronami  
doskonálymi / stoia przed Májestatem Bożym: są z Pá-  
nem Chrystusem iaz P. Bogiem i widza Chrysta Panie  
widza Boga twarza w twarz. A widza nie przez podob-  
ieństwo / nie iakoby przez zasłone iaká / ani przez zwier-  
ciadło / ni iakoby w konterfakcie iakim: ale twarza  
wtwarz / iak sam w sobie jest. Tak widza / iak widza  
go Aniolowie. Bezleżby abo wiem takiego sensu w Cerk-  
wi naszej Hymnow jest / iakiego jest owy / Teraz twarza  
w twarz Chrystusa widzac świeci / światłości nlewyflo-  
wionej w rozkosy zázewacie. y zász oto stworzone wá-  
jest Krolstwo niebieśkie / gdzie wy po wykonánym blagu  
swoim / widzicie Boga / iak widza Aniolowie / ktory w  
nagrobce prac waszych / korony wam daie. y zász / Me-  
cennicy twoi Jezu Chryste / ktorzy dla ciebie wielkie  
meki wciერიeli / doskonálych koron dostapili ná niebie.  
A osobliwie o świętych Apostołách Pierze y Páwle tak  
wyznawa. Teraz nie przez podobieństwo / ani przez zwier-  
ciadło Chrysta: Pána widzicie: ale twarza w twarz / kto-  
ry wam dośwa swego doskonála znátiomość odkrywa.  
To slyšac Przechay narodzie Ruski / dośtaie nani wiáre-  
dać / abo Cerkwi naszej niepokáśney Ruskiej / abo Zere-  
zya osłárádżonemu żyzánieniu. Bo jedno z tego dwoya  
gá bydy

1. Cor. 13.

3 Kan: po-  
spolite<sup>o</sup> smta  
szewomecz  
plean 5.  
3 Kan: po-  
spol. prepo-  
dobnym i  
plean: 9. 1.  
W octoichu /  
w piatol: ná-  
stich Glosu 6  
3 Kan: SS.  
Apost: p. y  
P. plean 9.



Sermo iste in  
Cerkwi na-  
sey co rok by-  
wa czytany  
w niedziele  
wszech swiety

gdą byś musiał, że albo Cerkiew naszą w tym bladszi, albo Tró-  
żani zbladził: który słuchając iey niechciałszy, o to się po-  
kusił / aby iego ona w słuchalała. Czego w nieczułych na-  
prawde Bożych sercach po wielkiej części y dokazał. Po-  
wierasz / iak się wiedzieć dacie / że Żyjący z ta swoia Że-  
zywo w wstach naszych / a nauka prawdy Bożej wzanie dba-  
niu została. Alże to co twierdzesz / jest Prawda Boża / y z  
innych Doktorow Cerkiewnych nauki / z codzienną nauką  
Cerkiewną zgodney / pokazuje. Błog: abowiem Dłoto-  
usty sermone de omnibus sanctis Patetico, wyraźnymi  
słowami naucza / iż świeci z ziemi na niebo przeszli / y przez  
Anioły Boże tam doprowadzeni bywszy / przed Thronem  
Bożym stoia. S. Basilius wiel. Serm: Paran: in 40.  
Martyres. mowi onich / że te nie ziemią utrać / ale niebo  
przysięło / przed którymi otworzone są drzwi Rajskie. Do  
których tego swietego słowa Cerkiew owe słowa przyda-  
wszy / y wronatrz sedact z drzewa żywota rostkosić: Cie-  
stokroć to śpiewa y wyznawa. Niebo ten swiety  
Rajem nazywa / w którym świeci z drzewa żywota / kto-  
rym jest sam Pan Bog / rostkosić. S. Athanasius w ży-  
woćie s<sup>o</sup> Antoniusa wiel. powiada o nim / że widział Du-  
śe s<sup>o</sup> Ammoniusa nieśłona na niebo. S. Grzegorz Nis-  
seniski Serm. Paran. s<sup>o</sup> Ephremowi / mowi / że dusza iego  
w niebieskich pałacach osiadła / gdzie są czyny Anielskie /  
gdzie Pátryarchow narodowie / gdzie chory prorokow /  
gdzie stolicy Apostolow / gdzie radości Meszennikow /  
gdzie pobożnych wesela / gdzie Doktorow swiactwo / gdzie  
známienite pierworodnych zgromadzenia / gdzie czyste ro-  
stkosiacych głosy. Słyszmy namileyszy / że ten S. Do-  
ktor Cerkiewny Ephrem s<sup>o</sup> iak y S. Athanasius s<sup>o</sup> Ama-  
moniusa / nie w Raju ziemnym pomieszają / ale w pa-  
łacach niebieskich / gdzie są Aniołowie / Pátryarchowie /  
proro-

prorokowie / Apostołowie / Męczennikowie / y wszyscy  
 społecznie święci. S. Grzegorz Thelog / w żywocie s<sup>o</sup>  
 Bazyliusz wielk. powiedziawszy o nim / że jest w niebie /  
 przyznawa mu / że on widzi Troycę świętą tak / tak wso-  
 bie jest. Toż mowia y tegoż weza Doctorowie Cerkwie  
 Wschodney y Zachodney / Cyrillowie / Hierozolimski / y  
 Alexandriyski / Epiphanius, Ambrosius, Hieronymus, Au-  
 gustinus, y infy. Damascenus s. w Historiey o Białas-  
 mie / mowi o Josaphacie Broletwiezu / iż on obliczu Pań-  
 siemu bez strachu y nago przytomny stał sie / y chwali o-  
 ney / iuż przed tym obiecana sobie korona ozdóbiony zostá-  
 ie. Theophilactus / in exegeſi owego przez Christá Pa-  
 ná rzeczonego / Hodie mecum eris in Paradiso: Rzecz / mo-  
 wi / nalezy / że toż to jest y iedno / Ray y Brolestwo nie-  
 bieſkie. ináczey ábowiem / nie zázywaby [zboycá] do-  
 ſkonáley ſzczęſliwości. To SS. Doctorow Cerkiewnych  
 náuka / z náuka hymnow Cerkiewnych zgodna: Ktozey  
 Bzani ábo nie ſłuchał / y omylił ſie / ábo ſłuchał / y roz-  
 mieć z wmyſłu niechciał. Przykładem y piſmá s. o tym  
 Cerkwie náſzey Ruſkiey prawosławnyim wyznániu ſwiá-  
 dectwa / ktorými wpewnieni SS. Doktorowie Cerkie-  
 wni / te nam tákowa o poſtánowieniu z tego ſwiáta ze-  
 ſtych ſwietych duſz náuka podáli. Mowi Błog. Apoſtoł  
 páwel / Wiemy, że ieſliby ſiemſki dom náſz te<sup>o</sup> mieſzkániá był  
 zepſowany, iż budowanie mamy od Bogá, dom nie rękoma ro-  
 biony wiekuify w niehrieſch. Z áſt tenże / Smiemy tedy sá,  
 wſe, wiedzac, że pokieſmy w ciełe, pielgrzymujemy od Pána  
 (przez wiárg bowiem chodzimy, á nie przez widzenie) á ſmiemy  
 y dobra wola mamy pielgrzymowác ráncy od ciáła, á przyto-  
 mnemi być Pánu. Ktore oboie ſwiádectwa tego ſamego  
 nas náuczaja / że my po zepſowaniu ciáła náſzego / w kto-  
 rym duſzá iák w domie iákimi mieſkát á zepſowanym /  
 po wyſta-

Cyr. Hieros.  
 Katech. 13.  
 Alex. lib. 1. c. 8  
 56. In Ioannē  
 Epiph. Her. 48  
 Ambr. lib. 70  
 Epist. 19. ad  
 Theſſal.  
 Hier. Epist. ad  
 marcellan. de  
 obitu leg. Aug.  
 lib. medit. 4  
 22.

2. Cor. 5. 5.

ibid.



Mat. c. 27.

Apoł. c. 6.

Ibid. s. 7.

Ibid.

Act. 7.

Philip. c. 1.

Ibid.

po wystąpieniu z niego dusze sława się / dostępujemy naszym  
 cych miały w duszach naszych meksłania inzego nie rekos-  
 konia robionego / wiecznego / które jest w samym nie re-  
 konia robionym wiecznym Bogu. Do którego my w du-  
 schach / z ciała wyszedłszy / odejść śpiemy się. y Christus  
 Pan do zboyce / Hodie mecum eris in Paradiso. Błog. y  
 Jan Apostoły Ewangelista / Wiadziałem powiada dusze po-  
 bitych dla słowa Boga, etc. A niżej. Y dane były każdey  
 z nich ściany białe. A za tenże. Potym wiadziałem tłuśca ni-  
 ka, ktorey żaden niemoż poliać, y senśch narodow y pokoo-  
 lenia, y ludzi y iżykow, stojące przed Stolicą y przed obliczo-  
 ścia Baránką, przyobłozeni w ściany białe, y palmy w ręku ich.  
 A iżeże tenże tamże, a ci są ktorzy przysli z wciśku wielkie  
 y omyli ściany swoje y wybielili je we krwi Baránkowej. Dla te-  
 goż są przed Stolicą Boga, y słuza mu we dnie y w nocy w Cera-  
 kniowego. Już tedy dane są duszom świętym ściany ich: iuż  
 są w nie przysobżiane, w ktorzych nie zewnatrz nieba stoja-  
 ale wewnatrz nieba przed Thronem Bożym y Baránkos-  
 wym. y tam w niebie słuza mu we dnie y w nocy. S.  
 pierwszy Męczennik Stephan umierając / mówi do  
 Christa Pána / Panie leżu prziym ducha moiego. A Błog.  
 Apostoł Paweł / Pragnienie mam roznwiazanym być, y być  
 z Christem. To są pisimá s<sup>o</sup> mieysc t ktorymi S. Do-  
 ctorewie Cerkiewni v pewnieni, bezpiecznie vszli, że s<sup>o</sup> s<sup>o</sup>  
 ci słuzebnicy Boży są w niebie / są z Christem, są w R<sup>o</sup>  
 in, to jest w Krolestwie niebieskim, y tym podobne. S.  
 Błogosławy w wyktadzie słow Błog. Apostoła Pawła / o-  
 roych / A nie żyć Christus jest, a umarł był. A jeśli żywym  
 był w ciele, ten mi jest onoc pracy, y cubym miał obrat nie-  
 niem. Oczymże B. Apostole Pawle, przed ktorym żyżani-  
 nieba zámknal / y do Christa Pána nie dopuścił go / tak  
 Co mówisz Pawle: Gdy żad odchodzisz na nie-  
 bo przyjedz

## Do Narodn Ruskiego.

14

Bo przyebł mas / y z Christusem bydz / nie wieś co byś brał? Uciehże w Heretickiey swoey opiniey stana sie zawarte vsia tych / ktorzy mówia nieprawde.

A co ē. Złotousty y Theophilactus / y niektorzy in si na owe słowā Apostolskie. *A ci mŕysley ſwiadectwem wiary doświadczeni, nieodnieśli obietnice, iż Bogo nas coſ lepszego przeymal, aby nie bez nas byli doſkonálymi.* Wyklad czy nias / zdāia ſie mowić / iż ſprāwiedliwi ieſze zapłaty za ſwe zaſługi nieodnieſli: wie dzieć mamy / iż oni nie o Koronach y Doſkonaloſci Błogoſławieñſtwā Duſz mówia / ale o Koronie y Błogoſławieñſtwie ciał o ktorym na mŕyſen tym mowi y Błog Apoſtol Pāwel. Przez obietnice ābowiem rozumie ſie / doſkonāle Błogoſławieñſtwo y duſz y ciał: ktorogo ieſze ni Abel / ni Noe / ni Abrahām / ni Pāwel / ni inſi kto niemial / y teraz niema. A to dla tego / żeby nie bez nas mieli. Co ſie wi dzieć dāie y z ſāmych ſłow Apoſtelskich / owych / *ut non ſine nobis conſummarentur.* Nie rzekł ābowie / mowi B. Złotousty / aby nie bez nas byli koronowani / ale żeby nie bez nas doſkonaloſci doſzpli. To ieſt / żeby bez nas doſkonāley zapłaty nie tylko w duſzach / ale y w ciałach nie otrzymali. Znañki tedy ſwiadectw Bożych: znañki piſm Doktorow ſwiatek: y znañki codzienney Cerkwney obaczyliſmy Przechacny naro dzie Ruſki / y nauczyl ſie / że duſze ſwiatek tych ſłużeńnikow Bożych ſa w niebie z Chriſtusem Pānem ſwoim y Bogiem / y ſprzytomnoſci tego roſkoſnia / czekāiac na doſkonāle po zmartwychwſtānī ciał ſwych ſzczęſliwoſć / gdy iuż poſpotu z ſwiatecacy mi ſie iāk ſłońce ciały ſwoimi używać beba tego / czego kto nie wi działo / ucho nie ſłyſało / y co człowiekowi na ſerce nie wſchodziło: gdy iuż wſtanie w nich ogladanie ſie na Brācia w modlitwach / y na ciał ſwych zmartwychwſtanie: ale wſelako

Hebr. c. 11.  
To mŕyſce  
pāwła 80.  
Przeitwórcy  
ſie rozumie  
to / wiſtato  
poſłācie. Je  
eſe ſpe  
wi dliwych  
duſze niemā  
to zapłaty w  
bie.



## Apologia

2. Cor. c. 15.

Joan. c. 14.

Coloss. c. 1.

Hebr. c. 11.

Apos. c. 77.

na samego tylko Pana Boga pozor imbedzie / y na samego  
 sie tylko p. Boga obroca / y w nim samym osieda. Aco  
 ra doskonałość nastapi w dzień powszedniego zmartwych  
 wstania. gdy wsiane ciało duszowne / Powstanie ciało  
 duchowne / na których wypełnia sie tegdy owe pisma s<sup>o</sup>  
 wyroki / Chrysta Pana mowiacego / leżi odyde, y zgotu-  
 ie nam miejsce; przyde zając, y wezme nas do siebie samego,  
 izbyście goiem ia test, y wy byli. X Bóg Apostola p<sup>a</sup>.  
 wola / opowiadaiacego / Gdy Chrystus pokaże się żywo w was,  
 tegdy y wy pokażecie się z nim w chwale. y owo tegoż B. Apo-  
 stola mało wyżej przelożone / Et hi omnes testimonio fi-  
 dei probati, non acceperunt repromissionem &c. Tegdy  
 abowien. w ciłach swych / w doskonałość wzywania:  
 dobrych niebieskich przyda / których teraz przedtym  
 szafem bez cił doskonałe zażywania. Co im jest b<sup>a</sup>ta ona  
 biała / od Boga im dana / w która przyodziane są przed  
 M<sup>a</sup>iestatem Bożym / y służą iemu we dnie y w nocy.

Wierzmyż my Przechacny narodzić z samem Panem  
 Chrystusem / z Swietem iego Apostolami / z Bogiem  
 natchnionymi Oycami nauczycielmi Cerkiewnemi / Kto-  
 rych sie tu nauka na dowod Prawoslawnego Cerkwie na-  
 szej Ruskiej wyznania przywiodła / y z swietymi Cerkie-  
 wnymi Synnopskami / Andrzejem Biskupem Kreteń-  
 skim / Ioannem Damascenem, Rozmą społucznem iego /  
 Theodorem Studita / y Iosephem bratem iego / z The-  
 phanem Piatnowanym / y z Iosephem Piesniopiscem /  
 y z infemi tego poctu. A szaniemu z ta iego Haretica-  
 ka omylna nauka do Cerkwi naszej Ruskiej przystempu-  
 nie dajmy.

### Iż Infernus jest Pieńo.

**O**dekne sie wtrocece y owe<sup>o</sup> haretickie<sup>o</sup> bledu szanię  
 w którym nieprzyznawa w nauce naprzeciwu zys-  
 chy

Aby Infernus był ptektory żeby grzeszni y Diabli iuz sie mas-  
zyli Zdoświadczenia co miedzy ludźmi za rzecz pewna wda-  
wać sie zwykło, że człowiekowi temu, który sie raz zdrogi  
prawy zbije, a imiesię blad, niezego w oczu inſe<sup>o</sup> nie ieſt/  
tylko blad: y wlaſna iego prawa droga, nie iego drogą  
bydź zda ſie mu. Toż ſie dżiać wiđzimy y z tymi, którzy  
w ieden Zareticki blad zdrogi prawey Cerkiewney nanki  
wdają ſie, a imie ſie ich wpor, że iuz y dobrze wtorowane,  
go prawdyſzey wiary goſcińcá wiđzieć nie chceat lub też  
za pokaraniem Bożym y nie moga. Sam Pan Chriſtus  
mowi w Ewangeliey / *Y w Piekle podnioſzy oczy ſwoie,*  
*gdy był w mekách, Jeſliż w Infernie on Bogacz, y w me-*  
*kách: teby w piekielnych mekách: gdy mimo meki Pie-*  
*kielne / inſzych mał niepokutuiacym grzeſnikom nád pie-*  
*kielne nimáſz. Infernus przeto ieſt Piekło. Bo choć to*  
*w przypowieſci rzeżono bydź przyimiemy / mieyſcá mał*  
*inázey rozumieć nie móżemy, tylko że ieſt Infernus; iná-*  
*zey / Chriſtus Pan złé mowiacy rozumiány być by mus-*  
*iał: co rácey Dżani popáda: który miał w tym wſta-*  
*chac Błog. Brolá y Proroká Dawidá, mowiacego. Nie*  
*umarli będą cie wychwálat Pánie, áni wſyſcy ktorzy zſte-*  
*puia do Piekła:* Bo ci / ktorzy z ſtepo-  
wali ná ſono Abrahámowe / ná ktore potym doſtał ſie  
był y Dawid / chwálili Páná / y záz tenże / Niech ſię záo  
wſtydza nieſobotnicy, y niech będą prowadzeni do piekła. *Má-*  
*rym Wnich Grał, który v Moſkwy in exilio bedac pi-*  
*ſat / piſm ſwoich Capite 50. owe Błogi Pſalmiſty ſlo-*  
*wá / Niech ſię grzeſznicy obroca do piekła. w wazáias / Dwa*  
*mowi / rzeży z ſłow tych náuczaymy ſie: pierwſzey / iż áž*  
*do wtorego przyſcicia Sedźiego, w Infernie zatrzymane ſa*  
*niezbożnych y grzeſznych duſze: drugiey / iż też duſze záz*  
*támże ſie obroca / aby náwieki meżone były. Jeſliż y*  
teraz

Luc. c. 16.

Pſal. 115.

Pſal. 30.

Pſal. 9.



teraz przeb sabem obchodza niezbożnikowie do Abu / we-  
 dług Grackiego / á do Infernu / według Łacińskiego / y  
 po strósnym sabie tegoż Abu / ábo Infernu ná wieczne  
 meki obroca sie: Infernus przeto y według Grakow / iest  
 Piekło.

Jż sie iuż mezo y grześni ludźie / y diabli.

**N**co mowi / że sie ieszze grześni ludźie áni Diabli nie-  
 mezo: Gdy by sie był y w tym tegoż Márymá Gra-  
 ká / iżeli niechciał inszych / poradził / nie mowiliby był teg:  
 teory w liście swym do Jana Lubwiká / pism swych ca-  
 pite 73. tak w tey materiy mowi / ogień iest pod ziemiá  
 zachowany od Stworzyciela ná meki niezbożnikow: teo-  
 ry y Gehenna Pismo święte nazywać zwykło: w teorym  
 nie miłosierny on Bogacz [ słucháć go tu miał Dyzant ]  
 skwárzac sie / prosił Pátryarchi Abraháma / aby posłał  
 do niego wbiegiego Łázará / żeby ochłodził wodá ietyl-  
 tego / skwárzac sie w płomieniu podziemnego nieugási-  
 łacogo ognia. Alze ten ogień iest podziemny / niech nie  
 w tym przemoże ogień gory Aethny / zespodu ziemskich  
 przepáści w wierzchy wynurzálacý sié y tych niezbożni-  
 kow / którzy sie cám mezo / głosy y wrzaski strasliwe.  
 Abo nie słysyś Zbawiciela mowiącego / umart też y bo-  
 gacz / y pogrzebion iest á w piekle podniozysy cęzy swoje /  
 gdy był w mekách. To Grak wolał / y mół tych wie-  
 kow w Gręckie rzadki / á wyraźnymi słowy to wyznawá /  
 że sie iuż niezbożnikowie w ogniu Abowym / to iest / pie-  
 kelnym mecia. y nie dż w / nauczyli sie ábowiem tego w  
 Cerkwi Wschodney Gręckiey / teora o Męczennikách y o  
 ich Męczycielách przez náuczyciele swe mówiac / tak o  
 nich mowe swoje zamylać zwykła / iak zamknął mowe  
 swoje

# Do Narodu Ruskiego.

38

swoje Abrahám o Łazarzu y o Bogaczu mówiac / teraz  
 on ma poćieche / á ty mały ćierpiś. Miał był zaiste y  
 Brzani tegoż od swey Ruskiej Cerkwie nauczyć się / á O-  
 bledney w tey materii nauki wnie wtrocac nie ważyć  
 się / która temuś. słowu takie swoe o męczennikach y o ich  
 okrutnikach powieści zamyslać zwykła / że się oni wtela  
 y roślaznia / á owi się smeca y meza. Tak mowi o SS.  
 Złobie y Borysie Książkach Ruskich / y o ich okrutniku  
 Bratoboycy / że oni w niebie koron dostapeli / á Zaboyca  
 ich wpiekle się meczy. Wsey tak jasney y iawney rzeczy iak  
 Bżaniemu nas zawodzić / tak y nam dopuścić zawieść  
 się nie należało. Słuchac mieliśmy w tym Błog. Apo-  
 stola Piotra nauczającego / Umie Pan pobożnych z pokuszenia  
 wyrwać / á nieprawdliwych ná dół sadny / aby męczyli się  
 w Gręckim Kolazomenos / in presenti / którzy się  
 już meza. Skad S. Złodusty o Sodomeżykach / którzy  
 tysiące mowi / lat przeminelo / á Sodomeżykom meza ias-  
 koby się teraz nowo zaczynała. Przyjem / iesli sprawie-  
 bliwi już w niebie z wiecznych dobr roślaznia / z potrzeby  
 zacym idzie / że też już y niezbożnikowie meki wiecz-  
 ne w piekle ponoszą. Jeeli wżiades o tym z pisma 6.  
 nante pewna / mowi wielki Grzegorz Papież / że dusze  
 swietych są w niebie / z potrzeby za tym wśelako wierzyć  
 maś / że nieprawiedliwych dusze są w piekle. Leżmy  
 już o tym pierwszym wżieli pewna nante / y pełnymi wśta-  
 mi w Cerkwi naszej wyznawamy iak / iak się to mało wy-  
 sey dowodnie przelożyło. należy przeto z potrzeby / aby-  
 śmy przyieli y druga / y takowymiż iak wśtami wyznawali.  
 A że meza się już y dyabli / wiedzieć się to dale mie-  
 bzy inśymi dowodami y z owego / co mowi S. Złodusty /  
 iż żadney meki ciężsey niemáš / y nie będzie w piekle ná-  
 owe / Błogosławionej sławy odpasć. A iż już sławy tej  
 dyabli

Tamże.

W Richerach  
sławi.

2. Petr. 2.

Sermi quod  
 pana inferni  
 est eterna.  
 wśt Margar  
 pag. 71. to. 2.  
 Lib. 4. Moral  
 cap. 25.

Je się już maś  
 330 y dyabli



Mom 34. in  
Matt.

Matt. c. 8.

Ibid.

Marc. c. 9.

Luc. c. 8.

Wygnanie  
człowieka z  
wielką mek  
po czytała so  
bie dyabli.

Dyabli odpadli / y stali się z niego wyzuceni / żądnej przy  
wrocenia siebie do tej sławy nadszicie nie mając przez co  
wystawieźnych już są mekach / w wystawieźnym nadyduia się  
piekle / choć są w przepaściach podziemnych / choć w wo  
dach / choć na ziemi / choć na powietrzu / piekło to także  
wszędę z sobą noszą. Potoż mi kto / mówi Złotonsty S.  
dziesięć tysięcy piektów / nie takiego nie potożysz / iak jest  
od Błogosławionej sławy odpasdy. Al iż / iakom rzekł /  
sławy tej Dyabli bywszy Aniołami światłości / a sławę  
się Aniołami ciemności / już odpadli z cięższych przeto /  
według Złotonstego są / niż w tysiącu ognia  
stych piektach. Dał się podobno Żyzani do tej Heretziey  
pociągnąć Dyablom / mówiacym / co nam y tobie Iesusie  
Synu Boży? przyszedłś tu przed / iakem meoyt nas? niecha  
żiał wiedzieć / że Dyabel jest oćiec kłamstwa / ktory wpra  
wodził sam nie zostawszy / prawdy nauczyć go nie mógł.  
Baczym Cerkiew naszą Ruską / Cerkwia páná Chrystusa  
wa bydy siebie znając / słuchać go w tym niema / tamże  
zaráz nauczona bywszy od Błogst. Ewangelistów / Coby  
to była za meka / ktora aby ich Pan Christus nie męczył /  
Dyabli proszą. Matheus S. mówi. Prośli go Dyabli  
mowiac / jeśli wyrzucasz nas stąd / pošliś nas wstąd wieprzow  
Márek S. mówi. Mówił bowiem i<sup>o</sup> Iesus / wyni<sup>o</sup>ś ducha nie  
czysty z człowieka / y prosił go (legio) bórzo / aby ich nie wyga  
niał z kráiny. Lukasz S. mówi. Prsykazał Pan Iesus dua  
dowi nie mystemu / aby wyszedł z człowieka / y prosił go aby im  
nie rozkazał iść do przepaści. Nie trudno dacie się ztad  
wiedzieć / że meka / ktora aby nie byli męczeni / dyabli pro  
szą / jest wygnanie ich z człowieka. y gdy mówią do Chri  
sta páná / nie męcz nas iakoby też mówili / nie wyganiaj  
nas. wygnanie swoje z człowieka / za meki sobie przyzna  
wając. Iak abowiem za naprzednieyszą sobie wciecha má  
ją dyabli

ia dyabli szkodzić ludziom / a osobliwie / za dopuszczeniem  
 Bożym / wchodzić w nie / trapić ich y mordować / tak za  
 ciężką mektę to sobie mają / gdy z tego przez nich zaierzego  
 mieszkanią wyganiani bywają : y dla tego proszą Chrysta  
 Páná / mówiac / Jesli nas z tego człowieka wyganiaś /  
 nie wyganiaj nas z między ludzi / z krainy tej wstąpić nam  
 nie każ : nie rośkaż nam y do przepaści isz : bo komuby  
 tam škodili / przez już zaszkodzonych / nie mieli. niecz / tak  
 to sie wiedzieć daie / dyabtom nie sło / tylko aby im nie ka  
 zał na to miejsce odejść / zkadby już wynisł / y ludziom  
 škodzić niemogli. To tedy jest mektá rá / ktora aby nie  
 byli meżem / proszą Dyabli : a nie mektá ktora w nich niea  
 odstepnie zostáie / ktora nápadá na nie z przestępstwá / y  
 z oddaleniá ich od łaski y przytomności Bożej / ktora sie  
 oni drecza y meża / iak náciężka piektelna mektá : nád kto  
 ra / według Błog. Złotoustego / żadney ciężskey mektí w pie  
 kle niemaś / y nie będzie. Wolna tedy za łaska Boża Cera  
 kiew náša Ruska / y od tej dyzaniého hereziesy zostawa.

### Jż Chrystus jest Káplanem y pośredni kiem ná wieki.

**G**łównym tegoż Theologa / kto z prawosławnych iá  
 godnym sercem znosić może / że on Chrystusa Páná  
 z Káplánskiego y z Pośredniczego rzędu zedrzyć y obná  
 żyć porządził sie / ktore Pánu Chrystusowi tak jest wieczne /  
 iak jest temu wieczne y słowieczeństwo. Ná wieki abo  
 wiem jest Káplané według porządku Melchisedechoweg  
 go : ná wieki y pośrednikiem / ná wieki Bogiem y słowiec  
 kiem. Y aż Złotoustego S. náuki w podpora tej swej  
 omylney opiniey świadectwo przywiodł / ale obtudnie.  
 Gdyż sie ni nánym przezeń wkaźaným miejscu / y nigdzie ina  
 dzie w pismách s. Złotoustego / tak sprzeczna herezieticka opinia /  
 S y namnię

Fol. 101. y 102  
 Plá. 109.



Iol. 47.

Iol. 31. 732.

y namnieyszym słowem nie naraduje. Taka wiernośćia on tu z Błog. Złotoustym postąpił/ przypisałowśy mu yż me wiecznego wrzędu Pana Chrystusowego Kaptłiśkiego / iaka wiernośćia w tymże swym scriptcie / owo do pism tego przydał/ tam przasnił/ á tu chleb. iakoby to wolno było temu s Złotoustego poprawować / ábo rászcy pśować/ y to czego on nie mówił y nie pisał/ do pism tego iak od niego mówione przydawać. Taż takaz wiernośćia y o Talemnicy/ ktora sie podczas krzewu Pana Chrystusowego działa/ wyprawuie: takaz karáza Heretycka / ále z wiátszym ná Syná Bożego Chrystá Pana/ bliźniestwem. Dowodzac ábowiem tego/ że Duch s. od samego Oycá pochodzi/ á nie y od Syná / pierwszey mówi/ osoby Oycowskiey głos z niebá był słyszany. Druga osoba Syn/ stał w Jordanie. Trzecia osoba Duch s. w postaci golebinney schodził/ y náwodzi/ z samego przez to Oycá ná Syná zstąpił. Ergo ob. samego Oycá Duch s. pochodzi. Z którego Argumentu dáie sie widzieć owo Bżaniiego Heretyckie rozumienie / że do tego z niebá słyszánego Głosu Syn Boży nie należał/ áni do postaci golebinney. A tak to rozumieć/ rozumiał przy tym y owo / iż to Duchá s. ná Syná głowieczego zesćie / nie było tak od samego Syná / iak y od Oycá sprowadzone y zesćiane. Przy tym dwoóm omylaym / rozumiał Bżani y owo trzecie bliźniwe / że Duch s. od Oycá zstąpił / nie iak ná syná głowieczego / ále iak ná Syná Bożego. Ponieważ z tego tego Argumentu taka conclusia występuje / zá przetożeniem prámissarum o przedwiecznym Duchá s. pochodzeniu / ile on od Oycá istotnie pochodzi / á nie ile godnym ludziom bywa posyłany y dawany. przez co / ieżbno y toż w tym rásie Oycowskie y Synowskie sprawowania rozlażywśy / rozlażył Syná od Oycá / ile do jednego.

## Do Narodu Ruskiego.

47

Wnego ich Bóstwa: ponieważ differentia operationis di-  
 uinarum Personarum essentialis ad extra, nawodzi im ro-  
 żność przyrodzenia. Quorum enim est una & eadem es-  
 sentia, una eademq; est essentialis operatio. także y w prze-  
 ciw/ quorum est una eademq; essentialis operatio, una e-  
 ademq; illorum est & essentia. Zaczynam /co bliźniwość na  
 Przedwiecznego Syna Bożego od niebożnych Arianow  
 mówić się mogło y może: nadmówione na miejscu tym  
 przez Bysaniego. Sktorego Argumentacy owo potrzeba  
 by wychodzi, że Syn ile jest Bogiem/ pod czas Krztu swego  
 go/ przyjął Ducha s<sup>o</sup> od Oycy/ ile on z Oycy przedwiecz-  
 nie pochodzi. Przetoż Syn ile jest Bog/ nie miał Ducha  
 s<sup>o</sup> przed wielkiz Oycem/ ale go za wcieleniem się pod czas  
 Krztu swego nabył: co jest nowe niesłychane na Syna  
 Bożego bliźniństwo / który od żadney essentialney Oycy  
 cownstey operathey nie jest oddzielony. Cerkiew zaś Pa-  
 nia Chrystusowa sprawie te wżyła wżytkiey S. Trojcy  
 pospolita bydyż zna/ na Synie głowieczym wykonana.  
 posyłał Ociec Ducha s<sup>o</sup> na Syna głowieczę/ posyłał go  
 pospolu z nim/ iedną posłania operacją/ y Syn Boży iak  
 to Bog na siebie/ nie iak na Boga/ ale iak na człowieka  
 y Duch s. zszedł w postaci gołobinney swa władza iakoby  
 sam sobie pospolu z Oycem y z Synem potrzebe posłania  
 siebie należymy na napelnienie wżytki zupełności D-  
 chowna Syna głowieczego. Skad Augustyn S. Przy-  
 krzcie/ mówi/ pán Chrystusowym glos cew słyszany/ od  
 wżytkiey S. Trojce jest uformowany/ ale do znakowa-  
 nia samego Oycy: iakim sposobem y gołob od wżytkiey  
 Trojce S. jest uformowany/ ale do znaczenia same<sup>o</sup> Du-  
 chą s<sup>o</sup>. Zaczynam operatio ta prawdziwa y rzeczywista/  
 przez ktora te się rzeczy stały/ pospolita była: a samo zna-  
 kowanie było własnym wbnego.

Damasius scripsit  
 qui inscribitur  
 Quoniam ad  
 imaginem Dei  
 facti sumus.

pag. 495a

Bliźniostwo  
 swo wielkie  
 Bysaniego na  
 Syna Bożego  
 go.

Lib. 2. de Trinit.



banie trzy Bostie rozdzielné osoby / ale rozdzielných tych trzech osob / w głosie / w gotebie / y w tym / że Syn Boży / iako człowiek widziany był / iedną y tąż wszytkiey S. Troyce była operatio. y tak to rozumiano bydz ma / Co Athanasius S. mowi / Przydź do Jordanu / á obacz rzeczę iáwna moc S. Troyce / w iedney istności bedacey t Oycá z wysokości iáwiádeczacego / Syná na ziemi trzeczacego sie / á Duchá s<sup>o</sup> w postaci gotebinney schodzacego. Obladził sie tym tedy takim Argumentowaniá od prawdy nie tylko Żyzáni / ale y inszy niektorzy z nášych scribensow. Co przypadać zwykło ná ludzkie wysokięgo o sobie rozumienia / z sámeego złego brzydkiego wporu. Ktory choć prawdę widzi / brnie nie iednak oslep. Co sie y z inszych rzeczy / w teorych sie Żyzáni podziwił / iáwnie widzieć moze.

pácz Ant.  
gráphen.  
Iol. 24. 725.

### Jż Przáśnik názywa sie chlebem / y iest.

Żda mi sie to rzecz bydz niepodobna / áby Żyzáni tego nie wiedział / co iuż y dzieci v nas wiedza / że Przáśnik názywa sie chlebem / á iednak z sámeego dobrowolnie ślepego wporu w tym swym scripcie y tego on nie przyznawa / áby Przáśnik názywał sie prosto chlebem / bez przydatku owego słowa / przáśnył iákoby nigdy ni czytał / ni slychał Błog. Ewányelisty Lukášá o oney Emmauskiej wiecezry wypráwuiacego y mowiacego / Y stało sie / gdy vsiadł z nimi Iżus / wsiadł chleb y błogosłáwił / y łamał y dawał im. y żást y iáko go poználi w łamániu chleba. Lub mu sie też tráfiło byto ná takiż script nápáść / iáki y mnie przebr trześ má láty w Jeruzalem bedacemu czytać przydáto sie po Gręcku / pod imieniem nieiákiegoś Leontego Metroposlitę Ruśkiego / ( iężeli on był náś / też niewiem ) wydány : gđzie tymż sposobem / iák po nim Żyzáni / wypráwuiac náprze-

Iol. 443  
Luc. c. 24.  
Ibid.

náprzeciwo Łacinników o Prásniku / zádaie sobie zstrod-  
ny Łacínstkey / owo z Błogost: Łukáša Ewángelisty  
przypomnioné / y iáko go poználi w tamániu chleba  
Przypisawszy przeciwnéy stronie niewiádomosć písmá  
Bożego / odpowíada / że to Ewángelistá chlebem názy-  
wa / chleb kwsány / á nie prásny: poniewáz / mowi / dzia-  
ło sie to nie w Jeruzálem / ále w Emmansie: A zakon  
Boży / tyleo w Jerozolymie sámym prásnikow przez  
siedm dni zázywác Żydom przykazał / á nie y w inšych  
krom Jeruzalem miáściach.

Wóte sie przezacny naródzie Ruski / ábys mi nie  
rzekł / że nágość Dycowsta odkrywána byđz niema. Rze-  
k: Gdy by sie tá nágość o wšytekich nas dusšne zbawies  
nie nie opierała / milczałbym; ále milczenie také náwo-  
dzi duszy / Biáda / biáda świátu od zgoršenia, biáda temu  
ślowiekowi pšez ktorego zgoršenie pochodzi, biáda / ktory  
mowiá stemu dobre, á dobremu sle, pokládáac ciemnosć  
zá swiátłość, a swiátłość zá ciemnosć, pokládáac gorskie  
zá łodkie, y łodkie zá gorskie. Jesli ja nie rzekę: iest  
áni ten co przedemna / áni ow co zámna: Rzece nieme  
stworzenie: Kámienie miásto nas wołać bedzie / iedná  
rzeczono bedzie. A my nietylko zapiátý odpádniemy / ále  
y cięžkiego karániá nieuydziemy. Pytalem ja drugim Hies  
ratáchalney wladze stopniem w dostoiénstwie moim pier-  
wsym / wyžszego nádmie / czemu by w swym Bácses-  
chizmie offiary y modlitwy zádušne niepotrzebne byđz ná-  
pisał: odpowiedział: że Czystaec Łacínski ináčey zniešio-  
ny byđz niemože. Pytalem drugiego / w drugim moim  
dostoiénstwie mié równego / czemu by przez Syná Du-  
chá Swiete<sup>o</sup> pochodzić wyznawáiac / exstecziá ta / przez  
dobresne Duchá Swietego w dárách pochodzenie rozna-  
miáne byđz / náuczał: odpowiedział: że wyznánie po-  
chodzenia

Matt. 18.  
Isak. 5.

p. C.



Rom: c. 7.

Fol. 56.

Fol. 32.

Fol. 47.

Ionn. c. 8.

chóbenia Ducha Świętego y od Syna tak sie łacniey  
 ochylić może. A powinnożesmy czynić zle rzeczy / aby na  
 nas przyszły dobre? przyszli bronić prawdy fałsem?  
 nierezumiem. Bo w nieczyste naczynie / y naczyskie co  
 wlałosy / okładałsi sie: równie kłamstwem prawdy bro-  
 nić / y prawda o nieprawdzi się. Zażtem pozyskał co ży-  
 zaniżę przy tak iawnych swych błędach y herezyach / Cae-  
 lestyna Biskupa Rzymstiego / meżá świętego / przekleś  
 herezykiem nazwał / y nam iego za takiego nienważnie  
 pobalę lub też owym / że Chrystá pána Cerkwi swey  
 widzialna y teraz bydz głowa / zmyślił: że S Złotousty  
 go też / tak sie pokazało / w kilku mieyscach z wariował  
 nierozumem. Kamień to jest taki / ktory sie obraca  
 na głowę tego / ktory go rzucił. Coż: nie statoliuż praw-  
 dzie słow y rzeczy prawdziwych do obrony siebie / że sie y  
 na słowa y na rzecz nieprawdziwa sposobioşy / rzeczy nie-  
 byle obacie za istotne? Nie jest to prawdy dzieło / ktora  
 iawną jest / iasna / śczyra / y prosta. Ale tego to jest ro-  
 botka / ktory w prawdzie sie nie zostal / oycá kłamstwa y  
 wszelkley nieprawdy. Zażym w sprawach takich okazo-  
 wać oycowstwa omyłkę / pokrywać jest nágość iego / a nie  
 odkrywać: poty odkryta zostawała / po ki zaprawda ro-  
 zumiana bywşy / napadające na sie niewiádomie / pogora-  
 śłała: obiańwiona zostawşy / stała sie zakryta: bo sie in-  
 nia wiecey znas niŹ pogorśać niemoże / tylko ten / ktory  
 wpornymi powieściami zbrońcia oćiekle oży napuściwşy /  
 niego dobrego widzieć nie chce.

TO ZYZANI y z wrobenia y z wiary Rusin /  
 o Wierze náşey Ruskiej tak aż náder ptocho.

PHILALETOWE BLEDY Y HÆ-

REZYAE NASTEPVIAČE REFVTVIA SIE.

**P**hilalecie który był y z wrodzenia y z wola-  
 ry heretyk / czego sie o wierze naszej dobrego spodzie-  
 wać mamy? Tak wiele zaiste dobra / iak go wiele wiara-  
 teg heretycka ma. Naymit nie paterzy wiecey / tylko aby  
 wziat / a czasu potrzeby / żeby wiekt. Jakoż y on wziat  
 od nas dobrze / y odbiegł nas rychto: y by nas był nie  
 osułat / rzecz by była znośniewa. Ale to y wziat / y opu-  
 kał. Trzymal za te swoje heretycka / na osułanie nas  
 Rusi wydana / Apokryfis nazwana Książka miasteczko  
 z kłka woi / dożywornie sobie legowane / a nam za to z  
 Instytucy Kalwinowych wypisana wiara do wierzenia  
 podał. Drogośmy zaprawde to luba co kupili. y nie  
 wiem kto z nas medrsem / czy on je przebrał / czy my /  
 jesteśmy kota w worze za miast. Kysia kupili. Niesfety  
 nas: do czego to inż nam owieskom Pána Chrystusowym  
 przyšlo / że sie wilku wpaście dobrowolnie podatiemy /  
 że sami sobie drogo kupujemy nedze. Na to nymuiemy /  
 aby nas kto osułat / y z drogi prawey zwiobi: za to pla-  
 cimy / aby nas kto w wierze naszej podśedł / dusze nasze  
 z zbawienia obradł / y o zatrącenie nas przyprawił. Ciesza  
 ka to zaiste ślepotá: a taka iaka człowieku nie bywa / tyl-  
 ko od cieśko rozgniewanego Pána Boga dopuszcżona.  
 Ktory sprawiedliwym swym sadem posyla tam skutec-  
 zność osułania. gdsie ábo podány od niego prawdzie  
 wierzyć niechca: ábo przyiet y wierżona / za następem  
 nieprawdy / bázciey zezwolimy wierzyć nieprawdzimie /  
 niż prawdzimie / opuścżać. Podał nam żyżani błedy  
 y heretyze / My je / opuścżimy swoje prawde / miasto Ła-  
 wányelskiej nauki przyieli. Czego nápońaranie / posłał  
 nam Bog skuteczność osułania philaleta: przyielismy  
 y tego. Tak zaiste z tymi dzieć sie zwykło / ktorzy w zbá-  
 wiennych sprawách poźiewając chodzą. y gdsie głowa  
 chodzi.

Wielka śle-  
 potá testce  
 płacć za to /  
 który mte sciał  
 ptami swemi  
 ná wieczne  
 zatrącenie  
 prowadził.

2. Theś. 22.



1. Petr, 2.

Matt, c. 19.

chodzi za nogami / a nie nogi za głowa / rzad tam płochy  
 bydzi musi. Byśmy zaraz żyłaniego kałol / z nąsą ob Wy  
 ców nąsych zostawiona nam pszenica / puścili byli na E  
 wanyelska wage / y zważony swiniam w syr byli podobali :  
 nie zagrzaiby był w nas mieysca y philalee : bo byśmy y  
 tego młoto na też spás byli puścili. Prze nie gulość ną  
 sę w sprawách bestich / zły zte w nas iest pokarane. Jaa  
 czym ni na kogo inszego / tylko na samych nas nárzekac  
 mamy : ktorym dal Pan Bog y oczy / widziec / y uszy / sly  
 scec / my iednak samochotnie y wchą zatkawşy / y oży  
 zamrużywşy / ślepym y głuchym wozom prowadzić nas  
 powierzyliśmy : ktorzy nas wozba po kamieniach obras  
 żenia y opokach zgorżenia. Uchowac nas racz przed o  
 bry Chryste Panie. ob iamy. Co pewnie za ślepymi woz  
 dzami idacych nas nie minie / iesli sie wezas / to iest za ży  
 wota nąsęgo nie obaczymy / y nie poprawimy / y tym oto  
 nowym swym Theologom z káthedr Cerkiewnych / y z  
 domow nąsych wnetrznych y zewnetrznych wstapić nie  
 rozkazemy. Prawdziwy ábowiem iest ten / Ktory rzekł /  
 Słepy ślepego wozas obádńá w dol wpadáia. Ja miałkies  
 go rozumu człowiek tak wiele bledow y herezy w tym  
 philalecie postrzegłem : co gdy kto z was głabşego roz  
 sadku pod censure go swoje weźmie : snadź y iednego  
 wierşu we wszytkim tego tym scripcie nie naydzie / Ktory  
 by nie był fałsu ropemoc. Bo iesli fałs w fundamencie  
 mowoy : Cokolwiek sie wpodpora teę mowoi / fałs bydzi mu  
 si : ponieważ prawdy nie broni / tylko prawda : rownie y  
 fałsu / tylko fałs.

**Przeistnoczenie chleba y winá w ciało y**  
 krew pána Chrystusowa Cerkwie Wschod  
 oney iest w wyznaniu : y iest z wiary.

Nie fałs

**N**ie fałsz je to w fundamencie mowy Philaletey  
 w yżko com ciebie z niego przeznaczny narodził Ruski  
 mało wyżej przeleżył y taki fałsz / którym się tajeże za  
 wielu y częstych herezykow następowaniem Wschodna  
 nasza Cerkiew nigdy niepomazała / iako się teraz z częścią  
 naszey / (bośmy się cię /) pomazać dopuściła się / kie  
 dyż Cerkiew Wschodna w Sakramencie Eucharystiey  
 chleba y winą w ciasto y krew páná CHRISTVSO-  
 W A przystojności nieprzyznawała / kiedy który w  
 niej herezyk z tego się nasmiwał / a rzeczo zmyślona  
 bydy co powiadał / My przez tego oto zwoźce pierwszy  
 w niej nie przyznawamy tego / aby się pod czas obchodu  
 Liturgiey ś. chleb y wino w ciasto y krew páná CHRIS-  
 TVSOW A istotnie przemieniały / y nasmiwamy się  
 z tego takiego rozumienia: rzeczą zmyślona od tegoś  
 bydy co powiadamy / a nie od Boga podana. Do tak sro-  
 mocnego bluźnierstwa przywiodł nas ten herezyk, iako  
 za przodków naszych SS. na naszey ś. Cerkwie prog  
 nigdy nie następowało. Doktorowie naszy Cerkiewni /  
 Duchą s<sup>o</sup> łaski pełni / pełnymi ustami nas tego nauczają /  
 że istota ciała y krwi / leży w tajemnicy Eucharystiey / a  
 nie figura: istotne przemienienie chleba y winą w ciasto  
 y krew páná Chrystusowa / a nie figurálne. Chleb y wi-  
 no / mówi Damascenus S nie są figura ciała y krwi  
 Chrystusowej / nie daj tego Boże / ale same istotne ciało  
 Chrystusowe czożone / za świadectwem samego Chris-  
 tusa / mówiącego / To jest nie figura ciała mego / ale  
 Ciało moie / nie figura krwi ale krew. A przewrotny Phi-  
 lalet ten nas niebożności nauczył / że się z tej zbawienney  
 SS Orców naszych nauki y nasmiwamy / y rzeczo zmy-  
 ślona bydy ją twierdzimy. Oj! że się Boże prostych dusz  
 wpadł. Nie dziw że te<sup>o</sup> tak grube<sup>o</sup> bluźnierstwa y Bogu

Pag. 48. y  
298.

Lib. 4. cap. 14.



mierzioney Heretycy lub świeckci pospolity iako małouki  
nie postrzegł: dziś / że my lub Duchowny / wżony byś  
powinny / na to tak długo czy abo zmurzone mieliśmy /  
abo ślepe. A com rzekł o tym pierwszym / z nauki iego  
wyczerpnionym Pankiet / mówię też y o wszystkich in-  
szych przez nie zniego przelożonych / że wszystkie sa / owe  
błędami / owe Heretykami. Jážym wszystkie w tym iego  
scripcie páginy / wierzę / y słowa / błędow y Herety sa  
mátery / na fundamencie fałsu nábdowáno.

### Jż Dostoieństwo Biskupie y Presbitera Nie nie jest iedno / y toż.

Reg. 85.  
Dam: lib. de  
Heresis,

Tit. cap. 1.

1. Tim. 5.

Reg. 97.  
Psalm. 98,

N Je Heresia że y owo / ob przekletego Heretyká Aerya  
uśá napierwey zmyślona / y w nim potapionat twiera  
bżić y náuczać / że Dostoieństwo Episkopskie y Presbitera  
Nie toż jest y iedno : y iż z prawá Bożego Episkop ná-  
presbyterá in gradibus ordinis & in Iurisdictione nic nie  
ma? A owo Apostolskie góże podziemi. Dla tegom się  
zostáwił ( Tytú Episcopie ) w kreće , ábyś to rągo niedostawa  
nápráwił , y żebyś postánowił po miáściach Káplany. A záś.  
( Timothee Episcopo , ) przečin Presbyterowi nie przymuy  
skárgi dychá zá dwiemá abo trzemá swiádkámi. Góże záraz  
y wzgletem stopniá Ordinis. y wzglede Jurisdictioney E-  
piskop nápresbyterá przelożonym bydż jest oznaymio-  
ny. Episkop Presbyterá y pośwleca y sádzi : y sádu swego  
Dekrét ná nim exequute : á nie wprzećiw.

Nie bładli y owo gruby Bogowódce Moysesá / áby  
Káplaniem był nie przyznawóć : O ktorym Bóg. Krol y  
Prorok Dawid mówi: Moyses y Aaron miedzy Káplany ie-  
go. Ktory ofiáry przynosił / náuczał / wbiory Kápláńskie po-  
świecił. co wietśa : sámeo Arcykáplána Aaroná ná Ar-  
cykápláństwo pomázal y pośwlecił y inśe Káplany.

## Do Narodu Ruskiego

**Iż lud świętsi niema władzy suffragii  
decisiui de Fide.**

**O** temu / co za prawo Boskie Lud świętsi ma czynić  
y stanowić dekreta O dogmatach wiary? Teoremu  
z wst Káptáńskich Zakonu wżyc się Pan Bog przykázale  
Bóg. Apostoł Paweł / Káptanom o ludziach świętskich  
stáranie mieć w rzeczach zbáwiennych duchownych ná-  
uża / á nie ludzjom świętskim o Káptanách.

Kownie / co za prawo Boskie ludowi świętskiemu  
náydnie się do władzy obierania esob na stan Duchowny?  
Moyseš Aaroná wybrał ná Arcykáptáństwo / bez żadney  
rády y zezwolenia ludu Izráelskiego. y Chrístus Pan /  
wybieráiąc sebie Apostoły y Zwolenniki / nikogo się w tym  
z pospolitego ludu nie rádził / ni dokłádał. Toż y Zwolens  
nikom swoim czynić rozkázal / rzekšy do nich / *Iáko mię po-  
stał Ociec y ja was posyłam.* Co też z władzy swey czynili  
Apostołowie / bez żadnych rad y namow wybieráiąc so-  
bie Wznie Biskupámi ich stánowali / y po różnych krá-  
inách rozsýłali. Co święci y Bogenosni Oycowie  
nášy rozsádnie wważywszy / pierwey ná Concilium pos-  
miešnym Łáodyceńskim / w Kanonie trzynástym / á po-  
tym ná Synodzie powszechnym siedmym / w Kanonie  
trzecim zázáwali / aby świętsi lud pospolity nie obierał  
ná dostoięństwo Káptáńskie wstąpić máiacego. y ktorys  
byłowiek Biskup / ábo presbyter lub Dyakon od święta-  
stiey władzy był obrány / obranie takie aby nie było wa-  
żne. Coż en za takim SS. Oycow wyrokiem máio lu-  
dzie świętscy z práwá Boskiego władzy do obierania os-  
sob ná stan duchowny? A my jednáč w tym z Jednym  
Philáletem y przeciw Oycóm / y przeciw Apostołóm /  
y przeciw samemu Pánu Chrístusowi.

Pag. 88. y 90.  
Malach. c. 2.  
Act. c. 10.

**Iż lud świętsi  
niema prawa Bo-  
żego do obiera-  
nia ná sta-  
n duchowny**

Pag. 111.  
Ioan. c. 10.



Ji Káplán-  
stwo duchow-  
ne / y Ká-  
plánstwo Sá-  
krámentálne  
nje tést tédno  
y tož.

1. Petr. 2.

## Apologia

Co též zá lebnost y rojstwo Káplánstvá Du howne-  
go / wzglebem ktorego wšysky pobožni lidé mžebyny  
y niewiašty / ofiáre chwały / ná každý dzieň w duchu stru-  
šonym Bogu przynosić zwykli / z Káplánstwem róta nie  
ržečonym / ná ofiárowáníu róta nie ržečony ofiáry / y ná  
osludze slová Božego / y zbáwienných Tájemnic zále-  
gým / Biskupomy Káplánom wśasnym wšysky pobo-  
žni y w śtárym Zákonie byli / y teraz w Nowym sa / mže-  
czyňny y niewiašty / Regale sacerdotium / Krol-wstie Ká-  
plánstwo : téden tédná Aaron y tego Potomkowie / byli  
ofiár pozwierzchowných ofiárowńcy : mžiacy przy tym  
záraz y Káplánstwo duchowne / w strušonym sercu cíelce  
wst w ofiáre chwały Bogu przynosácy.

Ji Piotr s. tést od Pána Christusa postá-  
nowion powšechnym Pásterzem.

**N**Je sprošnyli též y to blád / že nie ržeke heresis. nie przy-  
znawáć / áby S. Apostol Piotr byl postánowiony od  
Christá Pána powšechney Cerkwie powšechnym Páste-  
rzem : Bo cokoláw ték Christus Pan / lub podal / lub ofiá-  
nowil / lub náučyl / w Cerkwi tego tést to z wiáry. Zá-  
čým / przyznawáć to w Cerkwi Pána Christusowey / z  
wiáry tést : nie przyznawáć heresis. Přetož náša S.  
Wschodnia Cerkiew w náučyčielách swých záwždy ná-  
lá to / wierzela y wyznáwála : zna / wierzy / y wyznawa / Ji  
Błog. Apostol Piotr tést powšechney Cerkwie powšech-  
nym Pásterzem. Zład S. Złocousty názýwa go Glo-  
wa Cerkwie Christusowey y Pásterzem. Cerkiew zá-  
má w hymnách swých / wzglebem čiebie / názýwa go Pá-  
sterzem / á wzglebem inšých Apostolow Pásterzow / Ar-  
cypásterzem. Což zá miewá se w Cerkwi nášey Ruskiej y  
tey Hérziey philáletowey ?

In Matt. Hom.

35.

W sweterlyni

11.

Nego

## Do Narodu Ruskiego.

55

Negodząc też tego/ aby p. Christus piotrą s<sup>o</sup> Ká-  
mieniem nazwał/ nie jest y to bezbledu. Nowiwszy á-  
bowiem Christus pan do Piotra s<sup>o</sup> iezyciem Syryjskim/  
tak/ Tu es Cepha: & super hoc Cepha ædificabo Eccle-  
siam meam. co inszego mowił/ tylko owo/ Ty iestes Ká-  
mien/ y ná tym Kámienniu zbudnie Cerkiew moie. Tak  
te páná Christusowe słowa wyrozumiać? Złotousty á.  
o Piotrze S. mowi tymi wyraźnymi słowy ktorymi mo-  
wił do niego pan Christus Ty iestes Kámienn/ y ná tym  
Kámienniu zbudnie Cerkiew moie. Zárowno z Złotou-  
stym S. słowa te páná Christusowe y inszy SS. Dokto-  
rowie Cerkiewni/ tak/ tak mowie/ mieć sie wyrozumia-  
ć? Piotra s<sup>o</sup> Apostolá/ bez żadnego ochylania sie ná-  
zywáia Kámienniem. S. Grzegorz Theolog Piotr/ mo-  
wi/ Kámienniem nazwany jest/ y Cerkwie fundamentá  
wierze swej ma powierzone. S. Epiphánine/ Pan/ mo-  
wi/ postanowił Piotra pierwszym miedzy Apostołami/  
Kámienniem mocnym/ ná ktorym Cerkiew Boża iest zbu-  
dowana. S. Hieronym/ nie tylko mowi/ Christus iest  
Kámienniem/ ále y Apostołowi Piotrowi to dárował/ aby  
był zwaný Kámienniem. Augustyn S. Piotr/ mowi/ mia-  
nnie sie Kámienniem/ Prze nabożność/ á pan Kámienniem  
názywa sie Prze mocność. S. Ambrosius/ Kto/ mowi/  
nie zna/ tego áż nádder mocnego Kámienná/ ktorý we-  
śnicewo mocy y názwiśtá przyiał od onego początlowe-  
go Kámienná. Hilarius S. O w náłożeniu/ mowi/ no-  
wego imienia ściesliwy Cerkwie fundamentie/ godny  
budowania iey Kámienniu. Saboru też powośechnego  
zwarteż 630. SS. Oycowie/ Piotra á. názzywáia Ká-  
mieniem y opoła Cerkwie Powośechney. Znad Cerkiew  
náśá Ruska/ od Cerkwie Wschodney nánazona/ in Pan-  
gircis Piotrowi s<sup>o</sup> Apostołowi hymnách/ wyraźnymi  
słowy

Ji Pan Christu-  
sus piotr á  
á. názwał á  
mieniem.  
Matt. c. 16.

Serm. in festu  
exaltationis S.  
Crucis. qui in-  
cipit. Quid di-  
cam. quid lo-  
quar?

Serm. de mos-  
derat.

Serm. in di-  
spu-  
in Auctorato

Lib. 3. in cap  
16. Hierem,

Serm. 16. de  
sanctis.

Lib. 2. de vo-  
catione gentiú  
cap. 18.

In Matt. c. 16



Rowy nazywa go Kämieniem, a Kämieniem wiary. Są  
symi herezia daleka jest od Cerkwie naszej Ruskiej.

### Jż Cerkiew swoia Pan Christus na Pietrze S. zbudował.

**N**atymiz przelożonymi SS. Doktorow świadectwy /  
dalekim jest od Cerkwie naszej Ruskiej y bladom nie  
przyznawać / aby Pan Christus Cerkiew swoia na S. A  
postola Pietrze zbudował. A Cerkiew Wschodna są  
wždy co wyznawała. Doktorych przydam S. Błogos  
stego mowiącego / Ty jesteś Piotr / a ja na tobie zbudua  
ie Cerkiew moie. A Theophilacta, nauczającego / Dar  
za dar oddaje Pan Piotrowi / dając mu wielka zapłatę. Je  
na nim zbudował Cerkiewi Świętego Ephrema rozma  
wiałacego / teścił on zostaniemy Pietrze / to comci rzekł /  
tak się wypelni : Cerkiew na tobie tak stanie się zbudować  
na i oba teby se blady nowo w Cerkiew naszą Ruska wo  
tracane bydy poety : Ktora pełnymi to wstami wyzna  
wa / że Christus Pan Cerkiew swoia na Pietrze Świętym  
zbudował.

Rome 55. in  
Mattheum :  
In cap. 16  
Matj.

Serm. in Trak  
sz. Domini,

W Hymnach  
nasz : Aposto  
łach Piotr : 9  
paw :

### Jż wszystkiego świata Owce Pan Christus Piotrowi świętemu do pascienia poruczył.

**J**est ciężki blad heretycki y owo nieprzyznawać / aby  
Przelży Pan Chrystus do Piotra s. słowa owe / Paice  
oues meas : wszystkie swoje owce do pascienia temu poru  
czył. Wozym wsta Philactowe tłumie S. Theophilact  
ob s. Błogosłstego nauczony / w wykładzie tych słow pań.  
Rich / Pás owce moie mówiac / Skonczywszy Pan Chrystus  
obiad / nad wszystkiego świata owcami przełożęństwo  
Piotra

In cap. 21. Ioh.

Piotrowi polecał nie infemu komu / ale temu ie bacie. A  
 Swiety Złotousty też Pana Chrystusowe słowa wyklas  
 baciał / Jakub / mowi / otrzymał Seolice Jerozolimską /  
 a Piotr wszytkiego swiata nauczycielem jest postanowio-  
 ny. y zaś o Braciech mowi / y o wszytkim swiecie pie-  
 szotowanie temu [Pan] zlecił / y poruczył Rownie y The-  
 ophilakt s. nad wszytkiego / mowi / swiata wiernymi y  
 nad Bracia poruczył mu przetożenstwo. Zacyka mu Za-  
 retcykie iego wsta y Cerkiew naszą Ruska od Wschodney  
 Cerkwie o tym wyznawać nauczona / że / przytomnym  
 siebie stawiały przed swymi Zwolennikami Zbawiciel  
 po Zmartwychwstaniu / Piotrowi o omcach swych pa-  
 swe poruczył.

In cap. 21. Ioz.

Tamże

Tamże.

Swistilag. II.

Jz Pan Chrystus dwoiackie dał Apostołom  
 SS. klucze / Ordinis & Iurisdictionis.

**Z**Ład Zaretcyki jest y owo / nieprzyznawać / aby dwo-  
 iackie dane byly od Chrysta pana Apostołom klucze.  
 Iedne / Ordinis to jest czynu / drugie Iurisdictionis. wla-  
 dzy ponietoważ jest to Cerkwi Wschodney / a wniey y  
 naszej Ruskiej wniewatpliwym wyznaniu / y w codziens-  
 nym wzywaniu / że Episkopowie y wzdelem czyną / co  
 jest ieden klucz / y wzgledem władzy / co jest klucz drugi /  
 wieśszymi y wyższymi sa nad Presbitery. Siami też Epi-  
 skopowie y Iurisdictioniey wieśszych y wyższych miadzy so-  
 ba nad siebieznania. Pan Chrystus abowiem rzekłszy do A-  
 postołow swych / Pax vobis. Połoy wam t. Iako mię po-  
 stał Otier, y iaspyslam was. dał im ieden klucz / to jest / po-  
 restatem Iurisdictionis t. władze rzadu Cerkiewne. Przez  
 słowa abowiem te wczynił iz swoiem i na wszytek swiat  
 posłannikami / y z ramięnia iego sprawcami Cerkwie ier-

Ioan. c. 20.



Ibid.

Idem. c. 214

In c. 21. Ioan:

go. Rzekłszy zaś czas potym / Których odpuścićie grzechy będą im odpuścione, a których zatrzymacie, zatrzymane będą. Dał im klucze drugi: to jest / Porestatem Ordinis / woladze czyni. Rzekłszy zaś potrzebie do świątogo Piotra S. Pasce oues meas, Pás owce moie: Jurisdictioney y to tenże klucze dał iemu / z zągarnieniem pod całego woladze / y świątych wszystkich swiata z ramięnia iego postanowionych sprawców Apostoloro / iakosmy o tym mało wyżej sy / feli s. Theophilacta z s. Złotonstego / mowiące / Ze Pan Christus przez te swoje do Apostola Piotra rzeczone słowa / Pás owce moie nad wszystkich swiata wiernymi / y nad Bracia / poruczył iemu przelozęństwo.

Jz y z prawá Bózego / y z prawá Cerkiewnego Appellacya do Biskupa Rzymst. należy.

**B**ład y to Heretycki / w Cerkiew naszą Ruską przez tego Hereteka wtrącony / nie przyznawać / aby iak z dawneż zwyczaj / tak y z chwaly prawo Cerkiewnych / Appellacya do Biskupa Rzymstież należała. Przed prawem Cerkiewnym zwyczajem tego sa Przykłady / w Marcionie z Pontu: w Fortunacie y Felixie z Afryki: w Ateanazysu S. z Agyptu: ktorzy w krzywdach sądowych apellowali do Biskupa Rzymstiego. prawo zaś Appellacyey opisane jest w Kanonie trzecim / czwartym / y piątym Soboru Sardyeńskiego / iasnomi y wyraźnymi słowy. Ktore potym w rzymianiu było Appellacych do papieżow Rzymstkich s. Złotonstemu y s. Gławianowi / Pátrarchom Konstantynopolskim ob pátrarchow Aleksandryjskich Theophla y Dioscora wtrzyndzonych. y w Appellacy s. Theodorita Biskupa Cyrstiego. y innych. Baczmy ieli y z zwyczajem starodawnego / ktory ma swoy początek

## Do Narodu Kustiego.

70

pożatek z prawá Bożego / y z prawá Cerkiewnego tośa  
 dzieć sie to bácie / że w sadách spraw Duchownych Appela  
 lacya do Biskupa Rzymstkiego / á nie do Cefárza Rzym  
 stkiego záwždy należała / y należy i idzie zá tym y owo bład  
 bydź Heretycki / twierdzić / iż w spráwách duchownych  
 Appellacya należy do przetożonych świeckich / do Bro  
 low / ábo Cefárzow. Co y sama práxis Cerkiewna / po  
 wszytkie czasy w Cerkwi zachowana / cák mieć sie cenna  
 wwiádomia / że w spráwách duchownych ni bez Appela  
 lacye ni zá Appellacya nie sádzi żadnegó duchownego sa  
 den sádzia y przetożony świecki.

**Iż władza nakazywania Synodow powsze  
 chnych należy Biskupowi Rzymstkiemu.**

**P**rzytym bład ciężki jest y owo / w nas przez tegoż  
 Philalesta umowiony / władze nakazywania Syno  
 dow przywłaszczáć Brolom y Cefárzom. Jeśli prawá  
 mi Cerkiewnymi Sobory pomieśtne Episkopowie y Me  
 tropolicáńskie / od Episkopow y Metropolitanow á nie  
 od Brolow y Cefárzow stábdáne bydź / uchwalone sá y  
 nakázane: pogorowin do Kładánia Synodow powsze  
 chnych świecka władza / ni Brolowska ni Cefársta nic  
 niema. Ale ma do tego władza zwierzchnieysza duchow  
 na. Já iáka po wszytkie siedm powszechné Synody od  
 wszytkiey Cerkwie znány byt Biskup Rzymstki: do ktore  
 go iák wszytek powszechny Rzad Cerkiewny / cák y náka  
 zywanie powszechnych Synodow / co też jest tegoż rzadu  
 własná powinnościa / należało: według owego ob czásow  
 Apostolskich opoczytegó ná nim prawá iego. *Μηδεν πα  
 ρα τοῦ τοῦ Ρώμης ἐπισκόπου κενωθῆναι τὰς ἐκκλ. σίας.*  
 to jest / iż Synody Cerkiewne młmo zbánie Rzymstkiego

Ca. Apł. 37.  
 4. Syn. Can. 19  
 1. Syn. Ca. 7.  
 7. Syn. Ca. 6.

Soerat: Nica  
 Eccl. lib. 2. c. 3  
 & 19. Sozom.  
 lib. 5. c. 9 Ni  
 ceph. Call. 28  
 2. c. 5.

3

Biskupa



Ap. 1.

Symeon Me  
taphr w i  
wocie tego.

Biskupa zbierano y zamykane bydy niemala. Ktoreg prda  
wa wzgledem Swieci y Bogoceni Oycowie / na gwara  
wym powsechnym Synodzie / Dioscorowi Patriarsze A  
lexandryjskiemu miedzy Biskupami siebziec niedopuszczili/  
je slo wazyl mimo wiadomośc Biskupa Rzymskiego So  
bor obprawować. Co / mowia / nikomu nigdy czynić  
nie bylo wolno: y nie bylo ni od kogo czynione. Co też wie  
dział znanie daie sie y zflow S. Stephaná nowego / do  
heretykow obrazoborcow mowiacego. Jak wy smiecie  
ten wasz Synod powsechnym nazywać / na ktory Rzy  
ski Prezidens niepozwoil: bez ktoreg wszelaka rzecz jest  
niemozna w sprawach Cerkiewnych bydy czemu stano  
wionemu. Przytym sam rozum przyrodzony y miastkie  
go bawelipn eslowielowi wkazac co moze / ze Synod po  
wsechny od tego nazazywany ma bydy / kto y niechca  
cych na nim bydy / aby byli / przymusić moze. Leos za  
ben Brol / y kaden Cesarz taki ni byl / ktoryby wstyka  
Cerkiew swym panowaniem zaymowal / aby y niechca  
cych na Synod przybyć / przymusić mogl: co ma zwierz  
chność Duchowna: ktora wsebsie pod roznymi Brola  
mi y Monarchami wladze swoie zupełna iednako rozpo  
ściera / nakazuje / przymusza / a nieposluszni karac moze/  
y karze. Za wiekow Przodkow naszych ieden Metropo  
lit Kijowski / y Ruskimi / y Moskiewskimi Episkopami /  
y wstykim obowgu tych państw Duchowianstwem wlas  
dnal / zego nigdy ni Xiazja Litewska w Moskwie / ni  
Znads Moskiewski w Rusi dokazac / prawda na co od Bo  
ga niemalac / nie mogl y niemoze. y Patriarcha Kon  
stantynopolski / niemal do wstyckie przešlo wieki / iako sie  
Rus okrzestil / za Cesarzow Chryscianistich / Metropo  
licem Ruskiej Ziemi wladnal / y wstykim tego duchow  
ianstwem. Czego swietli Pan / Cesarz Konstantyno  
polski

## Do Narodu Ruskiego.

53

polsti we władzey swey nigdy niemiat / y mieć niemogł.  
 Nakazalli tedy Pátryarchá Synod pomieštny / sławić  
 sie ná nim byl powinien Metropolit : á nakazalliby go  
 Cesarz / Metropolitby Ruski ná to ani hunat. Do sławie  
 go władzy niemiat / y w cudzym páństwie mieć niemogł.  
 Ktorego władza poty / po ki granicy páństwa iego. A  
 zwierzchności Duchowney władza / po ki granicy Cerkwie  
 powšechney : to jest / po wszytkim świecie. Należy do  
 Soboru powšechnego y Cesarz / należa y Brolowie / ale  
 iak obrońcy Cerkwie władza święta : iak wspomóżce  
 sey / y porátownicy w bogich Biskupow podwodami / Vi  
 árykiem / y wśelákiem w takich sprawách potrzebami  
 y dostátkami : y w postrobie pokoju ná nim polpolitea  
 go. Ale iak do Rády Episkopskiej y namow w sprawách  
 Duchownych / tak pogocowiu do nakázywania Synodu  
 nie należał wlaśnie nigdy / y niemogł náleżeć ni Brol kco  
 ry / ni Cesarz : ponieważ rozkázować y nieposlušnych ká  
 ráć w cudzym páństwie niemogł / y władze danej sobie  
 od Boga niemiat : iaka dána jest zwierzchnemu Cerkies  
 wnemu przez owe słowa / Pasce oues meas. pás owce mo  
 ie. Moie / rzekłszy / nád wszytkimi wśedzie / tak pod Rá  
 tholickimi iak pod Haretyckimi y Pogańskimi panami /  
 gdzie sie ieno kolwiek owce iego nájdúia / wiadze rozpo  
 ściągána bydz / dal / nakazał / y rozkazał.

Jakim sposo  
 bem należa  
 Cesarze / y  
 Brolowie do  
 Soborow,

Iż ná Synodách Powšechnych Rzymsti  
 Biskup pierwsze miejsce zasiada.

**B**żob náleńciec Philáletow jest y owo / nieprzyzna  
 wac aby ná Synodách Powšechnych Biskupowie  
 Rzymscy pierwsze miejsce zasiadali. Co w Cerkwi sá.  
 Przedkow nášych bylo w codzienný wyznániu / ob kco



## Apologia

rych y my to w Księgach naszych prawdziwych mamy / że  
w wyliczaniu starszych Soborowych / na pierwszym So-  
borze powszechnym / pierwszym starszym połada się Bi-  
kup Rzymiski Sylwester / na wtórym Damásus / na trze-  
cim Celestynus / na czwartym / Leon / na piątym / Vigle-  
lius. na szóstym / Agóchen. na siódmym Adryanus. y aż  
żaden Biskup Rzymiski na żadnym Synodzie powszechnym  
sam przytomny nie był: ale / że był albo przez posły / y pra-  
widował albo przez pozwolenie / y uchwał pochwierdzenie  
przyznawała lednak im Synodopisci / iakoby sami byli przy-  
tomnymi / y między starszymi Soborowymi przodkowoda-  
li. Czego na dowód / pełne nasze Księgi Cerkiwne / w  
którychkolwiek siedm powszechnych Synodów náydnia się  
opisane.

To są z między wielu innych herezycckie bledy / keda  
ze w Cerkiw nasze Kuksa herezyk Philalet wrocić po-  
ważyli się. Na których za nam ięsza mała / abyśmy się  
poznali / co iestemy: iak bieleśmy ob prawdy: a iak  
blisko iestemy w herezyach: Jeden bled / czyni szowie-  
ca obladzonym: Jedną herezyą / czyni go herezykiem:  
a ten ich w nas / za skodliwym tych naszych Dyzantow y  
Philaletow przemyśleni nakłato się kilka dziesiąt: a ied-  
nak znać ięsze / czystymi y niepokalanymi w wiary Do-  
gmatach bydy: znać się zachcemy: Pamiętać mamy na-  
so Wyćwie y Bracia namileyszy / że chory / który do sie-  
bie choroby nie zna y nieprzyznawa / trudny iest do wle-  
czenia / y bliższym iest śmierci niż żywość. Pory-  
s Philalet.

ORTHOLOGOWE BLEDY YHÆ.  
REZIE REFVTIA SIE.

Przypatrzmy się ięsze Przezacny národzie Kuks / y  
Ortholo.

## Do Narodu Ruskiego.

60

Orthologowemu Lamentowi. Ten żał przyległymi  
 swołemi żalami / y nam Żyzanin y Philálerem oćiekłych  
 oczu powiekt / obłepse y przeyrzec wżyni / á do obacze-  
 nia nas tak Żyzaniego y Philálerowych / tak y swoich bła-  
 dom y Herezij pobudzi y przywiebzi. Bo ci trzey swiata  
 borwie naszy / Lámpy sa wolekow naszych Ruskie: bobay  
 sie były nigdy nierozawiecały. nigdyby ábowiem Cera-  
 kiew nasza Ruska do takich omácných ciemnot / do tak  
 starádnéymázy / y do tak znaczneho wpadku była nie-  
 przysła. Ci trzey swiatkowie zbawili nas Oycowstey  
 prawey wтары: či ná żali w Bogiem nastana gýsta ná-  
 so pšenice katola bledow y Herezij: či nas pozbawili  
 za cnych Samiliy: či nam práwa swobod y wolność  
 z rak wydarli: či nas terazinleyšych naszych bied nábarwili  
 či narod náš Ruski rozroznili: či ieden dom ná dwois ro-  
 zdzielili: že on sobie samemu teraz náupadeł stoi: y we-  
 blug niektamliwych słow pána Chrystusowych / jeśli sie  
 zaś z miłosierdzia tego á. nie z lednocy: o cieški á nam  
 żalosny wpaadeł siebie przygołwi. Bo Woró sie záwziela  
 Kola Cerkwie naszey katolem zárážac / nátychmiasł  
 pšenice ley požíta tánieć: y tak z tániata / že ley niecytlo  
 nikt postronny niekupit / y niekupuse: ále tak zgnila sol /  
 mnodzy y swoi wlaáni z domow swych serdecznych wy-  
 sypáli ia / y podeptáli. Do zego gdy sie potym przylo-  
 żył drugi Stewlec Philálet / á po nim erzeđi Ortholog / á  
 swołemi bledámi y Herezijámi iefeže ia bárszey záplawo-  
 li / tak sie tánia stala / že y spoyrzed ná nie tak inž niemał  
 wo poty zkatolata nikt niechce z obcych: á wielu y swo-  
 im niewpelačo mita. Wálke sie náđ stánym soba prze-  
 zachny narodzie Ruski / á nie dáw sobie y dočesnie y woleznie  
 ginać: niebopuszczay tym nierozumnym slepcóm osł-  
 siebie wodzić. Włicy swoy Bogiem náčhntony rozum  
 á ná



## Apologia

A na trzech ludzi / albo y drugich trzech omylce zbawienia  
 swego niesfunduy: bo co idzie o dusze / Obacz to / com ci tu  
 z tych dwu inż przelożył / y co ieszcze z trzeciego przelożyć  
 postepuio. Wszak iezeli to nie iawne sa bledy y herezye /  
 w Cerkwi twey Ruskiej nigdy przedy nie słychane. Ludo  
 ba / y wszelkiey nienawiści prozna dusza / bez żadnego wa  
 poru przypatrzyć sie przy tych dwu inż przelożonych / y Lame  
 mentowemu scriptowi: a sadz powiesci tego / nie wzaa  
 wasnionym na Bracia sercu / ale według prawdy Bożey /  
 a obaczysz za oświeceniem rozumu twego iasna Boża / na  
 czym iest założony / z tego zbudowany / y czym przykryty.  
 naydzieś w fundamencie ię nienawisć i w ścianach fałst  
 a w pokryciu potwarz. Wywarosy abowic to / co sie z nie  
 go na przedzie odemnie przelożyło / wczym on iest obla  
 dzily y herezyeiny: o wemu sie samemu napierwoy przy  
 patrzymy / oco pląze: czym lamentuie / na kog narzeka: y  
 obkoga / albo w czyiey osobie. O iak snadz nie rowno słusniey  
 przystalo mu bylo w tej osobie tej samey y swey plakać /  
 zwlaszcza przegzetf y inż przeb soba wydane bledy y here  
 zye Brzanięgo y Philalectowe: inż byla na ten czas wy  
 bla y Antigraphe. w ktorey Philalec z Alerykiem Ostroga  
 Rim / takimże bluźnierca / za naszey strony Cerkiewniki sa  
 przyznani y przyieci. Bo y ten Aleryk Philalec za swego  
 też prawdomowce przyiał y przyznał. Jednym esputa  
 nia duchu oni z soba iak iest widzieć / powiazali sie. swoiey  
 tedy raczey / y w ktorey sie osobe wbrał / plakać przystalo  
 bylo Ortologowi / nizli od nich na kog lamentować / swey  
 dla tego / ze tak Bogu brzydkich bluźnierstwo znają swemu  
 Cerkiewnikom skarbzić siebie dopuścila: a oney / dla o  
 wego / is powinna bywosy / iak matka w tym złym cork  
 swey nie przestrzegła: ale miłoseniem swym przez tak wie  
 le lat / y po dziś dzień / iakoby zezwalajaca y pochwalajaca  
 co znana

Na początku  
 kazał swo  
 go / lamentu  
 ię pląze  
 tholog / ze sy  
 nowe iedney  
 matki Cerk  
 wie / przed  
 tym rozmo  
 weni y rozro  
 znił / do zgo  
 dy y miłosci  
 z soba przy  
 chodzą / ze bła  
 dy y herezye  
 opuszcza / a  
 za prawdzi  
 wa sie wiado  
 dy mu / a Dya  
 bła iest to  
 pląze.

## Do Narodu Ruskiego.

61

co znana bydyś pobała się. Toby był temu płacz y lament  
 Rusiny y zbawienney boby tak lamentuiac / y siebie same  
 go / y swoje od tych Dyzanięgo Philaletowych Alexko  
 wych y tym podobnych niezbożnych bluźnierstw był wa  
 strzegł / y wwarował / y ona na też niezbożności nie tak tak  
 cno powabić się dopuściła by była. w których teraz obie  
 tak głęboko / przez swe oco także Theologi zaćnać podaa  
 ne są / że iesli nie z osobliwej náb niemi miłosierdzia Bo  
 żego łaski tego złego wwaruła się / człowieczy przemysł / ob  
 tego nágotowanego ná nie zatopu / wstrzedz ich nie może.

Przypátrzymy się przy tym temuż Orctologowi / iak  
 jest w słowách wśchypłiwy / przykry y nieznośny. Który  
 z przeciwna strona / iesli jest przeciwna / tak się obchodzi /  
 iakoby pościmiwy słowy krzywdy swey / iesli jest iaka /  
 domowić się niemógł. Ludzie śánowicie oboiego stanu /  
 wśelákiey cści y posánowania godne láie / sromoci / lzy /  
 wiáry y cści obsadza / Słowo tego iádowitych z wmysłu nie  
 powtarzam / abym smrodliwego tego strupu nie zbał się  
 rozśosywać / y iatrzyć. Z którego wśyeka dusza moja bo  
 leie / y niewiádomości mey miłosierdnym bydyś pána Bo  
 ga mego prośe. Żal y ból gdy miáre przechodzi / czyni  
 człowieka iakoby otrzewiałym: zdymnie mu głos / zástá  
 nawia y lzy. Temu oboiemu w sercu moim dżiać się czu  
 ie. Dzięki iednak czynię pánu Bogu / który się nádemna  
 zmiłował / że iesze ná tym świecie z osobliwej swey łá  
 ski to moje okánień obrażenia pokńnienie się / postrzedz / y  
 w siebie przypády / zdárzyć mi raczył.

Rzekłem / że wśchypłiwy y przykrych słów lámen  
 tomych powtarzać niechce. Ponieważ cokolwiek w nim  
 słów jest / wśykie oraz służy nieprawdzie. To z niego  
 po wtóre przypomnia / w czym jest wierze świętey prá  
 wosławney niepraw. Błady iego y zgrzezy przypomnia /  
 aby ná

Po wjndniu  
 się w swoich  
 błedach / lá  
 mentula / y lá  
 inte serdecze  
 nie / Lámen  
 topiscá / se k  
 dy ten Lámen  
 wydał / iakó  
 y jest z tego lá  
 tować y plá  
 káć / bo se  
 wiele tym Lá  
 mentowym te  
 go scryptem  
 ná duszy pos  
 zabił.



a. Car. c. 12.

Aby nadpotym nikomu skodzić niemogły. nie powtarzani  
ich tu nowot: ale po wtore y po trzecie/ (in ore enim du-  
orum vel trium testium stabit omne verbum:) to o nich  
do wiadomości twej/ Przechacny naredzcie Ruski donosze/  
je sa własny spłodek Zerecycki. Alze sa same przez sie oba  
Prze y iawne / nie biorę ich y na Examen. Komu abo  
wiem to z Prawowiernych nie jest wiadomo / że naszą  
Cerkiew Wschodną zawżdy siedm Sakramentow ob  
Christa Pána Cerkwi swej podobne byds wyznawala / y  
wyznawa: Czemu świadeł Censurá ná błedy y Zerezye  
Interstie ob God. Pám. Jeremiaśá Pátryarchi Bena  
stantinopolskiego wezyniona: y wydane przez / a. P. Gła  
bryelá Archiepiskopá Philadelphickiego Ozbawiennych  
siedmi Tajemnicách Synagmá. A ortholog odrzućwsi  
pieć / dwa tylko Sakramenta ob Pána Christusa podobne  
byds przysnuie / y ewierdzi. Co jest Zeresis nieznośna.

Pol. 147 b.

Pol. 155. a.

Zeresis y to Orthologowa / z Dyzaniem temu pospoli  
ta / naszym sprawiedliwym z tego świata zeslym / Ray  
ziemny mieysce byds / stanowić. w tym / mimo inſe wy-  
żey ná Dyzaniego błedy przełożone ode mnie dowody / owo  
pospolite / ob nas samych owmártych ludziach mowiace  
sie / náuczyć by nas mogło / że my z tego świata zeslych

Stos umda-  
tych nazywa-  
my nieboscy  
kami.

Stym świat-  
deczem / iá-  
Poby ob a. A-  
thánázego  
rzesonym  
Schismaticy  
a plác wyie

nieboszczykami nazywamyt przez co nie ná ziemi / ale  
ná niebie byds te rozumiemy y wyznawamy. Bo iesli  
z tego świata zesli / tedy nie sa w Raiu ziemnym / Etery  
jest ná tym świecie / ná ziemi: y iesli sa nieboszczykami /  
tedy sa w niebie / iá inż niebiescy mieśkańcy / á nie ná  
ziemi. Jesli Orthologá / á przed nim Dyzaniego / y Auto-  
rá Antigráphe / odpowiedz dświatnaśta w Qnestyach  
ob Aneyochá S Athánázusowi przypisanych / wwiobla /  
gdzie sie powiada / że duſze sprawiedliwe sa w Raiu. Co  
w odpowiedzi tey rzeszone / abo leſt podeyżrzane: ponie-  
waſ

## Do Narodu Ruskiego.

64

wasz Achanásius S. w żywocie s. Antoniusza wiel. pise/ że on Dusze s. Ammoniusza przez Anioły nie siono wi/ dział / nie do Raju ciemnego / ale na niebo. Abo też od nich nie dobrze wyrozumiane: ponieważ Autor tych od/ powiedzi w tymże Raju y Pána Chrystusa przytomnym bydz powiadał: przy którym Dusze świecie / iak przy Królu swym raduia sie y wesela. Lecz my Chrysta Pána nie w ziemnym Raju bydz wierzymy / ale w niebieskim: zacyz w tymże Raju y dusze sprawiedliwe y Achanásius S. roz/ zumiał / wierzył / y wyznawał: y my rozumieć / wierzyć / y wyznawać mamy.

sojda / twierd/ dzac / że dusze sprawiedli wych 43 do sadnego dnia w Raju ziemnym / a nie w niebieskim przebywają.

## IZ Y PO ZESZCIV Z TEGO SWIA/ TA NIEKTORE GRZECHOW KA/ RANIA BYWAIA ODPYSZCZANE.

**H**erezye Ortologowe znaczne sa y owo / twierdzić za/ rzec bydz niepotrzebna / aby komu po zyciu z teg swia/ ta grzechow karania byly odpuszczone. y iż na tym swie/ cie żyjącym gratis / krom żadnych zaslug / sama miło/ sierdna dobrocliwość Boga iaska grzechy odpuszczone by/ wają. Pierwsza z tych dwu herezy / znosi sie Cerkie/ wnym i za umarte w Cerkwi nasze modlitwami. A druga / Sakramentem pokuty: ktorey czescia istotna jest do/ sołecznienie. Bo iesliby to byla prawda / czego nas y Cerkiew nasze nauza Ortolog / ofiary zadusne za umar. te / Pamiętki / iakmużná / y inne za nie dziełace sie od Cerkwie dobrodzieiostwa / bydz by musiały nadaremnie y niepotrzebne. y pobożnych ludzi wlosiennice / posty / iak mużny / ranno wstawanie / slugie na modlitwach stanie / iaká wdreczenie rozwaite: a wkrótce rzekly / Táiemnicá pokuty.

Fol. 166. 2.

Fol. 157. 2. y 116. b.



połuty / ktora zależy na strasie serdeczney / na spowiedzi  
oſtney / y na doſyćczynieniu pobożnych wezenkow cieles-  
ſnych / bydy by muſiała w Cerkwi páná Chriſtuſowey ná-  
daremna / y roſelaćdo niepotrzebna. Ale ná daremne to  
ráczey y niepotrzebne ſa / przez Otologá Cerkwi náſzey  
podáne herezye / y ſwiátcu zá wlaſne iey wdáne.

Fol. 177. a.

Omiám owo / iuſ w ſyżánim zgánioná herezye / ſa-  
da pártikulárneho nie przyznawáć.

**Iż wiára dla grzechu nie tráci ſie / y Iż duſzá**  
od Boga bywa tworzona / y w cłowieká wlewá-  
na / á nie z náſſenta rodzicow toſte.

Fol. 212. a.

Fol. 213. a.

Luc. c. 9. &amp; 12

1. Tim. c. 4.

**A** Co mówi / że grzech ſmiertelny odgania od cłowie-  
ká wiáre: hereſis ieſt y to. iák y owo druga / Duſze  
cłowieka ex Traduce bydy ſtánowiąna. wiára ábo-  
wiem / według náuki páná Chriſtuſowey / ni przez co trá-  
cona nie bywa / tylko przez niewiáre / gdy ſie wierny ſta-  
wa niewiernym / to ieſt / herezykiem ábo poganinem.  
Gdzie przy wierze / tráci záraz y taſka Boga / y ſpráwie-  
dliwoſć / y Duchá S. przytomnoſć : według rzečonego /  
Duch iáwnie mówi / iż w oſtáteczne czáſy dąſtapia niektorzy od  
wiáry / przyſlamáiac do duchow obłądlinych / y náuk cárto-  
wſkich / w pokrytoſci kłamſtwo mówiacych / y piátnowane má-  
iacych ſumnienie ſwoie. Lecz gdy ſpráwiedliwy w grzech  
ſmiertelny wpada : wypadać on z ſpráwiedliwoſci /  
Duchá S. odpada / y taſki Bożey zbýwa / áz do poſutyt  
wiáry iednáć nie tráci ktora go y z ſmiertelný grzechem  
w Cerkwi zadržymýwa : á niewiernikowie nie ſa w Cerk-  
twi. Ie zaś do duſie tworzenia / to Cerkiew páná Chri-  
ſtuſowa każdemu cłowiekowi od Boga nánowotworzona  
bydy náucza / á nie porodzán z náſſenia wywodzona. O-  
wa pié

# Dollarodu Kustiego.

Ed

wa pisma s. nauka vperwiona / Utworzył tedy Pan Bog  
 słonická z málu ziemie, y nárdnal woblize iego duch żywotá,  
 y stał sie słoniek w duşę żywiata. Y niech sie wroci proci w zia-  
 mie swoje (kadybył, á duch niech odeyde do Boga, który go dał.  
 Y tem nád to ciała nášego oyce, mielismy náuczytelmi, y ba-  
 lismy sie ich. Zaś nie dáleko więcey postuśni bądziem Oycowi  
 duchow, á żyć bądziem. Tego tedy Cerkliew pána Chris-  
 tusowa / według przetożney pisma S. nauki / rozumie-  
 nia iest / że Pan Bog każdemu słoniewikowi duşę nowo  
 tworzy / y w ciała onym w Káin vczynionym Błogostíá  
 wieństwem tego / z nasienia w żywocie mátezywym záczę-  
 te y postánowione wlewa. Gdyż iak duch ducha nie ro-  
 dzi, tak pogotowiu ciało ducha vrodzić nie może. Skad  
 Błotousty S. Duśá / mowi / ani rodzi / ani sie rodzi. y za-  
 dnego nie zna oycá / prócz tego / ktorego wola iest swoe-  
 rzona. S. Cyrillus Alexandriyski / wypráwuiac powá-  
 żnie z pisma s. O wcieleniu Syná Bożego / y o imieniu  
 eym / Bogarodzica / ile do tey nášey przetożney o postá-  
 nowieniu duşe máterey / z podobieństvá / mowi / Tá  
 wcielenia Boga st. wá tajemnicá, niemála z człowicezyni  
 rodzeniem ma blízkosć. Gdyż ziemskich ludzi mátki przy-  
 rodzeniu do rodzenia vstuguiace / ácz w żywocie ciało nos-  
 ła / ktore zleka / za postepkiem času zraśaiac sie / y skry-  
 tymi niektórymi Stworzytelowymi spráwami pomno-  
 żenie po málu biorac / w dostónatosć przywiedzione / cło-  
 wieczego wyobrażenia dostępie. Lecz ciátku inż dostón-  
 nátemu y ożywlonemu / tym sposobem / ktorym on sam  
 wie / ducha wlewa. On abowiem tworzy ducha cło-  
 wieczego w nim iako mowi Prorok, y chociaż one zie-  
 mnych tylko ciát mátkami stáia sie / iednáł sie o nich mo-  
 wi / że nie iedna tylko ktora słoniewiká záczę / ale wśytkie-  
 go słoniewiká / z duşe y ciátá złoženego / rodza.

Gen. 1.

Ecc. 12

Hebr. 9. 17

Hom. 29. in  
 varia loca.  
 Matt.

Epist. ad Mo-  
 nachos Aegy-  
 pti: tom. Gen-  
 tilis 1. pag. 365

Zach. 12



Cap. 16.

Lib. de origi-  
ne animæ.  
in cap. 12. Eccel.

bowiem ( że rzecz moie przykładem objaśnie / ) Elżbiety  
ciała rodzica tylko / a nie y dusze rodzica bydy rzecz. po-  
niemaz ona nie same ciało rodziła / ale krzcićciela / z dusze  
y ciała postanowionego. Z tey wyraźney y okazałej Do-  
ctora tego s. nanki wiedzieć sie daie iawnie / że każda dus-  
za pan Bog nowo tworzy y w ciało iuz doskonałe dusza  
żywa ożywione wlewa. Methodius S. Biskup Páms-  
philiyski / niema / mowi / bydy wierzono / aby wzyć nas te-  
go miał Apostol S. iakoby z śmiertelnym ciałem y dusze  
przypodobienie było zasiewane. Nieśmiertelne abowiem  
y nieśtarzejące sie sam wdycha Stworzyciel / ktory iest  
sam nieśmiertelny y nieślężitelnych rzeczy Stworzyciel.  
Augustyn S. Dusza mowi / wlewana bywa tegdy / kiedy  
by bywa tworzona / a tworzona tegdy / kiedy wlewana.  
Hieronym S. Dosyć / mowi / gubni nasmiemiska ci / kto-  
rzy rozumieia / że sie dusze z ciał rozsiemają. nie od Boga /  
ale z ciał rodzicow pochodzą. Godzien zaśie y Ortolog  
nasmiemiska / ktory ten nasmiemania godny blad w Cere-  
kiew nasze Ruska wtraćić pokusił sie.

ZE ISTNOSC BOSKA OD OSOBY  
BOSKIEY NIE DZIELI SIE  
RZECZYWISCIE,

Fol 66. a 98. b  
99. b 102. a  
102. b 190. a  
210. b  
Fol. 101. a 122 b

Wielkie to  
bluizierstwo  
Ortologowe.

**G**Wo ná koniec blad Ortologow náby wszystkie blady  
iego / y herezis náby wszystkieiego herezye / że istność  
Boska od osoby Boskiej dzieli rzeczywiscie / gdy mowi /  
iz Syn y Duch S. ile do doskonałej istności / [ iakoby też  
iaka niedoskonała Boska istność náydownąta sie / ] sa od  
siebie samych : a wzgledem personalney swoy bytności /  
sa od Oycá. y gdy twierdzi / Duchá S. nie bydy z istności  
Oycowskiej. y że sie Syn nie z istności Oycowskiej ro-  
dzi / ale z osoby. Z ktorych tego nieumaznych mow  
owe

owe bluźnierstwo z potrzeby wychodzi / że Ociec robząc Syna / y wywodząc Duchá S. nie wyczał im swej istności / ale tylko Osoby ich postanowił: bo oni mieli z samych siebie istność. Zład inſze bluźnierſtwa wyſtepuia owo: Pierwoſe / iż każda Boſka oſobá rozdzielná ieſt w ſobie ſamej / ile do ſwey iſtności y oſoby / rzeczywiście. Wtore / iż oſobá bez iſtności conſistere rozumiana bywa. Trzeci / iż iáż wiele oſob ieſt w iednym Boſtwie / tak wiele ieſt początkow. Co zaſtę z gránic Kátholickiego Práw wiſtawnego wyznania wyſtepuie.

To nie mądrze y bluźnierſto poſtánowiwoſy Ortológ / znoſi Boſkich oſob przyrodzony / ile do bytności ich porządek / y trzecim Duchá S. wyznawać. Eunomiſowa hereſim bydź powiáda. iż tedy ieſt między Boſtmi oſobámi / ile do początkowey ich bytności porządek / Báſſilius S. (który o ſobie te pochwałę od czwartego poſwieſhnego Synoda odniósł / że on o Duchu S. náukę obiaſnił /) náucza nas o tym / mówiac / Jáż ſie godzi nie przyznawać tam porządku / gdzie ieſt Pierwoſe y wtore? A że ten porządek ieſt przyrodzony / tenże wielki Doctor támiſze záraz náwodzi / mówiac / między którymi ieſt Pierwoſe y wtore / nie według náſzego położenia / ale z Conſequentiey / náydniacey ſie w nich według przyrodzenia. y tego takiego porządku względem / tenże S. Syná mieni bydź od Oycá wtórym / á Duchá S. inegdy wtórym od Syná / á inegdy trzecim od Oycá y Syná. Jáżym nie prawda Ortológowa ná iáwicie / Eunomiſowa hereſim bydź powiádaiać / trzecim Duchá S. wyznawać. Kto rego trzecim y S. Epipháni wyznał / mówiac / Duch S. Duch ieſt prawdy / ſwiałłość trzecia z Oycá y Syná. A my poſpoliście tak wyznawać zwótkli / iż między Boſtmi oſobámi / Ociec ieſt oſobá pierwoſa / Syn wtora / Duch S. trzecia

Fol. 99. 6.

Serm. 1. in Eunomium.

Ibid.

Serm. 9. in Eunom.

in Anchorato.



S. trzecia. y gdzieby kto rzekł / że wzgląd tego przyro-  
 dzonego Boskich osób w bytności porządku / Oycą by-  
 utorą albo trzecią osobą : Syną pierwszą albo trzecią :  
 Duchą S. pierwszą albo wtórą : bluznitby / iak bluzni w  
 tym Ortolog : nie znając różności między liczbą Boskich  
 osób / y między ich porządkiem. Że wzgląd liczby wari-  
 ować się może Boskich osób wyliczanie : iak gdy się mo-  
 wi / iedną osobą Boską Ojciec / druga Syn / trzecia Duch  
 S. mogąc mówić się y wprzeciw / iedną albo pierwszą  
 (wziawszy słowo to / pierwszą / oznaczenie quantitat-  
 numeri,) osobą / Duch S. albo Syn : druga / Ojciec / albo  
 Duch S. trzecia / Ojciec / albo Syn. że wzgląd zaś przy-  
 rodzonego / ile do bytności Boskich osób porządku / bez  
 iakowney niezbożności Syn Oycowi / a Duch S. Oycowi /  
 albo Synowi / mówi Basilius S. przekładany być nie  
 może. Reery rzekłszy owo / Duch z Oycą y z Synem łączony  
 bywa / iż nad stworzenie jest : a trzeci porządku w [słuchay  
 my co mówi ten wielki : Doktor / trzeci mówi porządkiem  
 Duch S.] położony jest : iak o tż Ewangeliiy wżeni by-  
 wamy. To / mówi Basilius S. rzekłszy / nawedzi / prze-  
 kładać Duchą S. Oycowi albo Synowi według czasu a-  
 bo porządku / rzecz jest niezbożna. y zaś / kto / mówi / Du-  
 chą S. przekłada Synowi / lub według czasu / lub według  
 porządku : albo dawnieyszym go być powiada / niż jest  
 Ojciec / ten się sprzeciwia Boskiemu sporządzeniu / y da-  
 lektim jest od Bożej wiary. Sam tedy rázcy Ortolog  
 Eunomiusowa Herezye popada / gdy między Boskimi  
 osobami porządku przyrodzonego / żadnemu poruśnieniu  
 y wariácii niepodległ nie przyznawa : y trzecim być  
 Duchą S. według bytności porządku / nie przyjmie.  
 Przez co / że świadectwem iakowney y iasney o tym wiel-  
 kiego nauczyciela Cerkiewnego nauki / Bożemu sporząd-  
 zeniu

Epist. ad cano-  
 nicas.

Tamże.

Tamże.

## Do Narodu Ruskiego.

70

bżeniu sprzeciwia się / y stajowi rzecz niezbożna: y białe,  
kim jest od Bożej wiary.

### ABSVRDA WIELKIE ORTOLO- GOWE RZETELNIE VKAZVIA SIE.

**B**łagamy Oycowie y Bracia namilewscy, iak my tego  
wszystkiego wchodzimy / ktorzy lamentoway scrypt /  
tak brzydkiemi na majestat Boży bluźnierstw y zagegzo-  
ny / na głowach naszych nośimy: y Cerkiew swoje Ruską  
nim oniezbożać dopuszczamy. Nierozumiey Przezacny  
narodzie / abym co niewiernie z niego przywodził: abo  
nieprawdźliwe te tego żarcęckie Bogu mierżione blu-  
źnierstwa znosił. maś przed sobą karty wntm przez mie  
notowane. maś oto y moje naprzeciw temu mowe. Czy-  
tay / y znoś á obaczysz / nie tylko głowy twe y nie bydy  
godnym / ale ani reki: pod nogi rzucony bydy zaśluzyl /  
iak y pierwsze dwa / Syzaniego y Philaletow / y drugich  
opłotany y podeptany. Btory / ten bluźniercki Rozdzia-  
łowi swemu o pochodzeniu Duchá s. tu oto / y mało wy-  
żey mna z niego przelożony fundáment záłożowy / owe  
na nim bluźnierstwa podniósł y wubudował. Pierwsze / że  
Duch s. nie odnosi się do Oycá / iako dotknacego. Wto-  
re że względem istności Syn y Duch świety sa sobie taká  
przyczyna / iako iest sobie y Ociec. Trzecie / iż wzgle-  
dem istności wszystkie osoby Boskie same z siebie sprawuia  
Czwarte / że Syn y Duch świety ile do doskonałey ich  
(iako on mowi) istności / sa / sine principio, sine cau-  
sa, tak iako y Ociec. Piąte / iż Syn y Duch s. według  
porządku obá wtoremisá. Szóste / że Duch s. odnosi się  
do Oycá iak do producentá / nie środktownie. Siódme  
że Syn do Oycá iak do producentá / odnosi się środktow-  
nie.

Fol. 95. r.

Fol. 97. b.

Fol. 98. a.

Fol. 99. b.

Ibid. & fol.

101. a.

Ibid.



Fol. 101, a.

Ibid.

Ibid.

Ibid.

Ibid.

Ibid.

Fol. 107, b.

Fol. 108, a.

Fol. 117, a.

Ibid. h.

nie. Osme / i nieprzyznawa / aby owá liczbá / pierwszy /  
 Wtóry / Trzeci / przyrzedzony Boskich Osób / ile do po-  
 gatkowey ich bytności / porządek znaczyła. Dziewiate /  
 iż tá liczbá w przemiane każdej Boskiej Osobie przyzwoi-  
 cie przyktadana bydy może. Dziesiąte / iż porządek mie-  
 dzy Boskimi Osobami owy bydy stanowi / Oycowi do  
 Syna y s. Duchá / y w przeciwn / Synowi y s. Duchowi  
 do Oycá. Jedenaste / że Duchá s. trzecim od Oycá bydy  
 wszelako odnawia. Dwanaście / że od Syna / wtórym  
 bydy Duchá s. nieprzyznawa. Trzynaste / że Duchá / kto-  
 rego Syn od Oycá posłać obiecał / niebydy Osobe Duchá  
 s. twierdzi. Czternaste / że dary te / które się teraz wier-  
 nym Bózym darcia / nie stworzeniem / ale samym onym  
 prawdy Duchem bydy stanowi. Piętnaste / iż Sy-  
 ná dwoiaká przyezyna stworzenia świata bydy powiada /  
 pierwsza według istności / a środkowa według Osoby.  
 Szesnaste / iż nieprzyznawa / aby z istności Oycowskiej  
 Syn się rodził / a Duch s. pochodził / ale z Osoby Oycos-  
 wskiej. Co gdy pise / znówu błaznić mająstat Bogá me-  
 go / Bogá słowá y Duchá iego S. zdam się / że te sprosne  
 błaznierstwa powtarzam / które Boskiemu ich mająstatas-  
 towi w Boskiej istności / która oni mają z Oycá / ow przez  
 rodzenie się / a ow przez pochodzenie / Heretycko wymu-  
 ia. A czynię to dla tego / abym tobie przezacny naro-  
 dzie Ruski iawnie okazał / iakie to błaznierskie absurdá /  
 y Bogu mierzione Harezye Ortolog / przez lamentowey  
 swoy scrypt y sam popadł / y nas popasć podał. Kto  
 bowiem z nas lasz / Boga oświecony łatwuchno tego o-  
 obaczyć nie może / że wszystkie te przełożone przez mie z Lá-  
 mentowego scryptu / o Duchá s. pochodzeniu punktá /  
 błędy są / y Harezye. Ile abowiem do pierwszego absur-  
 dum: zaż Athanazyus s. Duchá s. Oycowym y Syno-  
 wym

wym tchnieniem nie nazywają? Jeżeli Duch S. jest ich tchnieniem / tedy z potrzeby idzie / że Ociec y Syn / przez tożſtwo yiebność ſily tchnienia ich / ieden y tenże jest tego ſpirator / tchnący. A żącym nie tylko do Oycá odnoſiſie Duch s. iák do tchnącego / ale y do Syná. ile do ábsurdum wtorego. Jeſli kto pierwſzym ſiebie ſámego bydź moſe / tedy też y to poydſie ſłuſnie / że ſam ſobie przyſzyna bydź moſe : á ieſli pierwſze impoſſibile / tedy y drugie. ile do trzeciego : zaż Syn moſe co ſam od ſiebie ſzyna / iedno co wyrzy Oycá ſzyniacego / ile do czwartego : zaż Syná y Duchá s. ſine principio. ſine cauſa wyznawáć / ieſt ſpoſob wyznania sá. Doktorom Cerkiewnym zwyſzszynny / który Ortologowi ieſt omylnie za poſpolity. Bo áczkolwiek wſzytek Syn / ieſt we wſzytkim Oycu : y wſzytko Oycowſkie / ieſt Synowſkie : tak iednak / iák od Oycá á nie z ſiebie ſámego. Skąd Damaſcenus s. Syn / mówi / nie ieſt ἀρχὴς. ſine principio. bez počatku : od Oycá bowiem ieſt. A ieſli według czáſu počatek przyſtać chceſ / ieſt y Syn bez počatku. Lecz Ortolog nie zaá wzgląd czáſu / ale zaá wzgląd bytnoſci od Oycá / ἀρχὴς ἀνὰ τὸν χρόνον. Syná y Duchá s. bydź mieni : zaáczym bliſzni Bogá á nie wielbi. Iſe do piatego : wyráżnymi ſłowami Baſilins s. náucza / iż Syn / według przyrodzonego Boſkich Oſob porzadku / wtóry ieſt od Oycá á Duch s. wtóry ieſt od Syná : á trzeci od Oycá. Iſe do ſoſtego y ſiódemego / wyznawamy y to / że y Syn y Duch ſwiety odnoſa ſie do Oycá / on / iák ad Genitorem immediate. á ow / iák ad ſpiratorem mediate. poniewaſ y Syn od Oycá / y Duch s. od Oycá. Syn iednak tak immedia-  
te. że ſie tego rodzenie počyna od Oycá / á ná nim ſie kończy. Duchá zaś s. pochodzenie počyna ſie od Oycá / przez Syná á kończy ſie ná Duchu ſwietym. A żeby ſie Syn do  
Oycá /

Ioan. c. 5.

Lib. i. c. ii.

Serm. 9. in  
Eunome



## Apologia

Oycá / lubo to Oycem / lubo Productorem nazwanego  
odnosi mediare. to jest srodkownie. teg y niewyznawaa  
my / y z S. Basiliuse wyznanie takie niezboznoscia nazya  
wamy. poniewaz Duch S. wedlug tegoz wiel: Do-  
ktorá nauki / nie jest od Syná pierwszym to jest / nie za  
przedza bytnoscia swoia Syná. Ale porzadkiem y do-  
stojenstwem poklada sie niżej Syná: y jest wtorym po  
Synie / iak jest wtorym / wedlug porzadku / Syn po Oycu.  
y ktoby przekladal wedlug porzadku Duchá S. Syn  
nowi / ( iako to czyni Ortolog / ) niezboznosc czynilby: y  
przeciwiafac sie w tym Boskiemu sporzadzeniu / dalekim  
bylby od Bozey wiary. Jle do osmego / dziesiatego /  
y dziesiatego: O porzadku Boskich osob / wu sie mádo  
wyżej dowodnie pokazalo / ze owa liczba / pierwszy / wtory  
/ trzeci / ile do porzadku bytnosci ich in differenter os-  
znaczone bydz niemoga: a wzgledem liczby Quantitatem  
znaczoney / moga. Jak na przyklad / o trzech Synách A-  
dámowych mowiac: Gdyby kto zapytany / wiele jest Syn-  
ow Adámowych: odpowiedzial trzy: y wyliczalby: z  
leden / abo pierwszy / Seth: wtory / Abel: trzeci / Cain  
to liczba wielosc ich pokazawszy / prawdeby rzekl. Ale  
gdyby byl zapytany o porzadku productey ich w by-  
tnosc: inaczey prawdziwie odpowiedziec niemoglby /  
tylko / sz Cain jest pierwszy / Abel wtory / Seth trzeci.  
Toz rozumieymy zachowywac sie y w wyliczaniu Quan-  
titatis, to jest wielosci Boskich osob / y w wyrazaniu po-  
rzadkowej ich bytnosci. Ktozey wzgledem / jest Syn ob  
Oycá: a Duch S. od Oycá przez Syná. A Syn przez  
Duchá s. nigdy ( tylko niezboznie ) rzec sie nie moze. tak  
kwoy nakoniec porzadek / iaki nam Ortolog / iakoby z Bas-  
siliusa s. omylnie przelozył / Oycá do Syná y do S. Du-  
cha: a Synowi y s<sup>o</sup> Duchowi do Oycá / SS. Doctorem  
Certico

Cerkiewnym nie jest znáomy / ale jest nowo zmyślony.  
Oycowie święci owy nam między Bóstwami osobámi / ile  
do bytności ich porządek przekładáia. Athanázyus S.  
Jaki mowi / porządek ma Syn do Oycá / taki Porządek  
ma Duch S. do Syná. A Básilus wielk iák / mowi / jest  
Syn do Oycá Porządkiem y dostoięństwem wtory / ták y  
Duch S. do Syná porządkiem y dostoięństwem wtory  
jest / á do Oycá trzeci. To jest własny przyrodzony Bos-  
skich osob / ile do bytności ich porządek / á nie inny. Jle  
do Absurdum iedenastego / dwunastego / y trzynastego :  
Mowilo sie ná przedzie dowodnie iúž y ocytá že Duch S.  
Trzeci w porządku Bostkich osob / ile do bytności ich po-  
rządkowey / y nazywa sie / y jest. Omylito Ortológá snadż  
owo / že Doctorowie święci Heretykom owym / ktorzy  
w iedney istności Bostkiej Porządek niezbożnie stánowiąc /  
iedną istność Bosta ná troje dzielili / y w iedney istności  
Bostkiej iedno / drugie / trzecie stánowili / wstázáć káiać  
znác w iednym Bostwie / pierwsze / drugie / trzecie / blus-  
źnierstwo bydż to miánowali. Leż ile do porządku Bos-  
skich osob przyrodzonego / znác między niemi pierwszego /  
wtorego / y trzeciego / żaden z SS. Doctorow Cerkies-  
wnych nie negował / y nie neguje. y owšem Básilus  
wiel / y Epiphánius S. wyraźnymi słowy ták sie temu  
miec nágáia : iák sie máto wysey z ich pism przelożylo.  
y Zlotousty S. w Homiliey ná owe pisma s<sup>o</sup> słowá. Po-  
táz rękę twoię pod bidadę moię : ták temu bydż poświędza-  
mowiac / Bostkie osoby rozdząiacy porządek święty mi  
był znány / á ktory w S. Trojcy przyrodzenie rozdziela /  
owśeki odrzucony ma bydż. Jle do czternastego y pie-  
tnastego : Jest to Cerkwi Pána Chrystusowey y święta-  
tem tego Náczyńciom Cerkiewnym / z náuki samého  
Chrysta Pána w codziennym wyznániu / že w dzień pięć-

Epist. ad serap.

Serm. 3. in Ka-  
nomium.

Zlot: Serm.  
paradoxiarum

Geni. c. 22



bzieśiatny w ogniſtych iezykách ná Apoftoly Duch S. perſonálnie zſtąpił. nie dary / ále oſobá Duchá S. nie ſtworzenie iáké / ále ſam Stworzyciel. wierzyć ábo ſwem należy nam ſłowom Pána Chryſtuſowym / że tego poſtał / ktoreg poſtać obiecał. Lecz obiecał poſtać tego / ktory ob Oycá pochodzi: tego przeto y poſtał / Duchá prawdy. Dary zaś te / ktore ob Duchá S. ná on czaś w ogniſtych iezykách ná Apoftoly perſonálnie zeſtego / były wylane: y ktore ſie teraz y zawiſdy ná wierne Boże wylewáta / y dáta / ſtworzenie ſa. Oczym oboim wyprás wniac Ortolog: przennofzenie ſie teraz w owa / teraz w te opinie / áby był ná tē czaś ſobie przytomny / nte zda ſie. Jle do ſeſnaſteg: to ſámo przez ſie / okazáło teſt bluźnierſtwo

A to iuż niechay będzie Lámentowym błędem y ſęczyom przez mnie ob czaſci notowanym / w tey moiey Apologiey koniec. Bo mi y przedſiewzięta w powieſć má terya / wiecey ſie z niemi ſerzyć nie pozwala: y ſam też rozum wkázuie / że iednym ſwoim błędem / iedna ſęczya / nierztać ták wielá / ná to w Cerkwi náſzey zaſłużył / áby przy ſyżánim y Philalecie / ſobie iedynomysłnych niepráwdy rozſiewcách y zaſtepcách / wpifmách tych ſwoych ſęrecyckich / był zniewáżony y podeptány / z rać pobożnych y z domow Bátholickich wyrzucony: ábo raczy / iákóm y máło przed tym rzekł / ogniłowi ná popráwá áby był / pobány: mátać to ſobie káždy znas zá zbáwienie / bluźniercom máyeſtatu Bożego zſoba ſpołkowánia mieć / y progow domu ſwego práwoſlawnego trzeć nie dopuſſcić. Co bawiem zá ſgodá Chryſtuſowi z Belialem / ábo co zá czeſć wiernemu z niewiernym? Dáćcie mi w tym wiata Oycowie moi y Bráćia / że nierównoby ſie byto lepiey z narodem náſzym iuż ob dawná ſtało / gdyby tym ſyżániom / Philalecom / Ortologom / y tym podobnym / w Cerkwi /

Król nášey Ruskiey Hareziárchow byty wstá zátámowás  
ne tákim sposobem / iákimby y Bože y ludzkie práwo po-  
zwáláto / nie bytáby záiste Cerkiew náša w ták niezbo-  
žnych ná máýestat Boží bluznierstwo podeyrzenie do nas  
sámých podána t y narod náš Ruski do tákého ná vpa-  
dek swooy goniacego rozdwoienta nieprzyszedlby byl. Ale  
iesli im što o wiáre / á mieli ia Boža prawdziwa / pra-  
wda Boža bronić iey mieli: nietylko bledow y Hareziy  
nie wnosac / ale y ná słowá wšesypliwe / á ná cześć ludźi  
wšelkiey czi godnych násteputace nieposabidiac sie. Pra-  
wda ábowiě y naprostšymi słowy može byđz obroniona /  
y nálagodniejšymi obiašniona y do wiádomoši podána

To tedy iest przezacny narodzie Ruski / co mie ná  
Wschod do oycá y do Stárszych / ná ták báleka niebespie-  
čna / y ná pobešte láta moie pracowita drogę wysyláto.  
Wiáry nášey prawosławney przez te / y tym podobne no-  
we náše Theologi sprosánowanie: á miásto niey bledow  
oto tych y Hareziy nášenie. Ktore tym bárszey mnie zá-  
duše bráli / imem ia im z cześci mey napilniey służył.

### Refutácia Kleriká Ostrogskiego / Ktory

fałszywie Sobor Florencski opisał.

**B**YŁ mi przyezyna do tey mey drogi y Klerik O-  
strogski / Ktory nam w kłamliwym opisaniu fałszy-  
wey swey powieści o Soborze Florencskim ták iest nie  
praw / iák y Ktory zwyz mianowáných. Co bowiem  
mniey ow z woli y przykazania Božego występuje / Ktory  
Drzewem zabija człowieka / náw owego / Ktory zabija że-  
lázemę y w czym tego cięższy náprzećiwo bliźniemu wy-  
stepek náw onego: Obá záiste zá rowno mežoboycy. Wi-  
iemćel bię Klerik / y zabija / grubšym / mówi náw inše / á  
práwie omácnym kłamstwem duše ludzkie záraża / y do  
zguby



## Apologia

zguby przywobści: zabił ją iednak. *Usta bowiem ktore kład-  
 maia (mowi mędrzec) zabiłaią duszę.* Grubszym bla tego /  
 iż inși iego w tym dziele towarzyse nie wśelako z dobrej  
 swej woli o fałs ośaźili się / ale po wietszej częsci niewy-  
 rozumieniem rzeczy / y mniemaniem prawdy wwiędzieni /  
 kłamstwo za prawdę y sami przyieli / y nam podali. A  
 klerik z wmysłu / bez wiadry godnego świadka takie kłamo-  
 stwo zmyślił / iakie ni wrzeży / ni wpowieści / ni w nas / ni  
 w przodkow naszych / ni w postronnych narobow / ani w here-  
 tyków lub opisano / lub słowy podano / nie náyduie się.  
 A uczynił to wśamy koniec ow / aby przez ten swoy drze-  
 wiány instrument / tak dobrze prostych ludzi niewinne  
 dusze zabił / iak drubzy w tym dziele współpracownicy ie-  
 go instrumentami żelaznymi. Jakoż y nie niepomysli mu  
 się powiodło. Bosmy się za te iego babie Baski tak  
 chwyćili / iakoby była Ewangelista prawda. y nie inas-  
 czej o Soborze florentskim dźierzimy / y wierzymy / tyl-  
 ko iak nam bezimienny ten klerik do wiadomości o nim  
 podał. Tak na tey iego baśni poległ / iakoby inaszej o  
 tym dźierzac / zbawienia swego nie byliśmy pewni. Jaka-  
 żym nam y ow nasz wpadeł / ktory co dzień znaczyć na  
 sobie ponosimy / nizacz. Bo rzeczy / iako się nam widzi /  
 takiey wierzyć zdamy się / iaka duszemu zbawieniu słu-  
 żyć zwykła. niezaboymy y to dusz naszych y Btorego  
 kłamstwu my wwierzywszy / dusze w sobie przez nie pozas-  
 bićane nosimy. Btorey iakoby z nieba w tey sprawie po-  
 ślaniec / zwinawę obłoki / gwiazdy z nieba stągnawę /  
 słońce y miesiąc zaciemniwszy / morza y rzeki omgliniwszy / nie-  
 bo ochmurzywszy / ziemię ociemniwszy / y wszytek świat o-  
 gniem y krwią napelniwszy / a przeto wszytko mgła w o-  
 cey nam puściwszy / to nam prawoi / co iakoby od Boga  
 do sprawowania z nami powierzone sobie otrzymał. W  
 tak

tak sie na początku tey swey powieści żaloba przyobiał/  
 takoby iacno / nie tylko mało wważne / ale y wiele rozsą-  
 dne słuchające do żalu pobudził / y do wwierzenia tey swey  
 powieści przewiodł. Jakoz y nie trudno sprawił to w  
 wszystkich nas / co był zamyslił: że my za równo y tego  
 z infem / między Bestich tajemnie w iustenostami nie-  
 poslednimi mając / wszystkimu temu / co nam w swym  
 tym poselstwie prawi / wierzmy tak / że wchoway Boże  
 y iedno wprzeciw temu ob tego słowo słyszeć. Ano / gdyby  
 byśmy nie dalej chodząc / tylko z samymi soba poradzili  
 sie / y w samych nas wważyc chcieli te iego powieści / nie  
 bylice bydy / iacno znaślubysmy. wważylibysmy abowiem  
 sami w sobie / zład to on ma / co nam do wierzenia za pra-  
 wde podaje: zwołasz rzeczą taką / Ktora y doczesny pokoy  
 między Bracia turbuie / y na pokoy wieczny / za osuła-  
 niem ludzi niewiadomych / następuje. Pytalibysmy o tym  
 napierwey Rusi / Przodkow naszych. Potym Grackow /  
 rodzicow naszych w Duchu. Po tych Rzymian / Braci.  
 A na koniec y samych Heretykow. Ktorzy iesliby nam  
 wysocy w iedno słowo odpowiedzieli / a w te słowo / iakie  
 nam Blerik do wiadomości doniesł / godzien wiary w nas  
 naleśc by sie miał / y z pochwała. Jesliby sie náydownal  
 ob wszystkich roiny / y wszystkim przeciwny / tymże instru-  
 mentem / z ktorym na nas przyszedł / wygnany bydy zaślus-  
 zył był. On wdać iakoby Floreneski Synod / nie tylko nie  
 doszedł / nie skończył sie w spokoju / y nie został w miłości  
 z obojey strony Grackiey y Rzymskiey zamknięty. Ale  
 że sie rozrwał tumultem / gwałtem / morderstwem. Z  
 ktorego iakoby iedni Oycowie Gręccy poniekáli. drudzy  
 ob Papieża poymáni / do podpisu przymuszeni byli / a ktoa-  
 rzy podpisać niechcieli / ci rozmaitym więzieniem / cie-  
 mnicami / petami / ranami / głodem byli trapieni. Szczę-

Sam dyabeł  
 biesiejał /



zplełłá po-  
wstawšy nie  
mogłby wi-  
cey kłamać o  
Soborze flo-  
rencskim ná-  
tego Kleriká.  
Pátrz czytel-  
niku iákie po-  
twarzy tego  
złostwego  
Kleriká.

biteślat/ mowł/ Biskupow/ á poltorásta presbyterow/  
Syngełow y Protosyngełow/ y Dyakonow w ciemnia-  
cach zámknawšy/ rozmaíte im mełi zádawano. Jes-  
dnych głodem piećnaście dni morzono: infych ogniem  
pieczono: Drugich duśono y dawiono: Ciála ich potás-  
iemnie noca chowano: á rece ich do tey swey Vniey po-  
śmierci ich podpisowano. Pátryárche teź Jozephá/  
ktory okrutne tyraństwo ná swymi widzac/ żałował te-  
go niepomáłu: y iáwnie przeb wszytłimi pójzał sie był  
tego káiać/ y wznáwáć/ á od tey Vniey obstepował/ y reki  
do niey niepodpisował/ nápráwiošy mowł/ trzech swych  
Mnichow/ ktorzy wrzłomo wposelstwie od papieżá do  
niego w nocy przyšedšy/ y zámknawšy sie ná rozmowie  
wdusili do śmierci. A odchodzác od niego/ Testáment  
w rece mu wtożyłi/ ktorym iáko by te Vnia/ y wszytłie ná-  
niey ochwalone Atrykut y przyłal/ potwierdził/ y ośtátnia  
wola swoia/ odchodzác z tego świátá/ zápieczętował.  
Nie mniej teź y Cesarz Pálawolog/ ácz był wdárowány  
wotłłimi podárkámi/ y zniewolony ieśsze wietšymi obia-  
enicámi/ trwożył sie ná myśli/ y niemogł wolnego y be-  
spiecznego sumnienia mieć. A z niepoćieśnych nowin/  
ktore do niego przychodzłly/ o gwałtownych wtareškách  
w Páństwą Gręckie Turkow/ poznal swoy wystápek/  
ktorym Bogá obráził/ przedawšy zá złoto sumnienie swo-  
ie. Támże w Syllibriey wpadšy wrospácz/ nagle zbechl.

To Klerik. Co z wmysłu/ iego własnými słowy  
przełożylem/ ábym káždemu z chcacych wiedzieć/ wka-  
zał/ ná iáka to on powieść gotuiac sie/ niebo y z iemnie w  
pójátku mow y swe y zámieśłane przeb námi postáwił.  
Rzec z áiste táká przekłáda/ ktora nierzłac poboźne serce  
przerázić/ do żalu y do pláczu pobudzić/ ále y z kámienią  
izy wytozyć mogłaby: zwłáśzjá v nas/ tym jedynowier-  
nych/

## Do Narodu Ruskiego.

80

nych / nad którymiś / nierzecz ni szchana / ale Chrześ-  
 ścianom naprzeciw Chrześcian y niezwyčajna tyrania  
 / wykonawna bydz powiada sie. Coż na to wśelasz  
 kim powieściom iacno wiare dającemu sercu / przeczytasz  
 wśy to / y inśe przez niego nie mnieyszym do żalości po-  
 budzeniem opisane / rzecz przychodzi nad owo psalmisto-  
 we / co na on czas od Mnichow Athonskich rzeczone bydz /  
 tenże Klerik przypisnie / *Deus venerunt gentes in heredi-  
 tatem tuam, &c.* Serce zaś / ktore wśelakiey rzeczy do-  
 świadcza / y dobra rzecz zachowuje / a zła odrzuca / wśy-  
 eko to przez Klerika opisane przeczetśy y wważywśy / z  
 tymże Błogosł psalmisto owo rzecz wlocha sie / Niech są-  
 niemieia vszā zdradliwe, ktore mowia niesprawniedliwość prze-  
 ciw sprawniedliwemu w pyśe y w powieraniu. Wśytko abo-  
 wiem to / y w tych przez mīe przywiedzionych / y w inśych  
 przedtym / y potym przez tego Klerika opisanych powie-  
 ściach / fałszy jest na dusze tego / y kłamstwo na głowe ie-  
 go. Żadnym tey swey kłamliwey powieści / ni Grackim /  
 ni Łacińskim / ni naszym Ruskim / ni inśey ktorey naciey  
 wiary godnym historykiem nie dowiedzie. Jak ia mo-  
 ge zapewne wiedzieć / co sie przed wiekiem meim działo /  
 iesli nie z wśney powieści / abo opisania tego / za czyiego  
 sie to wieku działo? Lat okolo dwu set / iako Synod Glo-  
 rentski test obchodzony / a żadney narod nasz Ruski wi-  
 domości o tey takiey na nim stały sie tyraniey / aż po-  
 wiek nasz nie sychał: teraz oto przez Klerikā / y tego  
 bezimiennego słyśy. A zaraz ni z twarzy / ni z imienia  
 tego otworzył a nieznawśy / za nim / iakoby za takim z nie-  
 ba zesłańcem idzie / wierzy mu / y nie inaczej mieć sie te-  
 mu / testy pewniony: przypomniawśy owego miedzco-  
 wego / *Kto predko wierzy, lekki jest sercem.* Podobnismy  
 zaś w tym swym postępku owemu / ktory sie za cieniem  
 swego

Psalm, 78.

Psalm, 103.

Ecclesi 6.



potrzebą wie  
dzieć komu  
wierzyć.

Jak sobie pła-  
tne imiona i  
pseudologos-  
wie przywoła-  
li.

Kokol za pfe-  
nica kapti-  
wiełka sles-  
pota.

swoia uganić / wierzy temu nie wątpliwie / że to ist-  
ny jest człowiek / a nie mara. Ale nie dźwżesmy temu  
wierzili / z nalogu to nam przyszło / ktory wraſta in alte-  
ram naturam : boſmy co inż przed nim inſym wżynili /  
dawſzy wiare zmyſlonemu Krzyſtophowi Philaletowi /  
a po nim Theophilowi Ortologowi : ktoby oni byli / ani  
zawſzy / ani pytawſzy. Zaczym poſto to inż nam ze zwo-  
zaiu w nalog / że / by niewiedzieć kto on był / y by niewie-  
dzieć co nie naſe / za naſe wdawał / byle tylko papieža  
lżył / wiare iego y Koſciol ganił : dobry to nam człowiek /  
poceſſny maż y ſwietny / mabry y ſlawny. Ano iak temu  
eżec ta y ſlawo / y mabroſc y ſwiatobliwoſc tu za traca-  
niu / tak y nam ten iego obrodek nie tu wielkiemu cielu /  
ſnemu y duſne<sup>n</sup> pożytkowi. Chriſtonoſcamić ſie oni / Pra-  
wobolubcami / Bogolubcami / y prawoſlawcami ponazy-  
wali / ale prawdziwicy / według ſpraw ſwych / Krzyw-  
ſlawcami ſa y Zelubcami. My iak niemowiatko za caca-  
ke / niedbaiac choć to ona ſkole / choć oparzy / choć obe-  
rznie / za piekne te nazwiſta porwawſzy ſie / rozumielſmy /  
że oni takowi ſa y wewnatr / iakowi zwierzchu : ano po-  
krzywai im naſielenieyſa / tym nagoreta. Dobrzeć po-  
ſtopił w tey mierze Dyzani / ktory nam o ſobie / co by był /  
rzetelnie dał wiedzieć. My iednak nie wważywſzy / że we-  
blug nazwiſta ieg miato bydż y dzieło ieg / za ten kokol / iak  
za nayeżyſta pſenica chwyćliſmy ſie / y teraz ſie nim z-  
ſkoda duſ naſych bez ohydy tuzymy. Zdarczył by to Pan  
Bog palatowi wſt naſych / aby ten ſmak katełowy bydż  
a nie pſenny pozuwſy / nauſeā do niego nam wżynił / y  
inż wiecey do wſt brac go nam niedopuscił / zdrowſeni-  
byſmy w rychle na duſach naſych ſtali ſie. Bobyſmy na-  
tychmiat y chorebo ſwoie / na ktora cieſko chorzelemy /  
aże chorzelemy nieznamy / poznali / y do wleczenia zupełne-  
g nad ſpodziejanie przyſlibyſmy.

W Soc

O Soborze Florentskim / że w pokoju  
w miłości y w zgodzie Rzymian y  
Grafów doszedł.

**R**zektem mało wyżej, że się te Aleriká tego do nas wa-  
dane powieści / ni o Graków / ni o Przodków ná-  
sych / ni o Rzymian / ni o postronnych nie náyduie / tylko  
o nas samych / á bez żadnego y namnieyszego dowodu /  
bez żadney y namnieyszey słusności: dosyć ná owym mieć  
nam kazać / że co Alerik nieiakiś powiedział. Nnie zaś  
przeciwnym sposobem wkazać należy / z swych Przodków  
Ruśi / z Graków / z Rzymian / y z postronnych świadeco-  
wać / że ten Florentski Synod bez żadnych musow / y  
gwałtow / nierzkac wystokowania y Tyránney w pokoju  
był obchodzony / w pokoju y w miłości z oboiemy strony  
Gręckiey y Rzymiskiey stał się y zámkniony. co pokazane  
zárta wsta mówiacemu nieprawde Alerikowi. Bo iesli  
w pokoju y w miłości doszedł y zámkniony był / mus tam  
y gwałt żaden bydy niemógł / á zátym áni więzienia iakie /  
áni morderstwa y śmierci. Dochodze tego / co mówie /  
z Ruśi / naprzód tym / że o tym żaden Rusin po wszytkim  
przeście czasu / áby ten Synod Florentski nie doszedł / y ie-  
dna litera nie zostawił: y z Tradiciey z rók w rece podá-  
wać się zwykley / naród náš Ruski tego nie miał / y nie ma.  
powtore dochodze z Dekretu zobopolney zgody / oboiemy  
Cerkwie Wschodniey y Zachodniey ziednoczenia. Reory  
do ksiąg nášych Cerkiewnych Práwidlnych Słowieńskim  
językiem wpisány náyduie się. Czego Przodkowie nášy  
przez lat wiecey niż półtorastá w ksiągách swoich mieć  
niecierpieliby byli / gdyby ten Synod w pokoju y w mi-  
łości był nie doszedł. Acz podobno były tak dárzkie rece /  
które ie z ksiąg y wyskárpywały / (co vezynił zá nášego

Dowód z Ru-  
skich pism o  
Soborze Flo-  
rentskim.



wi:ku Bzysdni Theolog nasz pierwszy/ w Monasteru Wil:  
S. Troyce/ ) ale Pan Bog na wszystko smiale rece sam  
hamował/ y wyniszczyć ich tym/ ktorzy niemogły prze-  
ciwo prawdzie ięzykiem/ targać sie na nie waży rektami/  
aś y do naszych dni niedopuszcit. Po trzecie dochodze/  
Listem pisanyym ob wszystkiey Rusi Sobornie do Sixta  
4. Papieża/ w roku 1476. Ktory list aż y niektorych  
nas jest małej wagi/ y ludzi iednak znaiących sie na rze-  
czach/ y na wieki one niezazdrościwym okiem patrzą-  
cych/ takiey jest wagi/ iakiey godzien: iak ten/ ktory pra-  
wodziwie ob Rusi pisany y posyłany. Ktorego przepis/  
po należonym w Krewie/ należony był w Cerkwi śięcia  
Wielboyna pod Ostrogiem/ pisma starego/ molem iuż  
niemal w pot obiady. o czym mi powiadał ten/ ktory go  
był tam z trąfanku znalazł/ niebożczyt Alexander Pucyá-  
tycki/ wielu nam znaiomy. w Liście tym ob wszystkiego  
narodu Ruskiego pisanyym/ przyznany jest Synod Flo-  
rentski/ pochwalony/ y przyięty za dośły/ y w miłość  
spokojnie zamknięty. Po czwarto dochodze z przywie-  
leiu Duchowieństwu narodu naszego Ruskiego/ ob Wła-  
dyśławá Brolá Polskiego w roku 1442. w lat po Sy-  
nodzie Florentskim cztery nadanego. To pierwszy náprze-  
ciw fałszywemu opisaniu Soboru Florentskiego Alexi-  
kowemu dowod o dnąsęy Rusi.

Dowód Gre-  
ckich piś-  
m o So-  
borze Florent-  
skim/ że w po-  
koju dośedł.

Wtóry dowod ob Graków: naprzód Láonik Chal-  
cocendyl Grek/ ktory prawie o tym samym czasie żył/ na  
początku Historiey swey pełnymi wstami to przy: nawa/  
i Synod Florentski w pokoju dośedł/ y w zgodzie Gra-  
ków z Rzymianą zamknięty jest. Na którym zamknię-  
cie zgodne wiary wyznanie/ Grękomie/ nowi/ rozewo-  
li iuż do domu zwróciwszy sie. Powtore dochodze tego ob-  
Gręków/ Listem Pátryarchi Konstantynopolskiego Nis-  
phona.

phoń. Roku od stworzenia świata według Graków  
7000. do Metropolity Ruskiego Jozeph [Soltan] /  
pisanim który w Wil. w Monasteru S. Troycy po Grecy-  
ku na pargaminie pisany czytalem / w który pomieniony  
Patriarcha / poważnymi słowy / Synod Florentski wy-  
sławia / y chwali / y to wyraźnie przyznawa / (bo o to  
był pytany od Jozeph Metropolity Ruskiego) że się w  
pokoiu skończył / y w miłości z obojczy strony jest zamknię-  
ty. Po trzecie dochodze od Graków / iż oni y teraz Sy-  
nod ten po Grecyku drukowany przechowywają / taki sło-  
wo do słowa / iaki jest po Polsku u nas przelożony : czyta-  
ia go / y rozsadnieysz w poślanowaniu mądra / y niek z po-  
ważnieyszych przeciwko niemu / po czasiech Markowych.  
y iedna litera napisać co niepoważysz się. Pogwarze do-  
chodze tego od Graków / iż Marek Metropolit Epheski  
który sam tylko ieden na ten Synod podpisać się niepo-  
zwolit / iakowy Florentskiego Synodu nieprzyjaciel / pisa-  
wszy wiele przeciwko niemu : o tym iednak / co ten Klerik  
do nas kłamliwie podał / w żadnym swym scripcie / y ie-  
dna litera niezmiąknęła. Nie mogli się odkryty ten nie-  
przyjaciel Synodu na taką niewstydlwość zebrać / na ias-  
ka się przysposobit nasz bezimienny Soberopisca / ma-  
kara klerycewa pokryty. Po piacie od Graków dochodzet  
iż wiele doświadczeństwem poważnych y nauka znamienitych  
Graków Synodu tego Florentskiego bronia / y za doświ-  
w pokoiu y w zgodzie zamknięty / oznajmuia. Jaki jest  
Georgius Scholarius Patriarcha Konstant. Bessarion  
Metropolita Niceński : Jozeph Episkop Mechoński :  
Grzegorz Hieronomach wiel. protosyngiel : Georgius  
Trapezontski / y inși. A to drugi dowód / od Graków  
iż Synod Florentski w pokoiu y w miłości obojczy strony  
Graków y Rzymian jest obchodzony / y skńczony / y  
zamknięty.

Dowód



Rzymscy pi-  
sarze wszyscy  
twierdzą o  
sgodnym są-  
mientem te-  
go Soboru

Hereticcy  
pisarze świad-  
czą, że Sobor  
Florentski w  
zgódzie do-  
szedł.

Fol. 244. b.  
Owey na A-  
lexandryjskim  
pap: dru-  
kow: Łac:  
Kroniki.

Dowód tego trzeci od Rzymian / którzy się szczy-  
znąmi y z sobą / co jest / że Wschodna y z Zachodną Cera-  
krowia w tym obchodząc / iednostajnie przyznawają wszy-  
scy / że w pokoju Synod ten florentski obchodzony byle  
wzgódzie y w miłości obwsytekich spólnie Rzymian y  
Gręków skończony jest y zamknięty.

Dowód tegoż czwarty od postronnych: z Janá Fun-  
ctinśá Chronographa Norimberskieg / który żył około Ro-  
ku 1570. Ten w Kronice swej piše o Synodzie florent-  
skim / że w pokoju y w miłości był obchodzony. Na kto-  
regó ile do wiary wchwały / Gręckie / mówi / y Ruskie  
posly pozwolili / y oboi po swoich narodach też obiecali.  
A przed nim o tymże / też Chronograph Norimberski Hara-  
tman Sedelino / który żył około roku 1473. blisko po  
Soborze florentskim / wyraźnymi słowy też prawdę wy-  
znawa / że dośedł Synod florentski: w pokoju y w mi-  
łości ob Rzymian y Gręków / wzgódzie y w iednowysłno-  
ści wiary skończony jest y zamknięty.

To tedy jest / co się mnie zdáło w przeciwo Alexiko-  
wym omylnym powiesćiam pokazać się mogło / y z naszey  
Ruski świadect / y z Gręków / y z Rzymian / y z postron-  
nych / że Synod florentski w pokoju y w miłości był ob-  
prawiony / y skończony / y wzgódzie á iedynowysłności  
o wierze zamknięty y zapieczętowany. Z czego samego  
iawnie wiedzieć się dáse / że wszytkie Alerykowe o Syno-  
dzie tym wyrażone przez mnie y niewyrażone powiesći / bá-  
śnie są y sny / fałsz y potwarzy / ktore tak są grube / że y  
prosty głowiek rekomá niemal omáć ie może / nierzłac  
głowiek w rozumie státeczenie postanowiony. Kto ábo-  
wiem dobrym sumnieniem wiara temu dáć może / aby  
przy tak mnogiey ludzi známienitych przytomności / mógł  
Biskup Rzymski náw Biskupámi / Káptlanámi / Hiero-  
moná-

monachami Wschodney Cerkwie / y nad samym pątry-  
 archa / przy Cesarzu wschodnym / y przy Despozie Brá-  
 dzie Cesarstim Tyránniay tak wielkiej / á práwie bestyá-  
 skiej zażył? Alesli zażył / kto vmowić to w siebie da /  
 áby to nie miało byto bydz opisane / od ktoregokolwiek  
 známienitego pobożnego meża / lub Graká / lub Rzy-  
 miániná / lub Niemcá / lub nákoniec nášego Rusiná /  
 ktorzy też tam tey nedzy ( takó wdáie Kleryk ) wejštniká-  
 mi stali sie. Jesli kto z synow oycá ich Wyabla / z synow  
 mowio / kłamstwá to zmyslit / y ná swiat puścić / myż to  
 nayglupszymi ná swiecie bydz mamy / ktorzy pierwszmi  
 tey iáwney Bólámueni wiáre dáiacymi naydziemy sie?  
 Głowni nieprzyiaciele Papięzscy Luter y Bálwin / y ich  
 Sekretarze / ktorzy rádziby co y z piektá ná ohybe Bisku-  
 pá Rzymskiego byli wydárli / y wszytkiemu swiatu podá-  
 li / y iednym słowkiem o tey takiej / ábo iákiej y namnieya-  
 sey byley ná Soborze florentskim tyránniay niezmiána  
 kúia. y owę Norymberzanie inż Luteránska herezya za-  
 rázeni stawby sie / przez swęg Łátopiscá / iákosiny stybeli /  
 świadectwo wydaia / że Synod florécki doszedł w pokoiu /  
 wzgódzie / y w miłości. My tylko Rus / iáko byśmy sie  
 sprzyssiegli / ludziom bezimiennym / kłamcom / owo zgo-  
 lá niewiedzieć komu / Człowiekowi / lub też márze iákiej /  
 wiáre nierozsadnie dáwać / siebie samych zwodzić / w ná-  
 smierwisko do ludzi / prawda od nieprawdy rozsadzić w  
 mieiacych podać / á zátem y duszy swoje o zátrácente przy-  
 práwid. Jeszeż twierdzić bedziemy / przezacny narodzie  
 Ruski / że to iest prawda? Jeszeż z Dyzániami / philá-  
 tami / Ortologámi / Klerikámi / y cym podobnymi / sami  
 przed soba ná plác wyiezbzáć bedziemy? á prawdy swey  
 ich falszami / kłamstwó / błodami y bluźnierstimi herezya-  
 ami dowodzić zezwolimy? Dobziemy záiste w tey mie-  
 rze ná-  
 rze ná-

To wstetk do  
 wod.



rze náb wšytkie wšytkiego swiáta Chřešćiány márníey  
 sými / ktorzy láda plotkam bez żadnego wmażenia wiára  
 dáiemy / y w spráwách duše zbawiennych ná tych pole-  
 gamy / ktorzy iák sami nie wiedzieli co wierzyli / tak to co  
 nam przez písmá swoie do wierzenia podali / swoie bydź/  
 mniemáníem tylo dochodzili. wěšym y sami sie osutali/  
 y nas zwiedli.

Niemożemy tego negowác / ábyśmy tych  
 pseudologow zá swoich Błogostowow nie mieli.

**N**zeklibysmy śnadź. że my iák tych Authorow nie ználi/  
 ták y o cych bluźnierstich ich scriptách małośmy wie-  
 dzieli / záczym przyešyná tá kłamstwo ich błedow y herezý  
 nas došiegáć nie może. Zdáryt by to był p. Bog prze-  
 zacny Narodzie Ruśki / ábyśmy byli iák osob tych niezná-  
 li / ták y do písmich iák do swoich własných nieprzyzna-  
 wáli sie. Ale spoyrzawšy ná to samo / gđie sa z dru-  
 ku wydáne / y od kogo sa zá nášey strony wěšćiele y obroń-  
 cy przyznáne / stulić wstá musíme. Do ktorých my y te-  
 raz iák do swoich własných wiáry nášey obrońcow pet-  
 nymi wstámi znamysie. Kto gđiekiedy z nášey strony y  
 iednym słowem lub z Káthedry / lub ná písmie Autory  
 te / lub te ich písmá nie bydź nášemi ogłósił / bluźnierstwá  
 ich / fałše / błedy y herezye / Cerkwi nášey obiawił / y  
 wystrzegáć sie ich iák heretyckiey zarázy wkazał? Nikt /  
 nigdzie / nigdy. wšyscy iák ieden cłowiek zá swoie mieli-  
 śmy ie / y mamy. Ale day to / żeśmy o tych bluźnierstwách  
 fałšach błedách y herezyách w tych scriptách / miásto  
 nášey wiáry dogmat wydáných y publikowáných niewie-  
 dzieli / y tym ktorzy nas w tym przestrzegáli / máiac ich  
 sobie zá podeyzráných / nie tylko wierzyć / ale y písmich  
 czytać niechćielismy / záczym mníey y przed pánem Bo-  
 giem

giem grzeszyliśmy / mniej y samym sobie wynnymi zostać  
 waliśmy. Teraz już oto złości Bożej samym nam obciążać  
 to przychodzi / wżym od Bractwa przestrzegani bywamy /  
 wiary im dąć nieczesz woliliśmy. Żaż nie od pisano nam na  
 Dżazaniego / na Philaleta / na Lament / y natego Alerya  
 łac y tak kłamstwa te / bluźnierstwa / bledy y herezye  
 wkazano nam dowodnie / żeśmy z naszej strony nie na to y  
 podsiędzili nie odpowiedzili aniśmy też mogli. Bo tru-  
 dno było przeciwko ościenowi wierząc. My wiecey  
 jako sie z samego doświadczenia wiedzieć dacie / nieumie-  
 my nic / tylko zagabnąć / a zagabnąć niepoważna iaka /  
 iaka sie w sprawach zbawiennych zachowywać zwykła /  
 materia / ale leniem / łazaniem / słomoceniem / wśch-  
 powaniem / fałszami / kłamstwami / potwarzami / bledami /  
 bluźnierstwami / herezjami / z tym na koniec wykładem  
 y wywrotami świadectw pisma Bożego y pism Oycow  
 SS. wymażowaliśmy też z ksiąg Cerkiwnych / co sie nam  
 niepodobają / a przydawaniem tego / co sie podobają. Co  
 wśhelakom nam / którzy sie mamy za Prawowierne / nieprzys-  
 tało / y nieprzystoi. Wymażmy ieno z swych Dżazaniow /  
 Philaletow / Ortolegow / Alerykow / y tym podobnych  
 to wśytko / com tu teraz pomienił / nienaydziemy zaiste  
 w nich / tylko same litery / a goły papier. Bo cokolwiek  
 oni zmiánki czenia o Bogu / o wierze / o Sakramentach / o  
 Pannie naswierśey / o Swietych slugach Bożych / y o in-  
 szych sprawach zbawiennych / ku te<sup>o</sup> końcowi sporządzone  
 to wśytko mają / aby wśytko bluźnierstw ich / ktore przez  
 bledy y herezye sławia / służyło / a nie Bożej prawdzie.

**TE BLEDY PRZYMVSILY MIE NA  
 WSCHOD PIELGRZYMOWAC.**

**X TE APOLOGIA WROCIWSZY  
 SIE PISAC.**



## Apologia

**Z**Oteby mnie za dusze moje było wzięto / y do Wschod-  
 nych krajów było zaśłato: abym tam / temu dusze mo-  
 je oświadczeniu ztemu wzięcia szukał / ztad nas za przestę-  
 tów wzięto dobro Chrześcijańskie było zaśłato. Aby  
 ztad y naprawa zepsowanemu od nas temu dobremu sta-  
 la się / ztad ono do nas całe światy y niepokalane było za-  
 witato. Bo przez lat niemal ośm całe z samy soba / y z ty-  
 mi oto Authorow tych bluznierstw domą biedzieliem się  
 Czeg świadomo dobrze Wilno / świadomy Kijow / swia-  
 doma Kápituła Ostrogska / y wiele z tych / ktorzy się zda-  
 li być czym w Narodzie naszym : z ktorymi ja o tym  
 conferował / z umysłu do nich dla tego samego ziędzia-  
 iac. Ażem domą tego / czego szukałem / nie nashędi. szukać  
 tego w swoich że na Wschod puścić się : y com tam  
 nashędi / o tym da Bog potym. Teraz co przez te moje  
 Apologia synie / sumnieniem przymuszony czynię : ktore  
 cięższym mi jest bodźcem niż tysiąc świadków. Czekam  
 na Sobor domowy / abym to był ystnie przedtym /  
 ktorymby o tym wiedzieć należało / przelożył / y do wwa-  
 żenia podał. Lecz widząc nas do tego Soboru bärzo nie  
 spiesnych / na ktory już to trzeci rok / po zwroceniu się mo-  
 im z tej peregrinacley / zbieramy się / zebrać się iednak  
 niemożem. Miałem też y to przed sobą / że na przestę-  
 tnych Soborach Episkopskich / przez te lat ośm / do ja-  
 dney porażney / o sprawach Cerkwi naszej / cały tera-  
 żniejszy należnych namowy / prze swoje między nami  
 iednego człowieka / dobrego nieprzyjaciela private / niemo-  
 glismy przysć : ktory y podziśdzien Sedekiaszowymi żela-  
 znymi rogami ziemię kopa / y proroka Bożego nierozstydli-  
 wie polieźkuie / do takiego wypadku biedny naród swój  
 Ruski przywiesć vsiluiac / do takiego wypadku lub Izraela  
 i / y Judski za zła a niezbożna tego przekletego Ziepro-

## Do Narodn Ruskiego.

90

rola Sedetiaśa / y jego družyny był przysebt. **A** temu  
wważaiać y owo / że sprawa ta / jest sprawa wszytkę naszą  
Ruska Cerkiew zachodząca / Duchowne y świeckie / wiela  
kie y małe / mężczyzny y niewiaśty / tak postąpić / wsadzi-  
temt częścią z powinności dostoięstwa mego Archiereya  
skiego / częścią z powinności samey pobożności / ktora nie  
tylko duchownemu / ale y świeckiemu wsta otwiera / y  
czasu potrzeby mowić pozwala / y przymusza. Co wszytko  
Przezacny narodzie Ruski dla ciebie czyniet y tobie do  
pilnego wważenia podaiet y proffe / abyś wważnie prze-  
częty / nie niedbał osobie / y o swym zbawieniu / ale ożut /  
y iak narychley z tych niezbożności otrzasnać pośpieszył  
sie. Bo po ki twoy tobie jest żyżani / Philalet / Ortolog /  
Klerik / Azary / Elenchus / Antygraph / Suraski / y tym  
podobni / poty ty w wystętku fałsu / klawstwa / potwa-  
rzy / bluznierstw / bledow / y herezisy.

Ważmij ieno przed siebie / ( do tych mowie / ktorzy  
mają cały rozum duchowny / ) a z pilnością / wszytkę dus-  
ze do tego przyłożywszy / sami w sobie wważmy / tak / iak  
koby sie z wola naszą wważenie to nasze szczyrze / w niemyla-  
nym sumnienia naszego świadectwie / zgadzało mowiec  
w sobie samych owo / Ponieważ my dla páná Boga / y  
dla prawdy iego S. to jest / dla wiary swey / y swote wszytkę  
to / y samych nas / za podaniem sie siusney occázey y przy-  
czyny / ná rozgrabienie / y ná śmierć wydać powinni iestes-  
my / gdyby nam do tego przychodziło / ieżeli by bezpie-  
cznym y uspokojonym / w perwey zbawienia nádziei sum-  
nienia weżmij to mogliśmy / czylinier wiedzac / iż iesli  
kto y meżony bywa a nie zakonnie / to jest / nie dla prawdy  
Bosey / koronowany nie bywa. Ty Przezacny narodzie /  
według świadectwa sumnienia twego / iakci Bog y zbá-  
wienie twoje jest mile / dekretuy. **Ja** pod tymże samym

Cłowiel Ch-  
rześciński  
pierwey ma  
wazyć / za co  
ma cierpieć,



Bogá y zbácaenia mego miłosći obowiazkiem / z cześć  
 mey kaźdego z was przestrzegam / wwiadomiam / y wpe-  
 wnam / że ktokolwiek z narodu nášego Ruśkiego / dla  
 tej wiary / ktora naše bydyżyzáni / Philalez / Ortolog /  
 Alerik / Azary / Elenchus / y tym podobni opisali / traci  
 eo / abo umiera : ná swoje škodę traci : y nadaremnie  
 umiera : zátráca duše swoje / á nie zbawia. Zgorzał  
 w Konstantynopolu spalony od Grekow / Bázyl Bos-  
 gomit. Zgorzał w Konstanciey spalony od Rzymian /  
 Jan Hus. Zgorzał Micháel Serwet spalony od Ká-  
 winistów w Genewie : Lifył sie żywota ściety miezem  
 od Żwinglian Walentyn Gentiles w Bernie. Kuropá-  
 lates y Cedrenus Historikowie Grecy piśa / że zá przemy-  
 slem Honoryusza Cesárzá Práwoslawnego / y Jony iego  
 Theodory / do sta tysięcy Mánichyeytów rozmaitymi  
 sposobámi y z máietnoścí y z żywotá sa wyrzuci. Což im  
 z tego / że y máietnośc y żywot dla Hereziey trácił : owo  
 wpożytku odniesli / że rychley niż sie spodzieli / do pie-  
 kła sie dostali. Každy abowiem Schismátyk / abo Hę-  
 retyk może bydy y ściety y spalony / ale koronowany bydy  
 niemože. Korony abowiem Krolewskie / synom Krole-  
 stwa náleža / á nie wyrzutáncóm z Krolestwa : iakim sa  
 wszyscy Schismátykowie y Heretýkowie. Máłož Hęre-  
 tyków / y proci tych pomienionych / poginelo przez miecz /  
 przez ogień / y przez inše śmierci : á z opiniey ich dla wiá-  
 ry / wiáre bydy Herezya swole sadzimy : y ni jeden jednáž  
 z nich biegiem tym swoim Korony nie dostapil. Bo nie  
 Krolewskim od Bogá wtórowánym gościncem biegl /  
 przy ktorego końcu sa Korony : ale swota od siebie / abo  
 od inšego sobie podobnego człowieka przełożona droga  
 przy ktorey końcu jest meká wieczna. Jáka jest y tá /  
 przez te nowe Theologi nowo przełożona droga / ktora

patrz eo za  
 pożytek Schi-  
 smátycy y He-  
 reticy z amie-  
 ści dla wiar-  
 swotch odno-  
 so.

## Do Narodu Ruśkiego:

92

Idąc bez pochwyby tam się każdy na idący oprze / (czego nas Chrysto panie raż wchować) i eśli się wczas nie obaczysz / gdzie się oparli wszyscy od Cerkwie Chrystusowej przez kłaci herezykowie.

### Rozumem przyrodzonym y doświadcze-

niem mieliśmy dochodzić, że inka nauka o wies  
nie jest tych pseudologów. Anka S. S. Oycow.

**P**rzyrodzona rozumu ludzkiego światłość / to nam widać / poznać wolą / eśli / drzewo / kámién / y tym podobne: y kto by tego znać siebie nieprzyznawał / musiałby sam ostem bytć albo piem. Przyrodzony rozum y to nam widać / wiedzieć nączy się głos odezwąć i y do czego się za iako potrzeba rzucić. Żaden z nas ani na wilezy głos nie odzywa się / ani na sowi i nie eś tłuściością ko ogień zalewa / albo masło chleba kámién do wsi przynosi. Jesliż w tych rzeczach potocznych światłości przyrodzonego rozumu zażywszy obchodzimy się / eżemuby y w rzeczach zbawiennych nie tymże rozumem / zwtafesz co mu w rzeczach tych poznawać dano jest / obchodząc się mieliśmy y Christophor y Theophil sać u nas imiona pospolite / ale Philálet / Orcholog / Klerik / sa nazwiska nowe y niezwyčajne / y we wszechim narodzie Ruśkim / pierwo / na ktorych głos my odezwawamy się nie bázro mądrzey uczyniliśmy / niż gdybyśmy się na osli ryl odezwali / a za ełowiezy go głos przyznawamy / za nim wabali się / bywszy już nauczeni / bytć mądrymi iako wozowie / a prostymi iako gołobice. Nie mądra ta ząstie od Matt. c. 10. powiedz / kto cie tego nauczył / pytać mu odpowiedzieć / niewiem. Gdybyśmy niewiadomość te nasze na nauce Ewángielskiej / y na s. S. Oycow naszych wierze zawieśali / mogłoby nam y przed Bogiem y przed Bożymi porać za obmowa



Prawda to  
własne.

obmowa / iak tym ktorzybysiny miałem naszym rozumie  
glebokich wiary dogmat niepoymuiać / tak wterzyć sie  
bie obpowiadali / iak wierzyt Błogosły s. Bafilus wielk  
s. Jan Damaścen / abo inszy ktory z Swietych : lub iak ci  
Swieci przodkowie nasi / ktorzy sie z narodu naszego w  
Cerkwi naszej Ruskiej światobliwośćia rozświecili. Ale  
nam ta taka odpowiedź w wymowkę poyeżdż nie może z  
bosiny inż wiare swa / iaka jest / ogłosił y publikował  
li przez Dyzanięgo / Philaleta / Ortologa / Bleriká / Azariá  
y tym podobnych. A ta wiara od wiary S. Błogosłesa  
go / y inszych SS. Doktorow Cerkiewnych / y naszych  
Ruskich SS. Oycow tak jest różna / iak różna jest nieś  
prawda od prawdy / y herezja od wiary. Alekolwiek  
gdy nas kto pyta / iakbysiny wierzyli / wskazujemy my ná  
Cerkiew Wschodnią y ná s. iey nauczyciele. Lecz gdy  
nas kto prosi o zsumowane wiary naszej opisanie do prześ  
czytania / podaliśmy mu te swoje nowe Theologi / w czym  
tak sie z soba ostrożnie obchodzimy / iak gdybysiny komu  
rzekli mieć v siebie Balsam / á wskazali gdzieś iec z nim zaś  
tak roztropnie poskenujemy / iak gdyby nas kto prosił o  
chleb y o ryba / á mybysiny temu dali kamień y gądzina.  
Bo y siebie przez ten dany temu do czytania script podáme  
my zá herezji / dawszy sie słowy słyszeć zá prawowiera  
ne : y iego tymi bliźnierstwami iak škodliwa duśa trącaca  
truciźna zaráżamy. Z potrzeby tedy zostaje nam / abo  
Dyzaniow tych oddiec / á swietych starożytnych Cerkie  
wnych nauczycielow trzymać sie : abo owych poniechac /  
á one mieć. Bo iak Chrystusowi y Błogosłowi społeni z so  
ba bydy nie jest rzecz podobna / tak ani s. Doktorow naś  
uce / z nauka tych naszych Wzycielow. Rozumiem prześ  
zacny narobdzie Ruski / żem już iak mi sie zda / dowodnie  
pokazał / iż miałem słuszną moję ná Wschod peregrinac  
ciey

cley przyeżynie / y że ia / nierzekę y wy / cobym wierzył / nie znatem: bo ieslibysmy byli znali / mieysca v siebie tym prawostawney wiary naszey wyśpocićielom nie daby smy byli.

**S**ład vpadet ten stal sie w błedy y Harezye.

**T**o tak wiernym sercem / co nas ob nas samych obcho-  
dzi / po cześci przetożywszy / przypatrzmy sie przezas-  
cny narodzie Ruski / śład to tym naszym nowym Theo-  
logom przypadło / że oni za dni naszych tak Bogu mier-  
żionymi bluznierstwymi siebie obezecznić dopuścili / y przez  
nie tak daleko siebie od śś. przodków naszych Prawosta-  
wney / ze Wschodu do nas / za wola Bożo / zawitaley  
wiary oddalić pozwolili. Co nierzecz za dalszych przodo-  
ków / ale ani za Oyców naszych w Cerkwi naszey Ruskiej  
nie náydowno było. Pierwszy oni ze wszystkich Ruskiego  
Chrześcijaństwa wieków / tak niezbożnymi błędami y Hę-  
rezyami na Ruska Cerkiew cągnąć poważyli sie. Ja  
z cześci moiey / ile na mnie jest / żadney przyeżyny nie naya-  
duisinszey / tylko stały sie za dni naszych między nami a  
Rzymskim Kościołem względem przyietey z nim przez  
nasze starsze Duchowone iedności / poswar. Ten nas ter-  
go złego nabawił / y tego niezbędnego piwa nam nawa-  
rzył / ktore my / inż to przez lat trzydzieści y trzy w gorzko-  
ści dusz naszych pijemy / z niemata y wnetrżney y ze wnetrż-  
ney Cerkiewney ozdoby szkoda. Za tego poswaru przye-  
żyna / utraciliśmy z Cerkwie naszey Xiazat / Paniat / y  
wielmoż. bez liczyby. Pozostale teyże wyniosłości fámilie /  
od ozdob Szlacheckiey ich świeboby / y od nagrod Erwa-  
wych ich zasług oddaliliśmy. Niebezpieczanom tawicy pra-  
wa y wolności máto przystępnie bydź uczyniliśmy / y nie-  
mal oraz wszystkiego cielesnego y dusznego dobra odpadli-  
śmy.

Poswar z na-  
szej strony nie-  
bezpieczny / wse-  
go stego nas  
nabawił.



smę. Jesliż ono takie jest samo w sobie za młodu / co się z nami dźać będzie / gdy to złe do drożdzy przyjdzie / Zdarz Panie Jezu Chryste / abyśmy tak rozumnie postąpili / a z przyczyna y skutek / z poswarem mowię y piwo to przekłete / pierwey niż nam drożdże tego pić przyjdzie / do dñs piekielnego na vpo y oycowi nieprzyjaźni y niezgody wylali / a między soba miłość y zgodę koronowali. Bez ktorey y Prawosławney wiary Chryścianie ni doczesney / ni wieczney szczęśliwości nie dośkapia.

Poswar tedy ten / złego tego naszego jest przyczyna / w który my z nierownia zawzięwsi się / a niezdolności swoia sprostać mu niemogsi / do nieprzyjaźni tego o porade y orátunek wdaliśmy się : ktorego od nich nabywsi / sobieśmy go za czasem przyswoili / wstąpiwsi / mowię / dla przyietey od starszych naszych Duchownych z Rzym. Tym Kościołem iedności / tak z Rzymian / tak y z swoimi / za którymi iść niechcieliśmy / w poswar / a zdelać ich niemogsi / wdaliśmy się o pomoc y orátunek do Luteran y do Kalwinistów / od których bledow ich y herezisy pożycz wzięwsi / przeciwney stronie w przeciwną stawaliśmy się / a porymesmy samych siebie tymi ich bledami y herezjami zarażili. Za którymi jużemy teraz y swey przyrobzoney wiary zapomnieli / y to co z nich wyzerpnione nam jest podano / wiara bydyś s. Wschodniey Cerkwie rozumiemy. Reoż był Arzystoph Philalet / który napierwey przeciwny tey starszych naszych iedności pisał / Kalwinista który ni wiary naszej Grackiey nie znał / ni pisma Ruskie<sup>o</sup> nieumiał / zaczęym to pisał / y tym nas bronit / czego się z instytucy Kalwinowych / a nie z naszych Cerkiewnikow nauczył. Reo był Theophil Octologe Lutrow dwolennik. który w Akademicy Lipskiej y Wimbemburskiej / przy grobie Lutrowym wiek swooy młody

na nas

Kto był Arystoph  
Philalet co Apocryf  
się pisał.

na naukach trawioſzy / ſkwarow Lutheraniſkich bymem  
ekſpęciaty do Lwowy przybył / y Kuś Lamentuiac tymże  
czadem zaraził. **Dziwnie** to: nieuk. Który rozumieiac /  
je tak łatwa teſt rzec / dobrze o wiary dogmatách wypraś  
wować / iak nie teſt rzec trudna ładaiako kaźnodzieić / w  
te ſwoie nam podane błedy y herezye wpadł / y na o  
herezyeżył. Co zać y Klerik: podobny Dziwniemu Dya  
baskat / do ktorego ſie przyłożył y przemierzył ponuś  
rzęſti Dydaſkat / ktorego przekleſty Arianiſki duch znaćny  
teſt w ſellegiſmách na przeciw pochodzeniu Duchá ſ. y ob  
Syná / v tego Kleriká położonych. Z ktorymi iedną w  
ſytkimi tak ſie obchodze / iak amicus perſonae, á inimicus  
cauſae: ſobie y im wſycka duſza moia modlac / zwlaſzć  
iedyno Cerkiewnym / miłoſiernym za to okázać ſie ku na  
Pánu Bogu w dzień ſádney.

Dziwnie to  
był.

Wá Arka  
ſu: 10.

IZ MY VCHODZAC Z RZYMIA:  
NY IEDNOSCI W BLEDY Y HE,  
REZYE W PADLI SMY.

**P**oſwar tedy ſwoymi Stárfymi / o ſpráwiona przez nie  
z Rzymiány iednoſć / w tak Bogu mierzone błedy y  
herezye nas wpráwił / y Cerkiew náſe Kuſka do takich  
goź podeyzżenia podał. Z ktora nierowno y według du  
ſze zbáwienniey / y według ciáta pożyteczniey ſtáloby ſie  
było / gdyby iednoſć z Koſciółem Rzymſkim zobopola  
nie w miłoſci byta koronowata / nieliby ſiebie wpozydey  
zżenie niezbożnych tych herezyckich bluźnierſtw podać  
byta dopuſćciá. Z Rzymiány ná / to ieſt Cerkwi Wſcho  
dniey nie idzie tylko o ſeſć głownieyſzych między ſoba ro  
żnoſci / z ktorych żadna herezya nie ieſt. A tu teraz z teg  
od iednoſci vchylania ſie / w tiſku dzieſiat błedow y herezy



Fol. 117. b.

Epiph. in An-  
chorato.Cyr. lib. 15.  
Theſaur: c. 1.Lib. aduerſus  
Sabellianos &  
Arium c. 8.  
Fol. eodam.

reży wpabliſmy / ećkich / ićkie nas do Boga / y do wſytkich  
Práwowiernych za Haretyki podać. y poſt w nich  
teſteſmy / zá tćkie znć ſie y znćnmi być / y niechaczych  
nas vbiedzć. Pytałbym nas ſamych / ná co było zbor  
źniey nam pozwolić / czy Duchá ſwiętego od Oycá y od  
Syná pochodzić / práwoſławne być wyznanie / z Rzymia-  
niány przyznąć? czyli też owo z Ortologiem bluźnić / że  
Duch S z iſtnoſci Oycowſkiej niepochodzić miał to  
przed oczymá / co pówſzechny Sobor Niceński pierwſzy w  
Symbolu ſwoim mówi. Reorę rzekłſy owe ſłowa / Wie-  
rzymy y w iedneğ Páná Jćzſá Chriſtá / Syná Bożeg  
iednorodzonego / od Oycá wrodzonego: náwodzi to teſt-  
z iſtnoſci Oycowſkiej. Jćkiego mówiená ſpoſobu zá-  
żyli potym SS Náuczyciele Cerkiewni / Epiphanius y  
Cyrillus Alexandriſki w ſwoych Symbolách. zbad wies-  
dzieć dć ſie / że nieprzyznawć Ortolog Duchá s<sup>o</sup> po-  
chodzić z iſtnoſci Oycowſkiej / nieprzyznawa / aby pocho-  
dził z Oycá: Ponieważ pochodzić z Oycá y pochodzić z  
iſtnoſci Oycowſkiej / teſt toż y iedno. będzie toż y iedno /  
niepochodzić z iſtnoſci Oycowſkiej / y niepochodzić z Oycá.  
nád ktore bluźnierſtwo ićkie mo że być niebożnien-  
ſe? S. Baſilius wiel: z iſtnoſci / mówi / Oycowſkiej  
Syn ſie rodzi: A Ortolog y tego nie przyznawa / aby ſie  
Syn z iſtnoſci Oycowſkiej rodził. Coż? zá ſie lepiey  
nam ſtć / z Ortologiem tćk bluźnić / niżli z Rzymian y  
od Syná wyznąć? Rzegemy. że y to y owo iednć i teſt  
bluźnierſtwo. odpowie ſie nam od Rzymian. że to ſłowo  
bez dowodu od nas ná nich teſt. y żaden z ſwótych ná-  
uczycielow Cerkiewnych / okolo ſoſtego y ſiódme go pów-  
ſzechnych Synodow / choć ſie to iuż ná Wſchodzie (iće  
ſie z liſtu Błogoſt: Máxima do Márina Cyprſkieğ Pre-  
ſbyterá piſanego wiedzieć dć /) o tych czaciech byto  
rozgłoſ

rozjęsilo/ tego Rzymskiego wyznania nierznać bluźnier-  
stwem albo herezya nie nazywał/ ale sam bledem. Bliższy  
wiekem naszym Grękomie/ to Rzymskie wyznanie wpo-  
deyrentu mając/ iakoby Rzymianie z niego dwa w iea-  
dnym Bestwie początki stanowili: albo iesli nie to/ tedy  
dwie Bestie osoby w iedne zlewali: bluźnierstwo bydy ie  
rozumiecli. Lecz gdy im Rzymianie/ z tego sie podeyrze-  
nia oczyszczać/ y na Synodzie florenckim. Anathemy  
wzniesienie na te/ ktorzyby albo dwa w iednym Bestwie  
początki stanowili/ albo dwie Bestie osoby w iedne zle-  
wali/ obmowę wężyni/ wyznanie swoje od pomowiska  
bluźnierstwa y w Wschodnich oczyszcili/ y prawosławne  
zostawiać sprawili. tak że iuż teraz nikt y z Grękow Rzy-  
mianem w tym bluźnierstwa zadac niemoże/ iesli przez  
to nie zaraz sam bluźnić będzie. Znieśmyż ięsze owe Ora-  
tologowa nauke/ w ktorey bluźni/ dwoiaka bydy w kazdey  
Bestiey osobie byenosć realiter/ iedne według istności/  
druga według osoby: z nauka Rzymiska lub o cyscu: lub  
o przasniku: lub o postanowieniu dusi z tego świata ze-  
stych: lub z Stárszeństem Biskupa Rzymskiego. (w tych  
abowiem wiary Artykulach od Rzymian rozumiemy) Albo  
y zerwsyćkami oraz te iedne. Jedne te zerwsyćkami o wy-  
mi nieporównana bydy narydziemy. Bo Ortolegowa na-  
uka/ iest bluźnierstwo: a z tych pięciu nauk Rzymskich/  
ni iedna nienayduie sie bydy takowa. Nie bluźnia Rzy-  
mianie w nauce o cyscu: bo w wyowshy ogień Materiała  
ny/ ktory też y Rzymianem nie iest z wiary/ we wszyckim  
iestesmy/ ile do nauki o cyscu/ z nimi zgodni: y rzecz są-  
ma mając/ skoro tylo przyznać ochylamy sie. Nie blu-  
źnia w nauce o przasniku: bo im Oycow Gręcy wie-  
kow średnich/ starodawny w tym zwyczaj przyznawshy/  
postrzecona w przasniku tajemnica Eucharystiey/ czi go-

Fol. 208. b.  
Loc.



Anast. Sinal.  
Seim. in Träf-  
fig. Dni. qui  
ineipit. Quam  
terribilis est  
locus hic.

Wzyw: S.  
Grzeg: w-  
wsty: 5. Le  
on pp. w So-  
boru. o s. Cez-  
lestina: Pap.  
Wzyw: s. A-  
lergo.  
Wzyw: s. Theod: Stu-  
dity  
Wzyw: s.  
Sylw: Pap.

dną y świętą być przyznawaia: cżci godny y święty y Li-  
turgiey ich albo Msze obchod. Przyznawaia im y co / że  
iednego y tegoż Baranka Bożego / który zglądził arzechy  
wsytkiego świata / y oni w Prąsnyim chlebie ofiaruia /  
ktoreg ofiaruia Cerkiew Wschodna w chlebie kwásnym.  
A starożytni SS. Oycowie / Chrysta páná / za wzgląd  
tego bezgrzeszności / chlebem prásnym niemáiacym kwás-  
su grzechownego / nazywaia. Nie bluźnia o Postanowie-  
niu dusi z tego świata zesłych. inaczey musiałby náse-  
Okotchy / Triebýá / Mineia w każdym trzecim słowku  
bluźnić. Iáko sie już o tym ná przezbje seroce y dowodnie  
mowilo. Niezdádza sie bluźnić y wprzymowaniu Sá-  
krámentu Eucharistiey pod iedną osobą: ponieważ y my  
takie Táiemnice tey wýmánie w zwyczajú máiac. bluźni-  
libysmy. A mamy ie z zwyczajú wiekow pierwszych. nie  
bluźnia nákoniec y w náuce o Stárzeństwie Biskupa  
Rzymskiego: boby y w tym my sami rownymi z Rzy-  
miány bluźniercami náydowáli sie / Rzymskiemu Bisku-  
powi to w swey Cerkiewney náuce przypisáne máiac / że  
on iest Pierwoprzestolnikiem / to iest pierwszym sprawcą  
światoy páná Chrystusowey Cerkwie: Słowa práwa  
stawney Cerkwie Chrystusowey. Arcybiskupem wsytkie-  
go świata: Oycem wsytkiego świata. Archipasterzem  
Cerkwie / ktora iest pod niebem. Biskupem Cerkwie / y  
wsytkiego Chrześciańskiego stáda. y tym podobnymi.  
Przez co wsytko wyraźnymi słowy y my wznamamy  
stárzeństwo Biskupa Rzymskiego: y iego Pasterstie do-  
stojenstwo nád wsytkie inše w Cerkwi p. Chrystusowey  
Pasterstwa z práwá Bożego przodkuiace bydż przy-  
znawamy.

Rzymianie tedy / iákosmy sie przypátrzyli / w tych  
wiáry Artykulách / dla ktorych my iednością z nimi po-  
gárdzili /

gąrbzili / nie bluźnia : a nasi Dyzaniowie / Philaletowie /  
 Ortologowie / Klerikowie / y tym podobni / ktorzych my  
 obrońcami na przeciw iedności nabyli / bluźnia : gdy  
 dwie tylko od Chrysta Pána podane bydy Tajemnice na-  
 użać. Gdy sie z przeistoczenia w Sakramencie Eu-  
 charystey dzieiacego sie nasmiwają. Gdy Pána Chris-  
 tusa z Dostoieństwa Kapłańskiego wyzuwają. Gdy  
 Swietych Bożych do Nieba niedopuszczają. Gdy sadu  
 poedyktowego nieprzyznawają. Gdy Piotra S. Apo-  
 stola z własnego temu dostoięstwa tego Pasterkie<sup>o</sup> zdzie-  
 rają / gdy Presbytera w dostoięstwie Ordinis, y w wy-  
 nosności Jurisdictey z Biskupem porównują. Gdy  
 oto / iak sie przetożyło / istność Bostka od Osoby rzeczyw-  
 ści dzieła. Gdy dwie bytności každy Bostkey Osobie  
 realiter stinowia. Gdy Syna y Duchá Swietego z is-  
 stności Oycowskkey nie bydy / onego wrodzonego / a owe-  
 go pochodzacego bluźnia / y tym podobnymi na przedzie  
 z każdego z nich przetożonymi / y w miejscach oznaczony-  
 mi bluźnierstwy. Co oboie / to jest / Rzymskie nie bluźnier-  
 stwo / a swoje bluźnierstwa wważając / widzieć sie nam  
 dają / że nierównoby y zbawienney y pożyteczney z nami  
 wszystkimi stało sie było / gdybyśmy pospolu z Przetożony-  
 mi Duchownymi naszymi seruatis, iako mówia / seruādis  
 zachowawşy wszystko swe Cerkiewne w całe / do iedności  
 byli wstąpili / niżli by sie oto tymi Bogu mierzionymi  
 bluźnierstwy ze wszystka oraz Cerkwia byli zarażili / bo by-  
 śmy y nązbawiennym swoim nie byli nieškodowali / ani  
 na pożytecznym : tak względem tego świata iak względem  
 onego. Vboialimy sie strachu / gdzie go nie było : a gdzie  
 on był / tam śmy sie całkiem bez beśiśni podali / przeco-  
 śmy y wnatrzney y zewnetrzney ozdoby Cerkiewney po-  
 zbyli / y wszystkie Cerkiew do wielkiego upadku przymie-  
 bli.

Day Boże po-  
 skodzie nam  
 bydy med-  
 synt.



## Do Narodu Ruskiego.

bli. Tę który niektorzy pebożni narodu naszego ludzkie  
 pátzrac / á rády temu y pilnym swym staraniem dáć nie-  
 mogac / wzdychaniem tylko te swoje biede w sobie cichsz/  
 á ná zmiłowanie sie Bestie czekaia / za wzdám zmiłuiw sie  
 kiedy náđ námi / y da rozdwoionemu iednemu domowi /  
 ná nieperátorny swoy wpađek stojacemu / z iednoczenie.  
 Bcore to iednego domu nášeg ná dwoie w sobie rozdýta-  
 lenie / iákom y máto wyšsey powieđzial / á rozdzielonego  
 ná dwoie w ieden dom zlagzenia poſadanie. Przechacny ná  
 rođsie Ruski / przy wyš przełożoney przyeżynie mnie ná  
 Wschod wysłało / áby m iemu tá m y w tym pomocy po-  
 szukał / ábo ob ludzi y Boga ábo ob Boga bez ludzi. Czeg-  
 gom tedy w tey sprawie ob ludzi nábył / o tym da Bog z  
 inſa occázya. Aco mi z taſki dobrotliwego Boga przy-  
 ſło / to tobie teraz przekładam. A z eſci mey Archie-  
 reyſkiey prze miłość zbawienia mego y twego / proſa cię  
 y Oycow iáko Syn / Bráci iáko brát / synom iáko oćiec /  
 przyiaćiołom iáko przyiaćiel w miłości przypominam /  
 mieymy ſie ná Bog żywy do porátowania ſie / mieymy  
 ſie do rády / mieymy ſie do zabięzenia co dzień nas czeka-  
 iacemu wieſſemu / á niemal iuſ oſtátniemu tákiemu zla-  
 mu / za ktoregoby náſtápleniem rzeczo no nas / był / ná  
 tu. Nie moromy Cerkiew zginąć nie może / ieſt tá / że  
 Cerkwie bramy piekielne nieprzemogac / y iſ Pan Chri-  
 ſtus z Cerkwia ſwoia ieſt áž deſkóńczenia ſwiátá. Ale  
 hoc opus, hic labor, pokázáć ná ſobie y wpewnić ſie / ieſmy  
 Pána Chriſtuſowá Cerkiew. Je nas oto te náſe herezye z  
 tey ſáty niewyzuły / y zewnatrz Cerkwie bydi nie wozynia-  
 ly. Nie może bytſ ſpóteczność Pána Chriſtuſowi z Be-  
 liálem: tak áni Cerkwi z herezya. Poty herezye ieſt  
 wewnatrz Cerkwie / y ieſt eſtonkiem Chriſtuſowym / á eſt  
 ſgnilym / poſi ná beđſie z herezyey tey ſádzony / od  
 ciáta

Wpominá  
 Autor do  
 zgody.

ciąta Chrystusowego / które jest Cerkiew jego / obcięty / y  
z Cerkwie wyrzucony. Lecz te przez nas przyięte here-  
zye / wszystkie już są od Cerkwie sadzone / y są herezye wa-  
żne. Żądamy poiki my w nich / a one w nas / iakbyśmy  
się prawdziwie Chrystusowa Cerkwia mieć chcieli / przy-  
wrażnym każdego z was baczeniu zostawiamie.

**Ważenie o Cerkwi powszechney  
y pomieścney.**

**A**LE daj my to sobie / żeśmy Cerkiew. Słraz iednak  
przyemy owo dwoie są rzecz prawna więdzmy. Pier-  
wsze. żeśmy część Cerkwie / a nie Cerkiew: to jest / że po-  
mieścina Cerkiew iest żeśmy / a nie powszechna. Część po-  
wszechney / a nie wszystkie. Drugie / że Cerkiew / ile do swey  
całości / wpaść y zginąć nie może / ile zaś w częściach swo-  
ich / owo gdy mǎlć / a owo gdy szerzać się / y w mǎlć się y  
wpada. Czego przykłady przed oczyma mamy. Był ten  
czas / że niemal wszystkie świat by z Arianizm y rzadka  
była Cerkiew prawdziwa. Toż się działo y z nastapię-  
ciem hereziew Monarchalistey: a potem y z Obrazo-  
bórców. Ale dawno przykłady dawniejszy / bliższy  
się przypatrzmy / pǎtryarcha Jerozolimski tytułuje się  
Syriey / Arabiay / zoney strony Jordani / Kana Galileay.  
Siona. y wszystkiey Palestyny: A w tak wielkich szerokie-  
go tytułu tego prowincjach / ledwie co nad trzy tysią-  
ce pogłowa Chrześcian ma pǎtryarcha Alexandriys-  
ki po Libiay / Pentapoli / Aethyopiey / y po wszystkich Ae-  
gypcie tytuł swoy rozposzczera / a we wszystkiey tey swey  
Indyjskie y Murzynskie krǎiny y państwa zajmującey  
pǎtryarchiey / nierzad Metropoly albo Episkopǎ / ale  
ledwo iednego ma Presbyterǎ. wszystko pozar niebezpie-  
Maa

Dwa są czys-  
telni / tǎto  
Cerkiewyma-  
lǎta pod pǎ-  
tryarchami.



## Do Narodu Ruskiego.

Machomet. Ażego on nie dożar / pożarte Chrześcijań  
stwo to wpaszeżekach swoich miał przelęci Zacerze / E  
nrychesy Dioscorus / y Wcehich Jakobus. Coż za dżiw  
będzie / jeśli się to y z naszą Cerkwią stanie / co się stało z  
pomieśtnymi tych Pátryárchij Cerkwiami? A peronie  
stanie się / bo się już dobrze ná to zámiosło / jeśli tak gule  
y dbale około siebie chodźcie będziemy y wprzód / iáť ch  
dżimy teraz. Bez podchyby przyjdzie nam Pásterzom za  
táť pilnym owiec dozorem / owo pospolite w rychle zá  
spiewać / Pási pásí owczski do wczorá ni iednoi. A za  
tym iáťkley zapláty od tego / ktory nam ten nád swoimi  
owcami dozór poruczył / my Pásterze spodbiewać się ma  
my / nie trudno domyslić się możemy. Trabić / w táť ne  
dżnym Cerkwie naszej postánowieniu / rogáty Sebekiaś  
przez Uniwersality ná wnetrzna wojnę: Kopa ziemię ze  
láźnymi rogami ná wpadeł biednego nášego narodu. A  
ia z cześci mey Przezacny narodzie Ruski / ta moia Apolo  
gia / wzywam cie do pokoju / proszę Páná żniwá / aby on  
choć już pod iedenną godzinę ná żniwo swoje robotni  
ki wysłał / ktorzyby ná żadną rzecz bogesna nie ogladziac  
się / wśytek dusa swoia / iáť dobrzy y wierni słudzy / iáť  
guli y własni Pásterze rozbiegle się owieczki Chrystusowe  
do kupy zebráli / y w iedney te owczárni Páná Chrystusa  
wey zámkneli. / Był ten czas iżem nád miare przesłado  
wał Cerkiew Bożą / y burzelemia / y postepowatem w  
Rofsystrwie nád wiele rowiennikow moich w narodzie  
moim bedac wielkym miłośnikiem niezakonu Bożego /  
áni wstaw moich oczystych / ktore byty czyste / y sa / swoie  
te y niepokaláne: ále oto tych błędow y herezji / przez  
owe nasze dżyzania w Cerkiew naszą Ruska / gdy ludzie spa  
li / násianych. w ktorych obaczenie y poznánie / same pra  
cy moje ktorem ná obronę ich przed się brał / za dobroctwa

Wielka to  
potęga przed  
wsytkim s  
wiátem wyzna  
wać grzech  
swoy.  
Táť y páwel  
S. czyni.

wa miłosierdnego Boga iasła / przywiodły mnie / żem już  
wiecey piłmiy moimi / wprzeciw Cerkiewney prawdy  
iść niemogł / tylo / aż ieslibym się wśelako na przyście  
tych błędow y herezisy / był rozpasał: y wiecey Synem  
Cerkwie Wschodney ani się znał / ani się zwał. na co sus  
nnienie moje / nie bez osobliwego miłosierdzia Bożego /  
wiele rązow / iakoby wyapasy z powołaniem Bożym iść  
kusiwszy się / owśeki pozwolić nie zezwolito. Ża co żywias  
cemu pŁnu / śmierci grzesnikowey niepożądaiacemu /  
niech będzie odemnie niedźnego iego stworzenia / wieczne  
podziękowanie. Przed którym / iak y przed Cerkwią iego  
świeta / wszytka dusza moja / y wszytkim sercem moim /  
wszytkich małych y wielkich błędow y herezisy Żyzanie  
go / Philaletowych / Ortologowych / Alerikowych / y  
tym podobnych naszych Scribentow zrzekam się: a taż  
wszytka moja dusza przedtymże Bogiem moim y przed  
świeta ię Cerkwią oświadcąm się / że iesię prawdziwy /  
prawdziwey oney Cerkwie iego Wschodney Syn / która  
się z Cerkwią Zachodnią nie dzieliła / y wniey Episkop / y  
Archiepiskop. Żta S. Rátholicka Cerkwia zbieram.  
wczym mi Pan moy y Bog Ięzus Christus pomocnym  
niech będzie.

Prezente sie  
Autorowe  
wszytkich S.  
chismatickich  
błędow y he  
rezisy.

**Żabiega się obietciom które kto może Aus  
torowi żadać.**

**N**Żeczemiśnác kto: miałes z tym pozełać do Soboru /  
przy już powiedziáney przyezynie / żąpytam go / teżes  
li mie on mogł wperonić w tym / żem przedtym / mnie y  
wszytkim nam niewiadomym Soborem vmrzeć niemiałe  
Rzecz powtore: czemużes nieuczynił tego dawoniesy e o  
powiem mu y ná to. Wczyńilem to tegdy / kiedy Pan  
Bog



Bog zezwolił / y zdążył. A wżyniłem po wielkim mo-  
 im wybadywaniu / y doświadczeniu. Świadczeni są tego  
 dobrze ci / ktorzym wiadome były moje lucubracie náprze-  
 ciw scriptu Onia ocyentowanego. ná przeciw rozmowie  
 Brześcianina z Bratczykiem. ná przeciw zmartwych-  
 wstałego Talewáyká. náprzeciw policeice Ignorantium  
 y nabożeństwu nowo Cerkwian Wileńskich nápisane y  
 do publikowania przez druk już po wydaniu Lámentu / pu-  
 szzone bydy / nágotowane. niewspominam verificácie /  
 obrony iey / Elenchu / Justificácie / y tym podobnych.  
 w ktorych tedney po drukiey / im daley / tym rzadzy bytem  
 w następowaniu ná dogmata prawdiwe / serfzy w rze-  
 czách potożnych / pod te czasy nagle przypadłych. Ties  
 mały y teraz nayduie się w Bibliotece Monasterá Bráca  
 twá Cerkiewnego Wileńskiego Tráktat o pochodzeniu  
 Duchá S. sposobem syllogisimow od Grákom Rzymiań-  
 nom / y wzátem Grákom od Rzymian zádwáć się zwoy-  
 szych / polskim ięzykiem nápisany / y Przodkowi memu  
 ná mieyscu tym Archimándritowi do czytania podány.  
 Zá ktorym ná ten czas mieysce to tak się byto porużyto / że  
 aż / ná wielkzy záfłodny gomon / niż ná zbáwienny po-  
 żytek zániosł się sprawie / milezeniem złożyć muáiałem.  
 Przyšlo byto czasu swego y do tego / że bym y Pálinodio  
 ná Láment nápiśał / ktora do rak Kápitułu Ostrozskiey w  
 tym Monasteru / w ktorym teraz residuie y to piśe / po-  
 dána odemnie bywósz zaległa. Bog moy / podobno zá  
 wżyniona temu przez Láment wielka obraze / w tym do-  
 świadczeniu bliżey mi mieć chce / przyść mi ni do owe-  
 go / ni do tego publicácie nie dopuścił. Powóżył mi tym /  
 w Roku 1621. Lámontowe błady y harezye porzucić w  
 sádjósz / wziętem przed siebie / nie bez woli Bożey /  
 ktorego w pracy tey osobliwej łaski / nád godność y go-  
 towość

Świádkami  
 tego są wtele  
 y Bráctwá  
 Wileńskiego  
 Duchowni y  
 świeccy.

towość moie doznawałem / poważny sposób dochodze-  
 nia tey prawdy / ktora my w przodkach naszych z Cera-  
 kowie s. Wschodney przeieli: to iest / sposobem Dialogu  
 Kátechismu wiary dogmat pisać / Pána Boga mego na  
 pomoc wziawşy / początem. Reory we wszystkich wiary  
 dogmatách swoim methodem sporządzoney / za tegoż do-  
 brośliwego Boga pomoca / w Roku 1623. Skończyłem;  
 A zaraz o correctiey y o censurze iego pomysłowşy / gdym  
 już był dobrze wziął wiadomość o czterech księgách przez  
 godney pamięci Meletinsá pátryárche Alexandryjskie-  
 go o wiary dogmatách napisanych / chcąc ie mieć swe-  
 mu Kátechismowi za Censurá / Directorá / y Correctorát  
 A w głowách samego náten czas S. Konstantinopolski  
 Pátriarchálny Thron prawiacego / puściłem sie z nim  
 na Wschod. y gdym w Konstantinopolu od Oycá Pátria-  
 rchy wwiadomiony był / że pod czas zeszłego swego z tego  
 świata / wszystkie swoje te cztery o wiary dogmatách ksie-  
 gi przed sobą Meletius Pátriarchá popalić kazał / oba-  
 czyłem z niemáłym moim żalem / że mi jednego Censurá  
 pozbyt. Została mi jednak była i sęga nádzienia w Censo-  
 rze drugim / samym Oycu Pátriarsze. Ktory proşony o  
 demnie / dał mi był swey prace Kátechism do przeczytá-  
 nia. w którym to / z egom sie ja mniey spodziemwał / ná-  
 czytawşy / z moim Kátechismem ozwać sie nie vsadził;  
 obawiając sie / aby w te forme / w takiej wśedy po wśya-  
 eliey Grácie obnosi sie / y tu sie v nas náydnie Kátes-  
 chism ówizdo w Roku 1622 przez niejakiegoś Gręka Za-  
 cháriáša Sergána / po Gracku z druku wydány / nie  
 był reformowány; przeto wstnie w niektórych potrze-  
 bniejszych Conferowawşy / wróciłem sie z nim do domu  
 tu go Przetłożonym Cerkwie naszej Ruskiej Duchoronym  
 do przeczytánia y pod censure poddać vsadziwşy / z po-

Łatwo sie do  
 myśleć / co  
 tam w tym  
 Kátechismie  
 było nápte-  
 sano;



winnym considerácii do tej Katechisindwey spráwy należnych vprzedeniem ná co pozwolenie od miłości ich otrzynamy / po skończeniu / da Bog / tej moiey Apologiey / przelożyć ich zá pomoca Boża / nie zaniechā. Tym moim takowym wspráwie Lucubrácii moich Katechismowych postępiem / y Zyzaniow nászych / Philalecow / Ortologow / Blerikow / y tym podobnych błedy y Heretyze postrzegłem / y prawdziwe / iák sie mnie zda / wiary dogmat wyznánie / iákta Boża wspomozony opisałem / y Katechismem s. Wschodniey Cerkwie ocytuowalem / który zbarz Pánie Boże / iesli sie to woli iego s. podoba : aby w rychle świat ogladał / y reklam prawowiernych we wszytkich narodách / ku dusznemu ich pożytkowi / á Heretykom ku poznaniu Kátholickiey prawdy / byt tárey. Tego tylko nám Przechacny národzie Ruski potrzeba / aby nam ná nas sámych niezbywáło : abyśmy słusnych / od sáмого Boga nám podánych popráwy swey occasiy miało siebie / prze sáme niebbáństwo niepuścáli.

Wótowbym do káżdego znázálnieyszych M. wáśey poiedynkiem / ale temu nie wydołam. ni też moiey to jest powinności. Rzekę iednak z cześci moiey / cześci wyzśhey powolność moie z posłuszeństwem zostáwiošy. Rzekę do Duchownych iák do Pánow moich / Oycow / y Bráć / przebaczenia śmiáłości mey vprosišy / gotowym siebie im / ku dobremu Cerkiewnemu Exhortácii ich / o biemá vsymá moiemu słuchać postáwiošy / y oym przedniemi / pod sámym sumnienia me<sup>o</sup> świádkiem Bogiem / oświádeczyšy sie / że to czynię prze sámy wzgląd sázyrey miłości ku Cerkwi Ruskiego nášego narodu. Bcora tuż tuż przyżáłošnym / iákoby ná śmierć zániošnym sie wpada / ku bydź widzac / miłosć nie mogłem / ná owo zbáwiciela mego pámietać / że on w rázách takich y bez dusznym támieniom morwe dáć / przybiecáć raczył.

# Exhortacja do Duchownych wszelkie- go Stanu.

**W** Bogu przewielebny moy pánie / y Bogá miłuiący  
Oycowie / Bráćia w Pánu Chrystusie przenieśliś-  
fy. Wáśze y moie nástan Episkopski od nas niespodzie-  
wane / ni oczekiwane poświęcenie / zá dobre y szczęśliwe  
Ruskiej Cerkwi náśey OMEN wziawszy / pewien tego  
po łasce Bożej zostawam / że wysłty z Syonu Zakon / y  
Słowo Páńskie z Jerozalem / y náśey Ruskiej ziemie cza-  
sow swych dosłty / czysty światy / niepokalány / á zá wie-  
kow náśych o nieczyszczony / pokalány y nie oświecony;  
przez was nieczystość swoje zmáże / y nieświatłość z siebie  
zrzuci / á zás sie w swoie czystość / niepokaláność / y swia-  
tobliwość przyodzieje. Co zdarz pánie Jezu Chryste  
dla modlitew swietych Oycow náśych / zá dni náśych.  
Nie zda mi sie namilełszy w Chrystusie Bráćia / żeby Pan  
Bog dziwnymi sadámi swymi ná tym stopniu dostoiens-  
twa Episkopskiego w Cerkwi náśey Ruskiej dla tego  
tylko nas posádzić raczył / á byśmy tylko w niey presby-  
tery poświęćali / á ná co inšzego w Cerkwi tego máły pozor  
miec / gdyż dosyć y brz nas Cerkiew náśá Ruská miáła ná  
poświęćanie Presbyterow inšych przybyłych z Wschod-  
nych kráíow Episkopow / y iesze ná nigdziey nie zbýwało  
ná Swięszennikách / chociaż to poświęcenia nie bráli ob-  
Episkopow tych / kterzy iednoś z Kościołem Rzym-  
skim oświećili / gdyżemy sie iuż z tym przed wszystkimi lu-  
dźmi byli ogłosili / żeśmy Uniów Episkopow zá swoje  
Episkopy mieć niechćieli. Ale nas dla tego snadz Bog  
wszechmogący z narodu náśego ná to dostoiensstwo po-  
sádzić raczył / á byśmy my z strony náśey te wszystkie ro-  
zności Cerkiew náśe Ruská / od Cerkwi Zachodney dzie-  
lacie /



łacę / przeb sie wstawił / one pilno wważyli / y iesli sa tak  
 ochłania / abo przepasćia między nami y Rzymian / że  
 byśmy z soba do zgody y iedności nie mogli przysć rozsadzi  
 li / ktore iesli nie sa / iakoz moim zdanie pewnie nie sa / prze  
 toż żebyśmy zniósł sie w du chu krotosci z drugiey strony  
 Episkopami Bracia swoia / zobopólna rada oporátowa  
 niu Cerkwi naszej Ruskiey iuz nápadet zániosł sie rádzili /  
 y tey do końca vpadać nie dopuścili / ale y owšem pomos  
 ca Boża do pierwszey oney wiary y miłosći / za swietych  
 Oycow naszych kwiśetey / przywieść ia wśilowali. Za co  
 hoynego błogosławieństwa Bożego sebie dostąpić obie  
 cujemy / y imie naše od narodu do narodu dobra pámiećia  
 słynać tużmy. Czego iesli my nie weźmiemy / inšy niłt  
 mimo nas Episkopow do tego nie iest tak balese obowiaz  
 zány. A iesli też kto inšy mimo nas to weźni. My bñ  
 by swietłskiey v ludzi / a karania wiecznego od Boga nie  
 wydziemy. Bo bracie owiec mleko y welne / a ná rzę ie  
 wilku piekielnemu wydawać / nie pásterkie iest dzieło / a  
 le naiemniże. Boie sie żeby nie bylo zlodzieiowe y roz  
 boynicze. Przypátrzymysie ieno wysoce wzeżeni moi Pá  
 nowie / y cielesnymi y dušnymi wżyma tey oco żyzaniow  
 náuce / iesliże iest z SS. Doktorow Cerkiewnych náuka  
 zgoda? tali my paśa z tych Katolsiowcow Owce pana  
 Chrystusowe pásterstwu naszemu powierzone pásiemy /  
 ktora pási Przodkow ich Przodkowie naši: Ci páste  
 rze / ktorzy duše swoie za owce Pana Chrystusowe y swoa  
 ie pokładali? Bo iesli ten pokarm / ktorym my ie karmia  
 my / truciźná / truiemy ie / a nie karmimy. Zaczym krew  
 ich z rak naszych sukana badzie. Dámy to / że poruczeni  
 przemyślowi naszemu ludzie prości widzieć tego łacno nie  
 mogą: z nas Episkopow bodzieli ktory tak bázro oćie  
 tlych ogn wnetrznych / y rozumu duchownego przeży /  
 ktoryby

## Do Narodu Ruskiego.

101

Któryby tych iawnych bluźnierstw / Cerkwi Problem nasz  
 tych nieśłychanych nie widział? Dosyć żesiny do tego  
 nieczute sie mieli przez te lat ośm / iakosmy Episkopami  
 zesłali: y tegosmy lub nie widzieli / lub z wmysłu przeba-  
 czali: czym sie powierzone nam dusze ludzkie karmili. Czas  
 zaiste obaczyć. Bog to wie: co za liczba y z tych damy / kto-  
 re tymi na Pana Boga / na mayestat iego S. y na staro-  
 żytna od Boga nam dana wiare nasze / bluźnierstwy aż  
 do nasycentia tuczone bywşy / z tego swiatą zesły. Jesli  
 one wiecznemu ogniu na zatracenie wydane beda / my  
 gdzie sie nadyżniemy? zaż to nam żart / iedne powierzone  
 nam dusze zatracić / za ktora iednorodzony Syn Boży ha-  
 niebna śmierć wcierpił: y ktorey wszytek ten swiat nie  
 jest godzie? A coż rzeczymy / gdy wielu takich dusz zatraci-  
 centu / przez swe niedbalstwo przyczyna nadyżniemy sie?  
 Jesli dbać o nich niechcemy / przestaniemy mlekiem ich  
 siebie karmić y wetna odziewać. Zaniechajmy nad nimi  
 Episkopskieg tytułu używać: y chleb tē duchowny / ktory  
 iemy / iakikolwiek on jest / Cerkiewny jest / zuleyşym pa-  
 sterzom ieać wstapmy. Gdyby one na nas cielesnych y  
 dusznych škod swych poiskiwac chcieli / iedno ciato y ied-  
 ne dusze mairac / tak wielu każdy z nas czymbyşmy sie wa-  
 iścili: nierzkać we czwornasob wroćili: nie nadyduie.

Miemy sie przeto / wseltkiej czi godni Wycowie moi /  
 y Panowie do żulości / miemy sie do miłości y poko-  
 ju a nie do traworny wnacrzney miedzy bracta: miemy  
 sie doşpolney rady / a nie wfaymy każdy samemu so-  
 bie. Ibi salus, vbi multa consilia. O nas samych idzie.  
 idzie y o wszytke Cerkiew. wszytkich oży / Kiazec / pa-  
 now / Szlachty / Rycerstwa / Mieszcan / a w krotce  
 rzekşy / wszytkiej strony naszej Rusi na nas sa obrocone:  
 y tedy sie wszyscy wiada / ktoredy my ich więdziemy. A

Prou. c. ii.

przy



przy nas wobzách tuż im záraz ábo niebo / ábo piekielna  
iámá. od ktorey ich y nas rácz Chryste Pánie vchowác.  
Nášej powinności iest / tak tego doyrzec / áby wiára  
przodkow nášych / żadney zmázy nieponosiła / tak y os  
wego / áby powierzona pařwie nášey owiec Páni Chris  
tusowych trzoda nie málá / á osobliwie pod ten ná bies  
dny náš narod áž nážbyt ciężki čas / ktoremu w každym  
trzećim słowku zádáwana bywa Schisma / y Herezye.  
A zá tym ponosimy nášmiewistá y wragánia. Komuž sie  
to z nas podobác može / že nas ná pierwszym z námi pot  
kaniu sie witáá Schismátykami / y w každym trzećim slo  
wie / čca nas odščepieńcami. Tego wszytkie<sup>o</sup> w Cerk  
kwi narodu nášeg doyrzec nikomu nie náleży / tylko nam  
niespráwiedliwici to ponosimy / lub teź spráwiedliwie.  
Poniewáž rozeznać miedzy cysłem y nieczystym / mies  
dzy tradem y nietradem / káptáńskie iest dzieło. Náše  
dzieło iest / rozeznać miedzy Schisma y nie Schisma / Herez  
ya y nie Herezya. y iesli iestesmy w Herezye / pewnie ie  
stesmy y w Schismie. Poniewáž Schisma bez Herezye  
bydź može / ale Herezya bez Schismy nie bywa. Od sprá  
wy tey / nam włařnie náležácy / niech nas nieodwobza  
owe wszytkim Haretykom zwykłe wćieczki / že y Chrystus  
Pan názywány był Sámáritanem / obžerca / pijánica /  
y tym podobnymi. Pan Christus był potwarzány / my  
záś sami to dobrze wiďšimy / že bez potwarzy Harezye  
wzánádrzu nášym nořimy / piářtujemy ie / y wszytkiey  
Cerkwi nášey mázáney bydź nimi dopuřćamy. Adáya  
my to / že my Žyzániow tych odstapimy z ich Herezjami /  
y scriptom ich / Cerkwie y z domow nášych prećkážemy t  
záž tak przy práwey wierze nášey / Schismy przyřlow á  
zbedziemy. Nie tuře. Bo przodkowie náři tych Žyzáni  
ow / Philáletow / Ortologow / Blerikow / y tym podo  
bnych

Deut. c. 17.

Nie poyďřie  
nam tá wy  
mowá.

## Do Narodu Ruskiego.

112

bnym nieznał: i wiara mieli czysta y niepokalana / Schizmy jednak hańby nieuchodzili. Nie wydziałem y my. Synów z ich herezjami odrzuciwszy / wydziałem hańby nazwiska herezyckiego / ale nie y Schizmatyckiego / wczym rozszkolenie uczynić / nam przelożonym Cerkiewnym nas leży: y nasze to jest własne dzieło.

Acz my mamy gotowazwykła swoje y w tym wciekła / że nie my jesteśmy Schizmatykami / ale Rzymianiet / A że ich zwierzchność świętą / za oni bezpieczni / sobie właśnie należą hańba nas hańbia / y swoda fromota nas fromota. Sami odstępniecami od Cerkwie Wschodniej będąc / nas tym nazwiskiem z potogi swej / a nie zwała / sności naszej liza y hańbia. Dobrze tak. Lecz ta nasza mowa / nierzekac Rzymianie / ale y my sami niecontentujemy sie: bo to słowa tylko są / a nie y rzecz: to jest / mówią my to tylko / a nie y dowodzimy tego. A jeśli y dowodzimy / tak dowodzimy / że sie sami tymi dowodami niea contentujemy. Dowody nasze w samych nas wkładają nam odwody. Gdyż / po ki my Rzymian nie wkładamy bydy herezykami / y za Schizmatyki mieć ich niemożemy. My Rzymianom y z herezy / y bez herezy odstępniecami bydy możemy: nam Rzymianie tylko z herezyat / A bez herezy odstępniecami od nas znani y zwani / ni słusnie bydy nie mogą. A to z owych dwu przyczyn. Pierwszą / iż Rzymiski Biskup jest Cerkwie Pana Chrystusowej Pierwszym sprawcą / y na całym Państwie / tego / jeśli niema herezy / trzymać sie / mitować / ścić / y za Przodkującego Cerkwie Chrystusowej Państwa znać y mieć / każdy wewnątrz Cerkwie powszechnej będący / duchowny y świecki / wszelkiego stanu y przelożeństwa / szowiek / powinien jest. I przyczyny wtorej / iż nas Rzymiski Episkop co dzieł do jedności Cerkiewnej wzy-

nie tuż przy  
słowa Schi  
smy wydziałem  
chociaż po  
mentonnych  
Scribentow  
Cerkwi na  
smy przez wy  
zucamy. ale  
aż gdy sie w  
jedności i po  
wszechnym  
państwie  
dłamy.

których przy  
czyn Rzymia  
Schizmatyk  
mi niemoż  
my swać



war: a my nie tylko wyzwania tego nie słuchamy / ale też  
 żeże znieważamy go / tałemy / kłymy / sromocimy / Anty-  
 chrystujemy. W rozzerwaniu się abowiem iedney Cerkwie  
 od Cerkwie / tą pomieśtna Cerkiew grzech y h iłba Schi-  
 smy ponosi / ktora nimażac słusney przyczyny / zrozer-  
 wana druga pomieśtna Cerkwia / y wyzwana berysy /  
 zlednożyć się niechce. A słusna przyczyna tego inśa by-  
 nie może / tylko sama herezja. Lec / zebrałszy się / już  
 nam z łaska Boża / y brzaniom naszym / philálerow / Or-  
 tologow / y tym podobnych / duh od siebie odrzuciwszy /  
 wpatrywać nam w Rzymiskiej Cerkwi herezję / jest v-  
 páttrywać iey / moim zdaniem / w samey naszej Cerkwi.  
 w ktorej co do namnięszej kręskito wszystko náydujemy y  
 widzimy / (ile do wiary dogmat / ktorych prawości nara-  
 ża / herezję rodzić zwykła) co się náyduie y widzi w Cer-  
 kwi Rzymiskiej. Rownie y w tey co do namnięszej ioty  
 náydujemy y widzimy / co się náyduie y widzi w Cerkwi  
 Wschodney. Kto abowiem z nas tego nie widzi / że nam  
 inśy sposob rozumienia o Rzymianach podany jest / y zo-  
 sławiony / a nie ten ktory zostawał przodkom naszym: a  
 osobliwie Grekom:

**Dla czego Grekowie pochodzenia Du-  
 chą S. y od Syná / nieprzyjmowali: a dla  
 czego my przyjąć powinni.**

**G**rekowie z słusności takiey takiey rozumieć mo-  
 gli / że przybadkiem tym do Symbolum / y od Sy-  
 ná / dwa początki w iedno Bóstwo Rzymianie w wo-  
 dza: abo dwie Bóstwie osoby w iedne osobe zlewając y za-  
 dawali im zrod herezję Mánicheyską / za wzgląd dwu  
 początkow / y Sabellianską / za wzgląd zlicia dwu osob  
 w iedne. Czego my już o nich dobrym sumnieniem roz-  
 rozumieć

rozumieć nie możemy: ponieważ oni sami na Synodzie Florentyńskim iakom y mało wyżej powiedział. Znać me na tych włożyli, którzyby albo dwa początki w jednym Bóstwie stanowili, albo dwie Boskie osoby w jedne zlewali. My też ani Grecowie, ni jednej z tych dwu nieożbożności, żadnym sposobem słusnie na nich dowieść nie mogliśmy, ani możemy. Gdyż oni z SS. Oycami swymi zachębnymi wyznawając Ducha S. pochodzić od Oycy y od Syna, nie inſe co rozumieją, tylko co rozumieją Grecowie z swoimi SS. Oycami Wschodnymi, wyznawając pochodzić ducha S. od Oycy przez Syna. Zaczem, inſe nam jest teraz, z przyczyny tego przydadku, y od Syna, o Rzymianach rozumienie, a inſe byto Grekom. Oni przed wzięciem o tym wiadomości, słusnie w Rzymianach bliźnierstwa postrzegać mogli: a my wówczas już od nich istotne o tym wiadomienie, bliźnierstwa w rzeczy tej, bez ławnego swego bliźnierstwa, słusnie nie możemy.

**Dla czego Grecowie nieprzyjmowali czyszczenia dla czego my przyjąć mamy.**

**C**ZYSCV zaś rozumieć Grecowie, że Rzymianie przez wyznanie mają w nim doczesnych, wieczne mają piśkielne znoszą, y tak rozumieją, iak rozumiał Origenes, że nie tylko wszyscy ludzie, ale y dyabli zmiłowania się nad sobą Boże dośłapią: a piśkielto zostanie puste, y zabawali inż szkod Heretyka Origenesowa. Lecz gdy Rzymianie Grecy to co o sobie wiedzieć dali, że oni wszystkim Pogańskim nie wierzącym, Heretykom, Schizmatykom, dyabłom y śmiałym Barcholikom w grzechu śmiertelnym bez pokuty, śmiertelnie przysławiają, mają wieczne, nieodwołalne, młotostera

piśkielto dla tego.



parzola tak  
kich grzechow  
Czyściec / że  
nie dla smier  
telnych / nie  
spowiadają  
nych / jako  
zaty narus  
kował.

dział Boskie<sup>o</sup> wśhelako niepodległe. Abdożesne meki stano  
wia tym wiernym / ktorzy w weniálních grzechách / abo  
y w grzechách śmiertelnych spowiadanych / a nieodpo  
kutowanyw / z teg światá schodza. przestali ná tym Grę  
kowie / y my przestawać iak ná swoim własnym wyzna  
niu mamy / y powinni iestessmy wyjawy / iesli ma bydz  
wyiety / samy ogień materiałny / ktorzy / iako to często po  
wiadam / y Rzymianom z wiary nie iest.

### Co w tym / że Grękowie Przasnił w Rzymstkiej Cerkwi gánili / a czemu my gántę go nie mamy.

Przymowa  
nia zwyczaj  
Táyny Euc  
harystiey  
pod iedną o  
sobą gánto  
ny bydz od  
nas niema.

**O** Przasnił / pomawiali Grękowie Rzymian / iakoby  
oni przez używanie w Sakramencie Eucharystiey  
przasnego chleba / duże w Chrystusie Pánte nie przyzna  
wált / z kąd im Apollinariuszowa herezye przypisowali.  
Ale gdy im Rzymianie dali wiedzieć / że ten używania  
przasnego chleba w tajemnicy Eucharystiey zwyczaj / má  
to ob samych czasow Apostolskich / z podania B. Apostola  
Piotra / że sie to dziete w Kościele ich ná znak niekwasno  
ści to iest bez grzesności człowieka Chrystá p. Ktory kwá  
su grzechu w sobie niemał y niema. przestali ná ty Grę  
kowie. y my przestać powinni iestessmy. Przymowania  
Sakramentu Eucharystiey pod iedną osobą Grękowie  
Rzymianom po wiel náš / y iedna litera nigdy nie przy  
mawiali / ani im to gánili / máiac przeb ozymá w siebie  
ten takowy pod iedną osobą Táemnice tej przymowa  
nia zwyczaj w używaniu codziennym. Ozym w Confes  
deraciách bedzie sie mówiło dowodniey. My też im w  
tym przymawiać y zwyczaj ich gántę nie mamy / ponie  
waż bez przymowki y przygány samym sobie / czynić tego  
nie możemy. O postanowieniu dusz z tego światá zesłyche  
y ó Stár.

Niemamy  
przymawiać

## Do Narodu Ruskiego.

116

y o Stárszeństwie Biskupa Rzymskiego / że Rzymianie  
Katholicko wierzą / same nasze Cerkiewne Księgi wie-  
dzieć nam o tym dają: y o nas / że o obojey tej rzeczy nie  
inaczej wiemy / świadectwo wydają.

Inſy tedy / iako ſie wiecieć dacie / rozumienia o  
wierze Rzymſkiej ſpoſob nam ieſt podany / a inſy zoſta-  
wał Grażom. Daczym poſci Grekowie o wſyckim tym  
od Rzymian nie byli wwiadoſmieni / ſami ſoba wyznania  
ich takiego iſtoty poiać niemogły / mogli im zadawać  
błuźnierſtwa Manicheyſkie / Sabelliańſkie / Apollinaria-  
ſkie / Origenſkie / y tym podobne. Ale my / doſtając  
cznie inż o tym wwiadoſmieni od nich zoſtawſzy / y wſycko  
toż a nie inſe w duſzach naſzych / y w Cerkwi naſzey wiad-  
ra y wyznaniem zapieczętowane obaczwſzy / ieſli to im  
zadawać zachcemy / niewſtydliwie na duſe naſze kłamać  
będziemy. Wpátrzywać tedy w Rzymſkiej Cerkwi zę-  
rezyey / ieſt wpátrzywać iej w czyſtę Cerkwi Wſcho-  
dniej / ledno y toż z Rzymſka wiary wyznánte ſama rze-  
za máiacey / choć ſłowy poniektó roźniace. Lecz y prá-  
wowiernych / według S. Grzegorza Theologa / nie ná  
ſłowach zálega wiara / ale ná rzeczy. Zgad á. Słotouſty.  
Niepotrzeba / mowi / ná ſłowach ſie záſadzác / ale ná  
intent tego / ktory co piſe / pátrząc. Bo ieſli intentiey  
piſacego niepoymtemy / wiele nieſwornóſci popáſć mo-  
żemy / y wſycko rozroźnimy / tám zdrżawſzy od boia-  
żni / góſzieniemáſ stráchu. To ſie właſnie teraz miedzy  
Wſchodnia y Záchodnia Cerkwia dzieie / że my w gołych  
ſłowach a nie w rzeczy ſámey / wiary ſukátac / gdy Rzy-  
mian y od Syná Duchá S. pochodzić / wyznawáiaczych  
ſłyſzemy / tám drżymy od stráchu / góſie go nimáſ: boia-  
my ſie tám błuźnierſtwa / góſie go nie náybniemy. Nie  
ſłuchamy ich / iako oni ſwoie wyznánte objaſniáia / ale  
coſ ſwoa

Rzymianom  
o poſtanowie  
nie duſz z te-  
go ſwiata ze-  
ſtych i ánt o  
ſtarſzeńſtwa  
Papieżie.



coś swoje zmyślamy / y im calamitosę za ich własne zad  
dajemy: żąd między nami nie-sworność y nienawiść: y  
wzrostko nasze / doczesne y wieczne dobro poszło na wys  
wrot. Nie jest to rzecz dobrego człowieka / winić bliźnie  
go w tym / wczym on nie jest winny. Równie y obwinie  
niego spráwoty nie słuchać / ale toż á toż nań wkládać /  
klamstwa y potwarz y jest postępek.

### Jż Rzymśka Cerkiew żadna Harezyja nie jest zmázana.

**N**iaćteby to my przed oczymá / y w pewney władzo  
mości / że Rzymśka Cerkiew żadna Harezyja nie jest  
żaráżona. A przytym y owo / że ona nas na każdy dzień  
do jedności światey z sobą wzywa / á my nią pogardzamy:  
iesli Schismy hańby uchodzimy / samych was Przez  
wielebnych moich Oyców y Braci zdrowemu wśádzeniu  
zostáwamy. Co iákom máto wyśey rzekł / nie infemu to  
mu wiedzieć y wprzátnać należy / tylko nam Episkopom /  
y Braciá Cerkiewnikámi / Archimándrytámi / Igumén  
námi / y ze wszytká spólnie Cerkwiá / według każdego  
powáżności / y do tey spráwy náležności. Máiac zaś  
raz w wiadomości swey zá rzecz pewná / owo / że Turcy  
zi. dnoczenie Graekow z Rzymiány / contraria ná przeciá  
wo nim wszytkich Chrzescián bydi sadzac / tak tego po  
strzegáis / aby Patriárchowie / zwlászczá Konstantynos  
polski / żadnych o tym namow y Tráktátow z Papięsem  
nie czynili / iák postrzegáć zwykli cáłości swego Państwa.  
Je / by dobrze yżyzyli y chcieli patriárchowie / práwo  
ścia y pobożnościá spráwy powábié / to wczynię / nie  
mogá. Zwlászczá máiac lud prestyżáwoná z wielu przy  
szyn gá Rzymian zámáśnióy / y teraz tymi czasy te  
barzciey

Choć by po  
dobro y chęte  
li Patriárchow  
wie do zgody  
y jedności  
z Papięsem /  
aby dla bo  
żajnt Turcy  
były niegłównie

Bierzcie y zważajcie się / przez podobne naszym katolickim  
wce żyżanie: przez nowo wydające się między Grakami  
heretickie / naszym philaletem y Ortologem podobne  
scripta. iaki i-est owe mało więcej przez mnie przypomnia-  
ne / Zachariaś Gergan Grak / prosym iezbytem  
Gręckim z druku wydany Katechism. w którym między  
inšymi / owe błędy y heretye wyraźnymi słowy są poło-  
żone / y za prawosławne Gręckiey wiary dogmata wda-  
ne.

to Ale my  
Xus / liberè to  
vaynté mos  
jemy á po-  
tym y Gra-  
tom pomoc  
do tędnosci  
prysci.

**Błędy y heretye Zacharyasza Gergana Gre-  
ka / w teg katechismie drukowanym. A. 1622.**

**D**o pokazania y do dowodow wiary / dosyc iest na pi-  
śmie S. Ze pismo s. iest samo przez sie iasne y odkryte  
Ze pismas. wykladazem / iest toz same pismo. Ze Ma-  
chabeyskie księgi wszystkie są Apokryphne. Ze Tradicie są  
niepotrzebne. Ze Dawid przez zabicie Driasa. straciłby  
wiare. Ze dusza bez ciała cierpieć niemoże. Ze Cerkiew  
i-est zebranie swietych. Ze Pan Chrystus / ile i-est głowa  
Cerkwie / i-est wśedzie. Ze Rzymski Biskup nie i-est Pio-  
ter S. Apostola Successor. Ze Papież pogardza Epi-  
skopami S. Apostola Pawła / y odrzuca ie. Ze ss. Do-  
ktorowie Cerkiewni nie mówia tego / aby na Pietrze  
Cerkiew swoje zbudował Pan Chrystus. Ze Aniołowie  
Świeci Boga widzieć nie mogą. Ze Papież i-est przeci-  
wnikiem Pana Chrystusowym / piotrowym / y wszystkich  
ss. Ze dusz z tego świata schodzących dwie tylko są  
mieysca. Ze bura tylo są od Chrysta Pana ustanowione  
y podane Sakramenta. Ze Jawnogrześnik Kapłan Sa-  
kramentu Eucharystiey skutecznie nie obchodzi. Ze Rzy-  
scy Kapłani nie są prawdziwie Kapłanami. Ze są zero-  
nierz Cerkwie. Ze w metach bedacy wszyscy / Pana Chri-  
stusa widzą.

Pag. 4.  
Ibid.  
Ibid.  
Pag. 5.  
Pag. 6.  
Pag. 54.  
Pag. 122. y 140.  
Pag. 149.  
Pag. 150.  
Tamże.  
Pag. 156.  
Ibid.  
Pag. 158.  
Pag. 166.  
Pag. 179.  
Pag. 197.  
Pag. 223.  
Ibid.  
Pag. 271.

Te



# Apologia

Te oto są Heretyckie bluźnierstwa / które z Niemiec  
do Grecyey naszej zaleciały / Greci y od prawey o tych  
wiary dogmatach odwodzą / y naprzeciwko Rzymiskiej  
Cerkwie dzień od dnia bardszy zawzięcia / że o Cerkwie  
nym pokoju / y wnetrzney ley zgodbie / ni Grękwie / ni  
Patriarchowie / by dobrze y pożądal / odkrycie starać się  
nie mogą wyjawy / że gdzieby do serca swo<sup>o</sup> sęczyra miłość /  
ktora wszelka z niego boiaż wygnania / dopuścili / a p.  
Bogu siebie y zbawienna te sprawy porzuciły / takimi  
sposobami w iedynomyślność wiary y w ziednoczenie  
Cerkwie postąpili / takie by im sam Pan Bog swymienia  
poietemi sadami do serca podał.

Jakimby sposobem Grękwie z Kościołem  
Rzymskim do iedności mogli przysść.

W Nim zdaniem / nie mógłby sposob iacniej sy y po  
ważniej sy bydy / iak przez nas Ruski narod / za łaską  
Bożą / świeboby Chrześciańskiej / pod Panem Chrześcia  
ńskim Katolickim / pobożnym zażywaiacy. Przez  
nasze Cerkiew / swoim zezwoleniem / siebie y wszytką pod  
wszytkimi czterma Patriarchami na Wschodzie nąyduia  
ca się Cerkiew / z Cerkwią Zachodnią ziednoczyć. Oczym  
znaszy strony nie inżemu komu przemyślać / starać się /  
y pieczolować bliżey należy / iak tobie prze Oświecony w  
głowach / przy tobie nam Episkopom / Anchimandry  
som / Igumieniom / y wszytkiemu Cerkiewnemu Klerowi  
ni. Też Książetom / panom / Szlachcie / Rycerstwu /  
y Bractwom. Zawiadomością y pozwoleniem Najś  
śniejszego Brata Pana naszego Młode<sup>o</sup> sęszelwie nam  
panuiacego. Bo po ki my / niezżywszy tego takiego spo  
sobu / będziemy krutymi / Cras, Cras, wołać / poty się y  
Grę

Grakow y nas Rusi wszytko zle brodzie trzymać. Po ki  
my / morie / światłości dniowej ochylając sie / prawo  
dnie wiary prawdziwey przeciwieć sie nieprześcianiemy / a  
nocnym nie miłości mrokiem oćiemnieni / coż a coż Papá  
Herytyk / Papá Antichrist / wrzeszcząc będziemy i iak kruk /  
choć to sobie intro białym bydsz obiecuie / nie vbieliemy  
nigdy. Żaż to już mamy początek do cięższej niewoley  
Grękom / nād tektora teraz cierpia? Bo choć niedo te  
niewolniczo pod okrutnikiem człowiekiem cierpieli y ciera  
pia / wiare iednak czysta y niepokalana mając / ciężyc sie  
wewnatrz siebie / y do politowania nād nimi inſe Chreś  
ściāńskie Bātholickie narody przymodzić mogli. A z Hę  
retygawſzy / y swej wnetrżney wciechy od stradāia / y  
ludzkiego pożalowania odpādna z y przy tej ciężkiej okru  
tницеy / pod nierowno ciężsa Drabelſka niewole siebie  
poddādza. Każdy abowiem Herytyk iest niewolnikiem  
śaćāńskim / temu hołduje / pod nim nebzuię ; z nim y wieś  
cznych mać zapłacy spodziwać sie ma. Już to wiecety  
niż dwādzieścia błędow y Herezij / iak sie widzieć dāle /  
przez tego Sergana Grakā Gręcyę przed pięćciā lat zale  
ciały / do tych czas co sie tam dzieie / Pan Bog to wie i  
My sie o tym / choć to y z powinności należy nam wieś  
dzieć / nie pytamy. Bātechisim ten wydāny iest z Druku  
w Roku p. 1622. A ia w Konſtāntynopolu w Roku p.  
1623. będąc / publicē z Bāthedry / przez nie iakiegoś Hie  
romenāchā Benedicta / Konſtāntynopolſkiey Cerkwie  
Wiel: Diſcāla / ktory przytem był tytułowany y Archie  
māndritem Monāſtera Watopedſkiego Wſw. Gorze.  
Przez tegoż tedy wielkiego wielkiey Cerkwie Konſt. Di  
ſcāskā publicē z Bāthedry przepowiadāne ſyſalem / do  
wo / że modlitwy za umārle / iak poſytku zeſtyym z tego  
świātā Duſam żadnego nie czynia / tak też y w Cerkwi

Cieſſa nlewa  
la y vdrzeje  
nte bōdite  
Grakō Schi  
smātikom od  
Czārtā w pte  
lle / niſj terdō  
inleyſa od  
Turczynāc



## Apologia

nie są potrzebne. Oczym gdem z tym / takim należało /  
conferować / nie tylko ten Didaskal z tego strophowany  
nie był / ale y ia odpowiedziałe obnioślem / że inaczey zadany  
sposobem Czyścić Rzymiski znieściony bydz nie może. A co  
jest początek przyszłych na Gręcyę bolesci / jeśli Pan Bog  
nie będzie z nią. To mówię / są początki cięższey Gręckiey  
niewoley. Tu nasze zadużne o zmarłych Liturgie / Pa-  
miatki / modlitwy / i almużny / y inże o nich dobrodziejstwa  
Cerkiewne podawać. A to się nie z niepostrógi te<sup>o</sup> Didas-  
kal stało / ale zomyślił y często. Z którym znaćomość  
miałem / w rozmowie z nim bywałem / y poznałem / że  
pospołu z tym Gerganem w Wictembergu Sastim stu-  
dowali / y tam się tego / czym tu dychali / napiłi / a przy  
naukach szkolnych Heteretyckich / oraz y nauce Theolog iey  
Heteretyckiey z sobą do Gręciey przenieśli. Ktora jeśli się  
tam rozdymi / aby y nas tymże swym smrodliwym dymem  
leśsze bąrszciey / niżemy już przez swoje nowe tam tym po-  
dobne Theologi okopćieli / nie zaráżiła / pilne nam na to  
oko mieć potrzeba. Bo by to od Thronu / od którego  
smy Prawosławna w Przodkach naszych wiare wzięli / ta  
się nieubożność zaskurzyła / y škodliwie nas y Cerkiew na-  
szę razić mogłaby. Dłż to zaiste śmiertelney zarázy na  
nieśczęsna Gręcyę sporządzony raz / wpaść iey cięższy niż  
w którym jest / ominuiący w której prze zbytnia iey nie-  
uła / y ośtęcia spraw zbawiennych niewiadomość zwlaś-  
ści od tego / który ma powierzony sobie w niej kluz wiado-  
mości / promowowanemu Heteretyczu łączna przy-  
szepa.

O by miał ten / w narodzie tym wzięty / y naszej Cera-  
kwi luby / przemyśl y prace te swoje obrocił do zpořycia  
rozdarłiny tej między Wschodną y Zachodną Cerkwią za-  
stąrzającą mym zdaniem / za Bożę tu dobremu pomoc /  
gotow

gotowey do tego nabywaczey sie Cerkwi Zachodney / i tak  
 eno y szesliwie do kazdy tego ; naszey Ruskiej Cerkwie  
 miasto wapna / miedzy rozwalene te dwie sciany / do spo  
 ienia ich zazywſzy. A czynic to aby chcial / dzisiaj. Bo  
 co intrzeyſy dzieſz przynieſcie / sam to Bog wie. do czego nie  
 inſzy beſpieczniej y ſuſzniej przyczyſna bydz temu nie mogla  
 by / iak my Przewielebni w Bogu Oycowie moi : iak nasz  
 mowia / narod Ruski. Tam teſz w ciebie / za pomoca Bo  
 ſza / oto nie trudno. Daleſz w tey ſprawie poſteptu nab  
 owy / nie ſukatac / proſic pomazańca Bożego Brola Je  
 ſuſi pana naszego Mciwe<sup>o</sup> aby nam naszey ſtronie samey  
 pozwolil raczy Sobor mied / na ktorymby ſie my Duchow  
 ni wiſyſcy ſtawilſy / maiac na nim przytomne z kazde  
 go Woiewodztwa y powiatu Szlacheckiego ſtanu ob  
 Braci zeſlane Poſly : y z Bractw wprzywileiowanych / z  
 Miaszt Arolewſkich / Kiozecz y Pańſkich. w miłoſci  
 y w zgodzie / ni o czym inſzym / tylko o pokoju Cerkiewnym /  
 za pomoca Boſa traktowali. Do ktorego nam iuſta Bo  
 ſa iadno w rychle przyſc moze / maiacym w ſiebie te ro  
 ſniej wiary wiazone / y wprzatnione. A torey nieſzczę  
 ſliwej tey miedzy Wſchodna y Zachodna Cerkwia Schi  
 ſmy ſa przyczyſna. Pomiachamy przeto my Duchowni  
 wiſyſcy / na ktorch tu tey ſprawie w Cerkwi naszey  
 Ruskiej nalezy / y ktorym pan Bog dal rozum do glowy /  
 a ſlowo do uſt / wiſyſkich inſzych pod ten czas naszych za  
 baw / a za te iedne iak iedna duſia wiſyſcy oraz wezmimy  
 ſie / ktora y doctelney y wieczney ſzesliwoſci ciał y duſz  
 naszych ma poſluzyc.

### Exhortacia do Stanu Szlacheckiego.

Mi W. przezacny wybornieſzy Narodu Ruskiego  
 Stanie / Kiozeta y Panowie / Szlachta y Rycerstwo / za  
 bywatele



bywatele Koronni / y Wielk. X. Lit. i ktorzym naturą są  
 ma wasze bodzie y wolnościach wrożona y wkożana /  
 widzieć z przyrodzenia datą / co iest po częściowego y rozemna-  
 wać między tym y pożytecznym. Ktorzy w przyrodach  
 swoich zacnych wtóre swięta Chrześcijaństwa / ze Wschod-  
 nych kráioy od Cerkwie y Stolicy Konstantynopolстей  
 przyiawşy / na toście śláchetney Chrześcijaństey Krowie  
 waszey rozłaniem służyli / y służyć / abyście z każdym w-  
 tych Koronnych y Wielk. X. Litewsk. państwach oby-  
 watelem wrodzenie y za działami poronowywać / nie tylko  
 w ziemskich urzędach y Grobskich przetożniśtwach mieya-  
 sce Brola Je° Młci paná swego Młciwe° zasiadali / ale y  
 o bok tego państwa siebzieć / y dostoięństwy Senatorstwi-  
 mierney tego raby tytułami częćni y zdobieni bydz / wpo-  
 śledzani nie byli: iesli to W. M. w postródze / do iakiego  
 ście w małym częćni poniżenia / y wpośledzenia między  
 śláchta Bracia przyszli / że nie tylko za działami w rzeczy  
 tej pospolitey / ale iakoby y wrodzeniem z zacnych fámiliy  
 waszych / inşym nie porównaliście. Iesliście to postrzegli /  
 (iakoz nie widzieć tego iest siebie same° nie widzieć / y być  
 wstelać bez oczu rozumu) iesliście to mówie / postrzegli /  
 y coby tego była za przyczyną / iesliście szukali / szukana /  
 iesliście naślit / naydżiona iesliście wważyli / wważona i-  
 śliście na tym zaśtanowali / że to was lub według Bożego /  
 lub według ludzkie° prawa / słuśnie y sprawiedliwie potya-  
 ka. To iesliście tak mieć sie postrzegli szukali / nalezli / wwa-  
 żyli / postanowili / Wżalcieś sie prze Bog żywy / sami nad  
 sobą / y nad potomkami swymi: á pożyteczne znáć / y poro-  
 čiwe nad nie przekłádáć przywykşy / oboiego tego za wá-  
 şego wieku postrzećcie / aby po żywocie waszym potoma-  
 kowie waszy y tego oboiego nieodstrádali / y pobożnego  
 swego przy oboim tym / aby nie odpáli. Oczy nasze ná-  
 pátrzyły

patrzyły sie w Ojczyźnie naszey / z narodu y wiary naszey  
 Senatorow przecznych / Rustellanow y Woiewod / a  
 teraz iuz z takich w narodzie zaraz y w wierze naszey nie  
 widzimy ni jednego. A nie tylko na tych tak wysokich  
 przy boku pańskim mieyscach / ale y naniższych dostoiens-  
 twach / iesli nieco zdawna zasło / z swoich iedynowiers-  
 nych rzadko kogo widzimy. Coż tego takiego was ponis-  
 żenia y uposledzenia za przyczyna? Czyli wy nie tak wier-  
 nie / y nie tak pracowito miley Ojczyźnie służyć / iak  
 wiernie y pracowito służyli Przodkowie waszy? Czyli też  
 Król Je<sup>o</sup> Mośc Pomazaniec Boży / pan nasz Miłciwy  
 okiem swym łaskawym was przenosi / y na wierne tak  
 Przodkow waszych / iak y was łamych zasługi / z wmysłu pa-  
 mietać niechce. Niekiedy z teg. y Król pan nasz Miłciwy  
 każdemu według zasług / y według kondyciei nagradzać  
 iest gotowy / y nagradza / y waszą wierność y praca nie-  
 mnieysza test na wierność y praco Przodkow waszych. Na-  
 le ten to tak sprawuje / który w rece swej serce Królowie  
 ma / y iak wode rozlewa ie tam / gdzie chce. Reory mo-  
 carze zsadza z mąyestatom / a bierze z gnoiu y posadza  
 z Xiążęty.

Uieśliście tego swego tak znaczniego poniszenia nie-  
 postrzegli / y co by tego była zaprzeczna / nie szukaliście /  
 (iakoż podobno tak iest. Bo gdybyście to swoje zasłobne  
 byli postrzegli / y przyczynę tego znaleźli y wważyli / peroni-  
 byście siebie / samym ślächetnym wrozeniem przyni-  
 łani bywšy / do tych czas w tym takim złym byli nie mie-  
 li / ale dawno byście iuz z niego siebie byli wynieśli.) Jes-  
 śliście tedy y niepostrzegli / y przyczyny nie szukali / czas  
 zaiste postrzedz / y przyczynę znaleźć / y wważyć: a siebie sa-  
 mych y nas duchownych swych zapytać / słusnieli y spra-  
 wiebliwie / tak według Bożego / iak y według ludzkiego  
 prawa was to potyka.

Co są przy-  
 czyną ponis-  
 żenia Panu  
 Ślächetkie-  
 go Ruskiey  
 Religiey

Ja



Deut: 11.

Ja z cześci mey / zostawiwszy wyższym ściebie wyższe  
 wważenie / według miátkie<sup>o</sup> mego rozumu miátko wpatru-  
 łac / przyczyny inſzey nie náydnie / náđ wyrażona / przez  
 ſámego Boga owego / O to kładę przed oay wáſze dziś błogo-  
 ſławieństwo y przekleństwo: Błogoſławieństwo: ieſli poſtuſni  
 będziecie przykaſaniu P. Boga wáſzego, które ia wam dziś przyka-  
 zuję: Przekleństwo, ieſli nie będziecie poſtuſni mándátom Pána  
 Boga wáſzego, ále wſtąpiecie z drogi, która ia wam teraz uká-  
 zuję, y poydźcie z Bogami cudzymi, których nieznacie. Te  
 przyczyna obaczcie / á wważcie / Przeznaczny Szlachecki  
 ſtanie / ieſli przez te oto Dyzanie / Philálety / Ortologi /  
 Kleriki / y tym podobne ſcribenty náſze Ruſkie zwiędziemi  
 bywſzy / z prawey drogi wiáry náſzey Prawoſławney / Kto-  
 ra wam y przodkom wáſzym ſam Pan Bog ze Wſchodu  
 był podał / nie ſpádbliście: y ieſliście ſie nie cudali ſłużyć Bo-  
 gom cudzym / których nie znaliście: to ieſt / ieſliście ſie nie  
 wzięli / za bluźnierſtwá / błedy / y herezye / których y przodo-  
 kowie wáſi / y wy máło przedcym ſami / nie znaliście. Kto-  
 rych nam či nowi náſi Theologowie náſiali / y cudzym  
 Bogom chwalonym bydź. w narodzie náſzym / podmiot  
 wzięli: ſadzcie ſami. Jeſli ſie w tym przez mie pomie-  
 nionym náydniecie & przyczyna poniżenia wáſzego ná wi-  
 doku. ieſliſ ſie nie náydniecie? Wpatrujcie ſami przyczyna  
 ny inſzey. Mnie doſyć ſie dſiecie z mey poſtrogi. Bo wiem  
 co za mieyſce máia w was či ſcribentowie. Dyzani / Phi-  
 lálet / Ortolog / iáť drubzyerzey ſwiećcićiele nowi: ná Kto-  
 rych wy y prochu páſć nie dopuſzczacie. y cokolwiek oni pi-  
 ſá / iáť temu wiáre dáiecie / iáťobyście co z Bożych wſt-  
 ſyſieli. Doznána rzecz mówię. Gdyſ ſie już y mnie od-  
 wielu / nie bázdo dobre ſłowo dla nich ſyſceć doſtało. Przy-  
 ganie w czym Lamentowi / iáťoby teſi z á duſe ſyſcącego  
 wſiáć. Który od wielu y potomkom z á nieoſácowany kleya-  
 not

not chowany bydz glosi sie. A no podobne sie z tymi bzie  
ie / iakoby tez zasiebla Echidne na to w zandrze sroim  
rozegrzewali / aby potomkowie ich eb niey wlaseni zywo  
pomarli: a za tym y doczesney y wieczney szesliwosci ni  
gdy aby nie doznali. Nie mily mi kleynoty: boday sie byl  
nie zdziatal / ktory mie w wystepel bluznierstwa do Bo  
ga mego podacie / a przez to y o doczesne nieszczescie / y o  
wieczna meka przyprawicie. Te to nieszczesne kleynoty y  
tego ponizenia M. W. nabawili, iże od społ obywatel  
ow heretykami styniecie / sprawily. Za ktorych przy  
tediem wiara Oycowsta prawoslawna w zniemage pusa  
czona / y w niepamieci zagrzebiona stala sie / a bledy y  
heretyzme wiara bydz nasza ogloszone zostaly. Te nam za  
sluzily nie blogoslawienstwo Boze: ktore sprawilo M.  
W. co ponizenie.

Kto na 22.  
menie wiara  
swa bedzie  
fundowac.  
Ten w pieklo  
z Antrem wle  
cznie musiel  
mentowac.

### Osobliwa Exhortacia do Stanu Szlacheckiego.

**P**rzypatrzcie sie teno / Przechacny Stanie Szlachecki  
cey o to przezdyzanie / Philalety / Oreologi / Aleriki /  
y przez inne tym podobne / nowe Theologi opisane / y  
przez druk na swiat publikowane wierze y wy sami / a wa  
zajcie ia w kazdym bledow ich y heretyzmu punkcie / tesli  
ze iest z wiara przodkow waszych zgodna a Bezpochy  
by tak dalekie bydzie naydziecie / iak dalekimi sa od nas  
ble prawowierny y heretyk. Moze kto rzec. Slowo  
to / iest slowo przykre. Rzeka. Swiatlości ciemności  
nie nazyma / tylko slepy: y prawdy nie prawda / tylko  
klamca. Ktoby heretyka nazwal Katholiczem / y sle  
py na rozumie / y klamca w ięzyku / bydz by musiat. Ale  
so: nie biorac sie za slowa / przyezyne ich odrzucimy / a nas  
tych



tychmiast y skutkow przyczyny tey zbedziemy. Poniechaymy tych Szysaniow. Biedy ich y herezye pod nogi nasze rzucimy / a zaraz wstapia od nas y slowa przykre. Do wiary prawoslawney prawowiernych przyobow naszych znaymy sie / a za rowno z nimi prawowiernymi synac bedziemy. A iesli przytym przykre na nas / y owo slowo / ze M. W. spot obywatela wasi y witania y zegnania Schismatyckami / abo odszczepiencami. Moja rada / a rada / moim zdaniem / zdrowa / nie cierpie y tey hańby. Heretykie synac w prawie Duchownym / iest w prawie swieckim synac wywołanie. A odszczepieniec synac / iest synac perduellem / y pokoju pospolitego turbator. Oboie bezcenne. Czego oboie go na wszelkiej cści godney wierze waszey nie cierpiecie / ale od bledow y herezy czysta y niepokalana miloscia ia koronujcie. Poniewaz bez milosci do Braci / do iedynowiernych / y wiara niewiara / y Schisma w sprawie bliwey przymowce. Zaslycie M. W. abo przez mie ma lo wyzej podaney rady / abo swoje lepsza sobie wynaydziecie: tylo ku zbawieniu swojemu dziejcie co t / a prosicie (bo to M. W. tymi czasami swiebedney) Proście / mowie / pomazanie Bozego / Krola pana swego Miewego o Sobor taki / idli sie malo wyzej okazal / a bedziemy da Bog w rychle wszyscy w iednym domu / ktory teraz na dwote mierznie rozzerwany na sobie nosimy. Nie iest abowiem to rzecz podobna / aby p. Bog nam prosiacym / szukacym / y kolataciacym nie dal / nie otworzył / y naleśc nie zdarzył tego dobra / ktore szukane nami bydz z nakazu tego Boskiego nalezy. Jesli dwom abo trzem / na imie tego zebrany / przyobiecail bydz z nimi / a gdzieby sie naszebralo w inna tego swiete wiecy / o przytomności zbawiciela naszego Chrysta Pana kto bedzie warpil? Mamy z swej strony hierarchie zupełna. Mamy przy niej Archimandritey /

Igumeny /

Igumeny/ Hieromonachi y presbytery. Mamy y M.  
W. przeznacnych Gmiliy Kiozat/ Pánow/ Szlachty Ry-  
cersko. Mamy y z miast poważne Bractwa: że sie  
da Bog Sobor ten/ iak w imie páńskiego w koniec zbá-  
wienny zebrány/ porządnie pocnie/ spokojnie obedyšie/  
y powoli Bożej Księzy. Wszelkie abowiem rozruchy/ wszelkie schi-  
niepokóie/ y Schizmy Cerkiewne/ ni przez co inše/ po smy y Szere-  
wszystkie Chrześcijańskie wieli/ w spokoiośne nie bywały/ sze przez So-  
tylko przez Sobory. Czego iesli M. W. niewygnicie/ ná bory w spoko-  
Kónanie tak bázro zboláley z części násey Cerkwie Ru- ione bywały.  
skiej/ w rychłym czasie/ nie bez ciężkiego dusz nászych smu-  
tku y żalu/ párszác będziemy. wieleż inż M. W. słáche-  
ckiego záwołania w stronie násey? chcieyćie/ prośe/ wi-  
dzieć/ a iácho obaczycie/ że tyśiacami mniej niż bylo przed  
lat dziesiácia. A po was/ nie równo mniej będzie: boć  
iesze za żywośá wáśzego/ dziećci wáše/ tuż nie wáše.

Tak tedy postap/ Przeznacny stanie słáchecki/ a w-  
cieśysz sie da Bog w rychle ze wszytkiego twego dobra-  
go: y wszytek naród Ruski podciśysz. Rzecz abowiem y  
Bogu miła/ y sobie zbáwienna sprawisz. Bo co może  
bydź Bogu miłše w wiernym człowieku/ nád miłosć z  
Bráćia y z iedynowiernymi? Bez Którey wiára/ iak  
ciało bez dusze/ martwa. Oczyszćimy od Heretyckich Zdrowaś to  
zmaż czysto przodków wáśzych wiáre/ a miłosćia ia zie- y zbáwienna  
dynomyślnymu w wierze Koronujemy: że tak Pan Bog rá dá Euro-  
będzie z námit/ y przyworóci nam wszytko náše według pá.  
ciała y według dusze dobre/ Któregosmy przez tak blugi  
czas nie záżywali. wiśacy nád Cerkwią nászą upadeł o-  
dali. naród náš Ruski ná stárożytney iego ściebodie po-  
stánowi Tobie stanowi słácheckiemu do Urzędow  
Ziemskich/ y do Senatorskich dostoiénstw drzwi otworzy.  
Niepózanom do obchodzenia Urzędow Lwice ratuś-  
ney przy-



# Apologia do Narodu Ruskiego.

ney przystęp sprawi. pobudzie nam školy. Cerkwie przyozdobi. Monasterze sporzadzi. Presbytery od ciężarów niewolniczych uwolni. wszystkim na koniec dla tey samey przyczyny biednie utrapionemu narodowi Ruskiemu/po miastach y wsiach/cedziennie tzy ob oczu otrze. Pokoju onego niebieskiego ięże na ziemi zażywać nas wezmą. y inżemi niezliczonymi dobry nadarzy nas. A po doczesnych wciechach y onych wiecznych w Krolestwie swym niebieskim roskoszy wdostot. Imię naše wpotomne wieki chwałebne wezmą. Btorzy Boga iego sprawę sprawimy/ gdy tak mnogiem i wielkimi otworem leżąc/ y takoby nie przebyta przetleć Schismy ochtań/ młotostia y iednostia Braci zawałimy/ y wyrównamy. y to sprawimy/ że w tym przeświecny Krolestwie Rus/ Polacy y Litwa imię Boga w Troycy iedynego/ wszyscy iednymi ustami y iednym sercem chwalić y wielbić będziemy. Amen. Stań sie. Day to Bōże.

A to niechay będzie Koniec moiey Apologię. Do przetożenia obiecanych  
Considerácii postępuje.



# CONSIDERATIÆ:

Abó

## VWAZANIA SZESCIV

Roznic, miedzy Cerkwią Wscho-  
dnia y Zachodnią łtrony Wiary zaśsztych.

**O** Dwieździałemci Przechacny Narodzie Ruski/ nã  
przedzie/ w Apologiey / że iesli Zachodnia Cerk  
kiew jest bez Heresyey / tedy Wschodnia Kontea  
nie bydi musi abó w Heresyey / abó y z prawym prawey  
wiary wyznawaniem / w Schismie. Aby obie były w  
Heresyey / rzecz jest niepodobna / ponieważ bramy pieś  
kielne / to jest / Heresyey / Cerkwie zwyciężyć nie mogą  
Aby Wschodnia była w Heresyey / za względ prawosła  
wnego iey wiary wyznania / które ona w prawym wyro  
zumieniu ma czyste światło y niepokalane / nie jest rzecz doś  
wodna. Bo iesli kto nieprawo wyrozumiałwszy wiary  
iey dogmata / nieprawo o nich mowi y piśe / á przez swoy  
bład w podzorsie Heresyey podáie / ten taki sam w wyro  
zumieniu swoim nie prawym hańbe ponosi / á Cerkiew  
w wyznaniu swoim prawym zostawa bez nágány. Za  
chodnia iesli jest w Heresyey / nie z inszego którego wiary  
dogmatu bydi w niej miałaby / tylo abó ze wszystkich tych  
śesćiu / które sie miedzy nią y Wschodnią biora w różnice;  
Abó z kilku / lub z jednego z nich. Gdyż w inszych wiary  
dogmatach wszystkich / wyławszy te śesć / jest miedzy nieś  
mi iedynomyślna zgoda. A że ná nas pod ten czas mus  
to wyciąga bárzo gwałtowny / abyśmy wważaniu tych



różnic czasu nie co więcej lit wważyli te y poznali / jeżeli sa  
 takie / że z słusności swej między temi z iedney rozdwoi-  
 nemi Cerkwiami sprawiedliwie dziela / y iedne od drugiey  
 odłączają / y nieprzystępne bydy ku sobie / czynią z cyskiej  
 ob herezney z onieczyszczenia przez herezja społeczności  
 zgody y iedności / bez swey też herezja zniży / mieć nie-  
 mogącey. Abyśmy tedy iaronie y iasnie obaczyli y zna-  
 li / że Zachodna Cerkiew / (ktora / Cerkiew Wschodna /  
 a w niej osobliwie nasze Ruska do iedności z soba od wie-  
 ln lat rozrywa) nie jest w herezney. Prze ten samy w-  
 zglad / te sześć różnic do wważenia biorę / y tobie przesa-  
 cny Narodzie Ruski pod całe wważenie poddać: abyśmy  
 dostatecznie w Roznicach tych prawde wyrozumiałysy /  
 bezpiecznie w nadszei zbawienia naszego Rzymskiej Cer-  
 kwi / iak cyskiej ob herezney do iedności dali sie pocia-  
 gnąć / y z nią sie ziednoczyli: a tych niedz / bied / wyskow /  
 niepokoiow / y prawnych zaciagow / zskoda wnetrznych  
 y zewnetrznych dobr naszych / w odpoczywającym na nas  
 gniewie Bożym / y w nie łasce ku nam Braci / nadaremnie  
 nie cierpieli. Pomienilem tamże na przedzie nie poiedno-  
 broć / co by to były sześć między temi dwiema Cerkwiami  
 za Roznice / zmianke o nich w krotce y na tym miejscu /  
 choć iuż niemal wszystkim nam sa dobrze wiadome. Piers-  
 wsa Roznica bierze sie / z wyznania przez Rzymian po-  
 chodzenia Duchá S. y od Syná. Druga / z wyznania  
 Cysca. Trzecia / z używania w Sakramencie Eucharis-  
 ticy Przasnego chleba. Czwarta / z wyznania doskona-  
 lego Błogosławieństwa dušom sprawiedliwym z tego  
 świata zestym. Piata / z wyznania starszeństwa Bisku-  
 pa Rzymskiego. Szosta / nowo naszych wielkow od  
 Grekow y od nas Rusi za herezja zabawa sie podnie-  
 siona Roznica / w używaniu tajemnic Eucharysticy pod  
 iedna

jedna osoba chleba. w tych šestiu Roznic dowodnym w  
ważeniu porządnie postępując / o pierwszej: to jest / o  
pochodzeniu Duchá S<sup>o</sup> y od Syná / vvaženie przez  
kladam pierwsze / owo.

## CONSIDERATIÆ,

Abó

# VWAZENIA ROZNI- ce, Zwyznánia pochodze- nia Duchá S. y od Syná:

**3** E Duch S. pochodzi od Oycá przez Syná: náu-  
czáia SS. Doktorowie Wschodni, Ze tenże Duch  
S. pochodzi od Oycá y od Syná: náuczáia SS. Dokto-  
rowie Zachodni. Ktory obojaki mówienia sposob / ni-  
czesz Syná: ni od Syná w piśmie S. tymi wyraźnymi  
słowami rzeczone nie nájdzie się. y oboi ci Doktorowie  
wieci obojakim mówienia sposobem / Przedwieczne Du-  
há S. pochodzenie: to jest / od Oycá przez Syná: lub  
o Oycá y od Syná / bytność mieć Duchá S. rozumiejąc  
czym oboie to wyznánie pokázuje się bydy równowa-  
żne: oboie prawosławne y Kátholické.

Vvaženie wtore. wyznáwać Duchá S. pochodząc  
z Syná / zá wżgląd tylko sámych dárow / jest náprzez  
w wyrażney SS. Doktorow Cerkiewnych náuce wy-  
jáwáć / náuczáiaczych / że Duch S. przez Syná pochodzi  
naturaliter, essentialiter, nie sposobem rodzenia się. zc.

Vvaženie



**Wważenie trzecie.** Wyznawać Duchá S. przez Syná pochodzić zá wzgład iedney istności bez wzgledu doskich osób przyrodzonego porzadku / tlemi Boskich osób Porzadek / y zá rowno wyznawano być stánowi że sie Syn od Oycá przez Ducha S. rodzi. Co oboie iest niezbożne.

**Wważenie czwarte.** Nestorius Haretyk pierwszy iest / ktory nie przyznawał / aby Duch S. bytność swoia miał przez Syná. Do ktorego przytaczymy sie Theodoretus / ni od Syná / ni przez Syná / aby miał Duch S. bytność swoia / nie przyznawał. Tym obu sprzeciwił sie Cyrillus S. Alext wyrażnymi słowy to wyznawsy / że Duch S. tak iest od Syná / iak iest y od Oycá. Leż od Oycá Duch S. bydz dla tego mowi sie / iż od niego bytność swoia ma. Ktorego bytność w tenże sposób y od Syná Cyrillus S. wyznawsy / Nestoriusow y Theodorotow blad zatlumił.

**Wważenie piate.** Że Nestorius y Theodoretus nie przyznawaiac / aby Duch S. miał bytność od Syná / lub przez Syná / zbladziłi: iáwno iest zbad / iż sie temu ichnia przyznawaniu SS. Doktorowie Cerkiewni sprzeciwiłi Zachodni / nauczaiac / iż Duch S. bytność swoia ma / y od Syná: Wschodni przez Syná.

**Wważenie szeste.** Zá świadectwem S. Máximá Wyznawce / iefsze przed Boszym powsechny Synod došlo to do wiadomości Cerkwi Wschodney / że Zachodnia Cerkiew Duchá S. y od Syná pochodzić wyznawaiac / wyznaniu iey iednak temu nie sprzeciwił sie ni Boszy powsechny Synod / ni siódmy. y owšem Synod powsechny siódmy wyrażnymi słowy to wyznał / że Duch S. pochodzi od Oycá przez Syná. Czego przedtym żaden inny Synod nie wzywał.

**Wważenie siódme.** Żaden zss. Doktorow Wschodnich /

Lib. 4. ad Pal.  
lad. y w wyff.  
owego.  
Effundam de  
spiritu meo in  
lapide proph.

Epist. ad Ma-  
rinam Cypria  
Presbyterum.

dnich / pod ten czas pożytych / gdy sie inż to y ob Syná  
wyznánie Wschodney Cerkwí było rozgłosilo / Harezya  
go abo bledem nie názwał. Czego záiste żywiacy w nich  
Duch S. nie cierpiáby byl / iedliby wyznánie to bluźnier-  
stwem ná máyestat swoy Bostí bydz / sadził byl. Dotyka  
sie wyznánia tego S. Dámáscen / gdzie mowi / ex Filio  
Spiritus non dicimus. iednák mowienia tego / y ob Syná  
ná / áni Harezya nie názwał. áni bledem. Czego y ten  
Swiaty y madyr maż nie poniosłby byl / ktory w pismach  
swych wśelákie Harezye strofuit y znosi / iedliby w tym wy-  
znánia bluźnierstie co ná Páná Bogá byl náydował. Ale  
tylko záwzglád propoziciey tey / ex. od / ktora Przodkuias  
ca Przyezyna w ięzyku Gręckim. znaczyć zwykła / mowi /  
že Duchá S. od Syná nie mowiemy / miásto iednák tey  
propoziciey / ex. prapozitix, per. ktora znáczy przyezyna  
z porzadkiem / Synowi przywołasz / mowiac. *Ná-  
zywa sie Duch S. y Synowstím / nie iák z niego / ale iák  
przez niego z Oycá pochodzacy / z kád dále sie wiedziesz / že  
ten mowienia sposób S. Dámáscen / nie to stánowi / aby  
rzecz tá nie miáta sie ták / ale že sie ták dla Haretykow nie  
mowi. Tá on ná inšym mieyscu mowi / že Christi param  
nequaquam dicimus, Sanctam Virginem. indzie iednák  
wyráżnymi słowy to wyraża / mowiac / A przetoż y Bo-  
gárodzicielka bydz Swieta dżlewiec przepowiadamy / iák  
te / ktora włásnie y prawdziwie w cielonego z niey Bogá  
rodziła. y Chrystorodzicielka bydz tá znamy / Chrystus / á  
bowiem porodziła. Ale ponieważ niezbożny Nestorius  
słowa tego zájel ná znieśienie imienia tego / Bogorodzi-  
cielka / nie Chrystorodzicielka / ale z poważniejszego / Bo-  
gorodzicielka tá názwywamy. Prze tákże wźglád Harety-  
cowa Eunomiusewego / ktory Duchá S. od samého Sy-  
ná bydz náuczał / rzekł ten swiaty od Syná Duchá S. nie  
mowimy.*

Lib. 1. c. 15.

Lib. 1. c. 15.

Lib. 3. c. 12.  
Serm 3 qui in-  
scribitur, ser-  
mo exatissi-  
mus cōtra Deo  
inuisam Hære-  
sim nestoriano-  
rum: Qui incl-  
pit, Ad Nesto-  
ris sequares.  
pátr; z á ták  
wźglád S.  
Dámáscen  
cykl.  
Ex Filio Spiri-



et non dicimus  
Lib. 1. c. 15.

Lib. 3. Cont.  
Maximinum.  
cap. 14.

Lib. 12. in Io-  
annem, c. 56.

Lib. 2. de S.  
Trinitate.  
Serm. de in  
Serm. de in  
Carnat. verbi  
Dei & cont. A-  
rianos. tom. 1.  
pag. 469.

In Auctorato.  
Lib. in loci.  
Prophetam in  
hoc, effundam  
de Spiritu meo  
y lib. 4. ad  
Pallad.

mowimy. A dla tego ná inšym mieyscu / iáko sie inš wy-  
żey położyło / rzekłszy owo / nazywa sie Duch S. y Syno-  
wskim. nie iáko od niego: náwodzi zaraz / ále przez niego  
od Oycá pochodzacy. Dotyka sie tegoż y od Syná wy-  
znánia y Theophiláctus / y przypisuié Látinnikom nie ro-  
zum / ktorzy z tchnienia pána Chrystusowego ná Aposto-  
ły / od Syná Duchá S. pochodzenie stánowili / Harezya-  
iednák wyznánia tego názwać nie wáżyli sie. Ale postrze-  
ga on áby z tego wyznánia dwa poczátki nie byly wniesio-  
ne / ále tego ni iednym słowem nie dowodzi. Wszakże  
w czym Theophiláctus Látinnikom przypisuié głupstwo /  
w tym im Augustin S. y S. Cyrillus Alexándrijski przy-  
ználi przed nim mądrość. Ktorzy obá wiedzieć dáia / iż  
przez te tchnienia ná Apostoły ceremonie Pan Chrystus co  
pokázáć chćiał / że iáko z wst íe<sup>o</sup> cielsnych to tchnienie wy-  
šlo / tak Duch S. ktorego im przyiać dáł / pochodzi z wst  
to iest / z istności tego Bóstkiey. Tchnienie ono cielsne /  
mowi Augustin S. nie bylá istność Duchá S. ále byto o-  
kazánie przez przyliczne znáczenie / że nie tylko od Oycá /  
ále y od Syná pochodzi Duch S. O tymże y S. Atanasia-  
us / Dla tego / mowi / Pan tchnąłszy ná wstá Apostolskie /  
rzekł / weźmićie Duchá S. ábyśmy rozumieli / że z zupeł-  
ności Bóstwa tego Duch ten iest / Który weźniom tego był  
dawány. Przytym owo w máteriey tey o Theophiláctie  
wiadomo bydz náleży / że on ná mieyscu tym tego nego-  
wał / co známienići SS. Náuczyciele Cerkiewni przed  
nim wyználi / iáko Epiphánus / Cyrillus Alexán. y inší ;  
iásno náuczaiac / y pełnymi wstámi wyznawaiac / iż Duch  
Świety iest od Syná ; y tak od Syná iáko iest od Bogá y  
Oycá. A Theophiláctus mowi / iż żadne o tym pismo nie  
świádeży / áby Duch S. był od Syná. Co záiste wprze-  
ciw Świetych Oyców pismu stánowi sie.

Wmar

Wrażenie Osme. Propositiones te / ext y Per: w piśmie świętym pobożnie wzajem miasto siebie pokładając. bywaia: y jedná drugiey znaczenie in differenter przyjmują. Mowi pismo ś. Scientes non iustificari hominem ex operibus legis, nisi per fidē Iesu Christi, & nos in Christum Iesum credidimus, ut iustificemur ex fide Christi, & non ex operibus Legis. Per fidem, &, ex fide: przez wiara / y z wiary / toż y jedno Błog. Apostołowi Páwłowi znaćza. Mowi pismo śś. Nauczycielow Cerkiewnych / Duch S. iest Bogá Oycá y Syná / istotnie obudwóch: to iest od Oycá przez Syná pochodzący. od Syná / y przez Syná / toż y jedno znaćza y śś. Nauczycielom.

Gal 2.

Cyril. Alex: lib, ad Pallad.

Wrażenie dziewiate. Poniechawszy Synodow dwu / Waskiego w Roku 1088. y Laterańskiego w Roku 1215. obchodzonych / w sprawie różnic tych między Wschodnią y Zachodnią Cerkwią / y za wzgląd iedności ich / nie bez przytomnych / ile ony czas pozwalat / Grakow. Do wważenia biore y podobie drugie dwa Synody Generalne / ánie rowno znamienite / Lugduński w Roku 1273. y Ferarski, ábo Florentski w Roku 1439. obprawowane. Z ktorých ná pierwszym byl Cesarz Gracki Micháel páleolog zwiela Grakow / y iedność z Rzymianý wczynił. Iedności tej z początku bárzo sprzeciwil sie Pátryarchá ná on czas Konstantynopolski Ioánnes Bekus: y wiele dla tego biód od Cesarzá wćierpieć / z stolice zrzucony / y do więzienia wsádzony byđ zezwolil rózney / niżli ná wężymona przez Cesarzá Dnia pozwolić. Ale gdy postáne sobie od Cesarzá śś. Doktorow Cerkiewnych o Pochodzeniu Duchá S. y od Syná / świadectwá z pilnością przeczytat. y z ksiąg Doktorskich o rzeczy tej śś. Oycow náuce wważnie sie przypátrzył Dnia przyiat y wyznánie o pochodzeniu Duchá S. Rzymskie prawosławne y Ká-

Beus pátryarchá pter: wey Dntey przeciwný á potym to przy-

S

tholickie iot.



## Considerátia

cholicie bydy wyznał: dla ktorey Uniey y prawosławne-  
go w tym Rzymskiego wyznania/ od Androniká Cezárzár-  
syná Micháelowego/ z stolice stracony bydy/ do więzienia  
podány/ y umrzeć ráżey zezwolit/ niżli raz poznáney Pra-  
wydy odstąpić. A ná drugim z tych Synodow/ to jest/  
ná Soborze Florentskim był Cezarz Grecki Jan Páleo-  
log/ z brátem swym Demetriusem/ Despotem/ z Jozef-  
phem Pátryárcho Konstantynopolskim/ y z inszych trzech  
Pátryárchow postánnikámi/ meżámi wysoce wżónymi  
y pobożnymi. Gdzie po wielu oboiey strony publicznych  
dysputacyách/ y prymacnych znośeniách sie/ Grekowie  
wyznání pochodzenia Duchá s<sup>o</sup>. y ob Syná/ prawosła-  
wne bydy/ wyználi/ przyáli/ podpisáli/ y Unia z soba so-  
bopolnie zámkneli. Ktorey nie sprzećiwit sie żaden z by-  
łych ná Soborze tý Grekow/ tylko jeden Márk Epheski  
przydanie do Márká Láonik Chalcoſedy/ Gregorza Scho-  
lárýsá/ ktory zostawšy Mniché/ nazwany i-st Genná-  
dynsá/ y był po wśiećiu przez Turki Konstantynopolá Pá-  
tryárcho Konstantynopolskim. Lecz z ktora strona té przez  
námiennicy maż przedstawal/ okazałe wśedzieć o tym dáia pi-  
smá ie<sup>o</sup> ná przećiwoswých Grekow zá Rzymiány wydáne.

Wważenie dziesiąte. Jest okazały znák prawdy  
Rzymskiego wyznania y z tad/ że wiele Grekow poznas-  
wšy prawdę/ zá Rzymiány ná przećiwó swoich Grekow/  
o pochodzeniu Duchá s<sup>o</sup> y ob Syná/ pisáli. Jácy sa/ Joz-  
ánnes Becus: Gregorius po Jozephie we Florenciey vo-  
mártym nástapily/ y Genádus Scholarius/ wšyscy trzy  
Pátryárchowie Konstantynopolscy/ Meżowie y pobo-  
żni y wżeni. Georgius Trápezuntius: Demetrius Cyno-  
dus: Hugo Aetheriánus: Mánuel Calceat: Nicepho-  
rus/ Blemmides/ Jozephus/ Episcopus Metoński/ Bessá-  
rior Metropolitá Tyceński. y iesli ktorzy inszy: wšyscy  
wiele

podobno-  
tenie to ośta-  
tek po piśle  
sie kloct.

Greccy Pá-  
tryárchowie  
y historycy  
wśerzyl y pi-  
sali o pocho-  
dzeniu Duchá  
s. y ob Sy-  
na.

wielkiey sławy / y známienitey mądrości. A z Łacinnikow  
za Grękami na przeciwko siebie y swego wyznania / nie  
gdyżaden ani pisał.

**Wrażenie Jedenaste.** Jest y drugi nie máty znát  
prawdy wyznania Rzymskiego / o Duchá s<sup>o</sup> y od Syná  
pochodzeniu / że czterdziesta niemal ląty przed Soborem  
Florentskim / wiele Philosophow Gręckich / iáko Mána  
nel Chrysolorás / Konstantinus / Laskarius / Philolphus /  
Nisirus / Theoborus Gázá / Georgius Trapezuntius /  
Manuel Moschopulus / Demetrius Chalkokondytes /  
Marullus Konstantynopolitanus / y inšy / okrucieństwo  
Tureckie<sup>o</sup> boiać się / á Wyższy swey Gręckie<sup>o</sup> państwo  
z niewolente / iáko by już przytomne widząc do ziemi Wło-  
skiey wdali się / y tam / (pod Góą Schisiny między Grę-  
kami y Rzymianý /) iedność z Cerkwią Rzymską przysła-  
wszy / żywota swego dokończyli. Z między ktorych Ge-  
orgius Trapezuntius / iáko się wyżej przypomniało / wys-  
łał script do Mníchow y przebýterow Berekńskich za  
Łacinnikami / o pochodzeniu Ducha S. na przeciwko swo-  
im Grękom. po ktorych Medrcow z Gręciey wstapienia /  
wstąpili zaraz y Atheny Gręckie / á do Włoch się za nie-  
mi przeniosły / y tam się vsfundowały. Ci abowiem Grę-  
kowie / po wszytkich zachodnych Zainách náuki Gręckie /  
które y podjis dzień kwitną / wkorzenili.

**Wrażenie Dwunaste.** Że Synod Florentski w zgo-  
bie y w młóści doszedł y zámknięty jest / gdzie Gręko-  
wie pospół z Rzymianý prapostia te dwie / ex, y Per-  
iedno y toż znaczącemi bydz wważywszy / y vsadziwszy / od  
Syná / y przez Syná Duchá S. pochodzić / iedne y te-  
rzech znaczyć wyznali / świadczá o tym poważni Autoro-  
wie iáko się o tym na przedzie domodnie przetożyło. Kto-  
rym wiáry nie dáć / á na wdanych Báśniách polegać / nie  
dá się bydz rzeczá rozumnego głowieć. S 2



**Wrażenie Trzynaste.** List Niphoná Pátryárchy Kónstántynop. do Jozephá Metropolicy Ruskie<sup>o</sup> piśány. y poselstwo od Rusi do Sixta pp. obchodzone z o których ná przedzie zmiánkowalem: bez poważnego wważenia mimo nas lekkim umysłem puścić bydy nie móia / tak do tey náśey spráwy pożytecznie y zbawienne należące órzodki. Rownie y List terázniejszygo Dycá Pátriárchy Cyryllá / w Roku 1601. we Lwowie piśány y w roku Arcybiskupá Lwowskiego Demetriusá Solikowskiego zostáwiony / w przestrodze ná Láment wydáney / przez druk publikowany. w którym między wiela infymi wważenia godnymi rzeczám / owo dwoie jest położono: pierwsze / że Grękom y Rzymiánom y teraz iedná jest wiára / y iedne Sakraméntá. Drugie / iż pobożney ci z nas Rusi wzywnili / którzy do Jedności z Rzymiány wstąpili / niżeli owi / którzy ogladáiac się ná swe Pátryárchy / wstąpić do niey niechca.

Jeśli y teraz ten pátryárchá toż rozumie y twierdzi ma bydy słuchány.

**Wrażenie Czternaste.** Dámáscenus S. po nim S. Nikon / który żył już po czásiech Michála Ceruláryusá Pátryárchy Kónstántynopolskiego: który óstátńio Cerkiew Wschodnią od Zachodniey oderwał / niemal w lat dwóścát po Phocyuszu: y Nicephorus Kallistus Kántopolus historyk Cerkiewny / Herezye / które do ich wieku w Cerkwi powstawały opisuiąc / zádney Herezye / która by Rzymiánié byli o Haretyżeni / nie przypomináia. Czego mimo siebie pierwsze dwa sámey pobożności powodem nie o znáczywszy / niepuściliby: á trzeci już pod czás Schismy o tym piśac / nie zámileżałby był.

**Wrażenie Piętnaste.** Náuka te o pochodzeniu Duchá S. y od Syná / nie wyznánie iey / ponieważ jest práwostawne / ále sámá niepráwosć Phocyrusowa do Grękorozá nie práwostawna wdáá. Co między infymy y z owego

owego wiedzieć dacie się, że Grętkowie / y sam Marek E.  
phesti ná Soborze Florenńskim wyznánie to / y od Syná /  
práwosławne bydz wyználi: tylko zá wzglád posánowá Sessioni 3.  
nia SS. wtorego powszechnego Synodu Oycow / przy SS. & 123  
datek ten z ich Symbolum wymázány bydz všítovali /  
á gdsie indziej w písný bydz pozwaláli.

**Oważenie Szesnaste.** Augustyn S. lib. 15. de Tri-  
nitate: cap. 26. ex professo o SS. Trojcy disputuiac / wy-  
ráznymi słowy Duchá S y od Syná pochodzić y sam wie-  
rzy y wyznawa / y nas tak wierzyć y wyznawać náucza.  
y ná inszych wielu miyscach písm swoich / temu tak się  
mieć dowodzi. Ktorego Doktorá imiennie przymuła  
dwá powszechne Synody / piaty y šesty. y z SS. Doktor  
rámi Cerkwie Wschodney w światobliwosci żywota / y  
w poważnosci písm porównywała.

Pomaga S.  
Augustyná  
w Cerkwi  
Wschodney  
od Soborow  
dwa ma swo-  
te zálecentec

**Oważenie Siedmnaście.** Mamy to zá rzecz pewna  
mieć y nie wątpliwa / iż nie jest rzecz zábroniona w Cer-  
kwi Pána Chrystusowey Symboly objaśniac syryjsmi slo-  
wy / niż byty opisane. Ktora syrysość / nie przydatkiem  
ale objaśnieniem y znána bydz ma y zwána. Co jest wi-  
dzieć z Symbolum Nicenńskiego / przez Symbolum Kon-  
stantynoplskie wiela słow wietego / wiela y rozszerzonego.  
wiedzieć jest toż / iż odpowiedzi S. Márymá Wyznawce  
Mánicheyzykowi od powiadaacego / y przyznawaace-  
go / że przydali święci Oycowie Synodu powszechnego  
wtorego do Symbolum Nicenńskiego / ale nie rzeczy prze-  
ciwne. Te rzeczy ná potym objaśnili / ktore przed tym  
w pytanie byly nie przyšly. Dla czego Soberuiący ná  
trzecim powszechnym Soborze SS. Oycowie / gdy przy-  
dakturzábraniá w Symbolum / taki przydatek rozumie-  
ia / ktoryby był wierze Práwosławney przeciwny. ináčey /  
mowiác o Symbolum Nicenńskim / y o nieprzydawaniu  
do niego



Lib. Antholo-  
giam rerum  
selectarum. ná  
zwány.

In eodem lib.  
Euloiy Antho-  
logio.

Incompédlofa  
Apologia Pro  
Synodo Chal-  
cedonensi.

do niego niczego / potępiali by przez to SS. Oycy Sobo-  
ru Powſechnego wtorego / ktorzy przez ſwoie Symbo-  
lum / Nicenſkie Symbolum w wielu y ſtrociłi wymámi /  
y rozſzyrzeni przydaćkami. y ſámi ci / ktorzy ten taki dekret  
wzyñili SS. Oycowie / ſwemu Dekretowi podpadáli by /  
Perſonálno w Chryſtusie Pánie iednoſć ná tym ſwym So-  
borze wznaſzy. Co ni ná pierwſzym / ni ná wtorym Po-  
wſechnych Synodách nie było wznaśe. Ale y potym iuż  
Trzecim Powſechnym Soborze y po czwartym / Eulo-  
gius Pátryárcha Alexandriyſki Heretykom / ktorzy zwa-  
ry Synod Powſechny z przydaćku ſrofutac / ten trzecie-  
go Soboru dekretowy zakaż ná podpora ſwoie przywno-  
ſili / odpowiadáiąc mowi / záś ſie Heretyckie głupſtwo  
ná czwartego Synodu ográniczenie wſkarża / twierdząc /  
że pierwſzy Synod Ephęſki bydy temu wſpelać zakażał.  
Co ieſli Synod / iáko oni pleta / wſpelać nie nie przy-  
wnoſić zakażał / záśſte ſam ná przeciwo ſobie Dekret w-  
zynał: ponieważ on to wchwałił / ſeż przed nim inſzy ni te-  
den wchwałal. Jego ábowiem powaźnoſćia przyiete ieſt  
ſłowo owe. Perſonalne ziednoczenie. Cze° przed nim byle  
Sobory nie wchwałáły. Podobne temu w teyſe Mátes-  
ryey odpowiaáa Heretykom y wielk: Ephreminus / mo-  
wiac. Záś Heretykowe czwarty Synod potwarzáia /  
twierdząc / iż wchwalon ieſt y poſtánowiono / áby nie  
było nikomu wolno wnoſić / ábo piſać / ábo ſtádać / ábo  
trzymać inſzey wiáry / náđ te / ktora iuż bylá zložona.  
Czego záśſte Sobor nie wchwałal / y nie ſkánowił. ále oni  
niemſzy bliwie kłamáia. wiáre on ob trzech ſet y oſmnaſt-  
ſtu SS. Oycow zložona w wielkiej czci máiac / zakażał /  
áby inſzey wiáry nie ważył ſie niſt przywnoſić. Przywno-  
dzo w teyſe mátericy po wtore s° Márymá wyznawce /  
do tych / ktorzy czwarty powſechny Synod burzyli / mo-  
wieſego /

wiacego / Jesli wolno prawde w obrone prawdy wy-  
mowić / wszyscy SS. Oycowie / y wszelki Prawoslawnych  
y świętych mężow Synob żadnym sposobem infego wiá-  
ry ograniczenia / swych słow záżywszy / nieprzywniesli / iák  
wy áż názbýe głupie / á prawie báleiac / mowicie / ale coż y  
jedno ono pierwsze / ktore od trzech set y ósmnastu świę-  
tych Oycow iest uchwalone bázyley zmocnili / obiaśnia-  
jąc ie / y iákoby odkryciey wykládaiac / dla tych / ktorzy  
ie / y iego dogmata z tym wykládaniem ku swey niezbo-  
żney opiniey náciągáia. Jakim tedy sposobem / y z iá-  
kiey słusności święty Chálcedoński Synob winiecie / po-  
niemáż on świętych Oycow słow záżył. y iákoby nowe  
wiáry ograniczenie przywniosł / Sam y tá m przez pismo y  
przez mowę potwarzacie & Nie sádzcie wedlug widze-  
nia mowi Pan / ale sádzcie sadem spráwiedliwym. Co  
w tym / że w jedney y teyże Máteriey Oycy Synodu Chál-  
cedońskiego winiecie / á dalsze od tey winy wolne czyni-  
cie / Bo iesli wolno winowác Oycy Synodu Chálcedoń-  
skiego / iák infie wiáry ograniczenie przywnoszące / z tey  
przyezyny / że słow záżyli tych / ktorych nimáż w ográni-  
czeniu Oycow Niceńskich. Idzie zá tym z potrzeby / że  
y teyże samey przyezyny / może sie to mowić y náprzeciw  
Cyryllusowi / y przeciw stu y pięciudziestát Oycom. Jes-  
liż náprzeciw owych mowić nie godzi sie / przeciw oneo-  
mu mowić / coby zá słusność bylá / nie náyduie.

Ioan. 7.

Dważenie Ósmnaste. Po Soborze Florentskim /  
gdy po śmierci Jana Palczolagá / nástąpił byt ná Césár-  
stwo Konstantynopoliskie Konstantyn brát tego / y zá m  
Unions ná Synodzie Florentskim Jedność zniewáżył / y  
rozermat / pisał do niego Mikolay Papież / tego imienia  
piaty / strofuiac go z tego / y grożac mu karánim / iák  
sie stáło ná d onym nieplodnym figowym drzewem / ktore  
do trzech

Duch Pro-  
rocki w pa-  
piezu Mi-  
lano



do trzech lat okopáne / y gnoiem obtożone bydź / pozwolone było. A potym iesliby zostawáto niepiodné / aby po trzech lećiech było wycięte / żeby yżemie nadaremnie nie zastepowáto. Rzecz z wważeniem podziwienią godná. Papięz to pisał do Graków w Roku 1471. A Turczyn Konstantynopol opánował w Roku 1453.

**Wważenie Dzwiedzieste.** Pospolicie mowić się zwykło / przez co kto ná przeciwo Bogu grzeszy / przez to od Boga bywa ykarány. Niczemu tak bázno Grakowie z wiary Dogmat Rzymskich nieprzeżyli / iáko pochodzenia Duchá S. y od Syná. Aniemał z sáмого / bez słusnych przyczyn vporu. Coż ztąd zá pokaranie? Ná sáme Żyścia Duchá S. Turczyn Sturm ná Konstantynopol nákazał / á názáintz ráno to iest / ná dzień S. Troyce otrzymał go.

Plinie czytay  
to dwudzieste  
wważenie.

**Wważenie Dwudzieste.** Sa niektóre ob Rzymian ná przeciwo nam w máterey wyznániá pochodzenia Duchá S. y od Syná / Argumentá takie / że my ná nie bez iáwego ná máyestát Boży bluznierstwa y vst otworzyć nie możemy. iákiey iest y owyt Oćcie iest pierwsza w Troycy Osoba / iż iest drugich Osob przyczyną początke y źródlem. Syn iest Osoba wtóra / iż iest / nie według czasu / ale według początku / poslední od Oycá / á pierwszy od S. Duchá. Duch S. iest Osoba Trzecia / iż obudwu tych / w zględem początku / iest poslední. To iesli nie będzie dano / Porządek między Synem y Duchem S. zá wzgląd początku wśeláko żaden nie będzie. y nie będzie słusności / dla ktoreyby Syn wtóra / á Duch S. trzecia w Troycy Osoba byli przekładáni / zwáni / y wyznáwáni. Leć y pismo s. y ss. Oycow náuka porządek między Troyce S. Osobámi bydź náuczáia / á nie nierząd. To przełożymy / z owych słow páná Chrystusowych Ego, & Pater vnum sumus

mus. tak Argumentum / ponieważ Ociec y Syn jedno są  
względem istności: Syn zaś za względem początku wprzódza  
Duchá S. następuje / iż Duch S. z istności Oycowskiej po-  
chodzić nie może / jeśli nie zaraz pochodzić będzie y z Syná.  
To Rzymianie. Czego my jeśli nie przyznamy / tedy  
niezbożnie Oycá y Syná w jednej y tejże ich istności dzie-  
lić musimy: y bluźnić / że infa jest istność Oycowska / z  
ktorey Duch S. pochodzi: á infa Synowska / od Oycow-  
skiej obciążona / z ktorey Duch S. nie pochodzi. My  
na ten ich Argument odpowiadając / zwykliśmy nawo-  
dzić / ponieważ przetożstwo y jedność istności Oycá y Syná  
na Duch S. wierzony bywa pochodzić od Oycá y Syná.  
Przetożstwo y jedność istności Oycá y S. Duchá / Syn  
od Oycá y od Duchá S. rodzić się / wierzony będzie. ob-  
powiadając nam na to Rzymianie / iż się to tak nanosić  
nie może. Ponieważ Duch S. względem początkowe-  
go porządku poslednim od Syná będąc / nie może scho-  
dzić się z Oycem w rodzeniu Syná. w Tajemnicy ábo  
wiem tej / nie tylko teżstwo y jedność istności ma się  
wzajemnie / ale zaraz przy tym zachowywany ma być y po-  
rządek. Co dwote w Boskich osobach rozwiązaniu nie  
pobległym zwiastkiem jest związane. Rzucamy się po-  
wtore w odpowiedź / z rozdzielaniem istności od osoby  
ale iż ta nasza solucia przywodzi rzeczywisty rozdział istno-  
ści od osoby: y osobe stanowi bez istności: niezbożna jest  
y bluźnierska.

Wrażenie dwubieżne pierwsze. Nie przyznawając /  
aby Duch S. pochodził y od Syná / á wyznawając / że po-  
chodzi od samego Oycá. owe dwie bluźnierskie Absurdá /  
przywodzi. Pierwsie: iż iedne y też Boska istność w Oy-  
cu y w Synie dwie na dwote: lub też infa bydl istność Oy-  
cowska / á infa Synowska stanowi. Drugie Absurdum:  
T iż istność

Instántia  
nászych. Iden-  
titem.

Respós Rzy-  
mianow.

Identitas.



## Considerátia

Istność ob osoby dzieli tak / iak sie dzieli rzecz ob rzeczy /  
y Osobe Boska bez istności Consistere stanowi.

Ile tedy do Roznice wyznania przez Rzymian po-  
chodzenia Duchá S. y od Syná / te sa rozgladkowi two-  
mu zdrowemu / przezacny narodzie Ruski / podobace sie vs-  
wazenia. Ktore iawnie wkázac nam moga / iezeli jest Zas-  
chodney Cerkwie z tego iey wyznania Heresiat y czy mo-  
ze slusnie za rozglad tego wyznania w iedności ob nas-  
bydz ubiegana. postepnie do Roznice wtorey / Ktora jest  
miedzy Wschodna y Zachodna Cerkwia z wyznania Czysta-  
scá. O Ktorey wważenie przekladam pierwie / owe.

## CONSIDERATIÆ,

Albo

Vważenia Roznice Zwy-  
znania Czyścá.

**W** Jele powaźnych Naczącytelow Cerkwie wnych ro-  
pismách swych ogień Czyścowy / tym samy sro-  
wé wyrażnie potoczyli / y dusze przezeń czyśczone by dz wiea-  
rzyli. iacy sa dwa Grzegorzowie / ieden Rzymski / drugi  
Wissenński Biskupowie. Jedé Zachodney Cerkwie / drugi  
Wschodney Naczącytele. On w Dyalogách swych z Pio-  
trem / á ow Sermone de Mortuis. Wycomie y Swięci y  
Madrzy. A bliższych wielkom naszym Wczytelow / As-  
nástasius Synaitá. Cap. 12. Księgi swey. y Nikon Ksie-  
gi swey Cap. 52. y 56.

Wważenie wtore: Wstawicze / cobżenne Cerkwie  
Wschodney zdanie jest / dusze z tego swięta odchodzace  
ná dwa

na dwa stany dzielone bydy. Na stan zbawionych / y na  
 stan zatraczonych. Sta zbawionych z owy rozdzielentem/  
 tych / ktore prosto na niebo do Chrysta pAna odchodza/  
 żadnych za soba modlitw nie potrzebuiać : Za ktore Cer-  
 kiew s. dzieki pAnu Bogu czyni. y owych / ktore mo-  
 dlitw / ofiar / iálmużn / y inszych dobrodzieystw Cerkie-  
 wnych za soba do pAna Bogá od żywych potrzebuia.  
 Za ktoremi Cerkiew S. modlitwy do pAna Bogá czyni.  
 Jak o tym dowodnie Damáscenus S. Serm. de ijs, qui  
 iafide obdormierunt.

zbawionych  
 w mteráciach  
 dwóiatki sá.

Wrażenie Trzecie. Modlitwy za umárte w wterze/  
 ofiary / iálmużny / pamiatki / abo pominki trzecieodnio-  
 we / dziewieciodniowe / czterdzieściodniowe / Rokowe / y  
 insze za niemi Cerkiewne dobrodzieystwa obchody / nie  
 prosto Czyścic / ale oguń znacznie rozumiań bydy podob-  
 ie : gdy w nich proszony bywa p. Bog / aby duszám zeszly  
 grzechy odpuszcil / y pomiescil ie na miejscu swiatym /  
 swietnym / spokojnym / chłodowitym : Gdzie niemáś  
 boleści smutku / y wzdychania. Zład daie sie wiedzieć /  
 że dusze te / o ktorych porácowanie proszono bywa / ná dus-  
 ie sie w boleści / w smutku / y wzdychaniu : ná miejscu  
 ciemnym / gnuśnym / niespokojnym / goracym. Chłó-  
 dowite abowiem miejsce w przeciwo kládbie sie gorace-  
 mu. Za ktoremi Cerkiew pAná Bogá prosiac / mowić  
 zwykla / o tych ktorzy pláca / y boleia / y ná Chrystusowe  
 pocieszenie czekáia : aby im folgá státa sie od wseleley bo-  
 leści / y smutku / y wzdychania : y aby prześielone byty  
 tam / gdzie namidza swiáctosć oblicza Bożego. Bolesć  
 w duszy / znáczy zewnetrzne iey wdreczenie : á smutek y  
 wzdychanie / znáczy wnetrzne iey w sobie grzyśienie sie.

Wrażenie Czwarte. Dus / máli w ogniu cierpień-  
 cych / y z támtad przez meżow Swietych modlitwy wy-



zwolonych/ ob Cerkwie nášey Wschodney przylete/ me-  
 żom pobożnym od Boga obśławione być wierzące sie/ y ob-  
 godnych wiary Cerkiewnikow ná wieczną pamięć y ná-  
 le opisane Reuelatix t. iak owodżianý gorzeć w ogniu czy-  
 ścowym/ pierwey pożyje/ potym do potowice: o owym/  
 ktory sobie ogniem Czyścowym reke opalił/ y do śmierci  
 swey smrodlowa ia w tey bliźnie nośił. y o tym podobnych/  
 prawie iakoby reka nas do poznania Czyścowego ognia  
 wiada. Takie sa opisane przez S. Damiścena serm. codē.  
 y u S. Sophroniusa Pátryarchy Jerozolimskiego in Pra-  
 ro Spirituali. y u S. Nikona Cap. 52. y 56.

**Oważenie Piate.** My brzydzimy sie Czyścem nie z  
 inšey przyczyny/ tylko iż rozumiemy/ że Rzymianie wie-  
 rzą przez ogień Czyścowy czyśczone bydy dusze niezbożne.  
 Śmiertelnymi grzechami obciążone/ bez żadney pokuty  
 z tego świata schodzące/ y z świętymi pomieszane. A  
 ogień ony nieugasający Piekielny wśłaćko czasu swego  
 znieśiony bydy y winowez obrocony/ y piekło wżynione  
 bydy puste. Z ktorego swego o nich rozumienia/ przypła-  
 sujemy im herezje Origenesowa: iakoby oni wierzyli/ że  
 meklem wiecznym będzie kiedy koniec. Co ná Rzymian  
 jest szera potwarz.

**Oważenie Szostke.** Poniechawşy ognia Mátéria-  
 nego/ ktory y Rzymianom nie leśt Artykuł wiary/ koniecz-  
 na zbawienna potrzeba ná nas Wschodney Cerkwie wy-  
 znawców wyćiąga/ abyśmy wyjawşy niebo/ ná którym  
 sprawiedliwe dusze bydy wierzymy: wyjawşy y piekło/ w  
 którym dusze potępione náydownąć sie wyznawamy: wie-  
 rzyły y wyznawali mieysce bydy trzecie Czyścowe/ ná któ-  
 rym od grzechow swych oczyszczenia dostępuia dusze czy-  
 ściężenia potrzebuiające. ná którym mieyscu zatrzymane du-  
 sze/ nie tylko aż nadder ciężkie smutku y rozdychania we-  
 wnatrz.

Miedzy nie-  
 bemy piekła  
 trzecie mieys-  
 ce przynaj-  
 mąc wiary  
 leśt.

wnattrz siebie ciáśnoty / z oddalenia widzenia Boga po-  
nosa y cierpia / y gorzko sie grzyza y smáza. Ale sie też y  
zewnattrz siebie aż nazbyt ciężkim bolem trapia y męczy /  
á to z tej przyczyny / iż sie ná to miejsce dostały / ná który  
wblagány bydy zosława im p. Bog / Cerkwie dobrodziej-  
stwy / y wiernych dobroczynnościami / á ich cierpliwoscia / á  
nie zasługami. y to to jest co sie od naszych starszych mówić  
zwykło / że my w tym Artykule wiary / to jest / o Czyściu /  
we wszystkich jesteśmy z Rzymian zgodni / wyjawyśmy ogień  
Materialny. Ktory iakom rzekł / y Rzymianom nie jest  
z wiary.

Wiedzieć tedy z tych Consideratyi dáte sie / że y w  
Cerkwi Wschodney jest Czyściec / y słowy od Rzymian-  
go nie różny / y rzecza / tenże y jeden. Ktorego nie przy-  
znawać / z potrzeby jest / y dosyćczywienie z Cerkwie wyrzu-  
czać / y rozność grzechu śmiertelnego y venialnego znosić.  
Czego oboiego Cerkiew Wschodnia póki jest prawosła-  
wna / z Dogmat wiary swey wymazać nie dopuści. Po-  
stepuje do Koźnice trzęciey / z używania od Rzymian w  
Sakramencie Eucharistiey Przaśnego chleba / między  
Wschodnia y Zachodnia Cerkiew zachodzącey. O ktorey  
wrażenie podáte pierwsze / owe.

## CONSIDERATIÆ,

Albo

### Vwazenia z vzywánia Przaśnego Chleba.

**C** Chleb przasny / nazywa sie prosto chlebem / tak / iak  
y chleb



Luc. cap. 24.  
Ibid.

y chleb kwasny / bez przykładania tego słowa / Przasny. Co sie wiedziec daie z owych slow / iako sie o tym y w Apologicy dowodnie mowilo / Błogosł. Ewangelisty Łukasz / mowia tego / y stalo sie / gdy siedzial z nimi w stole / wziawszy chleb / y błogosławil / y tamal / y podawal im. y zaś y iako go poznali w łamaniu chleba. Działo sie abowiem to w ten samy dzień Niedzielný w ktory P. Chrystus wstál z martwych. to iest / pierwszego dnia przasntkow. w ktory dzień iak y w insze / aż do siedmiu dni / we wszystkiey Żydowskiej Ziemi przez Zakon zakazany chleb kwasny nie nabywał sie. Začym y dowodby naše owe świadectwie / ktorými dowodzić zwykliśmy / że przasnik ani iest chleb / ani sie simpliciter nazywa chlebem / sa nadaremne.

Fol. 43. 202.  
27. 1676

Wważenie Wtore. Historikowie Rzymscy / Platin / a przed nim Hartmannus Schedelius / Bronikarz Norimbercki / y iesli kto inszy. Aż naszych scribentow Ruskich / Dyżani / Wasiłi Surazki / Antygraphe / Azariás / pisze y przyznawá / że zwyczaj poświęcania Sakramentu Eucharystiey w przasnym chlebie do Rzymskiej Cerkwie wprowadziony iest z wstáwy Alexandrá Papieża / tego imienia / pierwszego / ktory żył około Roku P. III. y używanie chleba kwasnego odmienił w przasny. Co iesli sie tak ma / a żaden z SS. Doktorow Cerkiewnych / y ni ieden Synod lub powszechny / lub párcykulárny tego w Rzymskiej Cerkwi używania / po wszystkie przeszle siedm powszechne Synody / nie ganił / y Rzymianom z tego ni błędem ni herezya nieprzymawiał. Alý dla czego byśmy to ich przasnego chleba używanie ganił / y herezya Apollináriusowa nazywał / słusność sie nam ná to nie podaie.

Wważenie Trzecie. Po tak wielu wiekach świętych / po tysiacu iuż niemal / od tey chleba kwasnego ná przasny w Cerkwi Rzymskiej przemiany lat; po tak wielu y wielkich

wielkich Wschodney Cerkwie / w Rejestr światych w pi-  
 śnitych Nauczycielach / y Bogonosnych Oycach: po wielu  
 pomieszkanych / y po wszystkich siedmiu powiechach So-  
 borach: inż okolo Roku 1053. Michaél Cerulárus Pá-  
 tryárcha Konstantynopolski / na pierwszy Rzymianom o  
 Przásny chleb przymawiać począł / á zwozay ten ich Sá-  
 krámentu Eucharistiey w Przásniku y poświęcania y  
 przyjmowania Heretyka nazwawszy / samych Rzymian  
 ocytował. Ozym wzniawszy wiadomość Biskup Rzy-  
 ski Leo Dzięwiaty piše do niego / y do Leona Archiepiskopa  
 Achridonskiego / y mowi / o iak to nie ostrożne strofowa-  
 nie wáše / gdy wsta wáše wspinacie ná niebo / á izykiem  
 wászym petzácym po ziemi / ludzkiemi Argumentáciá-  
 mi y domysłami stározyena wiara zráżić y obalić pokuša-  
 cie sie. o to inż po tysiacu y niemal dwudziestu po wme-  
 zeniu Zbawiciela nášego lećciech / poczyna przez nas v-  
 ezona bytż Rzymska Cerkiew / iakiem sposobem pámiac  
 mekicęgoż / ma bytż rozpámietywana. W teyże Ná-  
 teriey / gdy tenże Michaél Cerulárus do inszych Pátryár-  
 chow pišal / od Piotra Antyochenkiego Pátryárchy mlea-  
 dzy inszymi o Przásniku Rzymskim taki odniost odpis.  
 Ná pytanie / mowi / o Przásnikach / inż / iak mi sie zda /  
 dosyć dobrze odemnie w liście do Archiepiskopa Wenec-  
 kiego pišanym iest odpowiedziano / y pokazano / że sie to  
 v nich nie według Trádiciey Cerkiewney dzieie. Jesli  
 tylko używanie to swoje / poważnościá Kánonu wyma-  
 wiáć bada / mowiacego / podobáło sie / aby stározyene  
 zwozacie byly trzymane. Rzeka ábowiem y oni / że ten  
 Przásnikow używania zwozay / iest inż Trádiciey stáro-  
 żytney. Ponieważ tedy zwozay Przásnikow używania  
 Rzymianom iest stározyenny / ktory / iak sie z przywiedzio-  
 nego przez Piotra Antyochenskie Pátryárche / pierwsze-  
 go po

Pm

Epi. 5.



go Pomiechnego Synodu Kánonu wiedzieć dąle / ię-  
 feże przed tym Synodem w używaniu byt / á żadney od  
 świętnych y Bogonosnych Wschodney Cerkwie Oycow  
 y Doktorow / áni od żadnych Soborow ni iakiey nagá-  
 ny nie doznał / áby od nas doznawał / iesli tych świętych  
 Oycow SS. stopámi idac / wiecey miłości brátniey / niż  
 swey własney dumie składać będziemy chcieli / prawdę  
 rzekłszy / nie zasługnie.

In Iure Græco  
 Rom: pag. 318

Oważenie Czwarte. Już po exástech miánowanego  
 Ceruláriusza / na pytanie przez Archiepiskopá Diráchijs-  
 kiego Konstántyna Kábásity wysynione / owe / w iakiey  
 wadze miáne bydy należa poświęcone od Látinnikow  
 Przáśnikit iák święte / czyli też iák proste. Także też w  
 usługowania ich tego naczynie / y kápiáńskie odzienie / y ies-  
 li co inšie takowe. odpowiedz od Archiepiskopá Bulgá-  
 rskiego Demetriusza Chomaténá dána / mimo inšie / czyba-  
 my / owe / ktory zdánia przodká swego Theophilácta Bul-  
 gárskiego Archiepiskopá potázawszy to / że przytko od nies-  
 go y od inšych strofowani byli či z Grékow / ktorzy nie w-  
 ważnie y bez wstydú Látinńskie zwyczajé strofuia / y błedy  
 im nieznosné przypisuia / nánoži odpowiedz owe / áni po-  
 święcone od Látinnikow Przáśnikit / áni w usługowaniu ich  
 w obchodzie Tájemnice Eucharistiey / służące naczynie /  
 ni też inšie co / nieczyste y skáradne bydy rozumiemy. Já-  
 kim ábowiem sposobem czynilibysmy to / ponieważ y  
 w nich Bożego Imienia wzywánie wszystko to zápieczęto-  
 wanie / y ofiáre ich Błog. Jáku bá / Bráta páńskiego wes-  
 blug ciała / Święta Hierurgia poświęca. Iesli tedy  
 poświęcony Rzymśki Przáśnik czysty iest y święty / tak ro-  
 wno iák y náš poświęcony chleb kwasny / dąle sie iáwno  
 widzieć / że w przyczyno Schismy Przáśnego chlebá w-  
 żywánie brano było nie słusnie.

Owa

## o Chlebie Przáśnym.

173

**Oważenie piąte.** Przywobdzone bywa z S. Grzegorza Wiel. Biskupa Rzymskiego / którego my Dwojesłowem zowiąmy / strony wżywiania w Sakramencie Eucharystiey chleba kwasnego od Wschodney / a Przáśnego od Zachodney Cerkwie zdanie owe / mowiącego / Wieś tu trwożyć zwykło / czemu w Cerkwi niektorzy chleb kwasny / a inśe przášny w ofiarę przynoszą. Cerkiew Rzymska przynosi chleb przášny / dla tego / iż pan Chrystus bez żadnego przymieszanja przygił na sie ciało / a inśe Cerkwie przynoszą chleb kwasny : znaczyć / iż słowo Boże pokryte jest ciałem / y jest prawdziwy Bog y prawdziwy człowiek. Wszakże choć w przášnym / choć w kwasnym chlebie Sakrament ten bywa obchodzony / ciało páná y zbawiciela nášego przyjmujemy. Jesliż dla tych przyczyn Cerkiew páná Chrystusa w Sakramencie Eucharystiey indziej / iak ná Wschodzie / używa chleba kwasnego / a indziej / iak ná Zachodzie chleba przášnego / y niebude z tego dwoiego stárożytnego wżywiania od żadnego z ówcię tych Naucezycielow Cerkwiwnych y Bogonosnych Oycow nie jest nagánione : oboie przeto są równo chwalebne / jest cżci godne y święte.

**Oważenie Szóste.** S. Anastásius Synáyski. Serm: in Transfigurationem Domini, p. Chrystusa nazywa chlebem przášnym / mowiac / Ty jesteś azymus panis, bezkwasny chleb / niemający kwasu grzechownego. Ty jesteś Baránek prawdziwey páschy. A Błogosł. Apostoł pámiet wiernie Boże azymami / to jest / przášnikami / abo bezkwasnymi nazywa.

**Oważenie Siódme.** Żadna wątpliwosć bydy w tym nie może / iż Apostołowie święci w dni Przáśnicze w Jeruzaleń będąc / w takim chlebie Sakramentu Eucharystiey używali / iaki byli tymi dniami w wzywaniu pospolite

v

tym

Cennad: scho-  
larius Páter  
Konst: lib. 2.

Serm: qui in  
Epit, Quam  
terribilis est lo-  
cus iste, &c.

1. Cor. 3.



## Considerátia

tym: chlebá Kwasnego / który sie we wszytkiey ziemi Żydowskiej przez siedm dni przásniących nie náydomał / mieć nie mogac.

**Uważenie Osme.** Mowia Rzymianie / jest to rzecz nie wątpliwa / że pAn Chrystus we wszytkim aż do najmnieyszey kreśli zakon Boży zachował / y wypelnił. Lecz Zakon Boży przykładzie / aby po iedzeniu pAschy stároza Konney / to jest / Baránká / zaraz następowały dni przásniężne / w ktore Kwas nierzkać w Jeruzalem / ale y we wszytkich gránicách ziemi Żydowskiej náydomać sie nie miał. Jeśliż Pan Chrystus Zakon stary we wszytkim zachował / y niwczęym go y najmnieyszym nie naruszył / kto wierzyć temu záchce / aby pod czas obchodu pAschy zakonney / to jest / pod czas iedzenia Baránká pAschalnego miał mieć przy tey wieczerzy chleb Kwasny / ktorego y pośłani na przygotowanie tey wieczerzy Apostołowie gotować / y mieć go pod ten zakazany czas nie mogli. Po nieważ zakon Boży przykładzie / aby dnia czternastego ku wieczorowi / miesiąca pierwszego iedziony był Baránek z przásnił. Tolleris, mowi Pan Bog, agnum seu hœdum, & servabitis eum vsq; ad quartam decimam diem mensis huius: immolabitq; eum vniuersa multitudo filiorum Israël ad vesperam. y 3. as. Primo mense, quarta decima die mensis ad vesperam, comedetis azyma, neq; ad diem vigesimam primam eiusdem mensis ad vesperam. Septem diebus non inuenietur fermentum in domibus vestris: Qui comederit fermentatum, peribit anima eius de caetu Israël. A że Baránek y przásnił iedzione bydy miały przy teyże y iedney wieczerzy zaraz / przykładzie Pan Bog / Et edent Carnes nocte illa assas igni, & azymos Panes cum lactucis agrestibus.

**Uważenie Dziewiate.** Jeśli Pan Chrystus / dbo  
według

Exod. ci. 12.

12.

12.

wobliu czasu pochyl. y nie w eternasie dzieł tu wieczo-  
rowi ad pasche Zakonna / w ktory czas Zakon Boży ie-  
ia rozkazował abo jeśli miał przy tey wieczerze swoy chleb  
Zwady: tedy abowiem w jednym z tych / abo w oboim  
okazałby sie Zakonoprzestepca: y Zakon Bożego do na-  
mniejszy kreski nie zachowałby był / y nie wypełnił. Co  
y pomyśleć / nierządcę twierdzić / jest rzecz niezbożna / po-  
nieważ sam o sobie mowi Zbawiciel / nolite putare quo-  
niam veni solvere legem, aut Prophetas: non veni solve-  
re, sed adimplere. Pismo też S. mowi / Maledictus o-  
mnis qui non permanferit in omnibus, qua scripta sunt in  
libro Legis, vt. faciat ea.

Matt. 5.

Dent. c. 27.

Gal. 3.

To są wważenia / ile do trzeciej między Wschodną  
y Zachodną Cerkwią Roznice. Ktore aby mieysce / wzgla-  
dem iey / Schizmie w Cerkli páná Chrystusowey pozwa-  
lały / nie zda sie. Przekładam wważenia Roznice czwa-  
tej, ktora jest między tą Wschodną y Zachodną Cerkwią /  
z wyznania doskonałego zestem z te<sup>o</sup> światá duszám sprá-  
wiedliwym błogosławieństwą / á grzesznym męki. w czym  
podaje wważenie pierwsze / owe.

## CONSIDERATIÆ,

Albo

Wważenia Roznice z wyzná-  
nia Duszám sprawiedliwym w nie-  
bie doskonałej szczęśliwości, á z tym y nie-  
wiernym w piekle doskonałej męki.

**S** Świętych Ang Bożych Dusze są w niebie: y te  
D 2 doskonałe



doskonałey szesliwosci już zaiywała / oboiego tego  
 prawoslawnego wyznania pełne są księgi nasze Cer-  
 kiewne / co dziennemu naszemu publicznemu y prywatne-  
 mu nabożeństwu służące / od meżow w Cerkwi Wschod-  
 niej poważnych y pobożnych mabroch y świętych / unio-  
 ną swoje dla co roczney pamiatki w Księże Świętych.  
 Bożych wnieśione mających / złożone / Cerkwi podane /  
 y ob niej przylete : iakie są Okroichi / Minieia / Triodbia.  
 wktorych owo co się przypomnia / wyrażnymi słowy od-  
 nas czytane bywa / y wyznawaniem i zaiyma będź. y wies-  
 rzone : iesli serce w tym rąże z wstami zgodne mieć zai-  
 chcemy. To jest / iż dusze sprawiedliwe już się wolecy na-  
 ziemi nie náyduia / ale są w niebie i ktore przez otworzone-  
 sobie drzwi do niebieskie<sup>o</sup> one<sup>o</sup> Raju rozedę / y wewnątrz  
 tego mieśkaiac / z drzewa onego żywota Jezusa Chrystu-  
 są rostkosiua. Nominatim iednak y Communiter o Pros-  
 rokach y pátiryarchách / o Apostolách y Ewányelistách /  
 o Mcżennikách y Sprawiedliwych / owe elogia y wyro-  
 ki częstymi rózami czytane y spiewane bywają / iż dusze ich  
 na niebo są przez Anyoly przeniesione : iż na wysokości z.  
 pánem Chrystusem żyia : iż przed Mayestatem Bożym  
 stoia społecznie z Anyolami : iż twarzą w twarz Chrystá.  
 páná widza : iż tak Boga widia / iako go widza Anyolo-  
 wie : iż zupełnie doskonałey radości już dostapili : iż im p.  
 Bog doskonałe Bożewá swego poznanie odczył : iż dosko-  
 nała zapłata za zasługi swe / doskonałe za pracy y trudy  
 korony na niebie od Boga wzięty. Te / mowé / y tym  
 podobne o sprawiedliwych dusz zupełnie doskonałey szes-  
 sliwosci Świętych Cerkiewnówo iasne y wyrażne / co-  
 dzień w Cerkwi naszej czytane się zwykłe wyroki w watpli-  
 wość przymodźć / Autorow ich z poważności ewangelia-  
 wości ich wyznuwać byloby. Dalsze ty Roznice wna-  
 Źenia

żeniu należące domowy / przelożyłem na przebzie / gdzie  
 Brzaniowe błedy y herezye Cerkwie Wschodney wyzná-  
 niu przeciwnie będy pokazowalem. Bład każdy znaś po-  
 iać może / że przeciwnymi nam w tę wyznániu Rzymia-  
 nom bydy / będy bład albo cała herezye w ośyśle swe-  
 wiary wyznánie w robdzie. Przekładam wważenia Ro-  
 żnice Piately / z wyznánia Stárfzenstvá Rzymskiego Bi-  
 skupa wżiatey. O ktorey wważenie pierśe niech będy owe.

# CONSIDERATIÆ,

Abó

## Vwazenia Roznice z wy- znánia Stárfzenstvá Biskupá. Rzymskiego.

**A**li między Páná Chrystusowymi Digniámi Na-  
 postolámi Błogost. Apostol Piotr / dla zachowa-  
 nia w Cerkwi porzadku / y dla wwarowania sie odseze-  
 pienstw od Chrystá Páná był ustanowiony pierwszym y  
 głowa: to iest / wyborniejszym y przodkiewiczym Pasterzē  
 y Rządca tak Apostolskiego onego choru / iak y wszy-  
 kiej Cerkwie Páná Chrystusowey / potrzebá zaiste bylá /  
 aby sie toż po wszytkie czasy / aż do skóńczenia swiátá w-  
 teyże Páná Chrystusowey Cerkwi zachowało / żeby ieden  
 ktory Biskup ( ponieważ w Rządzie y sprawowaniu Cerk-  
 wie / Biskupowie Apostolom są Successorami ) między  
 wszytkimi Biskupámi przodkował / y iak nad nimi / tak y  
 nad wszytką Cerkwią przełożonym zostawał / dla zachow-  
 nia tegoż samego porzadku / y dla wwarowania sie odse-  
 pienia



Cant. Cantl-  
cus 6:

2. Cor. c. 12.

Serm: pro fe-  
sto Exaltatio-  
nis S. Crucis  
qui incipit:  
Quid dicam?  
quid loquar?  
in Sobornis  
tu flau:  
In Caps 16.  
Matt: Hom. 57  
Hom: vlt. in  
Ioan. cap. 12.  
y Hom: 80. ad  
popul. Anti-  
pab.

Przebieństwo. Ponieważ bowiem wzrost stworzenie Bó-  
skie porządkie y stoi y zachowuje sie dom Boży / Cerkiew  
mowie Pána Chrystusowa / Ktora w piśmie s. nazywa sie  
woytkiem wrytkowanym / bez porządku iako sie estoiac  
może? Albo kto y miatkiego rozumu czlowiek / w siebie  
to wzmowić da / aby pan Chrystus z ziemi na niebo oda-  
chobzac / y od widomey przytomności siebie Cerkwi swey  
odnoszac / zostawić ia miał w nierządzie: to jest / bez ta-  
kiego jednego przelożonego / Ktoryby na miejscu tego zo-  
staiać / porządek ten zaczął y od niego samego y od sie-  
bie. od niego / to jest / od Pána Chrystusa / iż względem  
niego był by członkiem wybornieyszym z ciała tego / Kto-  
re jest Cerkiew. A od siebie / iż względem innych człon-  
kow / byłyby Głowa. Pan Chrystus taka głowa / Ktora  
nogami rzecz może / nie iestescie mi potrzebne. Y on Glo-  
wa taka / Ktoraby nie mogła rzecz nogami / nie iestescie mi  
potrzebne. Taka tedy Głowa na miejsce swoje / Ktoraby  
ciało tego vprawnowała / y nim rządziła / aby wstanie wil  
Pan Chrystus / rzekł do Piotra S. Tu es Petrus, & super  
hanc Petram ædificabo Ecclesiam meam. Ktore miejsce /  
S. Stoiący według własności Syryjskiego leżyła / Kto-  
rym mowil do Piotra s. Zbawiciel / Ty iestes Cepha / y na  
tym cephet wyklada / mowiac / Ty iestes Kamień / y  
na tym Kamieniu zbudnie Cerkiew moie. y zaś do tegoż.  
Petre, pasce Oves meas. O Ktorych obu Pána Chrystu-  
sowych mowach ile przelożona Apologia moia zmieścić  
mogła / iuz sie w niej dowodnie przelożyło / y wskazało / że  
według zdania Stoiącego świętego / na pierwsze słowa  
Pána Chrystusowe wyklad czyniącego / Piotr święty nad  
wrytkim światem przelożonym iest wczyniony a z wyklá-  
du miejsca drugiego / że y nad Bracia / to jest / nad Apo-  
stolami / y nad wrytkiego świata Cerkwia pieczętowanie  
jest temu poruczone.

Dwa

Dważenie Pierwsze. Ji p. Chrystus Cerkwie swej  
 jest fundamentem / Kamieniem y Głowa przednięysza  
 sam przez sie. A Piotr S. teysze Cerkwi jest fundamena-  
 tem / Kamieniem / y głowa nie z samego siebie / ale od Pá-  
 ná Chrystusa przednięyszej głowy / powtorna głowa po-  
 stánowiony. Spráwuje tedy y rządzi Cerkwia y p. Chri-  
 stus y Piotr święty / Pan Chrystus wnetrznie y niewido-  
 mie / á Piotr S. zewnetrznie y widomie. p. Chrystus jest  
 sam tey siły y władzy głowa / że wlewa wnetrznie w cia-  
 ło swe báry látki swej / przez ktore nim rządzi y spráwuje  
 á zewnetrznie y widomie ten rząd swoy władzy y spráwo-  
 wania / inż nie sam przez sie odpráwuje / ale przez swego  
 namieśnika widomego / iákiego Cerkiew widoma po-  
 trzebuie.

Dważenie Wcote: Gdy one słowa rzekł Pan Chri-  
 stus / do Piotra S. *Pasce oues meas*, nie z takim ogránia-  
 zeniem ie wymówił. aby sie tylko w samym Pietrze S.  
 zamykali y kończyli / á ná Successorow tego nie ściągáli /  
 gdyż Piotr S. niemógł záwsze ná ziemi żyć. á owce Pána  
 Chrystusowe záwsze przytomnego y widomego Pasterza  
 potrzebowáli. Ale mówiac te słowa Pan Chrystus do  
 Piotra S. pás owce moje / záraz w niem mówił y do Suc-  
 cessorow tego. Czego poświadeża y Chrizostom święty  
 w pismách swoich Lib. 2. de Sacerdotio circa principium.  
 Dla iákiej mowi przyezyny on ( to jest Chrystus p. 27 )  
 krew swoje wylał : pewnie dla tego / żeby owce te odkus-  
 pił / o których stárání tak Piotrowi / iá y Piotrowym  
 następcóm zlecił.

Dważenie Trzecie. Póki Pan Chrystus był ná ziemi /  
 oboý Rząd / wnetrzný y zewnetrzný sam obchodzil : gdyż  
 sam y wnetrzná wierným dawał łaskę / y po z wierzcho-  
 wým spráwówáním rądzil nimi y spráwował : y był wi-  
 dziálný



## Ważenie

bżiałna Cerkwie Głowa. A wstąpiwszy na niebo / y nie widomy nam prze odległość mięysca zostaw s / a przez to mówiącey Cerkwie Głowa niewidoma staws / si / wnos trzyny rzado bchodzi sam / a ze wnetrzny odprawnie przez swego namiestnika.

**Ważenie Czwarte.** Pan Chrystus Głowa Cerkwie iest / iako człowiek. Bo chociaż pierwszy swoy Rząd obchodzi / to iest / iako swoje Bóstwo / w ciału swoje Cerkiew wlewa y iak Bog / y iako człowiek. iak Bog / naturaliter, co iest temu z Bogiem Oycem / y z Duchem Swiętym po spolicie: A iak człowiek meritorie. Co iest temu tego własne. Głowa iednak Cerkwie nazywa się y iest / nie iak Bog / ale iako Człowiek. według tego przyrodzenia zasłużył bydy wywyższonym. To iest / według człowieczeństwa / a nie Bóstwa. Chrystus według postaci Boga / iest pierworodnym wśego stworzenia / mówi Augustin S. a według postaci służebniczey / iest Głowa ciała Cerkwie.

**Ważenie Piąte.** Bez takiej Głowy / iaka bydy ustanowiony iest od Pána Chrystusa Piotr Świety Cerkiew P. Chrystusowa obeysć się nie mogła żadnym sposobem / iesli też y iedna Cerkwia / ktora za przytomnego na tym świecie Pána Chrystusa / y po odeściu jego została / wac miała: z potrzeby rzadu y sprawowania swego też forme znać mieć y zachować powiuna zostaw s. ponieważ za odmiana formy rzadu / z potrzeby nastąpić musiałaby y iey samey odmiana / tak / iak za odmiana formy rzadu Monarchálnego / w Aristocracium abo Democracium / nie zostawa też Rzecz pospolita. Lecz za przytomnego na tym świecie Pána Chrystusa / forma rzadu Cerkwie była Monarchalna / y przez widoma iedne Głowe same Pána Chrystusa / ile do oboiego rzadu / wnetrzne go y zec

Lib. i. de SS.  
Trinit: c. 12.

go y ze wnetrznego była rzadzona y uprawowana. I po-  
trzeby przeto za tym poszło / aby też rzadu formá / to jest /  
Monarchalna w Cerkwi była zostawiona / y także wido-  
ma Słowa w nieprzytomności Pána Chrystusowey rza-  
dzona aby była / iáka iey była formá / y iáka Słowa rza-  
dzona náybowála sie za przytomności iego / iesli cáłosć  
swoie nie odmienna zátrzymać y zachować miała. Ina-  
czej / za odmiána formy / y Słowy / y ona w odmianie  
zostawać musiałaby: y bydz nie táż y iedná / ale druga y  
infa. I potrzeby tedy / zda sie / stało sie to / że Piotr S.  
od Pána Chrystusa Słowa Cerkwie taką / o iákley sie przes-  
tożyło / iest ustanowiony y podány. Chriř. Hom. 55. in  
Cap. 16. Mat. Jeremiášá nád iednym narodem / á Piotrá  
nád wszytkim świątem Chrystus poświęconym uczynił.

Uważenie Szostke. Ponieważ wiela Doktorow SS.  
świadczy / y pisma ś. wyraźna náuka to nam iáwnie  
wiedzieć dáie sie / że P. Chrystus odchodząc do Oycá swego  
/ zład był przyszedł / nowo ufundowaney Cerkwie swej  
nie zostawił bez sprawy iednego / nad inšie wyborniejsze-  
go y przekształcającego. Nie zda sie bydz rzecz słuszną / aby  
tenże Pan Chrystus po zeyściu zład tego takiego od niego  
ustanowionego y zostawionego Cerkwie sprawy / zezwo-  
lić miał / aby táż iego Cerkiew zostawać kiedy miała bez  
takiegoż rzadzący y sprawy y Pasterzá / ktoremu by o niey  
przemysł y pieczolowanie należało / táł ile do zachowania  
w niey porządku / iáł y dla umiarowania sie odświeżenia  
swoá. Jest tedy Cerkwi Wschodney to w codziennym  
wyznaniu / że Piotr S. Apostoł był takim pierwowym po  
Pánu Chrystusie w Cerkwi iego S. Pasterzem. Ktora  
go / wzgledem inřych Apostolow Pasterzow / Archypá-  
sterzem / náczelnikiem pasterzow / obrońca y wodzem Cer-  
kwie Pána Chrystusowey nazywać zwykła. Jest przy-



zym teyże w wyznaniu y owo / że Piotr S. był Biskupem Rzymskim. y że Rzymsta Cerkiew iest Piotra S. Apostoła Seolica. A Biskupowie Rzymscy / są Piotra s<sup>o</sup> Successorowie. A Successorowie tak w dostojenstwie Biskupim / iak y w pasterkim przełożenstwie. skład Cerkiew naszą Wschodną Rzymskiego Biskupa / prze ta iego w Cerkwi Pana Chrystusowej przełożenstwa wyniosłość / nazywać zwykła. Słowa prawosławney Cerkwie Chrystusowej: Oycem wszytkiego świata / y tym podobnymi przyznawaiac mu / że on zdoła Bzka stolice Piotrowat y że Piotra S. Apostoła przobkowaniem obogacony zostawa.

Dważenie Siobme. Prerogatywa Rzymskiej Cerkwie y iey Biskupa wyniosłość / przez Synody powszechne / przez Nauczyciele święte / przez historyki Cerkiewne poważne oznaymiona iest bydy taka / w iakiey z nie żadna Cerkiew y z Rzymskim Biskupem żaden Biskup nie porownywa. Świeci Nauczyciele Cerkiewni naucają / iż do Rzymskiej Cerkwie / dla potępnyszego iey przobkowania wszytkie inne Cerkwie / to iest / wszyscy wszytkiego świata wierni zgromadzać się powinni. y iż wiary Cerkwie Rzymskiej bydy / iest bydy Baskolikiem. y iż Rzymskim Biskupem bydy w spoleczności / iest bydy w spoleczności Cerkwie Powszechney. y kto z Rzymskim Biskupem nie zbiera / ten rozpraka / y tym podobne. Hisstorykowie zaś Cerkiewni o teyże Cerkwi Rzymskiej y o iey Biskupie częstymi razy w pismach swych owaś mowić nayduia się.

Mer. in Apost. logi cōt. Russ. Cypr. lib. 4. Epist. 5. ad Antonim: Niera Epist. ad Damasum: Epist. Rom.

Lib. 2. c. 11. Lib. Rod. 6. 17

SOCRATES: Rzymsta Cerkiew nad inne Cerkwie ma Przywileie. Tenże Kanon mowi / Cerkiewny zakazuje / aby żadne duchowe Dekreta / mimo wola Rzymskiego Biskupa w Cerkwiach synione nie były. Tenże Prawo

# o Przekształcaniu Bisk. Rzymskiego.

163

Prawidło / mowi / Cerkiewne przykazy / aby bez woli  
Biskupa Rzymskiego Sobory odprawowane nie były.

Ibid. c. 5.

THEODORETUS, Biskupowie / mowi / iedni  
na drugich Biskupow Rzymskie skaza sie / a on oskarzo-  
nym / aby sie na pewny czas stanowili / rozkazy. Tenze /  
Theodorus / mowi / Cesarz / za instancja Biskupa Rzyms-  
kiego Glawianowi Patriarsze Antiocheńskiemu do Rzy-  
mu iachac rozkazy / y sprawy sobie w obwinienia dac.  
Za teory y Theophilus Patriarcha Alexandriyski do pas-  
pieza pisze przyczyniac sie / y aby byl do spolecznosci przy-  
iety / y na stolicy zachowany / prosi. Glawian tedy przez  
posly swe Biskupy / za zezwolenie na takie poselstwo pas-  
piestim / sprawy o sobie dal / y do spolecznosci byl przyiety.

Lib. 2. c. 21

Lib. 5. cap. 23

SOZOMENVS. W roznych mowi winach  
obwinione Biskupy Wschodnie Rzymski Biskup sadzi / y  
dekrety. Tenze Rzymskiemu / mowi / Biskupowi prze-  
powaznosc tey Stolicy / o wszytkich Episkopach piezo-  
lowanie nalezy. Tenze Rzymski mowi / Biskup rozkazu-  
je / aby niektorzy z oskarzonych Biskupow Wschodnych /  
na czas pewny na sad y danie o sobie sprawy do Rzymu  
przybywali. Tenze Biskup Rzymski grozi pomsta wlas-  
dzy swey Biskupom Wschodnym / iedliby rzeczy nowych  
wczyniac nie przestali. Tenze Biskupowie mowi / Wscho-  
dni do Juliusza Papieza pisac / przyznawaja Cerkiew  
Rzymska iezze od poczatku / miedzy wszytkimi Cerkwia-  
mi przedniejsza bydz / iak te ktora jest skola Apostolska /  
y poboznosci matka. Tenze / Prawo / mowi / iest / do ka-  
planckiego dostojenstwa nalezace / ktore opowiada / ze  
sprawy te nie sa wzajne y trwałe / ktore bez zdania Bi-  
skupa Rzymskiego stanowione bywaja. Tenze / w sklad-  
niu / mowi / wiary Symbolum / zdanie Biskupa Rzyms-  
kiego / nad wszytkie inne Biskupy iest.

Lib. 9. c. 7

Ibidem

Ibid

Ibid

Ibid

Lib. cod. c. 9

Lib. 4. c. 23

Æ

EVA-



Lib. 2. c. 18.

EVAGRIVS, Namieśtnicy / mowi / Biskupa Rzymskiego / na czwartym Powsechnym Synodzie / z rozkazania Biskupa swego Leona / Dioscorowi Patriarsze Alexandriyskiemu z kół Biskupow reszt / y stać przed Synod / a nie siedzieć / reszt / y otrzymywad. Tenże / Dioscorus / mowi / obwiniony bywa / y winien zostać / ie / że bez pozwolenia Biskupa Rzymskiego wrzad Siedzieć na Synodzie Epheskim wtorym obchodził. Tenże / Biskupom / mowi / ktorzy na Soberze Epheskim wtorym z Dioscorem Soborowali / Biskup Rzymiski wystepet przez barga / y do społeczności Powsechney Cerkwie przyimie. Tenże / Czwartego / mowi / Powsechnego Synodu SS. Oycowie / Dioscora iak zlosliwca y niezbożnika za to saba / że sie Biskupa Rzymskiego ważył wytklińać. Tenże / we wśhelakich / mowi / sprawach swych wśytko ze wśech stron Duchowieństwo do sadu Biskupow Rzymskich wdało sie / y przed nim sie sprawomato y sadziło. Tenże / tego / mowi / Scolicą Rzymską Heretykiem bydy osadziła / od wśytkich Biskupow ten za Heretyka sadzony byt y miány.

Lib. 2. colle-  
-stancorum

THEODORVS Anagnosta, Collector Historiey Cerkiewney / Patriarcha / mowi / Konstantynopolski a. Macedonius Cesarzowi Anastaziusowi. Ktorygo do podpisania sie na zgodę Zenona Cesarza namawiał / (zgoda ta Synod Powsechny Czwarty Chalcedoniski znosił.) odpowiedział / Ja na zgodę te bez Powsechnego Synodu / na ktorymby wielkiego Rzymu Biskup przesiadował / nie pozwola.

Lib. 4. Hist:  
tripartite, c. 9.

Lib. cod. c. 19

Cassiodorus, Prawidło / mowi / Cerkiewne reszt / że / aby mimo wiadomość Rzymskiego Biskupa Synody obchodzone nie byty. Tenże / Rzymiskiey / mowi / Cerkwi Apostolskie o inszych staranie należy / ponieważ onaś

stirze.

# o Przodkowaniu Bist. Rzymskiego.

165

z starodawna mianka jest pobożności. Tenże / prawidła /  
mowi / rozkazuje / aby bez Rzymskie<sup>o</sup> Biskupa na Syno-  
dach w sprawach Cerkiewnych nie stanowiono nie byto.

Nicephorus Callistus Xantopulus, już pod czas Schi-  
smy / około Roku 1300. pożyły Historik Cerkiewny / Bi-  
skup / mowi / Rzymski Julius / prze wyniosłość Stolicy  
swey / z starodawnego przywileju y prerogatywy za pe-  
wna to rzecz mając / że pieczętowanie y sad o wszystkich  
wsędzie Biskupach iemu należał / Athanaziuszowi Pátry-  
árse Aleksandryjskiemu / y Pawłowi Pátryárse Konsta-  
ntynopolskiemu / y innym wielu Episcopom / dawszy im  
listy / Cerkwie ich przywrócił / y na Wschód odesłał. Ten-  
że / Julius / mowi / obwinionym niektórym Biskupom  
Wschodnym do siebie przybył / y sprawę o sobie dać ro-  
zkaż. Czego ięliby czynić nie chcieli / a nowych rze-  
sz y wsędzać nie przestali / Duchownym od siebie star-  
niem groził. Tenże / Jęst / mowi / prawidło Cerkie-  
wne / które rozśelka poważność obeymuie od spraw Du-  
chownych / któreby mimo zdanie Biskupa Rzymskie<sup>o</sup> sta-  
nowione były. Tenże Historik w wielu swych Historiey  
Cerkiewney Kiegach / o wielu Biskupach wiedzieć daje /  
ktorzy ze wszech krain z katołami y kárgami do Bisku-  
pow Rzymskich w różnych swych przyrządach wdawali się /  
y z ich Dekretami sprawiedliwość odnosili. To są wra-  
żenia godne powieści z Historikow Cerkiewnych powa-  
żnych o starzeństwie Biskupa Rzymskiego. Których sto-  
wa y rzecz z pilnością wwać nam należy.

Z Synodow powszechnych owo dwoie ná ten czas  
do wważenia biore / y podobie / Pierwsze : że sześć set y trzy-  
dziesięci Świeci y Bogonośni Oycowie / ná Synod po-  
wszechny czwarty do Chalcedonu zebrani / do Leoná Bi-  
skupa Rzymskiego od wszystkiego Soboru piśac / nazywa-  
ia go

Lib. 9. c. 8.

Ibid.

Lib. cod. 6. 10

Ex act. 7. Re-  
latio S. Syn-  
Chalcedoni ad Be-  
Leonem PP.



Ibid,

iego Glowa / a siebie tego członkami y Synami. Drugi  
gier iż ciż SS. Oycowie w tymże liście wyrażnymi slo-  
wy to przyznawali że Biskupowi Rzymskiemu straż win-  
nice páná Chrystusowej od Zbawiciela iest powierzona.

Photius y Ce-  
rularius Pá-  
tryarchowie  
Konstanty-  
nopolscy Au-  
torowie wiel-  
cy Schismy.

Przy tych przetożonych przez mie wważeniach pá-  
mietamy y ná owo / że Photiusz Pátryarcho Konstan-  
tynopolskiego tamże w Konstantynopolu sadził / y z stoli-  
ce z sadził Adriánus tego imienia wtory / Biskup Rzym-  
ski. Zład sie zakurzyła niepożesliwa terażniejszy Schisma  
a przez Michała Cerulariusza teyże stolice Pátryarche od  
Leona Dzierwiatego Biskupa Rzymskiego sadzonego / zá-  
palita sie / y po dziś dzień z niemáta dusz ludzkich škoda  
ptomieniele.

Porządnie  
iż y ná tym  
świecie.

Wotujemy przytym y owo / że ci pomienieni Pátry-  
archowie Konstantynopolscy / ktorzy z Rzymskim Bi-  
skupem y z Cerkwia Zachodnia Cerkwi Wschodney ro-  
zerwania Jedności przyczyna byli / Photius y Cerulari-  
us / ná stolicy swey do śmierci nie siebzili / ale oba stoma-  
nie z niey straceni bywšy / ná wygnaniu przez swe zbro-  
dnie ten świat posegnali.

Autorowie  
Schismy nie  
przysię do  
Kalendarza.

Mieymy przy pamięci y owo trzeće wważenie górne /  
że ani ci / ani Marek Ephesi / Autorowie te<sup>o</sup> Cerkiewne-  
go rozerwania / prze ten swoy postopek / zá ktorými my tak  
zá wodzami w sprawie tey idziemy / do Kalendarza ná wie-  
żna pamiętka nie sa wniešieni. A to snadż pán Bóg  
tak mieć chciał : aby nie mieli ci społeczności w pamięt-  
ce z Swieczymi / ktorzy to / co ie oświeciła / ná skutki ro-  
zerwali.

To wszystko wkrótce / wważeniu twemu / ile bo  
stárszeństwa Biskupa Rzymskiego / Przezacny narodzie  
Ruśki przetożowšy / przekładam Dważenie Roznice sko-  
sley z wzywánia w Rzymskiej Cerkwi Sakramenta Eus-  
charistyey

chárystey pod iedną osobą chlebá / przed tym ob Grakow  
Rzymianóm / ni iedna litera nie zabawáney / teraz nowo  
nášymi wiekami / wiecey ob nas / niżeli ob Grakow za  
Różnice znána bydź pocztey. Względem teorey / wwa-  
żenie biore y podobie pierwsze / owe.

# CONSIDERATIÆ,

Abó

## Vwazenia Różnice z vzywá- nia Sákrámentu Eucháristiey pod iedną osobą chlebá.

**E**ucháristya dwoiako wważána bywa / iák Sákrá-  
ment / y iák ofiára. Ile do ofiary / nigdy Cerkiew  
w tym odmiány żadney nie czyniła / y czynić nie mogła /  
aby ta w iedney teorey z tych dwou osobie / w chlebie ábo  
winie przynosiła. A to dla tego / aby sie przez to rzeczy  
wiście wyrażála Erwawa p. Chrystusowa przez śmierć /  
w ukrzyżowanym ciele tego / y w rozlanej krwi przynie-  
siona ofiára. Ile zaś do Sákrámentu : teory jest sprawa  
ta / w teorey sie obchodzi Tájemna wieczerza Pánsta /  
to jest / chlebá y winá w Ciáto y Krew Pána Chrystusowa /  
poświęcenie / Cerkiew Pána Chrystusowa pozwala vya-  
wáney bydź Eucháristiey / owegdy pod osobą sámą chle-  
bá / iák chorým / Anáchorcom / y podróżnym. owegdy  
pod osobą sámą winá / iák niemowiaćkom / y bázro zbolá-  
łym. A zdrowým / pod dwiema osobami. A to dla tego /  
iż wierzy y wyznawa / że nie wiecey ten przyjmnie / teory  
wiywa pod dwiema osobami : ani mniej ow / teory pod  
iedną



iedna korażkolwiek / tylko całego żywego Jezusa Chrystusa: nie z mniejszym ani z większym pożytkiem duchowym: ale z jednym y tymże. Będymy iść zda się: że obchod Eucharystiey iak ofiary pod dwiema osobami / iest z prawa Bożego / z wstawy / mowie / Pána Chrystusowey: a obchodzenie iak Sakramentu / to iest / pożywanie pod dwiema osobami / nie bydsz z wstawy p. Chrystusowey: ponieważ ta / bez iakwney niezbożności / żadnym sposobem naruszenia bydsz / nie mogłaby.

**Ważenie Wtore.** Aby Eucharystya / ile iest Sakrament / z potrzeby zbawienia pod dwiema osobami przysławiana była / nie zda się to bydsz z wstawy Pána Chrystusowey y z przyczyn owych. Naprzód: że Pan Chrystus potrzeby wstawy czyni nie po podaniu od siebie / y nie po zażyciu od Wcześnie oboiey osoby / ale po podaniu y po wzięciu samego chleba / mówiac / *To czyńcie na moję pamiatkę.* Czemu poświadczając zda się y Błog. Apostoł pisał / który w pomieści wczynionej ob Christa Pána wstawy zażywania Sakramentu Eucharystiey przyszedłszy / y owe słowa zbawicielowo / przelożywszy. *Bierzcie a tedy: to iest ciało moje; które za was będzie wydane. nawiadzi / to czyńcie na pamiatkę moję.* Po owych zaś zbawicielowych słowach / *Ten kielich nowy testament iest we krwi moiey.* To czyńcie ilekroć pić będziecie / na moję pamiatkę / w pierwszych słow nawiadzeniu / wklazować zda się B. Apostoł potrzebe wważania z wstawy p. Chrystusowey / za wzgląd zbawienia. A w nawiadzeniu słow drugich / zostawować zda się używanie z woli tylko samey ludzkiey. To iest / chleb / aby od każdego był pożywany: a kielich od zezwalającego tylko. Po wtore dacie się to wiedzieć iż owego / że Cerkiew p. Chrystusowa wszytką / tak na Wschodzie / iak y na Zachodzie przyjmowania Sakramentu tego pod jedno

1. Cor. c. 11.

Ibid.

Ibid.

iedną osobą zwyczajną. Co iesliby było z wstawy Pána Chrystusowej / y z potrzeby zbawienia / nie przymosować inaczey / tylko pod dwiema osobami / Cerkiew iego wszytká inaczeyby áni czynila / áni czynić komu w sobie gódie pozwoliła. Ponieważ ábo czyniac to / ábo czynić pozwaláac przestepca zbawienney nie poruśney wstawy P. Chrystusowej / y gwałtownica wiecznego Testamentu iego nastąpił sie. y słoby zátym / że Cerkiew Pána Chrystusowá wszytká oraz / z práwego Táiemnice Eucharistey wzywánia / od samych czasów Apostolskich / iesli nie y w samych ieszcze Apostołách zbladziwszy / od bram pieśkielnych zwyciężona y po dziś zostawáaby. Co iest rzecz y do mówienia nie przystoyna / y do wierzenia nie podobna. Zážym zda sie / iż ze zwyczajn raczey iest wzywánie Sakramentu Eucharistey pod dwiema osobami / niż z wstawy Pána Chrystusowej.

**Ważenie Trzecie.** Owe słowa Pána Chrystusowe. Ioan. 6. 51. Iesli nie będziecie iść ciała Syná człowieczego, y nie będziecie pić krwi iego nie będziecie mieć żywota w sobie. Y kto pożywa ciała mego, y pije krew moję, ma żywot wieczy: we mnie mieszka, á ja w nim. nie zdadza sie czynić necessitatę przymosowania pod dwiema osobami / z potrzeby wstawy y zbawienia. Co sie wiedzieć dáie z owych uprzedzáacych słów Zbawicielowych. Ja iestem chleb żywy, którym sniehá zstąpił: iesli kto będzie pożywał st-go chleba, będzie żył ná wieki y chleb który ja dam, ciała moje iest, które ja dam zá żywot świata. Potym toż wiedzieć dáie sie y z słów Zbawicielowych nástepniacych / owych / A kto mnie pożywa, y on będzie żył dla mnie. Ten iest chleb, który sniehá zstąpił, nie takó iedli oycowie wasi mánę. y pomarli. Kto pożywa tego chleba, będzie żył ná wieki. Sam Zbawiciel y przez uprzedzáace / y przez nástepniace słowa dáwać wiedzieć zda sie,

Ibid;

Ibid.



## Dważenie różnice

Ibid.

zda się / iak się to rozumieć ma / co między temi słowy mor-  
wi / Kto pożywa ciało moje / y pije krew moję / y Ciało moje pra-  
wdivie jest pokarm / y krew moją prawdivie jest napoy. Ják  
aby rzekł / iestć ciało moje / y pije moję krew / iest / iestć chleb /  
ktory zstąpił z niebá : jest mnie iestć. Ktory iá / iestem  
prawdivie pokarm / y prawdivie napoy. y kto ije chleb-  
ten / ktory z niebá / stąpił / to iest / kto mnie ije / ije ten ciá-  
ło moje / y pije krew moję / y nie umrze / ale żyw będzie  
na wieki. A to dla mnie. Ktory iá / iestem ciało / ktore  
on ije / y krew / ktora on ije. Niezda się przeto ystad / á-  
by z ystáwy Páná Chrystusowey / y w potrzebie zbawie-  
nia / pod bawiemá osobámi Sakramentu Eucharistiey  
przytomowane było / ale z samego tylko zwozjánu. Ponie-  
waż y w samego tylko chleba pożywaniu iest żywot wie-  
czny. y kto ije tylko Chrystusa / żyw iest dla niego.

Ibid. c. 6.

m Cor. c. 11.

Dważenie Czwarte. Słowá te Páná Chrystusowe /  
Nisi manducaveritis carnem Filij hominis, & biberitis eius  
sanguinem, non habebitis vitam in vobis : zda się / że y to  
moga być rozumiane / iestlibyście nie jedli ciała Syná chto-  
wieczego : ábo nie pili krwi jego. A / mi iść / ábo : zda  
żywić : iak y owo iest w Zakon e / według Hebreyskiey is-  
koty / Qui percusserit Patrem suum & Matrem. morte mo-  
riatur. & / mi iść / aut. iest podobno. iak przetoż y o Gę-  
pi przekłócać o Łáćni. Ták te słowa Páná Chrystu-  
sow rozumiane bódz / y słog. Apostól Paweł podobnoć  
zda się / gdy mowi / Kto bykolwiek iadł chleb ten / ábo pil kie-  
lich Páná / niegodnie / winien będzie ciáło y krew Pánáskiey.  
Jákoby rzekł / kto / lub tylko same ciało Páná Chrystu-  
sowe ie niegodnie / lub tylko sama krew ie pije niegodnie /  
z każdego tego osobno y poedyńkiem zátyrego / ciáło y  
krew Pánáskiey iest winien. Tákże y owo Páná Chry-  
sowe w sposób przeciwny / kto lub ciáło Syná chto-  
wieczego

Bogo

## Sakramentu pod iedną osobą.

171

Gęgo nie te / lub krwie tego nie pije / żywota w sobie nie ma. Ale kto lub tylko same ciało tego pije godnie / lub tylko sama krew tego pije godnie / żywot ten w sobie ma. y ia to nam mięskam / a ci w ręce. Jakob Cerkwi Wschodney / tak sie już mało wyżej przypomniało / zwycięz stas rodamy w samym tylko chlebie Sakramentu Eucharystii podawania y pożywania jest pozwolony / Anachoretom / podrożnym / y chorym / tak Duchownym iak y świeckim. A podawania y pożywania w samey tylko kwi / niemowiatkom nowo okrzyżowanym / y dorosłym / barzo zbolalym / ktorzy oboi chleba połącz niemożę. Do co tamże zaraz Błogosł. Apostoł Paweł mówi / Probet autem seipsum homo: & sic de pane illo edat, & de calice bibat. Qui enim manducat & bibit indignè iudicium sibi manducat & bibit: już przed tym objaśnił y wlasz zażę y to / &: przy dwu owych słowach / & de Calice, y z Kielichá: & bibit, y pije: miasto owy czasłki / aur, może bydyż wzięte. y tak to / zdasie / Cerkiew Pana Chrystusa słowa rozumieć bezspierznie rozdziału tej Tajemnice pozwalat / y pod iedną osobą zażywać iey zwycięz. wierząc / że nie mniej sie przyjmie pod iedną osobą / ni więcej pod dwiema / ale tenże y ieden Pan Chrystus tak pod iedną / ktora oddzielnie / tak y pod dwiema spełnie. oboiako zna pełnie y doskonałe. Zaczę tak dobrze Wschodney Cerkwi tego pod iedną osobą Sakramentu Eucharystii wyświanienia / od Heretykow bronić należy / iak y Zachodney. Ponieważ iedli sie to dzieie na przeciw nieodmienney wstęgie Pana Chrystusowej / za równo obis sa rozstępne.

Owaj nie Piate. y niemowiatk y chorych (to jest / lub pod sama iedną osobą winá / lub pod samo iedną osobą chleba /) Communie / Cerkiew naszą Wschodnią / rozumie doskonała bydyż ciála y kwi Pana Chrystusowej Co

munia /



munia / nie przeto / iż w poświęconym winie / jest poświę-  
cony chleb / a w poświęconym chlebie było poświęcone  
wino: Abo / nie iż w tymże Kielicha jest pod osoba chleba  
ciało / w którym jest pod osoba wina krew: y nie przeto /  
iż chleb bywa nápoiony winę. Bo to są materie rozdziel-  
ne. Wino bywa pite / oddzielone od osoby chleba: a chleb  
z materley winá wysuszony / bywa pozorwany. Lecz gdzie  
w Sakramencie tym widoma materia ostanie / tam y nie  
widoma rzecz bydy przestaje. Cóż widomey materley  
w pożywaniu nimaś / to jest / abo chleba / abo winá / tam  
nimaś y niewidomego / abo ciała / abo krwi Pána Chris-  
tusowey pożywania / swoym sposobem: to jest / względem  
poświęcenia. Gdy abawiem zstężył winá lyżeczka z  
Kielichá oddzielona bywa / y część chleba z materley wi-  
ná wysuszona: samo tam / względem słow Pána Chrystu-  
sowych / owych / Hoc est Corpus meum. y / Hic est san-  
guis meus: to jest / względem poświęcenia / ciało w oso-  
bie chleba zostaje / y krew w osobie winá. Lecz wzgle-  
dem ἀλλὰ λον Xias, to jest / Concomitanciey / jest w osobie  
winá záraz y krew y ciało: a w osobie chleba / y ciało y  
krew: Ponieważ Pan Chrystus po śmiertelnych wstaniu  
swoim od dusze y od Bestwiá swego / wiecznymi już ciały  
oddzielony y obciążony bydy nie może. Omnis enim Spiri-  
tus, qui soluit Iesum, ex Deo non est: & hic est Antichri-  
stus: Tánka przeto SS. Doktorow Cerkiewnych wpe-  
wnieni / wyznawamy / iż w osobie chleba nierozdzielnie jest  
ciało / y krew P. Chrystusowa / y Dusá tego y Bestwo: a  
w osobie winá pospola jest / krew / y ciało / y dusá / y  
Bestwo. Zaczem / iak w osobie winá dána niemowiat-  
kom Eucharistia / tak y w osobie chleba dána chorym /  
ciela y krwi Pána Chrystusowey doskonała bydy Com-  
munia / Cerkiew náša Wschodnia wierzy y wyznawa.

Dważenie

**Wrażenia Szostke.** Rozumieć my ziednoczenie w Pánu Chrystusie Ciała y Arwie y Dusze przyrodzone / á Bosstwa personalne / nie rozumiemy zá tym / aby to ich ziednoczenie w Sakramencie Eucharistiey / z pomieszania ábo złączenia Sakramentu téż materiey stawało się. Wo to częstki téż przyrodzenia / iákom rzekł / y z Personalnego ziednoczenia máia. A materye / iák same są różnymi znákami / tak y różne rzeczy znáczą: ktore poty wznáá kuch swych trwáia / poliznákow tych Accidentia nieodmienne zostáia. Chleb znáczy ciáto / á wino znáczy / krew / według słow Pána Chrystusowych: ale nie bez własnych swoich oboje przyrodzonych y rozłączeniu nie podległych części. nie względem iedná złączenia znákow w rzeczách soba znáczonych / ná słowich Pána Chrystusowych záś / dzionego / ktore nie wiecey w Sakramencie tym zrzadza ía / tyléo pod osoba chleba ciáto / á pod osoba winá krew: ále względem przyrodzoney y Personalney / iáko się rzekło / Concomitanciey. Ktora iák ciáto nie bez krew / Dusze / y y Bozstwa / tak Krew nie bez ciáta dusze y Bozstwa bydz / náucza / dowodzi y pokázuie. Skąd iáw nie dáie się wiea dziec / że y w iedney ktoreykolwiek osobie / iák y we dwu społecznie ieden żywy iuż wiecey umrzeć y rozdzieleny być / tak w przyrodzonych / iák y w personalnych swych częściách nie moguey / w Sakramencie Eucharistiey brány bywa y pożywany Pan Chrystus. nie wiecey we dwu osobách: ni mniej / w ktoreykolwiek iedney.

**Wrażenie Siódme.** Był zwyczaj Cerkwi Wschod / Cyril: Micro-  
dne y Zachodney w téle bráć chleb święty / y do domu soli  
z soba odnáć / á częst wolnego pobećnie pożywać. Lecz Katech: 5.  
ci ktoryz odnosili częstke poświęconego chleba do domu / Mistag.  
pić z Kielichá nie mogli: Ponieważ im przed przyściem  
y pożyściem s<sup>o</sup> chleba / z Kielichá pić nie bytoby dopuścić  
no. Wo



# Ważenie różnice

no. Byby to było przydwo wystawę p. Chrystusowej / kto  
ry Ciało swe pierwsze Tęciom swoim: eś dal / á potym  
Brew swoje pić im podał. zład iśt wiadomo / że oni  
wziętego w Cerkwi s<sup>o</sup> chleba w domy zażywając / miasto  
do Koniego Sakramentu Eucharystii zażywali. Lub  
iśt: też im w Cerkwi z Kielicha pić było bopuszczono / tedy  
ta jedná zażyta przez nie osoba / do Konieym im była w  
pożytku duchowym Eucharystii Sakramentem.

Ważenie Olne. Wierzy y woznawa Cerkiew  
Wschodna / że w Communiey Sakramentu Eucharystii  
ex / podawane bywa do pożywiania Ciało te. ktore sławne /  
nieśmiertelne / y nieśkazitelne siedzi ná prawicy Bo  
ga Oycá: Ktore od dusze swey / ktora iśt w nim per  
Connexionem: od dusze swey / ktora iśt w nim per Co  
njunctionem: od Boztwa swego / z którym cno iśt per  
vnionem personalem, rozdzielić sie niż wiecey y rozlać  
nie może. Żągym przy tym takim woznaniu wierzy za  
raz y woznawa / że w Communiey od każdego ciłowická  
przyjmowany bywa w syćt Chrystus nie rozdzielny / cały  
ly / żywy / z ciała B. wie / dusze / y z Boztwa p. stanowią  
ny. Ciało abo ciałem Chrystusowe y Brew bez dusze y bez  
Boztwa iego dawać / abo brać / nie iśt Chrystusa dawać  
y brać / ktory od dusze y Boztwa swego odciążyć sie nie  
może nigdy. zład iśt wiadomo / że y pod dwiema osobá  
mi spoleganie / y pod jedná ktorekolwiek od dzielnie dawa  
mi y przyietymi. dacie sie y bierze sie nie rozdzielny / w syćt  
pek / cały / żywy Chrystus. ináczey / áni niemowiátek Com  
munio, ktora bywa pod jedná osobą winá / áni Commu  
nio chórnych / ktora sie dzieli pod samą os. ba chleba: áni  
Communio bore szych zdrowych / ktora sie obchodzi pod  
dwiema osobámi / prawdziwego Chrystusa Communia  
byłaby. Ponieważ niemowiátkom niedostawałoby do  
pizto.

przetoimności prawdziwego Chrystusa / Ciała / Dusze / y  
Bożstwa. chorym / krowie / dusze / y Bożstwa. A zdrowym  
nieдоставаoby dusze y Bożstwa.

Wrażenie Dzierwiate. Ta pod jedna osoba chlebą  
Communio Zachodney Cerkwi od Wschodney za błąd  
nie była zadawana nigdy / choć to inegdy y namnieysze  
iey od Wschodney Cerkwie rozwyższeń reżności / nie bys  
ły zámieszowane iáko y sámy chleb przásny. Co wietsza.  
Tá Concilium Konstancyjskim / Jan Hus między infy  
mi / y dla tey przyczyny był spalony / że náuczał / obie oso  
bie y Laikom z Bożego práwa do używania należne bydy.  
Czego iednak za występek Rzymianom Grakowie ni  
przed tym kady / ni ná Synodzie Florentyjskim y iednym  
słowem nie zdawalić swięta tego przed soba pamięć má  
iac. A to / zda się / nie z iákiey infey przyczyny Grękom  
w milczeniu byto / tylko że y w swey Wschodney Cerkwi  
ten taki pod jedna osoba Communiey zwyczaj w codziennym  
używanu był im wodziány. Nie zda się przeto / aby  
y z tego takiego pod jedna osoba Sakramentu Euchar  
stiey używania / Cerkiew Zachodna od Wschodney iák  
herezya / abo błędem rozniła. Ktorey iák y Wschodney  
ten zwyczaj jest strodawny / Apostolski / Chrystusowy /  
w łamaniu chleba y w Communiey obchodzony.

Te tedy to są szałce reżności które między Zachodną  
y Wschodnią Cerkwią w przyczynie rozreżnienia się / y tak  
datoney Bogu mierzoney między nami Szlisiny / branie  
bywáia. Których w tey sprawie wáże pod twe restryk  
pne / Przeznacz narodzić Rusk. wważenie / tym którym to  
w tobie wważać náleży / podać y prze miłosć zbawienia  
twego proście / abyś w to wszystko ode mnie tobie / za  
pozwoleniem / abo raczej za rozkazaniem y Błogosławień  
stwem stárszych przełożone / nie ospatym okiem / ani ocru  
chłatym.



chląłym sercem / ale trzeżwym umysłem / y czerstwą duszą  
 weyrzeć zezwolit. Bo iak te nowych naszych Theolo-  
 gow Błedy y Herezye o nasze sie dusze opierają / Ktorych  
 my y po dzień dzisieyszy nie bydy naszymi / y iednym slo-  
 wem / ni przez iedne y namniemyśa z między nas osobe / iesli  
 nie wszytkim prawowiernym / przynamniemy Cerkwi naszej  
 samey Ruskiej / nie oznaymili. Tak y te oto Koźności  
 nas że za dusze biora / lub to my czuemy / lub nie czuemy.  
 Ktorych my po ten czas y iedna litera pod wrażenie swe  
 nie brali / y w tym siebie samych / y wszytkiej Cerkwi na-  
 szej / ni przez kogo / że to pobożnie y zbawienno czynimy /  
 nie wperwnili / ani wrotabomili. Oboie to na zadržanie  
 Dusz naszych napięte widziemy / a iakobyśmy y nie widzieli /  
 wdaliśmy sie. Ale day to / ż / smy tego / za pokaraniem nicia-  
 kimś Bożym sprawiedliwym y nie widzieli / y nie po-  
 strzegli. Widzmyż już teraz / a niedbale mimo siebie te-  
 go złego / Ktore nas o zadržanie dusz naszych przyprowadzić  
 chce / nie postrzeżonego y nie uważonego nie puścaymy.  
 Obaczmy iakosmy sie daleko oto przez te mna przelożone.  
 Dyzantow naszych błedy y Herezye od Ewangelskiej pra-  
 wdy ystronili. Wważmy iak słusnie dla tych oto Koźno-  
 ści przyczyn / od rodzoney Braci rozlażyliśmy sie / y prze-  
 kłecy Schismy h / ſbe w każdym trzeci słowku od nich  
 ponosimy. Jesli jest záco y mairności zbywać / y do-  
 brey sławy obstrádywać / y wrzedom odpádywać / y biedy  
 tierpieć / y umierać / trzymaymy sie za wszytko to / iak za  
 zbawienia naszego szkodli. Jesliż nimas záco y halerzá  
 ná to nie ważny. Márníego to záiste słowetka ptochy  
 rozum / nie wiedziesz ná czym swoie dobra sławy / honor /  
 mairność / y zdrowie / bá y zbawienie sadzić. Już to  
 lac okolo trzydziestu / nas tych Dyzantow naszych Herezye /  
 iak wrzoby iakie piekielne osiadać poczęły. A my tegdyś  
 tak dos

tak dozesnego iak y wiecznego dobra obpadac postapili/  
tego nie watpliwie mnamanta bedac/ jesmy to dla Boga/  
dla Prawdy tego. y dla prawostawney Przodkow naszych  
wiary cierpieli y znosili. Ano takiesmy sie w tym omylia-  
li/ iakiesmy sie omylili na prawdzie / falsu miasto niey  
mieysce y wiadre w siebie przez nie dawszy. Co iuz oto ia-  
wone y obkrycie widzimy / iak wiela/ y iak ciestkimi bluz-  
nierskoy siebie tym ludzjom zmazac nie ostroznie dopu-  
scilismy: wezmimys namileyshy z tego miare a wazimy/  
iezeli y w tych zaciagnionych miedzy Wschodna y Zachod-  
na Cerkiew roznicach nie toz sie z nami dzicie. Nie wa-  
faymy inz w tym ni Dyzantom / ni Philaletom / ni Orto-  
logom / ni Klerikom / y ni zadney na prawde niepotrze-  
bna nienawiscia zawasnionej duszy/ ale sami przez sie Sy-  
nodaliter tego doswiadczmy/ swoim zy przez tak dlugi  
czas nakarani bywshy. widzimy wszytko to / iesli widzi-  
my: ze umaleni iestesmy. y znacznie ponizeni/ a dla czego  
tego ani wiemy / ani sie tez o tym badamy. wiedziec tes-  
dnak za pewne mamy / ze to (iako sie wysey domodnie  
przetozyto.) sprawietliwym swoim Bozkim sadem nad  
nami wykonat Pan Bog / iak nad tymi/ ktorzy za niena-  
wisc Braci/ Boza nienawisc popasc zasluzyalismy. Co sa-  
me<sup>o</sup> cobie widziec zostaru nie/ ktory masz y lata y rozum y  
iuzci czas znac sie na rzeczach dusze zbawiennych. Obacz-  
lismy swoje bleby y Grezzye/ ktorych po ten dzien widziec  
niemogli smy. Obaczmys przy ty y te oto przez nie przez-  
rojone miedzy Wschodna y Zachodna Cerkwia roznosci:  
a wazimy/ sali takiey od siebie dalosci / ze zadny sposo-  
bem/ bez iawne<sup>o</sup> na mayestat Bozy bluznierswa bliskiem  
bydz sobie nie moga. iakos prawdy Bozey nasladuic a za  
swymizadzaniami nie wdaiac sie/ gdy szera Dusza w boiazni  
Bozey/ y w milosci Braci/ oboiey tej Cerkwie prawdzie/  
B zdrowymi

Kto beata  
nie mialo y  
Boga nie mo-  
ze mlowac.



zbrowymi sercá nášego ożymá przypátrzyć się záchce-  
my, cátkiemí bydié / moimí zdániem / nie náydziemy. Gdy  
to / co Byzántowie / Philáletowie / Oecologowie / Cleris-  
kowie / y tym podobni nášy Scribeńtowie ná Zachodnią  
Cerkiew Héreryckim ízykiem Calumniosé rzúćili / z niey  
Bátholickim sercem w miłóści zrzuciłmy / y od siebie odo-  
balimy / á w czystym tej wiáry wyznániu / Mánichéus-  
kowie / Sibelliúškové / Micedoniúškové / Apollináriuš-  
kové / Origeneskové / y tym porobnych Héreryz słu-  
żąc przestániemy. Gdy z Klerikowymi ná złe y dušetrátne  
rzeczy / mimo wola Božo / stáley się iedności y zgody / po-  
woli Božey ná dobre y duše zbáwiennie spráwy wykona-  
ney zgodzić y iedności nie wważnie w przeciw stáwić się  
nie záchcemy. Gdy onych sámoucznych nowá iákos / nie  
wpisimie S. áni wpisimie Opcow SS. opisána wiáre / á  
le swoie sny przepowádájących Kábálistów / w sobie  
mádrych świátków słu-  
chác poniechamy. Ktorzy iákoby  
ex oraculo Apollinis wšytko umiéc / wšytko wiedzic /  
wšytko znác / w hárdce y wšytkomyslnéy dúmie swoey  
chlubia się / á oni y wewnátrz y zewnátrz są prawdzié  
Božey przeciwni Jánniowie y Ambriowie / ludzic roz-  
um nášonego / y z strony wiáry odrzuceni. To cžworo gdy  
wézyrimy / nie tylko jédnego ná májestat Božy bluźniers-  
stwa w wyznániu Cerkwie Rzymstéy nie náydziemy / ále  
blizkimi zgodnymi iednomyslnymi imi siebie w wóierze  
práwosławney Bátholickéy obaczymšy / w rychle zá iá-  
śta y pomoc dobrocliwego Boga / Ktory Duš nášych  
zbáwienia prágnie / owego sáma rzecz dostápic wdoſci-  
my się / o co w codziennych modliwách nášych przy S.  
Liturgiey wšyscy iednostáynie prosimy go / że nam dá ied-  
nymi wšy / y iednym sercem / stáwić / chwálíc / y wielbić  
przechwalebne y przestówné imie swoie / Oycá y Syná y  
S. Duchá / dšis záwždy y ná wiéki wiekom.

Azarias laecl-  
igitur,

in 11m. 73

Pytaiby nas kto namileyszy/ gdy tak soleniter páná  
 Boga prosim/ o co to my prosim? odpowie dzieć inázey  
 prawdziwie nie moglibysmy/ tylko/ że prosimy o iedność  
 z tymi w miłości/ z którymi jest nam iedność w wierze.  
 Iesliś Wschodney y Zachodney Cerkwi jest w wierze iea  
 dność/ czemu by mi nie miała bydy iedność y w miłości?  
 Ponieważ eno tak gorliwie przy bez krewney ofiary obcho  
 dziep. Boga náše<sup>o</sup> prosimy? A że jest im w wierze iedność  
 z tych oto przez mie przełożonych w różnicach Considera  
 ty / rzecz jest nádstónce iáśnieysza. Sáczym vbiągáć iea  
 dney ob drugiey w miłości iedności/ máiac z soba iedność  
 wiary/ jest ob nádzienie zbawienia swego včiekáć. Ponie  
 waż wiara bez miłości nie tylko jest nádzienie prózna/ ale y  
 martwa: w miłości y iedności/ żywa jest y czerstwa. o to  
 to nam iedność zbawiciel p. náš Jezus Christus y Bóg  
 Oycá swego prosił/ abyśmy my byli iedno/ iak on z Oyc  
 ce m swoim jest iedno. Jedno to/ ob zbawiciela nášeg/  
 w osobie Včiniow iego y nam y Boga Oycá prosone/ y  
 w prosone/ jest Cerkiewna iedność. Ta to s. iedność Cera  
 kiew náša Wschodna z Cerkwiá Zachodna miała y zachoa  
 wywała przez lat tysiac. w tey to s. iedności Cerkiew  
 Wschodna Swietymi Náuczycielámi/ y sprawiedliwye  
 mi Oycámi stála sie sławna. Tá s. iedność y náš národ  
 Ruski do Krzeu przywiedlá/ y Cerkiew náša w pobożne  
 y swiate mase/ Oycy náše/ plodowita vczynila. Tá s.  
 iedność nábudowála nam Cerkwi y Monásterow/ dobrá  
 mi ie nádarzyła/ y wolnościámi przyozdobila. Ta to s.  
 iedność między tymi dwiema Cerkwiámi przez Duchá S.  
 sprawiona/ skoro przetlela Schismá rozetwála/ nátycha  
 mtaśt Cerkiew Wschodna/ iakoby zá ściáne zástąpiła/ y  
 ze wšytekich swoich wnetrznych y ze wnetrznych ozdób  
 obnażona bydy pógzela. nátychmtaśt ludzie swięci/ Cesa-

Ioan. 172

Cheniat 172  
6, 6 12



Hebr. c. 4.

pátrj á vda-  
zaj.

1. Cor. 13:

Lib. 1. de Ba-  
ptismo c. 9.Lib. de Vnita-  
te Ecclesie.

rze Grecy wzięli sobie moc na Duchowne y na Cerkwie/  
prawa im stanowiac jako chcieli. Zaraz iey y żywot y  
piersi jako by zakamieniały. Ze ob tego samego czasu iuż  
wiecey nikogo ni wrodził / ni nakarmił. To mówię / że  
po oberwaniu się od Zachodney Cerkwie / żadnego po-  
gankiego narodu do wiary páná Chrystusowey nie przy-  
włócił: y wpadł w głód słowa Bożego: stracił żywot  
słowo Boże y skuteczne. Ostatni pátryarcha Konstanty-  
nopolski w iedności świętey / Ignátius / świętym jest w  
Cerkwi naszymy / ktorego my pamiętka Oktobris 23. obcho-  
dzimy. Po żywocie tego stało się iedności Cerkiewney  
rozewranie / y iuż stolice tej pátryarcha żaden w Rejestr  
świąteczy Bożych od Cerkiewników naszych nie jest wnie-  
siony. Bez iedności abowiem Cerkiewney głowieć / by  
się on zdał y naleszym y napobożniejszy / prośnym łaski  
Bożej nabyć się. Miałoby być tych co praca / posza /  
świat ten opuścić / y w ostatnim wboświe żywot swoy  
ex voto Bogu czynionego żnia / w Armenow / Bosphor /  
Syrianow / Abyssinow / Nestorow / y tym podobnych  
heretykow / y w samych Turkow y teraz / á iednak bez pra-  
wey wiary czczymi są łaski Bożey / y nadaremne są pracy  
ich cielesne. Toż á nie inż mamy rozumieć y o Schismá-  
tykach. o ktorych Błog Apostoł Paweł mówi / Si di-  
stribuero in cibos Pauperum omnes facultates meas, & si  
tradidero corpus meum ita ut ardeam. charitatem autem  
non habuero, nihil mihi prodest. Skąd Augustyn S. o tych  
że mówi / że / by dobrze oni wszystko majątność swoję wbo-  
gim rozdali / y za prawosławną wiarę / ktora wyznawá-  
ją / ciało swe na ogień wzdali / zbawienia dostąpić nie  
moga. A Cyprian S. grzech ten Schismy taki bydy po-  
wiada / że y meżennica śmiercią zgładzony brdy nie mo-  
że: takó zmaza / że y krwá za p. Chrystusa wysłana omy-  
ta bydy

ta byś nie może. Maczennikiem / mowi / ten byś nie  
może / kto wewnątrz Cerkwie nie jest : y do Krolestwa nie-  
wieskiego wnieść ten nie stanie się godnym / Kto te / co ma  
Krolować / opuścić. Zabieć ten byś może / Kto w Cers-  
kwi Bożej iedynomyślnym byś nie chce / Koronowany  
byś nie może. S. Blotousty / pokazawszy przykładem / że  
żerutniejszy rzecz jest na członki rozewać Krola / niżli go  
odstąpić : namiędji / Haretyk odstępuje od Chrystusa / a  
odstępienieć ciała ie<sup>o</sup> targa. Nie ma tedy iak Haretyk  
y odstępienieć / by się on zdal moraliter y napobożniejszy  
Jem / y naswiecoblowszym / takli w sobie Bożej / na którym  
gniew Boży zawždy zostawa / y zbawiony byś nie może.  
Coniemaż oba są zewnątrz Cerkwie. Haretyk iak wywo-  
żaniec / a Schismatyk iak zbieg / y ciała Pana Chrystusa  
niego rozderca. Boży do żadnego wnetrznego Cerkie-  
wne<sup>o</sup> dobra / y wszytkie na tym cily swoje sędziowszy / przysć  
nie mogą : gdyż w żadnym iak y napobożniejszym dziele  
Pan Bog nie lubie. A w schismatyckim tym znażniej-  
niż w haretyckim / im oni do zażmknienia Cerkiewney ie-  
bności są bliższymi. wszytkie inże zborzyska od Wschodney  
y Zachodney Cerkwie są dalekie. Te dwie tak sobie bli-  
skie są y podobne że nietylko zdrowym okiem przypatrujący się  
nie rzecze / tylko że są iedną. wyławszy że się ową z miłości  
rusza yprácuieć a ową z nienawiści wzalog leży / y prożnuieć  
ową iest świetna y okazala / a ową ze wszytkiey ozdoby  
wyzuta. y nie bez Bożego / iako się widzi / w gniewie do-  
puszczenia. Cokolwiek w niej było SS. Reliqui, wszyt-  
kie od niej odebrał Pan Bog / a przestał ie do Cerkwie  
Zachodney. Cokolwiek było náuk na Wschodzie / prze-  
niosł ie Pan Bog wszytkie na Zachod. y cokolwiek może  
mieć Wschod cyrowiełs wczonego / z Zachodu tego náby-  
wa y temi częsy w Konstantynopolu na Gatacie Patres  
Socie-

Homt 11. in E-  
pist. ad Ephes.

Ważcie tu cze-  
go bać y har-  
etyk y Schi-  
smatyk.

Czytamy : w  
ważeniem y  
żalem,



Societatis Iesu, bziarki Gręckie y po Gracku y po Łácii  
nie weża. (ieśli ich niezbożność Kalwinista przez powód nās  
szych stárszych / iako sie dale słyść z tamtad nie wypędzi-  
ła.) A w Gręckow ieśli są którzy domoukowicie / abo w Wo-  
łoskich Akademjach weżeni Didaskalowie wzniwawdże są w  
swoich y wzgąrdzie. W Przełożniśtwach Duchownych  
mnieyszych ku wierzy niepośluszeństwo takie / że potę Pre-  
obyer Episkopa / Episkop Metropolitę / Metropolitę  
wie Pátryarchy / y niśsy Pátryarchowie gwarantego wyża-  
żego / potłchca / y weżym chca / słuchają. Od lat niśkil-  
kunastu dwa Pátryarchowie na stolicy Antyocheńskiej  
Ignácjus / y Cyrillus. Ignácjus poświęcony od Timoa-  
thensz Pátryarchy Konstantinopolskiego. A Cyrillus  
tegdysz poświęcony od Cyrillusa terażnieyszego Konst: na-  
on czas Alexandrijskiego Pátryarchy. A do tego przysć  
nie może upadły rząd Cerkiewny / aby ieden wstąpić kazá-  
ny / wśluchał. Upadła Przełożonym ku pobległym właś-  
dza / że tey iuridicę zająć nie mogą: a pobległym ku Prze-  
łożonym niekárność buse ośiáblá / że sie im upokarzác  
niechca. niculá na duchowne taka padlá / że prze swo-  
wiary dogmat y spraw zbáwiennych niewiadomość / nie  
tylko ludzie świeccy nie wiedzą co wierzą / ale ani oniśa-  
mi. Temu świádktem wiary godnym iestemy my Cera-  
kowie Ruskiej duchowni: którzy gdybysmy wiare swoje  
znali / bládom tak ciężkim / y sprośnym zarzeczam dżá-  
nito w nászych / iak oni swych Sergánow / mieysca w sobie  
zágżać / y przez tak dlugi czas w nas trwać / niedopusćia-  
libysmy. w Moskwie / w Wołoszech / w Multanach / w  
Wolgárskiej ziemi y Serbskiej / Ráznobóicie grzech emiera-  
celny. Grzech ten y z nászej Cerkwi Ruskiej zá wieku  
nászego ledwie zniestony iest. O miłości ku zbáwieniu  
bliźniego ośiobley w Cerkwi nászej świádekowi / co w  
mieraia

Ktore naró-  
dy z grzech  
poczytala stu-  
chac w Cer-  
kwi rozkula.

mierzą v nas po wlicach / po gnościach / po turmach / y zbici  
ni na gardło bez spowiedzi y communiey t a w Turcech  
ni wolnicy / bez żadney spowiedzi y pokuty. Dalszych  
niedz naszych duchownych z pokarania Bożkiego na nas  
y na wszystkie Cerkiew Wschodną pábtych y spominając nie  
chceć bym się nie zdać komu / że co czynię z dobrej chuci /  
a nie sumnieniem przymuszony.

Co wszystko uważać mamy / Przeklęty narobdzie Ru  
ski / jeżeli to nie przeżłete Schismy / są przełete spłodki.  
Jedność ábowieć błogosławiona / błogosławione z so  
ba skutki nosi: i tak rzecz ta która jest z Bogą / y Bog.

Schismy nie  
skutki.  
A Jedność  
dobrze.

Przykład Uniey świętskiej / dwa różnych  
państw pod jednym Brolem / z Unia duchowna  
dwa Narodow pod jednym Pasterzem.

Y Da się Ruskiemu naszemu narobowi coś to dziwnego  
Jedność / która się v nas Unia nazywa / y bydy Unie /  
i takoby też bydy Sydem / równo v nas y za jedno t bobay v  
niektórych nie było y za co gorse<sup>o</sup> rozumiane. Ale to nasz  
przebaczymy sobie / v jednych domow y nierozum / a v dru  
gich heretycki rozum. Przykład weźmimy z Uniey święt  
skiej / Borony Polskiej y Wiel: X. Litewskiej / a obaczmy  
co to za stworzenie jest / Unia. To fundament tych dwa  
państw Uniey / obudwu tym państwowm znać jednego  
páná t w Kádzie y w przemyśle o nich / spólkować t á t d  
zdemu swych temu własnych praw święteboby wolności  
zasywać. Duchowney zaś Uniey fundament / jednego  
Cerkwie pána Chrystusowey znać zwierzchniejszego Pá  
stera / z nim w wierze y w miłości spólkować t á swolich  
każdey pomieśtney Cerkwi zwyczajom / praw / Ceremo  
nii / y obrządkow / ile do porządku Cerkiewnego / zasywać.

Kadzi głu  
pię rozumie  
nie o Uniey.



Czego potrze-  
buie Cerkiew  
Zachodnia  
po Wschod-  
nocy.

Nia zámknienie z soba Jedności Cerkiewney / wiecey  
Rzymiska Cerkiew Conclitay po Cerkwi Wschodnocy nie  
potrzebuie, tylko Jednomyslności w wierze / a społeczno-  
ści w miłości / Jedynnoyelność w wierze / iako sie z prze-  
łożonych Consideratay wiedzieć dáie / już iest. Czemu by  
y nie w miłości? Lecz nam / co sie samo y niepodobna / a  
byśmy iedynomyslnymi bliz Rzymian y w wierze i Reo-  
rych mamy za Heretyki: Oktoręch w każdym trzecim  
słowku mówić zwyklisty / że co Papież / to newa włara.  
Co iednak na nich od nas / iest słowo bez dowodu. Wiá-  
ry abowiem Dogmata / iak sie z Consideratay wiedzieć  
dáto / nie porusze ma y Papież: ktoręch słowiek iak stá-  
nowić / tak y odmieniać nie może. sam Pan Bog wiáry  
iest podawca / a nie słowiek ktorý: na ktora z odmiana /  
ábo z naráza iaka tárznać sie / iest powazyć sie na samego  
pána Boga. Czego iście Papież nie czyni. Ale iesli co  
stánowi w Cerkwi / to stánowi / co do iey porzadnego  
należy. co nie tylko Papieżowi wolno / ale wolno to y  
Wschodnym Pátryarchom: y niemal każdemu w swey  
Diecezicy / według potrzeby / byle tylko bez pogorszenia /  
Biskupowi. Wolno byto S. Bázylemu wielk: sposob  
obchodzenia Liturgicy S. od Błogosł: Apostołow opi-  
sáney opuścić / a opisać iey swoy sposob. wolno byto po-  
tym toż uczynić S. Hieronimu. Papieżowi toż y temu  
podobne czynić / kto y iaka suflności zabronić może?  
Wiáś Cerkiew Wschodna niemal do tysiąca lat nie zna-  
ła postow / Piotrowego / Saluatoris, y Philipowego: kto-  
re my zachowujemy. A teraz z nowey / na siedmiu po-  
wszechnych Synodach nie słycháney uchwały / zna / y za-  
chowuje. Mníchom / to iest / Czerncom Cerkwi Wschod-  
nocy także niemal do tysiąca lat wolno byto mieso iadać:  
teraz nie wolno: to też z nowey ustawy / na żadnym z sie-  
dmu

Balsam: in Re  
spons, ad inter-  
rog. 4. Mona-  
chorum pag.  
229. Graco-  
lat: editionis.  
Ziontka Gra-  
cka w opisa-  
niu spraw Ce-  
sarza Leonis

dmu powszechnych Synodow nie strachaney. Biskupom  
w Cerkwi Wschodney niemal po sobie powszechny Sy-  
nod wolno bylo niemić żony: teraz już nie wolno. O.  
Ktoichow / Młyny / Treoby Cerkiew Wschodna / także  
pod tysiąc niemal lat nie znala / a teraz z niedawnego  
podania / zna. Jeruzolimską y Alexandrijską Cerkiew  
nab tysiąc lat Bazylijską wielką y 8<sup>o</sup> Stocoustego Litur-  
giey w zwoycaniu nie miały: ale owa wżymała Liturgiey  
B. Ewangelisty Marka: a Jeruzolimską S. Jánubá A.  
pestopia / Brata Pchskiego. Przez lat niemal tysiąc S.  
Chleb Eucharistiey w Cerkwi Wschodney Communiku-  
iacyom do rąk był dawany / a z Kielichá bylo pito: a teraz  
zachowanie się zwoycaw inakšy. y wiele inšych tym podo-  
bnych zwoycaniow jest w Cerkwi Wschodney / ná inakšy  
odmienionych / abo nowo przwistych. iakie są / nie dżele  
Wstęiedne. Stęrtkšnicat / Młaskšnicat: pest ná džen / przez  
mienienia Dbawicielowego: y inše. A iudnat się to ná-  
šym stáršym nie przypisane / aby oni gdy to nowo twor-  
rza / nowa wtóre tworzyli. Aże ow Papięz ustanowil / a  
by Kaptani włosow nie rościli: Drugi / aby z przymie-  
šana sola była świecona woda: Trzeci / aby Ławkomie  
oltarzowego naczynia nie tykali się: y inšy inše / ile do  
porządku / Cerkiewnego: a nie ile do wiary: wzięło się  
od Heretykow w potwarz / że co Papięz to inka wiara.  
Co nie mniej poglądaiac ná świeże nášey Wschodney  
Cerkwie wstawy / y o nášych Pátryarchách Heretycy mo-  
wić mogą. Ale głupie. Gdyż obrządkow y porządkow  
Cerkiewnych wstawá lub odmiáná wiary trwałosci nie  
plnie / ni náraza.

Rzeczę kto. Takim sposobem / iakli ty przekładasz /  
musiałbyśmy obśpacić Benstantynopolskiego Pátryar-  
chy / który jest nášym w Duchu Dycem / y zwierżchniey.

Aa

šym

medrego y to  
ny tego The-  
phán:

Blaſ. in explicit  
Can: Apoitols:  
1. & Can: 74.  
Conc: Cartas  
gin.

Te nápišine  
okolo Roku  
840.

Blaſ. w wy-  
tłóſzcie Can:

32. Synt in  
Trullo: A w

Ediktiey Gra-  
colat: pag. 115

Dam: lib. 4.  
b. 14. y Nic:

Choniates in  
Imper. Alex:

Comn: qui  
vixit Circa, A.

Dni. 1183.



sym Pasterzem. Odpowiadam. Nie proszę / tak aby  
 sie stało / namiętam. y owšem trzymię się go iako Opa-  
 cę / radzę: abyśmy ratując siebie z tych Bogu brzydliwych  
 wierze naszej przeciwnych błędow y Heresiz / przez nasze  
 Żezanie / w Cerkiew nasze Ruska weraconych / ratowali  
 zaraz y tego z tych takichże błędow y Heresiz / przez tego  
 Gergány w Cerkiew Greckawrażonych. Po które<sup>o</sup> Pá-  
 sterstey czułości y Archiereyskoy pobożności pamięta-  
 niem / że sie wszytkim tym Gerganowym y Heretykym /  
 tak y naszym Żezaniom scriptom / przeciwnym postawia  
 wszy / do dalszego postępu w zamięnienie jedności świę-  
 tey trudnym nie będzie. Tym zwołając sposobem / tak  
 sie ode mnie namięnit: lub tak napomazniejszy od niego  
 samego / albo od kogo z pobożnych innego / wpatrzony be-  
 dzie. Poważności abowiem meja / y nauka y dostojenie  
 swem wszytek Wschod wprzeczającego wperwieni / rozus-  
 mieć o nim możemy / że raz gorącym do sprawy tej zbaw-  
 wiennej stawszy sie / ożiebnać nie mogli: też Duchá S. tak  
 sta y teraz w duszy swej sprawująca mieć mogąc / która  
 ferce tego zdamna do tej zbawiennej sprawy zapaliła.  
 Świadek tego jest pewny / list tego w oyczyźnie naszej / w  
 Roku 601. Ianuarij 24. die. własna reka tego we Lwo-  
 wie pisany / y God. Nam. X. Demetriuszowi Sckko-  
 wskiemu Arcybiskupowi Lwowskiemu do rąk podany. w  
 którym dawszy wieść / że od dwu Pátryarchow / Mita-  
 theusza y Meletiusza Alexandriyskiego / Earcha / albo Le-  
 gatę zesłany był do teŕ przeświecne<sup>o</sup> Krolestwa Polskiego /  
 w sprawách y potrzebach Cerkwie Ruskiej: y o Ewan-  
 gelikach / których on Heretykami nazywa / owo przelo-  
 żywszy / że oni znenawisć do Rzymiskiego Kościoła / y  
 Piotrowey Scolicy / kuśli sie ze Wschodnimi o zgodę /  
 ale nigdy przyieci nie byli. Do sie w tym tyleż znami zga-

działa / werm Zbawcie y Młachometani. Jak na przy-  
kład rzetelny / iż Bog jeden jest. Stworzyciel y sprawca  
świata / Iprawniedliwy / dobry / zły / Karzacy / a dobrym  
płacacy / y w inszym takim wyznaniu. Ale sie w przednich  
Chrześciāńskiej wiary Artykułach z nami niezgadzaia.  
O ślārowieczności Gnow / abo świācenia Boscielnego /  
o Tradiciach abo podaniach Apostolskich / o powadze  
SS. Oycow y Doktorow oboiej Cerkwie / ktore abo  
wspytke / abo niektore listy ich odmiataia / y o lizbie y  
Zanemie ksiąg pismā s<sup>o</sup> / y o zwyczajach Cerkiewnych / y  
o usprawiedliwieniu / y o Liturgiej S. y ofierze: o Gci / y  
Reliquiach Świetych o Bogarodźicy / o Trocy Przenas  
świętej / z nami zgody nie maia / a nowe zgłowy swoy  
rozumienia pismā s<sup>o</sup> wyrwāia. Tā rzecz iż ma wielkie  
niebezpieczeństwo / samo doznanie świāteży. Ponieważ  
tedy oni tak daleko od nas odsadzeni sō / z nami zrastać sie  
nie mogą. Te mowie dwierzeży / terażnierzy Konstante  
Pātryarcha w Bogu przewielebny Ociec / Cyrillus w  
tym liście swym przelożywszy / owo trzecie zāraz nāwōd-  
dzi / a miedzy Wschodnā y Zachodnā Cerkwiā / to co jest  
spornego / nieczczone y proste obrażać może: [czyli symi-  
co o tych ścieśiu miedzy Wschodnā y Zachodnā Cerkwiā  
Roznicych ktorem ia mało wrzcy do wyważenia przelożył/  
Pātryarcha nāś mowi / że te Roznicy niewielkich tylko lū-  
dzi od iedności obrażać mogą: ] ale wżem / iācno iedno  
rozumienie w miłości Chrystusowej wywodzi. My sie  
nie brzydlim Scolica S. Piotra / ale iey powinnā ważyć  
wość / y po cześć oddaćmy / y zā pierwszā iā / iāl zā mātā  
kē / przyznawamy. Iedne y tēż wiāre mamy / [suchay-  
my Przejacny narodzie / że Pātryarcha nāś S. Piotra  
Scolice / to jest / Rzymiskā Cerkiew / zā matkē zna / y co  
przyznawa / że my Ruś Rzymiāny iednā wiāre mamy]

Żdani Boże  
aby y tetaz  
ten pātryar-  
chā toż roz-  
miał y wies-  
tył.



## Dważanie

Jeden Przesł z Bogiem Oycem / y Synem / y Duchem  
 S. iedną naturą / iedną wszechmocność / iedno Bóstwo /  
 iedną nadszłość wozwanta / iedną miłość : Jedne Spolne za  
 Krole / Rzadzićiele / wrzedy / modlitwy y prosby / iedne  
 Sakramenta / [ iesli iedno / to siedm / a nie dwa : ] iedne  
 Żyny święte / y poświęcenia Bożcielne / minie się y wieta  
 się / iedną Ewangelia / iedne Prorockie y Apostolskie pi  
 sma / iedną powagę SS. Bożcielnych prawowiernych  
 Oycow Gręckich y Łacińskich. Coż mamy mieć spo  
 nego z innemi sektami : To Pátryarcha náš terażniejszy  
 Konstant : który iesli też / iakom powiedział / Duchą S.  
 łaską y teraz w duszy swej ma / y tymże ogniem miłości do  
 S. Jedności Cerkiewney pala / którym palat / gdy ten  
 list pisat / Rzymśka Cerkiew w powinney tej części maiać / y  
 za matkę znáć / iedne wiare / y iedne Sakramenta Wsch  
 odney y Zachodney Cerkwi przyznawáć / iakno ná to po  
 zwoli / że za łaską Bożą społecznie z námi przez nas do ie  
 ności Cerkiewney z Rzymianý wstąpi. Oktorey on w tś  
 że listie swym ku końcowi / tak mowi / Ja wychodzę z te  
 go Krolestwa / y do swoich się wracam / y w tym się os  
 wiadcę / iżem w tej stronie / o nic się inego kuśić nie  
 chciał / iedno aby między tymi którzy iedności pragna / y  
 w nie już wstąpili / y między tymi / którzy w niey nie sa /  
 minemá / iż to nabożnie czynią. [ Otworzymy tu Przes  
 łaczny naródbie Ruski obie vsy / a słuchaymy Pátryarchy  
 swego / który nam gáni to / że my / rozumiejąc iż to po  
 bożnie czyniemy / że w Oniey bydź nie chcemy. Daley po  
 stupiać mowi / ] a sami się z soba / ná przednie głowy swe  
 pátrzac / nie zgadzá / y ná Hęretyckie błedy przyzwala  
 ia. Pokoy iaki y zgoda postanowić się mogła. Oto y  
 Pátryarcha to nam przyznawa / że się my z Oycami y z  
 Bráćia Onstami nie chcąc zgodzić / ná Hęretyckie błedy  
 przyzwa

przyzwalamy / Ten tedy list Przezacny narodzie Ruski /  
 wszytek pobożny / miłość nam Rusi / pokoju / zgody / y ier-  
 dność z Cerkwią Rzymską zlecający / wperwonia nas / że  
 to / co w dżim Cerkwi naszej Ruskiej y według Boga zbawie-  
 nienne / y według ludzi pożyteczne / tćno od niego otrzymamy /  
 tylko sami się do tego mamy / a w zbawiennej Hier: c. 942  
 tej sprawie nie ospale postępujemy / bo to jest sprawa Bo-  
 ża / ktora tego sprawienie niedbale / maledictus est. A gdzie-  
 by on dla takich swych prywatnych / nam według dusze / y  
 według ciała szkodliwych respektow / w tej obeszepie-  
 stwa hańbił / ktora y sam z hańbił / przy sobie trzymać nas  
 chciał. Jeśli jest sprawnieśliwa rzecz przed oblicznością  
 Bożą / iego radzemy / niżeli Boga słuchać / sam niechay  
 rozsądzi. y ty Przezacny narodzie Ruski rozsądzay / bo o  
 ciebie idzie.

Wszakże iakokolwiek z tej strony pćdnie / nam za-  
 niebbymać nie potrzeba. Nadzieia w zbawicielu naszym  
 Pćnnu Chrystusie / że on sam y ić serce według wolej swej  
 S. iak zbawienie dusz naszych potrzebuie / tak sprawi / y  
 nam pomysłny pospiech wstćrania tym naszym zbćrzył  
 będzie radził. Pocznijmy tylko od siebie / mocen Pan  
 Bog przez Ruska Cerkiew wszytkie inße Wschodney Cerk-  
 wie narody światłości prawdy oświecić / y do Jedno-  
 ści Cerkwionow przywieść. My Duchowni sami nad so-  
 ba zmyślnymy się / wśalmy się biednie / nie tylko na mćcie-  
 tności / na pożytkowym / na beśtoieństwach / na świebo-  
 dzie y wolnościach / ale y na Cerkwi utrapionej narodu na-  
 szego. Ktorey z naszych rektu powstić będzie Pan Bog.  
 My abowiem przyeżyna rozlania tej iestestiny. Ponieważ  
 na nas iakoby na własno wiare swoje patrząc / wszyscy  
 wśedzie po mćstach y po wśach / Szlachta y lud pospo-  
 lity y Kycerstwo / za wiare umierać wykrzykćiać y rozna-  
 miera



miała że to dla wiary / jedni na majątnościach / drugzy na  
 zdrowiu skodnia / inși na wężciwym / a niektorzy y na ży-  
 wocie. Ano prosto rzekły / na wszystkim tym skodniemy  
 nie za wiarę Prawosławna / ale za złowierstwo Herety-  
 kie. Nie za wiarę Przodków naszych / ale za błędy y He-  
 rezje Żyzantow / Philaletoz / Ortolegow / Alerikow / y  
 tym podobnych / Mistrzow y Doktorow naszych. Na  
 przeciwo których bliźnierstwom tymi dniami rozumne  
 człowiekowi rzecz co / iest w nas / iakoby też żrzeniece okłaśa-  
 mey Cerkwie tknać sie. O by ci Mistrze y Doktoro-  
 wie zdrowego dusze wzroku / y zupełnego Duchownego  
 rozumu byli / nigdy by sie belt na te Cerkiew nie rzucili / kto-  
 ra według starożytnego SS. Przodków swoich zwycię-  
 ży / y terazniemy nasz Patriarcha / iakojmy stykli / ma-  
 tka naszym. Nie wykrykaliby tak hardo niż Syonem /  
 z którego wyszedł Zakon / niż Jerolimem / z którego wys-  
 szło słowo Pańskie. Ponieważ iak widziemy / stało sie nam /  
 ach niestety / y w Syonie y w Jerolimie / iak owym / kto-  
 rzy tam przysiedzac gniazda strzega / a inni z wyległego  
 sie gęnia cieśa. nie wiecey zaiste y my y Syonem y Jerolimem  
 chlubić sie możemy / nad tych / którzy Tablicy  
 trzymają / a pisane na nich słowo Boże inși zachowują.  
 Co sie oto wiele dowodnie pokazało. Nie bliźnili by  
 świętey świętych Przodków naszych wiary i błogosława  
 wieliństwa Macierzyńskiego / y miłości Bractey nie ubie-  
 galiby. y Cerkwie swey w ohyde do ludzi pobożnych nie  
 podawaliiby byli. Ktora niemi iakoby bielmo iakimi  
 oczyma nam lokły / ni złego swego / w którym iest / ni do-  
 brego. Ktorego odpada widzieć nie może. y po i bielma  
 te niebezpieczne z czystych iey żrzenie po kamieniu wiary /  
 Chrystusie panie / kamieniem wiary płocem S. starte  
 nie beda / poty ona daleka od prawdziwey wiary / y od  
 swego

swego zbawienia po rozpahlinach y przepasciach Heres-  
 tyckich blażać się musi. Tych zbawisz / a miłości praw-  
 dy wey nabawisz / z bractwa pokoy wezwiniesz / z Oycem /  
 Oycem Oycow poklon oddasz / Jedność wiary Pana  
 Chrystusowego z nimi iść i bynymy wsty wyznawisz / te-  
 gdy moje się y z marta swois prawdziwie pochłubić /  
 iść się teraz w tego bezimiennego Błogosławieństwa gołom mnie-  
 maniem wroedżona chlubi / że ona pierworodne srobie  
 sany / na potękanie y przyzwitanie z dalekich a wysokich  
 niebieskich Pałacow / Krolanad Krolini / do iściec Beth-  
 lehemskich idącego / przez ostro kose Saturnowatego  
 Heroda wyprosiła. Teraz chluba nam z tego mało nie-  
 nadaremna / nadaremna y wciecha. y boie się aby się my  
 z tego nie tak wlaśnie chlubili y cieszyli / iść gdyby kto  
 spadł z wozu wółto cieszył się z tego / że siedział na wo-  
 zie. Tak się z tego chluby iść się zwykli chlubić mār-  
 nocrawcy / coż a coż o sobie prawiać / miatem: na ktore-  
 ich / miatem / niek im nie dacie ni halera. O zdarz Panie  
 Boże / aby się to nasze / *M I A L E M*. odmieniło nam w/  
*M A M*: tegdy się prawdziwie y chlubić y cieszyć będzie-  
 my. Połk wschodni Polakarpowie / z Oycy y Pasterze  
 swe znali y mieli Zachodni Awicery / Athanazyusowie  
 Julinsie / Chryzostomowie / Innocentiusie / Cyrillowie /  
 Celestyny / Theodoritowie / Leony / Maksymowie / Māro-  
 ciny / Scudicowie / Lwo / Ignaciuszowie / Adryany / poty  
 się ze wschodniego tego y chlubić y cieszyć prawdziwie  
 mogli oni sami y wszyscy co przy nich / ze wschodniego tego /  
 cokolwiek Cerkiew Pána Chrystusowa wewnątrz y ze-  
 wnątrz siebie ozdoby swej miała. Poty nie tylko po czter-  
 nastu tysięcy Wschodnia naszą Cerkiew Synow / Zola  
 nierzow Pána Chrystusowi rodziła / ale y po czterdziestu  
 tysięcy y po więcej. Lecz skoro się wdała za wschodnia-  
 mi Phos

Ato inszy ed-  
 cey a nie my  
 Rus odświe-  
 piona mojem  
 się teraz cie-  
 szyć Zakonem  
 wysłym z  
 Synu. y sto-  
 wę pánstwu  
 Jeruzalem.



## Dważanie

mi Photiusami / Sergiusami / Michailami / y tym podobnymi / za Wyce y pasterze sobie Zachodnych Mikołajew / Janow / Leonow / y tych Successorow niemających / nącychmiasz / ach nadzy naszey biedney / przestala rodzic syny / żołnierze Pána Chrystusowi / a pozela rodzic syny / żołnierze bezcznemu Máchometowi. Nie postysysz już w niej o nowym dobrowolnym męczenniku / żołnierzu Pána Chrystusowym / a owo y wšyma naszemi syny / y oczyma widzimy / że niezbożny Othomáński do żołnierstwa swego / niemal już na każdy rok / Syny Chrześciańskie ze wšytkiej Grackiej / Serbskiej / y Bolgarskiej ziemi wybiera / y na swoje Máchometáńsko brzydłosc turczyje. Już co tego z trzech narodow / na każdy dzień ciśnie sie do teyże brzydłosci / nie tylko z ludu świeckiego / ale y z duchownych. Takie teraz rodzi nieszczesne syny / nieszczesliwa Cerkiew naša Wschodnia / za tymi swymi Photiusami / Sergiusami y Michailami / pokoiu Cerkiewnego Poturbatorami / y Ciála Pána Chrystusowego na dwie części Rozdercami wdawšy sie. Mowie to przez zacny narodzie Ruski / nie wragając tey / która wšytką Cerkiew naszą / y mnie w niej z wody y Duchá odrodziła / ale spoiboleć iey / y głupie wynie sie nasze dumy y chlubę poniżając / abyśmy wždy kiedy obaczyli to swoje / ACH: ktorém sie na Wschodzie cieszymy / a tknawšy sie w sumienie w siebie przyszli / y zdrowo o sobie radzić chcieli / jak byśmy y ciabie / a przez siebie y w sobie wšytką Cerkiew Wschodna dzwignąć mogli / y zta Cerkwia poietnać / z ktorej skoro ona pozela wnetrzny swoy duchowny pokoy rozrywać / zaraz w Duchowny y w cielesny niepokoy wpadać pozelać / przez to starána od Pána Boga stawšy sie / przez co zgrzeszyła. Oczym Piotr Pátryarcha Antyochenski / maż y náuka sławny / y żywota podobnośc

Takie teraz  
Syny rodzi  
Cerkiew  
Wschodna.

Godu y was  
żenia ten list.

bożności znamienicy / Ktory był około Roku p. 1150.  
 Pod samy czas ostatniego oderwania się Cerkwie Wschod-  
 nej od Zachodney, w liście swym na żądanie Rzymian  
 od Greków błedy y herezye / a od Michaiła Cerulariusza  
 Patriarchy Konstantyn: do niego przysłane odpisując/  
 mowi: od onego czasu / iakośmy się poczeli rozdzielać z na-  
 szą S. Cerkwią od wielkiej tej przednieyszej Apostolskiej  
 stolice / nastąpiło wszystko złe za żywotow naszych / y na  
 wszystek świat następuje nieszczęście. Baczmy iako wysy-  
 tkiego świata Bolesta w zamieszaniu sa. wszędzie la-  
 ment y biada wielka: głody y powietrza częste w każdej  
 krainie y po miastach: y woysku naszemu we wszystkich  
 namnię się nieszczęści. To Patriarcha Antyochenski. Księgi swej  
cap. 15.  
 Posłuchajmyż o tymże y Patriarchy Konstantinopola-  
 skiego Gennadyusza Scholaryusza / do swych Grekow/  
 iuż po wzięciu przez Turki Konstantinopola piszącego / y  
 mówiącego / Carogrod wzięto: płakać y wołać y ryć /  
 tyło wspomniawszy na to / musie. Oltarze pomazano/  
 Cerkwie poburzone / krew rozlano / Mniści postomoco-  
 no / Panny pokazano / Dzieci wyścinano / Pány wybito/  
 Mnichy / Kapiłany / y niewiasty: Małżeństwa porozry-  
 wano / naczynia S. połamano / obrazy przesłane podes-  
 ptano y ślinami pospycono. Dla nieszczęśliwy y niedziny/  
 a kto może ten wypadek wypowiedzieć: Wszystko Nado-  
 met pożarł. Nie tyło Bolesta miast wszystkich ale y do-  
 niey służące krainy / co dzień więcej y gorzej rzezy cier-  
 pia / o ktorych słyszym / y na nie patrzym. Ale dla czego  
 to widyć? Mowicie: Dla grzechow naszych. A iat nie  
 wieciey my / a niżli inne nareby Chrześciańskie Bogu o-  
 brażamy. y owsem więcej v nich grzechy. Czemuz ich  
 tak Pan Bog nie karze / iako męczeństwow y mizerny na-  
 rod nasz karze: Nieszczęściu mnie niedzinnemu / musie płakać /  
 Bb y nárze.



## Dważenie

y nárzekać / á pytać sie o przyczynę / dla ktorey co cierpi-  
 mę? Ja insey nie mogę náleść: bo narod náš w cno-  
 cie nádbinse narody poslední nie jest / y owšem lepszý / kto-  
 ry inne narody w Cnocie y w obyčájích przechodzí. in-  
 ša tedy nie jest przyczyna vpádku nášego / tedno Schisma  
 y obščepienstwo: iż sie oddalili od poslušenstwa y po-  
 báňstwa Rzymského koscíolá. Te šma nayduie bydz  
 przyczyna zguby nášey. Bo skorosmy sie oddzielili od nie-  
 go / wzialismy przeklectwo: y to cierpim / co cierpim.  
 A tednáť nie šatuiemy / ale goršymy z ostatem / y zlorze-  
 szym temuz koscíolowi. Poty ten S. pátryárcha. O  
 bodaysmy my / Przechacny narodzie Ruši / bodaysmy /  
 tym Bráči nášey zlym nákaráli sie / á przed škoda / to jest /  
 przed nášym vpádkiem / ktory tuž tuž náđ námi / zá poma-  
 šta z niebá / wiši / obáčyli sie: w tych słowách mežá tego  
 S. iáť we šwierćiedle teyže przyczynie nášych nedz y bied  
 przypátrzymšy sie / ktora bylá y ich vpádkowi. Tá to  
 przeklecta przyczyna Ruš náše nedzna y Mlostwo z teyže  
 nedzney Gréciey kúblá piť przypráwnie / že sie ich w tey  
 že niewoli Tureckiey bez liczby náydnie. Gdž špráwies  
 blitwie y tá z tym S. pátryárcha o swym Rušim náro-  
 dzie rzec moge / že on w cnocie náđ inne narody posle-  
 dnim nie jest / y owšem lepszý / táť w škromnošči / iáť y  
 w pobožnošči. A že to cierpi / co cierpi: nie z inney przy-  
 činy / cierpi / tylo z przyczyny przeklectey Schismy. Tá to  
 nas co dzieň níží / tá nas co godžina vinniejša. z ktorey  
 iešli sie teraz záraz nie wyrátuiemy / w rychle tego doznas  
 my / choť sie to zda bydz ko<sup>o</sup> rzeč niepodobna / že w Ru-  
 ši nie štanie nam Ruš. nie ile do Rodzaju / ale ile do wiá-  
 ry / y naboženstwa. Bo áč može sie kto z nas / zá ošobli-  
 wa láška Boža dostať y jednošči S. Cerkiewney / ale prze-  
 očíetny wpor wielu perwie Luter / perwie Kalwin / po-  
 rwie

# o Przodkowaniu Bist. Kzymstiego.

191

rwie y przeklęty ponurzeniec. Czego doznać nam na so-  
bie nie życzymy namileyfy, y nie czekaemy, jeśli wiara swo-  
ja y zbawienie swe miluemy. Poniechajmy zalecać so-  
bie niepokoiu / nie miłości / nieprzyjaźni ale wprzećiw /  
w miłości / w przyjaźni / w zgodzie / y w pokoiu rozko-  
chajmy się a te cnoty sobie zalecaymy. słow owych B.  
Apostoła Pawła / Cum dixerint pax & securitas: tunc  
repentinus eis superueniet interitus: źle na zadrženie so-  
bie nie wzywamy. y owymi nam nie służącymi p. Chri-  
stusowymi słowy / nolite timere, pusillus grex: nie ciekmy  
się. Których nie rzadze / na swoje małostkę poglądając /  
w nas ponurzeńczy ku swemu im zadrženiu zadržania /  
niżli owi na sy / z domu do domu biegający Łapikufłowier  
Homines Corrupti mente, reprobi circa fidem. W poko-  
ju y w jedności z Kzymianą żyć / nie mamy się bać na-  
głego zginienia. Bo nas nie wzywają do zgody y pokoiu  
na nieczystość / na namietności żadze / na porubstwo / na  
meżoboystwo / na wydzierstwo / na pijanstwo / na śáro-  
wonicwo y na tym podobne złości: Których czynicielow /  
iż synow nocy y ciemności / czeka nagłe zginienie. Ale  
nas wzywają ku poświęceniu / ku trzymaniu naczynia na-  
tego w światobliwości y w czystości / ku zachowaniu wo-  
li Bożej / y ustaw Apostolskich / ku miłości Braci / ku mi-  
łosierdziu / ku pokoiu / y ku tym podobnym cnotom. Kto-  
rych wykonywając / iż Synowie dnia y światłości / na-  
głego zginienia ani się spodziewają / ani boja się: ale cze-  
ka na nie bezpiecznie / y pokoy za przysięciem Pana na-  
tego Jezusa Chrystusa. Ta to Cerkiew nas / albo raczej  
Cerkiew naszą do jedności z sobą wzywa / Ktorey wiara ob-  
famyh pieluszek po wszystkich świećcie opowiadana bydy  
pożela. Ktora w naukę y w sprawowanie Piotrowi s-  
od Chrysta Pana wyjetnym prawem jest powierzona / a

1. Thos. a. 9.

Luc. 6. 12.

2. Tim. c. 7.

Do takley te-  
dności nas  
Kzymianie  
wzywają.

Rom. 1. 11.



In visita SS:  
Cyrilli & Me-  
thodij Apo-  
stolow Sław-  
nieńskich /  
Febr. 14.  
Hebr. c. 4.

w nim tego Successorom. Do ktorey po wschodzie przesła  
Chrześcijańskie wielki wszyscy Práwowierni Cesarze y Pá-  
tryarchowie oży obroczone mieli. Ktorey przywileie sa  
nád wśech innych Cerkwi przywileie. Ktora jest szkoła  
Apostolska y pobożności miska. Tá to Cerkiew nas do  
swoey jedności wzywa / ktora Słowackim narodom ięzy-  
kiem Słowiańskim S. Liturgie odprawować / y wśytki  
tego nabożeństwa nim używać pozwoliła. Zta Cerk-  
wia Jedność S. nam zalecana bywa / ktora cto y nie da-  
waniem czasu słowem Bożym ierwym y skutecznym / y przez  
różnym niżeli wśelaki mież po obu stron ostro / y przez  
nikłacyim aż do rozdzielenia dusze y ducha / sławow też y  
spikow / y rozcznawidzacyim myśli y przedśiewzięcia ser-  
deczne / pozyskała Bogu swemu Pánu Chrystusowi wnie-  
sionych duszach wiele Indyjskich narodow. Ktora  
przemysł czyni y pieczęluie macierzyńsko / o powstanie  
wśech wśedzie w różne herezye y odśiępieństwa wpá-  
dłych Chrześcian / aby y te temuż Pánu Chrystusowi / tak  
Oblubienicá Oblubieńcowi swemu y Pánu luba dusza po-  
zyskała / niechcac / aby y jedna dusza była zatracona.

Jesliby nas od tey s. Cerkwie jedności niektorych iey-  
Biskupow rozpustny żywot odercac / dawşy to słabości  
Ktonnemu do wśytkiego złego przyrodzeniu słowiecz-  
owym samym in amore & amplexum eius, powabić sie  
dajmy / że iesli y był ktory Biskup Rzymski zły y niezbójny  
żywozem / ale wiára zły y niezbójny nie był ni jeden. Mar-  
cellinus iesli sie posłiznął / powstał / y mezenśka śmier-  
cia tego / prze miłość tego samego / wyznał / ktorego sie  
był przestrách mał doczesnych záprzał. Jesli toż wćiera-  
piat był y Liberius r y ten pánu swemu był padł / pánu  
swemu y zaś powstał. Honorius po śmierci od herezy  
kow Monychelicow za iedyńdomyslnika y spot wyznawa-  
cc calu,

ce calumniosę zaciągany / ma ob potwarzy tej ebroncy  
známienite / meze swiete / Agathoná Biskupa Rzymstie  
go / Maximá Wyznawce / y Janá Damascená / tymi sa  
mymi czasy pozyle. Ktorem wiara ma bydz od nas wiers  
nych dana slusniey / nizli tysiacom Heretykom / ktorzy ra  
dziby y wszytek swiat swoia zmaza pomazili. To tedy je  
czlowiecy padli czlowieko / grzechu podlegli / zgrzesyli /  
spolecznosci z Rzymsta Cerkwia / aby nam niedopuscilo /  
slusnosci y wagi zto nie ma. Owazas na tej Cerkwi dos  
poczyta y iszczaca sie obietnica Pána Chrystusowa / & por  
ta inferi non praualebunt aduersus eam. y / Petre, ego ros  
gaui pro te, ne deficiat fides tua: Sama do za milowania  
ialkom rzekt / y do obiecia tej powabić y pociągnac nas /  
iesli rozum Duchowny mamy / jest dostateczna.

Jeeliby tey owo komu z nas / abo y wszytkim nam nie  
spolkowna Cerkiew Rzymsta czynilo / żeby sie nam nabo  
zeństwa nášego odmienić nie chcialo / á do sobie malo  
znaiomych obrzadkow y Ceremoniy / y Sakramentow vs  
zywania przystac / y z Rzymtany / opuścivszy swole / na  
wszytkim ich przestawac. Kto nam serca dobrego do  
Jednosci S. pslowac nie ma. Gdyz iak Rzymsti Biskup  
tego po nas nie potrzebuie / aby my do jednosci z nim w  
spoluiac / wiare swoje Dycowski swieta / ktora z Rzyma  
sta jest tak y jedná / y swiatobliwe w niej obrzadki / Cere  
monie / porzadki / y zwyczaie / y zbawiennych Taimnic  
uzywanié zostawili / opuscili / y abo wszytko ogulem / lub  
czesc ich iala na Rzymstie odmienili / tak y nam z wielka  
trudnoscia y z niemálym Cerkwie zamieskanieniem czynic to  
przychodziloby. Ale iak my tego nie uczyniē / tak y Papies  
tego po nas nie potrzebuie. Ktory o obrzadkach / ceremo  
niach / porzadkach / obchodach / y o Boskich Taimnic  
uzywaniu / w Cerkwi Wschodniej zachowuiacych sie dos  
brze ro



**K. Stągda**  
w przedmo-  
wie do C. y.  
technika Prze-  
rogi.

brze rozumie / mowi o nich poczęstwie / chwali je / lubi / y  
przyjmuie / iak poważne / poczęstne / światobliwe / y świe-  
te. Tłazywa je świętym Grackim nabożeństwem / y czci  
Bożey pełnymi obrządkami. y nie to po nas mieć chce / a  
byśmy ob Pátryárchy nášego Konstantynopolskiego od-  
stąpili / zostawili go / y zaniechali: á mimo niego / iego  
sobie zá pomieśtnego / Pátrykulárnego Pátryarche y Pá-  
sterzá przyieli: ale owego samego po nas potrzebuie / aby-  
śmy pospólny z Pátryárchem naszym / ( możnali co rzec / )  
bá y ze wszytkimi czynná do spoleczności wiary y miłości /  
y do iedności Cerkiewney z nim wstapili / iak było zá onych  
SS. Achánázio / Bázillow / Grzegorzow / Florena-  
tych / Cyrillow / Márymow / Tárázio / Methodio /  
Ignáciow / Dámáscenow / Studitow: y iak się státo by-  
ło zá Janá Belá / y zá Jozephá Pátryarchow Konsta-  
nynopolskich / zochwały Synodow / Lugduńského y  
Florentyjskiego: aby Cerkiew Wschodna swego nabożeń-  
stwa w obrzędach y ceremoniach y w obchodach tájemnic  
ni wzym / ni w Symbolu / nie nárusáiac / wiare swoje z  
wiara Rzymśką iedną byđz wyznawáta y miłości spole-  
czności aby is zápieczętowáta. Wiecey Biskup Rzyma-  
ński / iak po wszytkie przešle gásy po Grackách / tak y te-  
raz po nich y po nas niepotrzebuie. Zostawuie nam náše  
wszytko: á tylko iedności W I A R Y y M I Ł O S C I z ná-  
mi potrzebuie: rzeczy słusne / światobliwe / y nam  
zbáwienne. Sdyž á to y sami już iáwnie widziemy / želmy  
bez tey S. Jedności z prawoy wiary / tak nie włáśnym  
náuki SS. Doktorow Cerkiewnych wyrozumieniem / iak  
y nieostrożnym náuki Herytyckey w Cerkiew náše w pro-  
wadzeniem / wystąpili / á błędami y Heryzyami siebie y  
wszytká Cerkiew náše záraz té dopuścili / tak / iak o to ży-  
janiewie nási Ruscy / y Gerganowie Graccy / wierzyć  
Cera

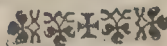
Cerkiew Wschodnia opisałi / y wſzytkiemu światu przez druk do wiadomości podałi. Nie wiecey po Wschodney Cerkwi Zachodnia y na florentskim Soborze potrzebowalā: nie nawiecey y Wschodnia Zachodney pozwoliła: tylo na to / co ſie prawey wiary wyznania z oboiey Cerkwie dotyczyło. Mianowicie. naprzod / aby Rzymſkie / OD SYNA, a Greckie / PRZEZ SYNA, Duchā S. pochodzenie / iedynomyślnie było rozumiane y wytkadane. powtore / aby Rzymſkie w Przſanym / a Greckie w Kwaśnym chlebie Sakramentu Eucharystickiego obchodzenie / rowno ważne miało było. Potrzebie / aby Rzymſki ogień / a Grecki chaos / albo otchłań / za ieden y tenże Czystać były znane. Pożwarte / aby Rzymſki y Grecki Ray / ieden y tenże niebieſki Ray był rozumiany / z doſkonality w nim duſz ſprawieliwych błogoſławieſtwa ſwem. po piato / aby Rzymſki Biſkup w powſechney / a Grecy pātryarchowie w ſwoey im właſney Cerkwi Cerkiewnego ſprawowania y rzadu poważnoſci zoſtawali. Na tym ſtał Synod florentſki: to na nim a nie wiecey y namawiano było / y poſtanowiono. Coż tu zdrożnego lub od Zachodney Cerkwie po Wschodney było potrzebowano / lub od Wschodney było pozwolono Zachodney? nieć tylko wſzytko ſtarożytność / wſzytko Dycowſkie / wſzytko ſwiate / wſzytko zbawienne: to tylo ſame co wiało P. Chryſtuſowa czyſta y niepokalana w oboiey Cerkwi poſtać / y miłość nie obłudna Brāci od Brāci oświadoſza. Niemamy ſie zaſcie czego obawiać / coby nas od iednoſci Cerkiewney odciągāło: co by nam do tego zbawiennego dzieła przeſzkadzało. tylo ſam duſzny nieprzyaciół / dobra za złe wdawać zwykły / z wiekow kłamcā y Brācoboycā / Ktorego to nayprzednieyſza robotā / w tym ſie naydować / przez co by ciało Pānā Chryſtuſowe / Cerkiew iego S. targał /



człgał / rwał / śarpał / niżył / y winowę obracał Choć  
to wie, że tey ob Chrysta páná v pewnioney zwyciężył nie  
może. Zusił sie tebnak piekielnik ná zadrženie Duś ludz-  
kich / aby ie ob iedności Cerkiewney odwiódł / albo do ie-  
dności nie dopuścił / y zewnatrz Cerkwie zostále poro-  
li siwymiał / y iako swe brat / potykał / y tám ztracał /  
gdzie sam z ciemnymi Anyotami swymi wlecznymi wies-  
kami zostawać będzie.

Może też ná koniec kogo z nas / albo y wśytkich ob  
Jedności Cerkiewney odstráśać / obchodzony mż po Sy-  
nodbie Florentskim Synod Trydencki. Ale y to by nam  
strách tám / gdzie go nimaś. y owś Cerkiew náša Wschod-  
na Cerkwi Zachodney wielce zá to ma bydź powinna / y  
nieśmiertelne tey zá to podziękowanie czynić / że ona swe  
go cżyłego wiary wyznania ob Luterckich y Kalwińskich  
świżo wynikłych bluźnierstw przez ten Synod bronioć /  
y Wschodney Cerkwie Prawosławne wiary wyznanie ob-  
bronitáć w owych miánowicie wiary Dogmatách. De  
libero Arbitrio, de peccato Originali, & Actuali, de O-  
iginali iustitia, de Prouidentia, de prasciētia, de prade-  
stinatione, de Gratia, de Fide, de iustificatione, de Ecce-  
sia, de Sacramentis, de Scriptura S. & de eius Canone,  
de Traditionibus, y w inszych niektorych. w cżym wśy-  
tkim / cokolwiek tych cżółow Cerkiew Wschodna okazałey  
znáćney y wyrańney / z pismem S. y z SS. Doktorow  
Cerkiewnych náuka zgodney wiadomości ma / y mieć  
może / Trydenckiemu Synodowi iest / y ma bydź powin-  
na. Zaczym nie było w przyezyna boiażri ku odylaniu sie  
iedności z Cerkwia Zachodna Synod Trydencki ob nas y  
od wśytkiey Cerkwie Wschodney brány bydź nie ma / ale  
przecimnym sposobem, w powed iedynomyślności w wies-  
rze / y w przyezynie zgody y miłosci y iedności Cerkiewney  
wśety

wziety bydy należy: Jak ten, który nam te zbawienne wi-  
 ry Artykuły prawdywymi, prawosławnymi wyrozumie-  
 niem objaśnił. inaczey o tym Synodzie rozumieiac / Lu-  
 terować y Kalwinizować / to jest / Haretyzować musie-  
 libysmy. Owo zgoła y z wmysłu przez nas sukane / nie  
 takie w Cerkwi Rzymstiey naleść sie nie może / coby nas  
 od iedności z nią słusnie odrażało. Żtóra iedn nam Bog/  
 iedna wiara / iedne Sakramenta / iedna nadzieia zbawie-  
 nia / ieden żywot / iedna śmierć / żyjemy sobie z nią / przez  
 środek miłości / y iedney Cerkwie / a z całym y iedn<sup>o</sup> Kro-  
 lestwą Niebieskiego / aby go wśytkim nam Wschodney  
 y Zachodney Cerkwie synom dostąpić / prze niewymo-  
 wne miłosierdzie swoje zdarzyć raczył / dobrocliwy Pan  
 Bog. Ktorego my w każdych dniowych y nocnych mo-  
 bliwach naszych Cerkiewnych publicznych / y domowych  
 prywatnych / wśytka dusza nasza prosić powinni iestemy  
 aby nas chcące y nie chcące zbawił / y na kosztowna  
 swoje wieczerna / którymi on sam wie sa-  
 dami wnieść przymusić raczył. Amen.  
 Stań się. Day to Boże.



In Honorem & gloriam vnus trini Dei Patris,  
 & Filij, & Spiritus S. Et in salutem omni-  
 um Legentium.





## Przydatek do Consideracy.

**Z** Karta ostatnia ob druku prozna zost wola / wmyśli /  
 Demia tym ostatnim wważeniem wypełnić / y Ruskie-  
 mu memu Narodowi w Protce włożyć: że bliższa nam  
 zgoda z Rzymianym / niżli z Heretykami.

Sam rozum przyrodzony miał by to nam włożyć / że  
 bliższa nam z temi zgoda z ktoemi się w Artykułach wiara-  
 ry / w liźbie Sakramentow / w przyjmowaniu Tradicy-  
 zgadzamy / (choć nie co w Ceremoniach z sobą różnimy /  
 kcore niebiora się w rozdział wiary) aniżeli z temi / kcorzy-  
 me w reszcie tym od nas są różnymi y przeciwnymi. Z  
 Rzymianym zgadzamy się w Artykułach wiary. Bo każ-  
 że wierzymy w Boga w Trojcy jednego / w Oycę niero-  
 dzonego / w Syna od Oycy przed wieki / a z Marią p.  
 Matką podławy wrodzonego / y w Duchu S. od Oycy y  
 od Syna / a według nas przez Syna (jedno z to) pochodzą-  
 cego. A Heretycy różni / różnie o Przenaswieścy Troja-  
 cy wierza y naucza / albo Syna nierównemu w Bóstwie  
 Boga Oycy czynia / albo nie po Katoicku / o wcielenu /  
 mece / Zmarłych wstania / y o zczyszczeniu bytności /  
 w Sakramencie Eucharysty wierza / albo też drudzy Du-  
 cha S. Bogiem prawdziwym być nie wierza. To już tu nam  
 zgoda trudna z Heretykami / Rzymianie 7. Sakramentow  
 w Kościele swoim wyznawają. A my także 7. w Cer-  
 kwi naszej. A Heretycy albo dwa / albo jeden / albo trzy /  
 albo jeden z nich / y o tych dwou albo jedny nie po Kato-  
 icku wierza. To y w tym z nimi nam niezgoda. Rzymia-  
 nie Tradycie albo podania Kościelne przyjmują. A my  
 i w Cerkwi naszej za święte mamy. A Heretycy wymy-  
 ślami je nazywają Rzymianie Reliquie / to jest Łożci S.  
 czeja / obrazy w Kościołach mają / y onym się klaniają  
 Świętych napomoc używają / za umarłe się modlą / lnu-  
 by doskonałe / y czystość wieczną w Zakonnitach / y w Kła-  
 stanach / y w Pannach p. Bogu przyjemnie bydy naucza-  
 101 Per

ła / Poſty / mortificacie. to ieſt rozmaite vbrażenia ciała /  
pielgrzymowania do mieyſc S. Spowiadanie ſie grze-  
chow przed Kapłanem do vch / wielce potrzebne być do  
zbawienia naučenja y wierza. A my w Cerkwi naſzey coż  
wſzytko mamy / y za pewne ſrodki zbawieniu naſzemu ſłu-  
żące ie kładziemy. A Heretycy ze wſzytkich tych ſrodkow  
zbawieniu niemu ſłużących / ſmieją czonia / wymyſłami  
y zabobonami ie nazywają / a niektóre y niepodobne do za-  
chowania bądź powiadają / iako to czyſtość w poſwieco-  
nych ludziach. Rzymianie / Jutrznie / Godziny / Miſe /  
Nieſpory / Komplet / Złomſe w Koſciele ſwoym mają-  
ią. A my takżę Jutrznie / Czasy / Liturgie / Wieczernie /  
Pawieſernice / Pánachidy ię. w Cerkwi naſzey mamy.  
A Heretycy ieſli kilka psalmow / a ieſli kieby Wieczera  
ſwoię obpráwila / a wiecey nie nie mają. Brzyſa ani oba-  
czyſ w zbory ich / iak czarę go ſie boia. Rzymianyn po-  
bożny / gdy przydzie do naſzey Cerkwie uczyni Venerácia  
Náſwieſſemu Sakramentowi / całnie Brzyſ / kłania ſie  
obrazom S. Propi ſie ſwiecona woda. Toż czyni y Ru-  
sin pobożny do Koſciola przyſedſzy. A Heretyk gdy  
przydzie do Cerkwie / miáſto uczynienia iákiey Venerácii  
Náſwieſſemu Sakramentowi / albo uczenia Brzyſá  
Pánſkie<sup>o</sup> y poklonienia przed obrazę Náſw: Mátki Bo-  
żey y inſzych S. obrazom / ieſze ſie zemnie ná ámiecie / ná  
ſybi / y názowie mie Arcolátra chlebochwalca Bátwo-  
chwalca / nátrzaſa ſie ze wſzytkich moich ceremoniy y ob-  
rzadkow Cerkiewnych / powie / że nie potrzeba P. Bogu  
ſwiecić / nie potrzeba mu kładzić / ię. A naywiſſzy Biſkup  
Rzymſki w ſwoich piſmách wſzytkie ceremonie y obrzady  
ti náſe / pochwała nazywałac ie ſwiete / y wſelkiey czé-  
godne. Owaſ że ty pobożny Czyt. Inſku Religioz Ruskiey /  
złom ſie nam łączyc y iednoczyć przyſtoi / czy z Heretyka-  
mi wſzytkim niebem od nas różnymi / y náſe wſzytko blu-  
źniacymi. Czyli z Rzymianyn iedno y coż z námi wierzącymi  
mi / y w Koſciele ſwoym mającymi.

K. S. A. D.





## Omyłki tak poprawiſz.

**F**ol. 2. Ożaymit / Ożnáymit. Fol. 5. 3 łáſti / 3 łáſti.  
 Fol. 6. vbtagalnia / vbtagalna. Fol. 8. iák / Ták. Fol.  
 9. á 3 łáſti / 3 łáſti. Fol. 10. wſelkiego / wielkiego. Fol. 11.  
 omárty / omártym. Fol. 12. Práwowiernem / Práwowiern  
 nym. Fol. 14. Trácacey / Trácacy. Fol. 15. wwaſ / wwaſ  
 ſe. Fol. 22. Wyſſewſkiemu / Wyſſeńſkiemu. Fol. 26. Hza  
 retykiem / Heretykiem go. Fol. 31. przyktádem / przyktá  
 dam. Fol. 37. Tegoż / do tegoż. Fol. 38. Collazomenos.  
 Collazomenæ. Fol. 49. Tyćie / Tićie. Fol. 53. przyday  
 X tá Harezya. Fol. 55. Appelláciách / w Appelláciách.  
 Fol. 56. γυναικιν, γυναικιν. Fol. 61. od nich / od niej. tá mſe  
 cork corki. Fol. 97. Błogostoſowow / Begoſtowow. Fol.  
 99. Prášnym / Przáśnym. Fol. 104. ná Concerbántiey  
 3 rzeſzenie ſie / 3 rzeſzenie ſie. Fol. 115. ſen / ſe bo iednoſci /  
 bo iednoſci. Fol. 118. by / był. Fol. 119. nas / náſ. Tá mſe  
 Anchimá / Archiman. tá mſe Bleroni / Blerowi. Fol. 123.  
 Jeſli / Jeſtli. Fol. 127. nie ćierpie / Cie ćierpieć. Fol. 128.  
 wáſych / náſych. Fol. 134. ná márinés / Jopilem / Jop  
 hielew. Fol. 137. propositiones, prapositiones. Fol. 138.  
 calcea. Kaleca. F. 139. káinách / kráinách. F. 141. ſerſemi  
 ſyrſymi / y drugie tá mſe. Fol. 142. vchwalon / vchwalono.  
 Fol. 143. y teyſe / 3 teyſe. Fol. 151. przez nas / przez wás.  
 Fol. 155. Abowiem / ábo. Fol. 162. Rzymſkim / 3 Rzym  
 ſkim. Fol. 164. onaſ / oná. Fol. 166. oſwiećitá / oſwiećitá  
 lá. Fol. 166. wwaſánia / wzywánia. Taſe omyłki Lector  
 poſtrzeſze.

W E L W O W I E,

W Drukárniey Ianá Szeligi, I. M. X. ARCYBI  
 SKUPA Lwowski, Typographi, P. P. 1628.

